

# PRACA SOCJALNA W PERSPEKTYWIE POLITYKI SPOŁECZNEJ

Redakcja naukowa  
Jan Mazur OSPPE  
Katarzyna Wojtanowicz  
Barbara Sordyl-Lipnicka

6



Praca Socjalna w Teorii i Działaniu



PRACA SOCJALNA  
W PERSPEKTYWIE  
POLITYKI  
SPOŁECZNEJ

# Praca Socjalna w Teorii i Działaniu

Seria Instytutu Rodziny, Pedagogiki i Pracy Socjalnej  
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

## 6

### **Redaktor serii**

Małgorzata Duda, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

### **Rada naukowa**

Małgorzata Duda, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Hubert Kaszyński, Uniwersytet Jagielloński

Izabela Krasiejko, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczym  
im. Jana Długosza w Częstochowie

Jan Mazur OSPPE, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Maroš Šíp, Prešov University in Prešov

Beata Szluz, Uniwersytet Rzeszowski

Antoni Świerczek, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Andrzej Zwoliński, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

### **Sekretarz serii**

Katarzyna Wojtanowicz, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

### **Kontakt**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Instytut Rodziny, Pedagogiki i Pracy Socjalnej

31-069 Kraków, ul. Bernardyńska 3

<https://irpips-wns.upjp2.edu.pl/>

# PRACA SOCJALNA W PERSPEKTYWIE POLITYKI SPOŁECZNEJ

Redakcja naukowa  
Jan Mazur OSPPE  
Katarzyna Wojtanowicz  
Barbara Sordyl-Lipnicka

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
Wydawnictwo Naukowe

Kraków 2023

### **Recenzje wydawnicze**

dr hab. Marta Czechowska-Bieluga, prof. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej  
dr hab. Stanisław Sorys, prof. Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

### **Korekta**

Patrycja Klempas

### **Projekt serii**

Marta Jaszczuk

### **Łamanie**

Piotr Pielach

Publikacja finansowana z subwencji  
dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Copyright © 2023 by Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ISBN 978-83-63241-60-5 (druk)  
ISBN 978-83-63241-61-2 (online)  
DOI <https://doi.org/10.15633/9788363241612>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
Wydawnictwo Naukowe  
30-348 Kraków, ul. Bobrzyńskiego 10

wydawnictwo@upjp2.edu.pl  
<https://ksiegarnia.upjp2.edu.pl>

**Jan Mazur OSPPE**

**Katarzyna Wojtanowicz**

**Barbara Sordyl-Lipnicka**

## **Wstęp**

Rola pracy socjalnej w perspektywie polityki społecznej jest współcześnie rozumiana znacznie szerzej niż kilkanaście lat temu. Obecnie praca socjalna to usługa społeczna mająca na celu rozwiązywanie problemów, z którymi borykają się rodziny, dzieci, osoby niepełnosprawne, seniorzy, a także mniejszości etniczne i inne grupy społeczne. Specyfiką pracy socjalnej jest dynamiczny proces zmian i przekształceń, ułatwiający jednostkom i grupom włączyć się w relacje z samym sobą, z innymi i dzięki innym<sup>1</sup>.

W obszarze polityki społecznej praca socjalna jest realizowana w różnych kontekstach instytucjonalnych i wiąże się z określonymi procedurami oraz standardami wypracowywanymi głównie w ramach instytucji pomocowych. Dzięki temu możliwe staje się poznanie warunków i przyczyn trudnej sytuacji życiowej różnych grup ludności oraz wdrożenie optymalnych rozwiązań pojawiających się problemów.

Przedmiotem niniejszej monografii uczyniono rozważania nad współczesnymi przeobrażeniami pracy socjalnej w odniesieniu do jej rozwoju w perspektywie polityki społecznej. Podjęto analizę interdyscyplinarności pracy socjalnej oraz jej wielokierunkowego podejścia do określonych kategorii klientów pomocy społecznej. Jednocześnie uwzględniono obszary oddziaływania pracy socjalnej, współczesne metody i narzędzia pracy socjalnej oraz

---

1 E. Marynowicz-Hetka, *Pedagogika społeczna*, t. 1, Warszawa 2006, s. 356.

odniesiono się do zagadnienia profesjonalizacji kadr systemu pomocy społecznej w perspektywie określonych dyscyplin naukowych.

Autorzy rozdziałów tej publikacji starają się udzielać odpowiedzi na wspomniane zagadnienia. W książce znajdują się teksty przygotowane przez badaczy – teoretyków i praktyków pracy socjalnej – superwizorów oraz przedstawicieli kurateli sądowej.

W rozdziale pierwszym Mirosław Grewiński i Marek Kawa prezentują badania empiryczne nad postrzeganiem przez polskich pracowników socjalnych nowo utworzonych instytucji lokalnej polityki społecznej w Polsce – Centrów Usług Społecznych.

W drugim rozdziale omówiane jest wdrażanie modelu rozdzielenia pracy socjalnej od postępowań administracyjnych w polskim systemie pomocy społecznej. Katarzyna Wojtanowicz implementuje konieczność uwzględnienia aksjologicznych, metodycznych oraz organizacyjnych założeń nowego modelu pracy socjalnej, tak by służyły one nie tylko we wdrażaniu zmian w zakresie oddzielenia pracy socjalnej od postępowań administracyjnych, lecz także by stały się szansą dla osób pracujących w tradycyjnym modelu pracy.

W rozdziale trzecim Teresa Zbyrad nakreśla perspektywę kształtowania się instytucji pomocy społecznej w warunkach niebytu polityki społecznej państwa. Autorka uznaje, że instytucje pomocowe „zmieniły się, ewoluowały, przechodząc od ogółu, nadzoru i kontroli nad podopiecznymi do specjalizacji, partnerskich relacji uwzględniających indywidualne potrzeby swoich mieszkańców”.

Jan Mazur, autor kolejnego rozdziału, pokazuje obecność pracy socjalnej w polityce społecznej jako konieczność wynikającą z natury życia społecznego. Autor jednocześnie podkreśla znaczenie uwarunkowań etycznych pracy socjalnej, dzięki którym możliwa jest realizacja dobra wpisanego w charakter i cel jej zadań.

Anna Monika Kruk wskazuje z kolei na brak uznania pracy socjalnej w formalnych klasyfikacjach naukowych odnoszących się do dyscyplin naukowych w Polsce, podkreślając jednocześnie, że praca socjalna mogłaby zostać tam umieszczona lub połączona z inną dyscypliną naukową, ale z wyraźnym wyodrębnieniem tego obszaru przynajmniej jako subdyscypliny.

Kolejne rozdziały książki, autorstwa Małgorzaty Dudy, Beaty Dąbrowskiej, Katarzyny Wojtanowicz, a także Ewy Leśniak-Berek, podkreślają problematykę funkcjonowania pracowników socjalnych jako głównych realizatorów pracy socjalnej. Szczególne miejsce poświęcono rozważaniom o etyce zawodowej w kształceniu pracowników socjalnych, a także zagadnieniom stresu i wypalenia zawodowego wśród pracowników socjalnych wraz z analizą kwestii wy-



korzystania podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach w doskonaleniu warsztatu zawodowego pracowników socjalnych.


Kolejne rozdziały poruszają tematy dotyczące obszarów pracy socjalnej, w tym asystentury rodzinnej oraz metod pracy z wybraną kategorią klientów. Barbara Sordyl-Lipnicka wraz z Martą Michałek przedstawiają kwestię interdyscyplinarności pracy socjalnej w perspektywie skutecznej pomocy rodzinie z wieloma problemami. Dorota Kumorek i Urszula Pułczyńska-Kurek podkreślają znaczenie asystentury rodzinnej w bezpośredniej pracy z rodziną, w której występuje problem uzależnienia od alkoholu. Z kolei Bartosz Łukaszewski opisuje metody readaptacji młodzieży zagrożonej marginalizacją lub wykluczeniem społecznym.

Trzy ostatnie rozdziały, autorstwa Sylwii Michalec-Jękot, Łukasza Marcza i Magdaleny Butrymowicz, w niezwykle interesujący sposób przedstawiają problematykę interwencji kryzysowej, nowych kontekstów oddziaływania pracy socjalnej (z uwzględnieniem sytuacji pandemii covid-19) oraz praw człowieka jako praw indywidualnych, gwarantujących większą ochronę mniejszościom etnicznym i narodowym.

Wyrażamy nadzieję, że przedstawione treści okażą się inspirujące dla badaczy, praktyków i studentów pracy socjalnej, socjologii, pedagogiki lub polityki społecznej. Niniejsza książka nie wyczerpuje złożonej problematyki zarysowanych tu kwestii, lecz stanowi refleksję na temat współczesnej pracy socjalnej osadzonej w perspektywie polityki społecznej.



*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 9–28 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/978836324162.01>

**Mirosław Grewiński**

Uczelnia Korczaka w Warszawie

 <https://orcid.org/0000-0002-2975-9075>

**Marek Kawa**

Uczelnia Korczaka w Warszawie

 <https://orcid.org/0000-0002-1124-0144>

# Usługi społeczne jako inwestycja społeczna nowej instytucji Centrów Usług Społecznych w Polsce w percepcji pracowników socjalnych

## Abstract

The aim of the article is to present the empirical research conducted among Polish social workers in November of 2020 on the newly created institution named in Polish – of local social policy in Poland - social service centers, named in Polish – Centrum Usług Społecznych, CUS (Social Service Centers). The article shows the theoretical framework, the authors focus on presenting empirical research of 79 social welfare centers in Poland. The main research problem proposed within the article was how social workers perceive the creation of a new institution in municipalities – social service centers and what deficits and strengths they see in the field of creating new social services, that meet new challenges such as aging of society, transformations of labor markets and changes within the family, ecological threats and new pandemics.

**Keywords:** research, public welfare institutions, CUS (Social Service Centers), Polish Social Policy, social work

Celem artykułu jest zaprezentowanie badań empirycznych dokonanych wśród polskich pracowników socjalnych w listopadzie 2020 roku nad nowo utworzonymi instytucjami lokalnej polityki społecznej w Polsce – Centrami Usług Społecznych. Tło teoretyczne i analiza usług społecznych jako inwestycji społecznych, ukazane poniżej, bazują po trosze na światowej literaturze naukowej i dorobku międzynarodowym w zakresie reform *welfare state*. Usługi i inwestycje społeczne stanowią aktualnie ważny paradygmat reorganizacji i reform współczesnych *welfare state* w większości państw europejskich. Kwestia usług społecznych jako perspektywa analityczna związana z tzw. nowym podejściem do państwa opiekuńczego nie jest jednak od strony naukowej dostatecznie opisana i zbadana, stąd też niniejszy artykuł staje się kolejną próbą wniesienia wartości dodanej do rozważań w tym zakresie. Do niedawna większość analiz dotyczyła tradycyjnych systemów zabezpieczenia społecznego, które asekurowały ryzyka socjalne, lecz nie tworzyły ram do działań prorozwojowych.

Obok ram teoretycznych, zaakcentowanych poniżej, zostaną tu zaprezentowane przede wszystkim badania empiryczne przeprowadzone w 79 ośrodkach pomocy społecznej w Polsce. Głównym problemem badawczym, jaki został postawiony, było to, jak pracownicy socjalni postrzegają utworzenie nowych instytucji Centrów Usług Społecznych w gminach oraz jakie deficyty i potencjały widzą w zakresie tworzenia nowych usług społecznych, które wychodzą naprzeciw takim wyzwaniom, jak: starzenie się społeczeństwa, przeobrażenia rynków pracy i w obrębie rodziny, zagrożenia ekologiczne oraz nowe pandemie. Badanie zostało wykonane metodą ankiety bezpośredniej z pytaniami zamkniętymi i otwartymi. Dodatkowo został przeprowadzony fokus ekspercki z pracownikami instytucji pomocy społecznej. Respondentami byli głównie aktywni zawodowo pracownicy socjalni, z przeróżnym stażem i bagażem doświadczenia, ponadto były to osoby z całej Polski.

## Ramy teoretyczne

Osią dyskursu teoretycznego na temat *welfare state*, eksponowaną w tym artykule, jest kwestia transferowania dobrobytu społecznego oraz redystrybucji dochodu i szans. Tradycyjne powojenne państwo opiekuńcze (*welfare state*) zostało pomyślane w taki sposób, by przede wszystkim minimalizować ryzyka socjalne i redystrybuować dochody poprzez pieniężne świadczenia społeczne – ubezpieczeniowe i budżetowe (zaopatrzeniowe). W tym celu powołano duże podmioty publiczne, najczęściej centralne, zajmujące się zabezpieczeniem społecznym i nadzorowane bezpośrednio przez rządy. Należy jednak podkreślić, że współczesne, nowoczesne, inwestycyjne państwo opiekuńcze w ramach

świadczeń społecznych redystrybuuje również świadczenia usługowe i rzeczowe, które dotyczą takich sfer, jak edukacja, opieka zdrowotna, pomoc społeczna, rehabilitacja itd., przy czym organizacja i nadzór nad realizacją tych świadczeń usługowo-rzeczowych mają najczęściej charakter zdecentralizowany<sup>1</sup>. Za udostępnianie i produkcję usług odpowiedzialne są samorządy lokalne, podległe im instytucje polityki społecznej oraz organizacje pozarządowe. Państwo finansuje lub współfinansuje usługi o charakterze publicznym, jednakże to lokalne podmioty polityki społecznej organizują usługi społeczne.

W tradycyjnym modelu *welfare state*, zaprojektowanym po II wojnie światowej, transfery pieniężne zawsze dominowały nad świadczeniami usługowymi. Od niedawna jednak, bo już od końca lat 70. XX wieku, najwcześniej w państwach skandynawskich, zaczęto przywiązywać większą wagę do redystrybucji usług jako inwestycji publicznej mającej przyczynić się do zapewnienia równości szans i możliwości różnych grup społecznych na podniesienie jakości życia, w tym także na większe usamodzielnienie się i inkluzję grup zagrożonych wykluczeniem. Aktualnie w Europie upowszechnia się model, w którym państwa, w tym także samorządy, przeznaczają coraz więcej środków na inwestycje w usługi społeczne, infrastrukturę i służby związane z usługami. Naciska się na dowartościowanie sfery usług w ramach polityki redystrybucji i traktuje się usługi społeczne jako coraz bardziej istotny element inwestycji społecznych, jako ważny komponent nowoczesnego *welfare states*. Jak stwierdził w jednym ze swoich tekstów Jens Alber:

Polityka społeczna zmierza w kierunku świadczenia usług. Usługi społeczne nieuchronnie muszą przejąć wiodącą rolę w polityce społecznej. Usługi społeczne stają się coraz ważniejszym składnikiem struktury państwa opiekuńczego i istnieje pilna konieczność przeorientowania badań w tym kierunku<sup>2</sup>.

Wielu współczesnych ekspertów podkreśla, że usługi społeczne stały się czynnikiem priorytetowym w aktualnych dyskusjach dotyczących polityki społecznej<sup>3</sup> ze względu na ich stosunkowo większą, w porównaniu do transferów pieniężnych, skuteczność i efektywność oraz atrybut inwestycyjny (choć krytycy kwestionują rzekomą większą skuteczność, co będzie przedmiotem analizy w dalszej części monografii). W związku z tym wiele dyskusji

---

1 Zob. S. Golinowska, *Dochody z redystrybucji – kryteria dzielenia i adresowania*, „Polityka Społeczna” 2019, nr 4, s. 2–8.

2 J. Alber, *A Framework for the Comparative Study of Social Service*, „Journal of European Social Policy” 1995, nr 5(2), s. 132, <https://doi.org/10.1177/095892879500500204>.

3 Zob. recenzja naukowa J. Krzyszkowskiego książki: *Lokalne obywatelstwo społeczne w polityce społecznej. Przykład wychowania przedszkolnego*, red. M. Theiss, Warszawa 2018.

naukowców i praktyków ściśle wiąże podejście usługowe z perspektywą inwestycyjną pod względem zarówno kontekstu, jak i treści<sup>4</sup>.

Rozwój usług społecznych w gruncie rzeczy wynika z postfordowskiej rzeczywistości społecznej, gdyż rozwiązania oparte na usługach społecznych (szerzej publicznych) bardziej pasują do postindustrialnej rzeczywistości nowego ładu społecznego aniżeli tradycyjne transfery pieniężne. Konsekwencją takiego podejścia były próby zastąpienia terminu „państwo opiekuńcze” (*welfare state*) określeniem: *social services state*, bardziej oddającym specyfikę organizacji systemu polityki społecznej skoncentrowanej na usługach<sup>5</sup>. Szersze zainteresowanie usługami społecznymi i odrębnym postrzeganiem polityki społecznej sięga końcówki lat 70. XX wieku. Wówczas to tradycyjne *welfare state* zostało poddane ostrej krytyce neoliberalnej, co było związane z małą efektywnością działań społecznych przy jednocześnie wzrastających kosztach. Reformy tamtego okresu polegały głównie na wprowadzaniu ograniczeń finansowych na programy pomocy społecznej, ale – co ciekawe – zmiany państw opiekuńczych nie objęły jednolicie wszystkich strategii i programów. Reformy dotyczyły głównie systemów zabezpieczenia społecznego i pomocy publicznej, w tym systemów emerytalnych ze względu na zniechęcające do pracy świadczenia i obciążenia finansowe. Usługi społeczne nie podlegały wówczas ograniczeniom, pomimo procesu reformowania, a w niektórych przypadkach nakłady na ich realizację zostały nawet zwiększone, by zrekomensować redukcje w programach transferów pieniężnych<sup>6</sup>. Z tego powodu m.in. nakłady na transfery socjalne w PKB w okresie między latami 70. a 90. XX wieku w wielu państwach wcale nie malały. Wprowadzane ograniczenia w finansowaniu systemów zabezpieczenia społecznego często nie oznaczały redukcji w nakładach na usługi społeczne, a wręcz przeciwnie – niejednokrotnie determinowały nawet wzrost wkładu finansowego na te czynności, które miały rekompensować inne działania pasywne ograniczające istniejące problemy społeczne<sup>7</sup>.

---

4 Takie podejście od ponad 20 lat jest rozwijane w ramach European Social Network, którego członkiem od 2013 roku jest współautor artykułu (prof. M. Grewiński).

5 Zob. M. Grewiński, *Social Services Mix State jako nowatorski i przyszłościowy model polityki społecznej w Polsce*, w: *Innowacje w polityce społecznej XXI wieku*, red. E. Trafiałek, Katowice 2014; M. Grewiński, *Podejście usługowe w polityce społecznej – kontekst paradygmatów i nowych koncepcji*, „Studia Humanistyczno-Społeczne” 2017, t. 18, s. 63–88.

6 Zob. F. G. Castles, *What Welfare State Do: A Disaggregated Expenditure Approach*, „Journal of Social Policy” 2008, nr 38(1), s. 45–62, <https://doi.org/10.1017/S0047279408002547>; R. Nikolai, *Towards social investment? Patterns of public policy in the OECD world*, w: *Towards a social investment welfare state? Ideas, Policies and Challenges*, eds. N. Morel, B. Palier, J. Palme, Bristol 2012, s. 191–205.

7 J. Clarke, *Changing Welfare, Changing States – New Directions in Social Policy*, London 2004, s. 16.

W rezultacie prowadzonych dyskusji naukowych (a także wymiany doświadczeń wśród decydentów i praktyków) na temat sposobów radzenia sobie z ujawniającymi się w procesie globalizacji nowymi ryzykami socjalnymi, państwa opiekuńcze zaczęły przyjmować na siebie nowe zobowiązania socjalne w postaci usług społecznych; z uwagi na fakt przeobrażeń struktury gospodarki i osłabioną rolę rodziny (na skutek procesów zmian kulturowych i cywilizacyjnych, w tym szczególnie roli kobiet w ich funkcjach rodzinnych i na rynku pracy)<sup>8</sup>. Poszczególne państwa opiekuńcze zaczęły reagować na nowe zagrożenia społeczne wynikające z tych zmian m.in. poprzez reformy systemów zabezpieczeń społecznych, a także wzmacnianie systemu usług społecznych. Na przykład starzenie się społeczeństwa i pogorszenie się funkcjonowania rodziny doprowadziło do konieczności świadczenia publicznych usług opieki nad dziećmi, osobami niepełnosprawnymi oraz starszymi. Kryzys na rynkach pracy wymagał z kolei dużej inwestycji w kapitał ludzki poprzez kreację nowych usług społecznych związanych z aktywną polityką rynku pracy i usługami reintegracji społeczno-zawodowej w ramach polityki zatrudnienia i ekonomii społecznej<sup>9</sup>.

Niektórzy autorzy, prowadzący najnowsze badania nad nowymi typami państw opiekuńczych, wprowadzają wyraźnie klasyfikacje państw bazujących na usługach społecznych<sup>10</sup>. Sang-Hoon Ahn, biorąc pod uwagę względny udział strukturalny usług społecznych i transferów pieniężnych, sklasyfikował państwa opiekuńcze mające wysoki poziom zarówno usług społecznych, jak i transferów pieniężnych jako typ państwa „skoncentrowanego na usługach społecznych”, natomiast te mające niski poziom w obu dziedzinach – jako typ państwa „skoncentrowanego na pomocy publicznej”. Państwa ze stosunkowo niskim poziomem usług społecznych, ale wysokim poziomem transferu pieniężnego sklasyfikowano jako typ państwa „skoncentrowanego na transferze środków pieniężnych”<sup>11</sup>. Perspektywa inwestycji społecznych jako wykuwa-

---

8 G. Bonoli, *Time matters: Postindustrialization, new social risks and welfare state adaptation in advanced industrial democracies*, „Comparative Political Studies” 2007, nr 40(5), s. 495–520, <https://doi.org/10.1177/0010414005285755>; P. Taylor-Gooby, *New risks and social change*, w: *New risks, new welfare: The Transformation of the European welfare state*, ed. P. Taylor-Gooby, London 2004, s. 191–205.

9 *Polityka aktywizacji w Polsce – usługi reintegracji w sektorze gospodarki społecznej*, red. M. Grewiński, M. Rymśza, Warszawa 2011, s. 29–85.

10 S. H. Ahn, *A comparative study on production-friendly achievement of the social service strategy*, „Korean Journal of Social Welfare Studies” 2007, nr 32, s. 131–159; C. Jensen, *Worlds of welfare services and transfers*, „Journal of European Social Policy” 2008, nr 18(2), s. 151–162, <https://doi.org/10.1177/0958928707087591>; M. Kautto, *Investing in services in West European welfare states*, „Journal of European Social Policy” 2002, nr 12(1), s. 53–65, <https://doi.org/10.1177/0952872002012001636>.

11 Zob. *A comparative study on production...*, dz. cyt.

jący się paradygmat *welfare state* wskazuje na tendencję, w której głównym punktem reorganizacji państw opiekuńczych jest przejście od pasywnej rekompensaty dochodów poprzez transfery pieniężne do aktywnego modelu polityki społecznej, w tym poprawy dostępności i świadczenia usług społecznych oraz ich produkcji. Jednocześnie perspektywę inwestycji społecznych postrzega się jako społeczną strategię państw służącą przeciwstawianiu się nowym zagrożeniom, zwiększaniu wskaźnika zatrudnienia i przyczynianiu się do rozwoju gospodarczego<sup>12</sup>.

## Centra Usług Społecznych w Polsce jako nowa instytucja lokalnej polityki społecznej

Patrząc przez pryzmat rozwoju usług społecznych w Polsce, należy odnieść się do uchwalonej w 2019 roku ustawy o realizacji usług społecznych przez Centra Usług Społecznych (CUS)<sup>13</sup>. Ustawę tę, jako inicjatywę ustawodawczą Prezydenta RP, przygotowywał zespół ekspertów pracujących w ramach Narodowej Rady Rozwoju – w Sekcji „Polityka społeczna, rodzina”. Treść ustawy niewątpliwie wprost nawiązuje do koncepcji inwestycji społecznych w usługi społeczne poprzez stworzenie nowego podmiotu koordynacyjnego, jakim na szczeblu lokalnym ma być Centrum Usług Społecznych (CUS)<sup>14</sup>. Głównym celem uchwalonej ustawy jest umożliwienie powoływania na szczeblu lokalnym Centrów Usług Społecznych i zapewnienie tym samym możliwości rozwoju zintegrowanego systemu koordynacji i zarządzania usługami społecznymi na poziomie gminnym i ponadgminnym. Ustawodawca wyszedł ze słusznego założenia, że tworzenie bardziej zintegrowanego modelu oferty usług społecznych dla obywateli jest niezwykle potrzebne. Przede wszystkim dlatego, że rozwiązania przyjęte w Polsce na początku lat 90. XX wieku miały charakter separatystycznych i zdezintegrowanych usług, charakterystycznych dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, które reformowały swoje systemy pomocowe po okresie realnego socjalizmu. Instytucjonalny system pomocy społecznej w Polsce oferował wówczas głównie pasywne świadczenia o charakterze pieniężnym lub w ramach pomocy rzeczowej, a w mniejszym

---

12 Zob. G. Esping-Andersen, *Welfare state in transition*, London 1996; A. Giddens, *The third way*, Cambridge 1998; A. Evers, R. Heinze, *Niemiecka polityka społeczna – ekonomizacja i przekraczanie barier*, Warszawa 2010.

13 Zob. Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (Dz.U. 2019 poz. 1818).

14 M. Grewiński, J. Lizut, *Zintegrowane usługi społeczne w Polsce*, w: *Innowacje dla bezpiecznego i zintegrowanego rozwoju*, red. T. Jarocki, t. 2, Kielce 2016.



stopniu – zintegrowane i spersonalizowane usługi społeczne. Kolejne reformy pomocy społecznej i innych systemów polityki społecznej w gruncie rzeczy utrwały taki stan rzeczy – stąd też należy postawić tezę, że polskie systemy wsparcia w ostatnich 30 latach bazowały przede wszystkim na świadczeniach pieniężnych przy słabo rozwiniętych usługach społecznych, które miały cechy separatystycznych świadczeń, a nie zintegrowanych usług. W tym samym czasie wiele państw europejskich mocno przekształciło i przeorganizowało swoje systemy pomocowe w kierunku usług społecznych, a wiele reform było związanych z próbą ich integrowania i indywidualizowania, tak by lepiej odpowiadały na zróżnicowane i wieloprotblemowe potrzeby obywateli<sup>15</sup>.

Uchwalona w lipcu 2019 roku w Polsce ustawa o realizowaniu usług społecznych przez CUS-y zakłada, że usługi społeczne oznaczają działania z zakresu wielu szczegółowych polityk społecznych. W art. 2.1 wymienia się następujące zakresy usług społecznych<sup>16</sup>: polityka prorodzinna, wspieranie rodziny, system pieczy zastępczej, pomoc społeczna, promocja i ochrona zdrowia, wspieranie osób niepełnosprawnych, edukacja publiczna, przeciwdziałanie bezrobociu, kultura, kultura fizyczna i turystyka, pobudzanie aktywności obywatelskiej, mieszkalnictwo, ochrona środowiska, reintegracja zawodowa i społeczna. Oznacza to, że usługi społeczne traktowane są w ustawie bardzo szeroko bez ograniczania ich do jednej konkretnej polityki szczegółowej. Takie podejście ma swoje istotne reperkusje – w gruncie rzeczy oznacza przekształcenie dotychczasowego powszechnego sposobu myślenia o lokalnej polityce społecznej przez pryzmat systemu pomocy społecznej. Usługi społeczne w myśl przywołanej ustawy stają się elementem spajającym szerszy kontekst lokalnych instytucji i sieci różnorodnych interesariuszy polityki społecznej, gdzie odbiorcami CUS przez różnorodność oferowanych usług stają się nie tylko dotychczasowi beneficjenci pomocy społecznej, lecz także inne grupy społeczne, które do tej pory nie korzystały z tego typu świadczeń. Ustawa w zasadniczy sposób zmienia postrzeganie celów i priorytetów lokalnej polityki społecznej z funkcji osłonowo-pasywnych na funkcje inwestycyjne i rozwojowe. Już choćby z tego powodu jest interesującym aktem prawnym, który może mieć duże znaczenie dla zmiany mentalności decydentów lokalnych i innego postrzegania funkcji socjalnych samorządu terytorialnego, w tym gmin.

---

15 Zob. *Podejście usługowe w polityce społecznej...*, dz. cyt.

16 Zob. Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (Dz.U. 2019 poz. 1818).

## Opinie pracowników socjalnych na temat nowo tworzonej instytucji — Centrum Usług Społecznych oraz wyzwań związanych z rozwojem usług społecznych i systemu pomocy społecznej w Polsce

Poniżej zaprezentowano wyniki badań przeprowadzonych z pracownikami socjalnymi z 79 ośrodków pomocy społecznej z całej Polski, którzy w ramach ankiety, fokuś eksperckiego, odpowiedzieli na pytania dotyczące tego, jak postrzegają rolę i znaczenie nowej instytucji oraz rozwój usług społecznych w Polsce. Badania przeprowadzono w listopadzie 2020 roku. Respondentom zadano 17 pytań, w tym 15 zamkniętych i dwa otwarte. Dodatkowo trzy pytania miały charakter metryczkowy. Ankiety omówiono z jej uczestnikami w ramach fokuś eksperckiego, gdzie pojawiły się dodatkowe opinie na temat nowej instytucji.

Stąd też pierwsze pytania miały charakter bardziej ogólny, pozwalający na rozeznanie, na ile nowa inicjatywa jest znana i jaka jest jej recepcja. Pytania miały również na celu poznanie osobistych i zawodowych doświadczeń oraz poglądów najbliższych interesariuszy CUS.

### 1. **Czy znana ci jest treść ustawy o Centrach Usług Społecznych?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. 46,79% badanych przyznało, że ta ustawa jest im znana słabo, tylko ogólnie. Podobna grupa respondentów (40,51%) zaznaczyła, że o niej słyszała, a 7,6% badanych odpowiedziało, że ustawa nie jest im znana lub nie słyszało o niej wcale. Jedynie 5,1% ankietowanych zadeklarowało, że zna ustawę bardzo dobrze.

### 2. **Czy znana jest ci idea usług społecznych jako ważnego kierunku rozwoju systemu pomocy społecznej w Polsce?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. Ponad połowa respondentów (54,40%) przyznała, że ta idea jest im wprawdzie znana, ale nie szczególnie. Z kolei 33% badanych bardzo słabo zna tę koncepcję. Skrajne odpowiedzi: „Tak, jest mi bardzo dobrze znana” oraz „Nic nie słyszałem o idei rozwoju usług społecznych w Polsce” wybrały jednakowo liczne grupy ankietowanych (6,3%).

### 3. **Jeśli znasz ustawę o CUS i/lub ideę rozwoju usług, to odpowiedz, skąd otrzymałeś/aś informację na ten temat?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. Zdecydowana większość badanych (51,9%) odpowiedziała, że osobiście znalazła o tym informację w inter-

necie lub w dostępnych publikacjach. 24,1% badanych przyznało, że nie zna wspomnianej w pytaniu ustawy ani idei. 10,1% pytanych uczestniczyło w konferencji lub seminarium, w którym awizowano temat. W ramach kształcenia wyższego informację tę pozyskało 6,3% ankietowanych. Z instytucji MRRiPS tę informację otrzymało 5,1% respondentów, a z ROPS – 2,5%.

Podczas badań pojawiły się dość ważne i pogłądowo interesujące odpowiedzi dotyczące pytania dającego możliwość szerszego ustosunkowania się do polskiego systemu pomocy społecznej i jego kondycji w kontekście proponowanych CUS.

#### **4. Czy uważasz, że rozwój usług społecznych jest konieczny w systemie pomocy społecznej?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. Aż 48,1% badanych odpowiedziało twierdząco: „Tak, absolutnie mamy tutaj duże deficyty”. Dokładnie taka sama grupa respondentów zaznaczyła odpowiedź: „Można ewentualnie rozwijać niektóre usługi, np. opiekuńcze czy specjalistyczne”. Jedynie 2,55% ankietowanych stwierdziło, że powinno się rozwijać nie usługi społeczne, lecz raczej ofertę świadczeń pieniężnych. Zaledwie 1,25% sądzi, że nie ma potrzeby rozwijania usług społecznych.

Kolejne pytanie, choć dotyczy koncepcji bezpośrednich transferów w ramach polityki prorodzinnej, jak tzw. „500+”, implicite zakłada ustosunkowanie się do przeniesienia rozwiązywania transferów bezpośrednich do polityki stricte pomocowej.

#### **5. Czy uważasz, że świadczenie z programu 500+ przyczynia się pośrednio do rozwoju rynku usług społecznych ze względu na wzrastający popyt rodzin w tym zakresie?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. Większość badanych (50,6%) wybrało odpowiedź: „Tak, ale w ograniczonym zakresie”. 24,1% ankietowanych na postawione pytanie odpowiedziało przecząco: „Nie, przyczynia się”. Aż 17,7% osób biorących udział w badaniu nie miało zdania w tym zakresie.

Na odpowiedź: „Tak, absolutnie, rodziny głównie przeznaczają te środki na zakup usług edukacyjnych, sportowych, rekreacyjnych i innych dla swoich dzieci” zdecydowało się jedynie 7,6% respondentów.

Następne pytanie z pewnością kontrastuje z wcześniejszym, dotyczącym transferów pieniężnych, które bardziej wpisują się w politykę prorodziną i pronatalistyczną aniżeli stricte pomocową.

**6. Czy uważasz, że w systemie pomocy społecznej brakuje oferty usług społecznych?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. Blisko połowa badanych (43%) odpowiedziała, że jej brakuje, ale w niewielkim zakresie. Na postawione pytanie zdecydowanie twierdzącą odpowiedź: „Tak, brakuje bardzo”, zaznaczyło 38% ankietowanych. 14% respondentów wybrało z kolei odpowiedź przeczącą: „Nie brakuje, są przecież w ofercie usługi opiekuńcze i specjalistyczne”.

Jedynie 4% badanych wskazało, że system pomocy społecznej nie powinien oferować bardzo rozbudowanych usług.

Kolejne pytania i odpowiedzi w zadanych ankietach dotyczyły przyszłości oraz ewentualnych modyfikacji i usprawnień (zarówno bardziej systemowych, jak i szczegółowych) albo wzmocnienia słabszych stron krajowego systemu pomocy społecznej.

**7. Czy uważasz, że konieczna jest gruntowna reforma i przebudowa systemu pomocy społecznej w kierunku wzmocnienia roli usług w systemie pomocy społecznej?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. 45,6% badanych było zdania, że nie ma potrzeby tak głębokiej reformy, a raczej potrzebne są drobne korekty. Na absolutną konieczność gruntownej reformy i przebudowy instytucji pomocy społecznej wskazało 44,3% ankietowanych. 6,3% respondentów odpowiedziało zaś, że należałoby włączyć system pomocy społecznej do ochrony zdrowia.

Reszta badanych (3,8%) uważa, że w ogóle nie ma potrzeby reformowania systemu pomocy społecznej, ponieważ stworzony system działa całkiem niezle.

**8. Czy byłbyś/byłabyś za zmianą nazwy Ośrodka Pomocy Społecznej na Centrum Usług Społecznych?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. 33% badanych wskazało, że dotychczasowa (dawna) nazwa powinna pozostać, ale w każdej instytucji pomocy społecznej powinien działać wydział usług społecznych. 29,1% ankietowanych było zdania, że nie ma takiej potrzeby. 20,3% respon-

dentów nie miało zdania na wyżej postawione pytanie. Twierdzącą odpowiedź: „Byłbym/byłabym za tym”, udzieliło 17,6% badanych.

**9. Uważasz, że usługami społecznymi – ich zarządzaniem i koordynacją – powinni zajmować się...?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. Na pytanie o to, kto powinien zajmować się zarządzaniem i koordynacją usług społecznych, badani wskazywali poszczególne grupy zawodowe:

60,7% – koordynatorzy usług społecznych,

20,3% – menadżerowie usług społecznych,

14% – pracownicy socjalni,

5,1% – inne profesje.

Nikt z badanych nie zdecydował się na odpowiedź – „asystenci rodziny”.

**10. Czy instytucja pomocy społecznej, w której pracujesz, jest według Ciebie przygotowana zarówno kompetencyjnie, jak i organizacyjnie do rozwoju usług społecznych?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. 35,4% badanych uważało, że ich instytucja jest do tego średnio przygotowana: „Średnio jest przygotowana – chęci są, ale brakuje kompetencji i pieniędzy”. 34,2% ankietowanych przyznało, że ich instytucja w ogóle nie jest do tego przygotowana, a 17,7% respondentów nic nie wiedziało na ten temat.

Twierdząco na to pytanie: „Tak jest przygotowana bardzo dobrze – od lat inwestujemy w takie podejście”, odpowiedziało jedynie 12,7% badanych.

**11. Czy według Ciebie praca socjalna lub asysta powinna być traktowana jako usługa społeczna?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. Zdecydowana większość badanych (64,5%) wybrała odpowiedź: „Tak, oczywiście”. 25,4% ankietowanych nie miało zdania, a 7,6% respondentów stwierdziło, że nie powinno się traktować pracy socjalnej jako usługi społecznej.

Na odpowiedź: „Mogłaby, ale pod pewnymi warunkami”, zdecydowało się zaledwie 2,5% badanych.

**12. Kto według Ciebie powinien kształcić na potrzeby nowych kompetencji w zakresie usług społecznych?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. Większość badanych (31,7%) wskazała na uczelnie wyższe, 20,2% na instytucje szkoleniowe, a 11,4% wi-

dzi w tej roli ROPS-y. Tylko 3,7% ankietowanych nie widziało potrzeby kształcenia w tym zakresie. Najwięcej jednak, bo aż 33%, wyraziło opinię, że wszystkie wspomniane powyżej podmioty winny zaangażować się w proces kształcenia.

**13. Gdyby to zależało od ciebie, to z jakim innym systemem powinna być zintegrowana pomoc społeczna?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. 10,1% wskazało, że na pewno z systemem polityki rynku pracy, a 8,9% – że z systemem zdrowia. Tylko 6,3% widzi taką integrację z ekonomią społeczną lub z systemem resocjalizacji i readaptacji. Najwięcej jednak – bo aż 59,5% wskazało na odpowiedź: „ze wszystkimi”, a tylko 8,9% stwierdziło, że nie widzi żadnego podmiotu, z jakim należałoby zintegrować pomoc społeczną.

**14. Czy według ciebie potrzebna jest nowa ustawa o zawodach pomocowych?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. Aż 65,8% respondentów bezwzględnie widzi taką potrzebę, gdyż różne profesje pomocowe wymagają dowartościowania i uregulowania. Z kolei 19% wskazało, że „niekoniecznie, gdyż wystarczą odpowiednie korekty w ustawie o pomocy społecznej”. 8,9% wskazało, że raczej widzi potrzebę dowartościowania tylko zawodu pracownika socjalnego, a 6,3% nie miało w ogóle zdania. Nikt jednak nie wskazał na odpowiedź: „Nie ma potrzeby regulować tej sfery, która jest uregulowana dobrze”.

**15. Czy uważasz, że instytucja, w której pracujesz, jest profesjonalnie zarządzana?**

Spłynęło 79 ankiet z badanej grupy. 29,1% ankietowanych oceniło kierowanie placówkami raczej średnio, gdyż przełożonym brakuje wiedzy i kompetencji. Z kolei 25,3% badanych zwróciło uwagę, że przełożeni znajdują się na pomocy społecznej, ale nie mają kompetencji zarządczych i liderkich. Jedynie 12,6% wyraziło opinię, że instytucja, w której pracują, jest fatalnie zarządzana i absolutnie brakuje w niej odpowiedzialnego przywództwa. Ale 33% badanych stwierdziło, że posiadają doskonałe przywództwo oraz bardzo kompetentną kadrę kierowniczą

Respondenci, pochodzący z różnych rejonów Polski, mający wieloraki bagaż doświadczeń zawodowych w usługach najczęściej lokalnej polityki społecznej, stanowili zróżnicowaną grupę respondentów. Otóż w 79-osobowej grupie ankietowanych największą grupę – bo 43% ogółu, stanowili pracownicy o stażu

pracy od 6 do 10 lat; 31,6% przepracowało od roku do 5 lat. Największy staż pracy miało 22,8% respondentów – od 10 do 20 lat. Tylko 2,5% przepracowało mniej niż rok. Zdecydowana większość, bo 91,1%, była zatrudniona w OPS, 3,8% w ROPS, a 5,1% w NGO. Pod względem zajmowanych stanowisk 94% badanych wykonywało zawód pracowników socjalnych, a pozostała część (6%) to pracownicy administracyjni.

Ponadto respondenci podczas badań ankietowych, a także podczas spotkania fokusowego, odpowiedzieli na pytania otwarte, które zostały syntetycznie przedstawione w tabeli poniżej.

**Tabela 1.** Odpowiedzi na pytania otwarte pracowników socjalnych na temat usług społecznych i koniecznych zmian w pomocy społecznej w kontekście CUS – listopad 2020

<b>Jakich usług społecznych brakuje twoim zdaniem w systemie pomocy społecznej w Polsce?</b>	
1.	W małych OPS brakuje usług specjalistycznych, działania skupiają się tylko na wypłacie świadczeń pieniężnych.
2.	Należałoby zwiększyć bezpieczeństwo pracowników socjalnych i wyposażyć ich w odpowiednie narzędzia.
3.	Potrzebne są znaczne inwestycje w rozwój usług opiekuńczych i specjalistycznych z uwagi na starzejące się społeczeństwo.
4.	Brakuje usług całodobowej opieki dla osób starszych i niepełnosprawnych.
5.	Istnieje deficyt usług na rzecz dzieci, młodzieży oraz osób uzależnionych.
6.	Brakuje powszechnej usługi mediacji rodzinnej.
7.	Rozwój usługi asystenta osób niepełnosprawnych wymaga zintensyfikowania.
8.	Brakuje upowszechniania i wspierania rozwoju usług opieki wychnieniowej.
9.	Brakuje poszerzania usług wsparcia rodziny, w tym w funkcjach opiekuńczo-wychowawczych.
10.	Rozwój usług na rzecz seniorów, w tym aktywnego spędzania czasu wolnego, wymaga zintensyfikowania.
11.	Usługi pośrednictwa pracy i doradztwa zawodowego dla klientów pomocy społecznej są mało skuteczne (niska efektywność urzędów pracy).
12.	W małych gminach i ośrodkach pomocy społecznej brakuje wielu usług – wsparcia psychologicznego, terapeutycznego, usług rehabilitacji.
13.	Brakuje chętnych do pracy w usługach społecznych (m.in. asystentów seniorów, osób niepełnosprawnych np. w Warszawie).

<b>Jakich usług społecznych brakuje twoim zdaniem w systemie pomocy społecznej w Polsce?</b>	
14.	Zwiększyć należałoby nacisk na aktywizację społeczną, a nie na wypłatę świadczeń.
15.	Konieczny jest rozwój usług organizowania społeczności lokalnej ( <i>community organizing</i> ).
16.	Należałoby poszerzyć ofertę usług psychologiczno-psychiatrycznych oraz pielęgniarstwa środowiskowej.
17.	Brakuje usług coachingowych i superwizji dla pracowników socjalnych.
18.	Powiązanie wypłaty świadczeń pieniężnych z aktywizacją i uczestnictwem w usługach wzmacniających potencjał klientów wymaga poprawy.
19.	Rozwój usług sprzątanego i dezynfekcji mieszkań klientów pomocy społecznej wymaga zintensyfikowania.
20.	Należałoby rozwijać usługi pod kątem przyszłych wyzwań, a nie bieżących problemów.
21.	Potrzebny jest rozwój usług alternatywnych, np. muzykoterapii, dogoterapii, hydroterapii.
22.	Rozwój wolontariatu w ośrodkach pomocy społecznej jest zbyt mało dynamiczny.

<b>Gdyby to od ciebie zależało, co byś zmienił w systemie pomocy społecznej w Polsce?</b>	
1.	Wzrost prestiżu profesji społecznych oraz zwiększenie wynagrodzenia i zatrudnienia w służbach społecznych (deficyt pracowników).
2.	Zaszeregowanie pracowników socjalnych (wyższa grupa zawodowa) i rangę zawodu na wyższą.
3.	Przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu.
4.	Wprowadzenie rocznego urlopu na podratowanie zdrowia dla pracowników socjalnych.
5.	Zapewnienie przez pracodawcę wsparcia psychologicznego oraz prawnego dla pracowników systemu pomocy społecznej.
6.	Określenie zasad współpracy międzyinstytucjonalnej.
7.	Zwiększenie działań z zakresu profilaktyki i prewencji, a nie tylko interwencji.
8.	Systemowe oddzielenie pracy socjalnej od pracy administracyjnej.
9.	Zmniejszenie wymogów sprawozdawczości formalnej na rzecz pracy w terenie.



<b>Gdyby to od Ciebie zależało, co byś zmienił w systemie pomocy społecznej w Polsce?</b>	
10.	Większa integracja usług pomocy społecznej z systemem zdrowia, rynku pracy i ekonomią społeczną.
11.	Osoby kierujące podmiotami pomocy społecznej najpierw sami powinni przejść drogę zawodową w pracy socjalnej, a potem dopiero ubiegać się o stanowisko kierownicze.
12.	Konieczna jest większa elastyczność w pracy z różnymi kategoriami klientów i mniej ograniczeń formalnych.
13.	Należy zmniejszyć biurokrację i poprawić zarządzanie instytucjami pomocy społecznej.
14.	Wyłączenie ze struktury OPS świadczeń rodzinnych.
15.	Istnieje konieczność rozwoju nowych kompetencji wśród pracowników socjalnych.
16.	Ograniczenie rozdawnictwa pieniędzy w ramach świadczeń pieniężnych na rzecz rozwoju voucherów lub bonów usług społecznych.
17.	Należałoby zmniejszyć odpłatność % za pobyt w domu pomocy społecznej przez mieszkańców.
18.	Stworzenie jednolitego systemu awansów zawodowych.
19.	Konieczne jest dostosowanie ustawodawstwa socjalnego do realiów gmin.
20.	Konieczna jest poprawa świadomości decydentów lokalnych dotycząca funkcji i roli pomocy społecznej.
21.	Konieczne jest zmniejszenie liczby rodzin obsługiwanych przez pracownika socjalnego.
22.	Rozwój systemu szkoleń i podnoszenia kwalifikacji oraz systemu doradztwa.
23.	Większa współpraca ośrodków pomocy społecznej z powiatowymi urzędami pracy.
24.	Promowanie zawodów i profesji społecznych w ramach kampanii społecznych.
25.	Odpolitycznienie lokalnej polityki społecznej.
26.	Potrzebna jest większa współpraca z uczelniami lokalnymi i zakładami pracy.

Źródło: opr. własne na podstawie badań – listopad 2020.

## Podsumowanie

Na podstawie badań ankietowych i fokusowych można pokusić się już o pewną, pierwszą opinię w tej sprawie.

1. W Polsce z pewnością istnieje potrzeba stworzenia lokalnego, instytucjonalnego systemu koordynacji usług społecznych i zintegrowania wiązki usług społecznych w ramach jednej instytucji lokalnej. Ustawa o CUS idzie w tym kierunku, co należy uznać za właściwy kierunek zmian systemu pomocy społecznej (szerzej lokalnej polityki społecznej). Powstanie CUS niewątpliwie może przyczynić się do upowszechnienia kategorii usług społecznych jako ważnej wartości i istotnego elementu realizacji lokalnej polityki społecznej.
2. Powoływanie nowej instytucji i struktury w porządku instytucjonalnym gmin jest zawsze ryzykowne i budzi niepokoje kadr Ośrodków Pomocy Społecznej, a szerzej – decydentów samorządowych. Wydaje się, że bardziej oczekiwanym rozwiązaniem byłoby przekształcenie wszystkich Ośrodków Pomocy Społecznej w Centra Usług Społecznych, z zachowaniem ich dotychczasowych zadań i funkcji oraz rozwijaniem tych, które dotyczą usług społecznych. W tej chwili takie przekształcenie jest fakultatywne, a nie obligatoryjne.
3. Fakultatywność, a nie obligatoryjność zastosowania CUS w gminach, jest ryzykowana, gdyż może prowadzić do nierównego dostępu obywateli do możliwości korzystania z ich praw socjalnych i obywatelskich – w tym wypadku do usług społecznych i socjalnych. O ile można zrozumieć intencje autorów ustawy o CUS i ich uzasadnienie takiego rozwiązania, stopniowo wprowadzanie CUS w polskich samorządach, o tyle konsekwencje dla odbiorców mogą prowadzić do pogłębiania nierówności w dostępie do usług społecznych.
4. Respondenci zwracali uwagę na to, że brak zabezpieczenia wystarczających środków finansowych na realizację ustawy może być poważnym problemem dla samorządów lokalnych, które chciałyby rozwijać CUS. Nie wiadomo także, jak po pandemii koronawirusa, w czasach ograniczonych środków publicznych i problemów związanych z recesją gospodarczą, będą wyglądały możliwości wspierania samorządów, które podejmą się zaprojektowania CUS-ów na swoim terenie. Czy środki zabezpieczane z funduszy UE wystarczą?
5. Wydaje się, że bez wcześniejszego przygotowania służb społecznych do realizacji CUS oraz bez podniesienia prestiżu i wynagrodzeń pracowników systemu pomocy społecznej i innych służb nie należy spodziewać się powszechnej woli pracowników systemu do realizacji ustawy

- o CUS, co może być poważnym problemem w kontekście przekonania do tej idei środowiska pracowników socjalnych.
6. Ważnym ogniwem programującym usługi społeczne w CUS na poziomie regionalnym powinny być Regionalne Ośrodki Polityki Społecznej, które wcześniej należałoby wyposażyć w odpowiednie instrumenty oraz narzędzia szkoleniowe i doradcze. Niewykorzystanie tej instytucji regionalnej byłoby poważnym błędem strategicznym, tym bardziej że to ROPS-y winny dostarczać analizy regionalne różnorodnych usług społecznych oraz zapewniać koordynację ich planowania i organizowania na poziomie województw.
  7. Bez względu na fakt, jaka liczba CUS-ów w Polsce powstanie i ile z nich się utrzyma, temat rozwijania skoordynowanego, zintegrowanego systemu usług społecznych będzie i tak przyszłościowy w Polsce, tylko być może w innej formule instytucjonalnej. Z tego powodu Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej we współpracy z ROPS-ami powinno przygotować ofertę szkoleń i doradztwa dla pracowników służb społecznych z tematów dotyczących planowania i koordynacji usług społecznych, zarządzania usługami, wielosektorowej współpracy w realizacji usług społecznych, przywództwa i innowacji społecznych w zakresie usług społecznych, indywidualizacji i personalizacji procesu ich produkcji, finansowania mieszanego usług i wykorzystywania wiedzy naukowej przy organizacji usług społecznych na poziomie lokalnym.
  8. Z uwagi na to, co powyżej, absolutnie kluczowa staje się kwestia kompetencji osób, które mają pracować w CUS. Należałoby zatem już teraz przygotować odpowiednie zasoby ludzkie kwalifikacyjnie i kompetencyjnie, tak by zapewnić odpowiednią jakość organizacyjną nowej instytucji. W tej chwili brakuje koordynacji systemu kształcenia służb społecznych w Polsce.
  9. Wprowadzenie ustawy o CUS powinno iść w parze z przygotowaniem ustawy o służbach społecznych, która porządkowałaby zagadnienia związane z zawodami społecznymi i która pozwoliłaby na podniesienie prestiżu zawodów pomocowych oraz przyczyniła się do profesjonalizacji służb. W tej chwili takie prace nie są prowadzone, choć Kancelaria Prezydenta RP wysyła sygnały, że tego typu ustawa mogłaby być procedowana jako inicjatywa prezydencka.
  10. Fakt, czy na poziomie krajowym nie powinna zostać przygotowana Strategia (Program) Rozwoju Usług Społecznych, która nawiązywałaby do perspektywy inwestycyjnej jako nowego paradygmatu *welfare state*, wymaga rozważenia. Strategii tej powinny towarzyszyć zoperacjona-

zowane plany działań i odpowiednie środki finansowe. Odpowiednie strategie i dokumenty mogłyby być odzwierciedlone na poziomie regionalnym lub lokalnym. Takie strategie mogłyby w horyzontalny sposób integrować rozwiązania przyjmowane w ramach różnych systemów polityki społecznej, które dotyczyłyby lepszej koordynacji produkcji i dostarczania usług społecznych.

11. W kontekście ustawy o CUS powinno się dokonać całościowego przeglądu rozwiązań systemowych pomocy społecznej i innych polityk społecznych, które wymagają gruntownej przebudowy po 30 latach od transformacji ustrojowej. Głównie chodziłoby tu o takie polityki, jak pomoc społeczna, polityka rynku pracy, ekonomia społeczna, resocjalizacja i readaptacja, opieka długoterminowa, polityka na rzecz osób niepełnosprawnych i niesamodzielnych, aktywizacja i integracja społeczna, edukacja ustawiczna.
12. Aby CUS-y miały szansę odnieść sukces, środki unijne po 2020 roku powinny zostać zaprogramowane na rozwój usług społecznych i samych CUS-ów na szczeblu lokalnym przy jednoczesnych inwestycjach państwa oraz samorządów w ten obszar. Bez dodatkowych środków finansowych wiele samorządów, szczególnie tych mniejszych i słabszych, nie udźwignie kosztów związanych z powołaniem i utrzymaniem kolejnej instytucji.

Konkludując, istnieje wiele argumentów, które stoją za powoływaniem i realizacją Centrów Usług Społecznych w polskiej przestrzeni instytucjonalnej i lokalnej polityce społecznej. Oczywiście jest też wiele niewiadomych, a nawet istnieje ryzyko z tym związane. Najbliższa przyszłość pokaże, czy CUS-y przyjmą się w naszym modelu polityki społecznej, a przede wszystkim – czy przyniosą oczekiwane rezultaty. Powyższe badania mogą posłużyć jako odniesienie dla agend rządowych, samorządowych, eksperckich lub decyzyjnych.


## Bibliografia

- Ahn S. H., *A comparative study on production – friendly achievement of the social service strategy*, „Korean Journal of Social Welfare Studies” 2007, vol. 32.
- Alber J., *A Framework for the Comparative Study of Social Service*, „Journal of European Social Policy” 1995, vol. 5(2), s. 131–149, <https://doi.org/10.1177/095892879500500204>.

- Bonoli G., *Time matters: Postindustrialization, new social risks and welfare state adaptation in advanced industrial democracies*, „Comparative Political Studies” 2007, vol. 40(5), s. 495–520, <https://doi.org/10.1177/0010414005285755>.
- Castles F. G., *What welfare state do: A disaggregated expenditure approach*, „Journal of Social Policy” 2008, vol. 38(1), s. 45–62, <https://doi.org/10.1017/S0047279408002547>.
- Clarke J., *Changing Welfare, Changing States—New Directions in Social Policy*, London 2004.
- Esping-Andersen G., *Welfare state in transition*, London 1998.
- Evers A., Heinze R., *Niemiecka polityka społeczna – ekonomizacja i przekraczanie barier*, Warszawa 2010.
- Giddens A., *The third way*, Cambridge 1998.
- Golinowska S., *Dochody z redystrybucji – kryteria dzielenia i adresowania*, „Polityka Społeczna” 2019, nr 4, s. 2–8.
- Grewiński M., *Social Services Mix State jako nowatorski i przyszłościowy model polityki społecznej w Polsce*. w: *Innowacje w polityce społecznej XXI wieku*, red. E. Trafiałek, Katowice 2011.
- Grewiński M., *Podejście usługowe w polityce społecznej – kontekst paradygmatów i nowych koncepcji*, „Studia Humanistyczno-Społeczne” 2017, t. 18, s. 63–88.
- Grewiński M., Lizut J., *Zintegrowane usługi społeczne w Polsce*, w: *Innowacje dla bezpiecznego i zintegrowanego rozwoju*, t. 2, red. T. Jarocki, Kielce 2016.
- Grewiński M., Rymśa M., *Polityka aktywizacji w Polsce – usługi reintegracji w sektorze gospodarki społecznej*, Warszawa 2011.
- Nikolai R., *Towards social investment? Patterns of public policy in the OECD world*, w: *Towards a social investment welfare state*, eds. N. Morel, B. Palier, J. Palme, Bristol 2012, s. 191–205.
- Taylor-Gooby P., *New risks and social change*, w: *New risks, new welfare: The Transformation of the European welfare state*, ed. P. Taylor-Gooby, London 2004, s. 191–205.
- Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (Dz.U. 2019 poz. 1818).



*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 29–42 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.02>

**Katarzyna Wojtanowicz**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0001-5082-2617>

# Zmieniający się obraz pomocy społecznej w Polsce. Wdrażanie modelu rozdzielenia pracy socjalnej od postępowań administracyjnych

## Abstract

The need for changes in the social welfare system in Poland has been postulated for many years. Social welfare is one of the instruments of the state's social policy system, an important link in it, which, in order to achieve the challenges it faces, must undertake continuous cooperation with other entities and engage in dialogue in setting strategic directions for the development of social policy, based on a deep analysis of social phenomena and continuous development following social needs. The aim of this article is to show the changes that have been taking place in the social welfare system in recent years, particularly with regard to the implementation of new models. One of these is the separation of social work from administrative proceedings.

**Keywords:** social welfare, social work, social work models, social policy

Potrzeba zmian w systemie pomocy społecznej w Polsce postulowana jest od wielu lat. Ustawa o pomocy społecznej<sup>1</sup> określa całokształt funkcjonowania systemu pomocy społecznej w Polsce. Podzieliła zadania pomocy społecznej i wyznaczyła obowiązek ich realizacji na wszystkich szczeblach samorządu terytorialnego (gmina, powiat i województwo) oraz administracji rządowej. Wskazała na sposoby ich finansowania i określiła wymagania dla osób, które ją realizują (w szczególności pracowników socjalnych). W wyniku tego pomoc społeczna stała się równoprawnym elementem systemu zabezpieczenia społecznego. Jej zadania znacznie wykraczają poza działania o charakterze naprawczym wobec dysfunkcji innych podsystemów zabezpieczenia społecznego, obejmując m.in. zapobieganie powstawaniu sytuacji mogących powodować konieczność udzielania pomocy w przyszłości oraz pomoc o charakterze niematerialnym w rozwiązywaniu trudnych sytuacji życiowych<sup>2</sup>. Tak więc pomoc społeczną można definiować jako zorganizowaną działalność różnych podmiotów, umożliwiającą jednostkom ludzkim i grupom społecznym przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych. Ma to na celu zapobieganie tym sytuacjom i inicjowanie samopomocy<sup>3</sup> oraz wzmocnienie rodziny. Pomoc ta przybrała formę instytucji polityki społecznej państwa. Jan Szczepański<sup>4</sup> określił cztery podstawowe funkcje instytucji. Po pierwsze, ma ona dawać mieszkańcom możliwość zaspokojenia różnego rodzaju potrzeb. Jest to szczególnie istotna funkcja w ujęciu instytucji pomocy społecznej. Pomoc społeczna ma stwarzać warunki do zabezpieczenia potrzeb, a nie dokonywać ich zabezpieczenia. Po drugie, instytucja ma regulować działania mieszkańców w ramach stosunków społecznych, co określa charakter środowiskowy organizacji i oddziaływanie instytucji pomocy społecznej na społeczność lokalną. Po trzecie, ma zapewniać ciągłość życia społecznego i kontynuację czynności publicznych. Odnosząc tę funkcję do zadań pomocy społecznej, które niejednokrotnie są długofalowe, niezmiernie ważna jest kontynuacja tych działań pomimo pojawiających się zmian. Po czwarte, instytucja ma dokonywać integracji dążeń, działań i stosunków jednostek oraz umacniać wewnętrzną spójność zbiorowości. Pomoc społeczna jako jedna z instytucji i instrumentów polityki społecznej musi dla osiągnięcia swoich celów integrować działania systemu oraz budować potencjał społeczności lokalnej.

---

1 Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593, z późn. zm.), art. 7.

2 P. Błędowski, *Rola administracji publicznej w funkcjonowaniu pomocy społecznej*, w: *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, red. S. Golinowska, Warszawa 1997, s. 348.

3 J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 18.

4 *Elementarne pojęcia socjologii*, dz. cyt., s. 75.



Obok tak zdefiniowanych funkcji Jan Szczepański<sup>5</sup> określił również cztery główne znaczenia pojęcia instytucji. Pierwsze odniósł do pewnej grupy osób powołanych do załatwiania spraw doniosłych dla życia zbiorowego. W tym znaczeniu instytucją nazywamy określoną grupę ludzi wykonującą funkcje publiczne. Drugie określenie oznacza pewne formy organizacyjne zespołu czynności wykonywanych przez niektórych członków grupy w imieniu całej grupy. Kolejne to zespół urządzeń materialnych i środków działania pozwalający niektórym upoważnionym jednostkom na wykonywanie publicznych funkcji, które mają na celu zaspokojenie potrzeb lub regulowanie zachowań członków grup. Czwartym określił niektóre role społeczne, specjalnie doniosłe dla grupy. Według Szczepańskiego elementami każdej instytucji są wyszczególnione, akceptowane i określane przez grupę sposoby działania podejmowanego w jej imieniu i interesie. Instytucje, będąc elementem życia społecznego, służą zaspokajaniu potrzeb jednostek. Jednocześnie stanowią element kontroli społecznej podtrzymujący spójność i funkcjonalność systemu społecznego. Ze względu na specyficzne funkcje pełnione przez instytucje stają się one nieodłącznym elementem spójności systemu. Podstawowymi elementami każdej instytucji są cele i funkcje, jakie realizuje jej personel przy wykorzystywaniu posiadanych zasobów oraz zgodnie z podstawowymi normami i wartościami<sup>6</sup>. W celu dokonania analizy pomocy społecznej jako instytucji należy sprecyzować kryteria służące do jej opisu – są nimi: formalna organizacja; społeczne sponsorowanie i odpowiedzialność; brak motywu osiągnięcia zysku jako dominującego celu działania; funkcjonalna generalizacja – zintegrowane spojrzenie na ludzkie potrzeby; powiązanie z potrzebami konsumpcyjnymi jednostek<sup>7</sup>. Działania pomocy społecznej są formalnie zorganizowane – jako instytucja zatrudnia ona wyspecjalizowany personel realizujący jej cele i zadania w jasno określonych strukturach organizacyjnych. Istnienie celów, metod formalnej organizacji oraz odpowiedzialności wobec społeczeństwa to cechy instytucji pomocy społecznej. Społeczne oddziaływanie oraz redystrybucja publicznych środków finansowych są określone przez ustawodawstwo. Kontrola społeczna zawiera więc formułę społecznej odpowiedzialności instytucji pomocy społecznej wobec społeczeństwa, które przez swoich przedstawicieli może nadzorować redystrybucję posiadanych zasobów. Pomoc społeczna, obok rodziny, jest jedną z instytucji wspierających zaspokajanie potrzeb jednostki w sytuacji, w której nie jest ona w stanie uczynić tego samodzielnie.

---

5 *Elementarne pojęcia socjologii*, dz. cyt., s. 75–76.

6 T. Kaźmierczak, M. Łuczyńska, *Wprowadzenie do pomocy społecznej*, Katowice 1998, s. 67.

7 *Wprowadzenie do pomocy społecznej*, dz. cyt., s. 67.

Jak wskazał Mirosław Grewiński, polski system pomocy społecznej stoi przed wyzwaniem, jakim jest konieczność zindywidualizowania rozwoju i lepszego adresowania usług społecznych odpowiadających na rzeczywiste potrzeby ludzi. Jak podkreślił, do niedawna w systemie OPS i PCPR dominowały pasywne świadczenia społeczne związane z wypłatą zasiłków lub innych świadczeń rzeczowych<sup>8</sup>. Zarówno naukowcy, jak i politycy społeczni zadają pytania, czy funkcjonujący model zabezpieczenia społecznego, skupiający się w głównej mierze na zabezpieczeniu socjalnym, spełnia swoją rolę szczególnie w zakresie świadczeń finansowych? Czy ta forma organizacyjno-formalna jest skuteczna i pomoc społeczna realizuje cele, do jakich została powołana?

W ocenie efektywności realizowanych zadań należy wskazać, że skuteczność w podejmowaniu tej polityki nie zależy wyłącznie od systemu pomocy społecznej. Jak słusznie wskazała Irena Wóycicka, skuteczność realizacji zadań systemu pomocy społecznej w dużej mierze zależy od możliwości innych instytucji wchodzących w skład szeroko pojętej polityki społecznej – zarówno usług społecznych, jak i instytucji wspierania dochodów<sup>9</sup>.

Tak więc jednym z ważnych instrumentów systemu polityki społecznej państwa jest pomoc społeczna, która w celu spełnienia swojej misji musi nawiązywać stałą współpracę z innymi podmiotami, podejmować dialog w wyznaczaniu strategicznych kierunków rozwojowych (opartych na głębokiej analizie zjawisk społecznych) polityki społecznej oraz stawiać na ciągły rozwój podążający za potrzebami społecznymi.

## Praca socjalna i pracownik socjalny w realizacji zadań

Do podstawowych działań pracownika socjalnego należy praca socjalna, którą definiuje się „jako działalność zawodową mającą na celu pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez pełnienie odpowiednich ról społecznych oraz tworzenie warunków sprzyjających temu celowi”<sup>10</sup>. Pojęcie to zaczęto utożsamiać z zawodem w wyniku postępujących zmian w kształceniu do pracy socjalnej.

---

8 M. Grewiński, *Od administracji do zarządzania usługami społecznymi*, w: *Środowiskowe usługi społeczne – nowa perspektywa polityki i pedagogiki społecznej*, red. M. Grewiński, B. Skrzypczak Warszawa 2011, s. 31.

9 I. Wóycicka, *Czy zasiłki z pomocy społecznej skutecznie redukują ubóstwo dochodowe*, w: *Różne wymiary skuteczności w pomocy społecznej*, red. A. Hryniewiecka, Warszawa 2013, s. 119.

10 Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593, z późn. zm.), art. 6.

W Polsce tradycje i rozwój teoretyczny pracy socjalnej, a także przemiany instytucjonalnych form kształcenia w tym zakresie są związane z osobą Heleny Radlińskiej i teorią pedagogiki społecznej. Radlińska posługiwała się pojęciem pracy społecznej, która polega na wydobywaniu i pomnażaniu sił ludzkich, na ich usprawnianiu i organizacji wspólnego działania dla dobra ludzi<sup>11</sup>. Praca socjalna pojawiła się na początku XX wieku i jako zawód została zdefiniowana jako profesja polegająca na prowadzeniu polityki społecznej w zakresie podnoszenia dobrobytu i poprawy jakości życia<sup>12</sup>.

Wraz z rozwojem pomocy społecznej doświadczyliśmy, że pomoc w formie wyłącznie materialnej nie jest wystarczająca. Potrzeba także innego wsparcia, chociażby takiego, które przygotowuje jednostki do właściwego spożytkowania otrzymanych świadczeń i usług. Praca socjalna świadczona na gruncie polityki społecznej ma osobliwy charakter i jest usługą przeznaczoną głównie dla klientów pomocy społecznej.

Aleksander Kamiński opisywał pracę socjalną jako działania zmierzające do zaspokojenia szczególnych potrzeb społecznych, socjalno-bytowych i kulturalno-wychowawczych. Podkreślał również, że działania socjalne mają uzupełniać potrzeby bytowe ludzi, a także zwiększyć ich szanse rozwojowe<sup>13</sup>.

Komitet Rady Europy określił, że praca socjalna jest specyficzną działalnością zawodową, mającą na celu lepszą adaptację wzajemną osób, rodzin, grup i środowiska społecznego, w jakim żyją, oraz rozwijanie poczucia godności osobistej i odpowiedzialności jednostek na drodze odwoływania się do potencjalnych możliwości poszczególnych osób, do powiązań międzyprofesjonalnych, a także sił i środków społecznych<sup>14</sup>. Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych (International Federation of Social Workers) wypracowało definicję przyjętą w 2001 roku, która określała, że praca socjalna wspiera zmiany społeczne, rozwiązywanie problemów w stosunkach międzyludzkich oraz wydobywanie z ludzi sił i wolności, aby mogli osiągnąć dobrobyt. Praca socjalna, używając teorii zachowań ludzkich i systemów społecznych, oddziałuje tam, gdzie ludzie wchodzą w interakcje ze

---

11 Cyt. za: H. Radlińska, *Szkoły pracy społecznej w Polsce*, Komitet Polski Międzynarodowej Konferencji Służby Społecznej, Warszawa 1928. Por. B. Szatur-Jaworska, *Teoretyczne podstawy pracy socjalnej*, w: *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*, red. T. Pilch, I. Lepalczyk, Kraków 1995, s. 106.

12 B. Dubois, K. K. Miley, *Praca socjalna. Zawód, który dodaje sił*, t. 1, Warszawa 1996, s. 25.

13 K. Wódcz, *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Biblioteka Pracownika Socjalnego, Warszawa 1998, s. 32–33.

14 B. Szatur-Jaworska, *Teoretyczne podstawy pracy socjalnej*, w: *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*, red. T. Pilch, I. Lepalczyk, Kraków 1995, s. 108.

środowiskiem. Fundamentalne dla pracy socjalnej są zasady praw człowieka i sprawiedliwości społecznej<sup>15</sup>.

Zgodnie z metodyką pracy socjalnej zdefiniowaną przez Kazimierę Wódcę pojęcie pracy socjalnej wiąże się z celową i zorganizowaną pomocą udzielaną przez współczesne społeczeństwa swoim nieudolnym ekonomicznie, społecznie lub fizycznie członkom. Cele pracy socjalnej są realizowane w odniesieniu do indywidualnej i grupowej aktywności człowieka z wykorzystaniem trzech podstawowych metod: indywidualnych przypadków (*case work*), grupowej (*group work*) oraz organizowania społeczności lokalnej (*community work*)<sup>16</sup>.

Ewa Marynowicz-Hetka (za Robertem Castel) wskazała następujące funkcje pracy socjalnej:

- ochronną, która stymuluje pracę socjalną, jako strażnika i stymulatora zmian w życiu społecznym oraz dystrybutora dóbr. Pracownik socjalny jest tu traktowany jako zaradzający problemom społecznym;
- kontestującą, w której pracownik socjalny skupia swoje działanie na objaśnianiu mechanizmów społecznych i przedstawia się jako rzecznik osób wyłączonych z życia społecznego. Pracownik socjalny jest tu traktowany bliżej roli działacza społecznego niż pracownika;
- mediacyjną, którą przeciwstawia się zarządzaniu problemami społecznymi. W tym ujęciu pracownik socjalny podejmuje wspólnie z klientem warunki kontraktu socjalnego. Pracownik socjalny stawia siebie w roli towarzysza i osoby wspierającej<sup>17</sup>.

Pracę socjalną cechuje więc dynamiczny proces podlegający ciągłej analizie, zorientowany na profilaktykę i przybliżanie problemów społecznych oraz działanie w kierunku wywołania zmiany.

Pracownik socjalny, realizując pracę socjalną, ma dokonywać analizy i oceny zjawisk społecznych wpływających na konieczność korzystania danej społeczności z pomocy społecznej. Jest to zadanie o charakterze diagnostyczno-prognostycznym. Pracownik socjalny w głównej mierze skupia się na bezpośredniej pracy z jednostką i rodziną, rzadziej na oddziaływaniach na społeczność lokalną. Pobudzanie aktywności społecznej i inspirowanie działań samopomocowych jest jednym z głównych instrumentów aktywnej integracji. Ponadto inicjowanie nowych form pomocy oraz inspirowanie do powoływania instytucji świadczących usługi służące poprawie sytuacji osób i rodzin objętych wsparciem to zadanie wykraczające często poza sferę możliwości przeciętęgo pracownika socjalnego.

---

15 D. Wolska-Prylińska, *Projekt socjalny w kształceniu i działaniu społecznym*, Katowice 2010, s. 22.

16 *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, dz. cyt., s. 130–160.

17 E. Marynowicz-Hetka, *Pedagogika Społeczna*, Warszawa 2005, s. 357–358.

Przypisane więc pracownikowi socjalnemu zadania ewoluują od koncentracji na pomocy jednostce i rodzinie w kierunku podejmowania roli kreatora lokalnej polityki społecznej. Należy zadać w tym miejscu pytanie: czy współczesny pracownik socjalny jest do takiej roli przygotowany oraz czy ma ku temu warunki, kompetencje i aspiracje? Warunki do podejmowania działań tworzy pracodawca, więc pracownik nie ma na nie większego wpływu. Kompetencje często utożsamia się z zakresem posiadanej wiedzy, wykształceniem i umiejętnościami, które nabywa się ze stażem pracy. Aspiracje zaś, to ogół skłonności popychających do działania i osiągnięcia zamierzonych celów<sup>18</sup>. Wszystkie te czynniki niewątpliwie mają znaczenie przy dokonywaniu analizy w kierunku oceny jakości i skuteczności zadań realizowanych przez pracownika socjalnego.

Arkadiusz Żukiewicz wyróżnił role zawodowe, jakich podejmują się pracownicy socjalni. Zaliczył do nich funkcje:

- administratora – podejmują beneficjenta, który po raz pierwszy zgłasza się do jednostki, prowadzą wstępne rozpoznanie przypadku i dokonują jego kategoryzacji;
- diagnosty – przeprowadzają wywiad środowiskowy i określają stan potrzeb oraz możliwości klienta;
- planisty – na podstawie zgromadzonych informacji określają szczegółowy plan działania w indywidualnym przypadku;
- doradcy – udzielają merytorycznych porad w zakresie rozwiązywania różnego typu problemów z życia jednostki, rodziny lub grupy społecznej;
- obserwatora – prowadzą obserwacje procesu ekonomicznego usamodzielniania się pomocobiorcy;
- modyfikatora – w sytuacjach uzasadnionych korygują plan działania celem podwyższenia stopnia jego efektywności;
- sprawozdawcy – przygotowują raport z zakresu, przebiegu i skutków podejmowanych działań;
- wnioskodawcy – przygotowują propozycje zagadnień do szerszych dyskusji merytorycznych nad stanem i perspektywami innowacji form pomocy oraz rozwoju systemu pomocy społecznej<sup>19</sup>.

W 2012 roku, pomimo ciągłej profesjonalizacji zarówno systemu pomocy społecznej, jak i realizowanej pracy socjalnej, stanęliśmy w Polsce przed kolejnym ważnym etapem wprowadzanych zmian w systemie pomocy społecznej – modelem rozdzielania pracy socjalnej od świadczeń i usług. Zmiana ta została wymuszona mnogością ról i funkcji, jaką musiał podejmować pracownik socjalny, a które często ograniczały się do przyznawania świadczeń i uza-

18 N. Sillamy, *Słownik psychologii*, Warszawa 1994, s. 25.

19 A. Żukiewicz, *Praca socjalna Ośrodków Pomocy Społecznej*, Wrocław 2002, s. 125.

leźniania klientów od pomocy społecznej. Jak wskazywał w swoich badaniach m.in. Arkadiusz Żukiewicz, pomoc socjalna miała formę pomocy doraźnej, często opartej na tzw. „rozdawnictwie”, co rozbudzało u pomocobiorców postawę roszczeniową<sup>20</sup>.

## Nowy model funkcjonowania pomocy społecznej – rozdzielenie pracy socjalnej od postępowań administracyjnych

Niska ocena skuteczności pomocy społecznej oraz postulowana zmiana tego systemu były czynnikami wypracowania i wdrożenia nowego modelu funkcjonowania systemu pomocy społecznej. Jak wskazał Ryszard Szarfenberg, w ostatnich kilku latach w Polsce postulat rozdzielenia pracy socjalnej od postępowań administracyjnych w sprawach świadczeń staje się coraz bardziej popularny. Nie jest to już jedynie mgliste hasło, lecz dobrze opracowany model stworzony na podstawie pracy wielosektorowych zespołów eksperckich oraz pilotaży przeprowadzonych w kilkunastu ośrodkach pomocy społecznej<sup>21</sup>. Po przetestowaniu modelu zaczęto wdrażanie go na szeroką skalę w polskich ośrodkach pomocy społecznej w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, II Osi priorytetowej – Efektywne polityki publiczne na rynku pracy, gospodarki i edukacji (działanie 2.5 – Skuteczna pomoc społeczna). W ramach programu dofinansowano 208 wniosków projektowych w powyższym zadaniu<sup>22</sup>.

W ramach projektu realizowanego przez Wspólnotę Roboczą Związków Organizacji Socjalnych (WRZOS) opracowano szereg dokumentów opisowych i metodycznych stanowiących podstawę do wdrażania nowego modelu pracy w polskim systemie pomocy społecznej. Celem prac było ukazanie pomocy i integracji społecznej w nowoczesnym ujęciu sposobu zarządzania usługami lokalnymi, zorientowanymi na klienta strategicznego, wielopoziomowego i sieciowego. Takie podejście, jak przyjęto, miało ułatwić reformowanie pomocy społecznej, a przekształcenie jej struktur, w tym ośrodków pomocy społecznej, także przyczynić do zwiększenia dostępności usług i świadczenia ich na wyższym poziomie<sup>23</sup>.

20 *Praca socjalna Ośrodków Pomocy Społecznej*, dz. cyt., s. 126.

21 R. Szarfenberg, *Rozdzielenie postępowań administracyjnych od pracy socjalnej – przegląd zagadnień*, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/rozdzielenieRSz.pdf> (dostęp: 23.03.2021).

22 Informacja z dn. 31.03.2021 r., z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

23 R. Szarfenberg, J. Kowalczyk, *Model realizacji usług o określonym standardzie w gminie. Rekomendacje organizacyjne*, s. 4, [http://wrzos.org.pl/download/POKL1.18\\_WRZOS\\_13\\_2014\\_Mo](http://wrzos.org.pl/download/POKL1.18_WRZOS_13_2014_Mo)

Nowy model zakładał zatem rozdzielenie świadczeń i usług od świadczenia pracy socjalnej. Głównym celem wprowadzonych zmian było ukierunkowanie pomocy społecznej na realizację pracy socjalnej. Dotychczasowe obciążenia organizacyjne i ilościowe ograniczały w znacznym stopniu pracowników socjalnych w ich działaniach, w związku z tym przyjęto następujące zakresy realizacji zadań pomocy społecznej:

1. prowadzenie postępowań administracyjnych w sprawach świadczeń pieniężnych i niepieniężnych, w tym usług pomocy społecznej przyznawanych w trybie postępowania administracyjnego;
2. prowadzenie pracy socjalnej zaawansowanej (często określanej pogłębianą lub kliniczną), którą wyodrębniono z usług pomocy społecznej, ponieważ uznano, że jest ona najbardziej podstawową i specyficzną usługą pomocy społecznej;
3. inne zadania pomocy społecznej.

**Tabela 1.** Realizatorzy zadań w OPS

Obszary zadań	Pracownik socjalny ds. postępowań administracyjnych i ogólnej pracy socjalnej	Pracownik socjalny ds. ogólnej i zaawansowanej pracy socjalnej
Prowadzenie postępowań administracyjnych w sprawach świadczeń pieniężnych i niepieniężnych, w tym usług pomocy społecznej przyznawanych w trybie postępowania administracyjnego	✓	
Prowadzenie pracy socjalnej na poziomie <b>ogólnym</b>	✓	✓
Prowadzenie pracy socjalnej na poziomie <b>zaawansowanym</b> , w tym klinicznej pracy socjalnej		✓
Inne zadania niebędące ani czynnościami związanymi z prowadzeniem postępowań, ani z prowadzeniem pracy socjalnej	✓	✓

Źródło: warszawski model rozdzielenia pracy socjalnej od postępowań administracyjnych w sprawie świadczeń pomocy społecznej<sup>24</sup>.

del\_gmina.pdf (dostęp: 23.03.2021).

24 M. Łucznińska, A. Olech, K. Sekutowicz, *Warszawski model rozdzielenia pracy socjalnej od postępowań administracyjnych w sprawie świadczeń pomocy społecznej*, s. 8, <https://bip.warszawa.pl/>

Wprowadzanie nowych zmian organizacyjnych w polskim systemie pomocy społecznej zostało ukierunkowane na wzmocnienie realizacji pracy socjalnej, której znaczenie od początków tworzenia polskiego systemu pomocy społecznej zostaje w modelu podkreślone, dookreślone i poddane standaryzacji po raz pierwszy. Działania te mają na celu również profesjonalizację nie tylko zawodu pracownika socjalnego, lecz także samej pracy socjalnej. Jak wskazał Jan Mazur, działania socjalne mają uzupełniać potrzeby bytowe ludzi i wpływać na promowanie szans rozwojowych całych społeczeństw<sup>25</sup>. Z zakresu profesjonalizacji pracy socjalnej ważne jest:

- określenie celów, wartości i zasad pracy socjalnej;
- określenie misji, roli i miejsca pomocy społecznej w społeczności lokalnej.

Zatem kluczowe cele dla modelu realizacji usług o określonym standardzie, ze szczególnym uwzględnieniem pracy socjalnej, określono zarówno dla klientów, jak i instytucji pomocy społecznej. I tak z perspektywy klienta są to:

- wzmocnienie i poprawa funkcjonowania osoby i rodziny w wymiarze społecznym, obywatelskim i ekonomicznym;
- ograniczenie zjawiska marginalizacji i wykluczenia społecznego poprzez integrację i aktywizację zarówno osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, jak i całej społeczności lokalnej<sup>26</sup>.

W odniesieniu do instytucji wdrażającej nowy model wskazano następujące cele:

- skuteczne podejmowanie działań profilaktycznych oraz rozwiązywanie problemów społecznych i trudnych sytuacji życiowych osób i rodzin na poziomie wczesnej interwencji oraz łagodzenie skutków z wykorzystaniem nowoczesnych technik, metod i narzędzi, adekwatnych do potrzeb osób i rodzin, a także wzmocnianie ich aktywności z wykorzystaniem ich zasobów i zasobów środowiska lokalnego;
- dostosowywanie oferty usług do zmieniających się potrzeb indywidualnych i lokalnych z zastosowaniem innowacyjnych metod, technik i narzędzi, w szczególności poprzez korzystanie z dobrych praktyk;
- upowszechnianie misji i budowanie dobrego wizerunku szeroko rozumianej pomocy społecznej<sup>27</sup>.

---

NR/exeres/5B7o8894-2A23-4965-A724-691D73DF22E3,frameless.htm (dostęp: 29.03.2021).

25 J. Mazur, *Praca socjalna jako profesja i dar*, Lublin – Kraków 2011, s. 8.

26 K. Janiszewska i in., *Model realizacji usług o określonym standardzie w mieście na prawach powiatu*, red. B. Kowalczyk, s. 8, [http://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/Model\\_realizacji\\_miasto1707.pdf](http://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/Model_realizacji_miasto1707.pdf) (dostęp: 29.03.2021).

27 *Model realizacji usług o określonym standardzie*, dz. cyt., s. 8.



Założenia nowej struktury organizacyjnej w realizacji zadań pomocy społecznej bardzo silnie koncentrują się także na zasadach i wartościach, które standaryzują wdrażane zmiany. Do najważniejszych zasad zaliczono zasadę pomocniczości i dostępności usług pomocy społecznej. Wskazano również potrzebę indywidualizacji, typizacji i komplementarności świadczeń oraz wzmacniania aktywnego udziału klientów w kształtowaniu własnego życia, a także współdziałania w rozwiązywaniu swojej trudnej sytuacji życiowej. Podkreślono również znaczenie potencjału samopomocy oraz podmiotowości i partnerstwa. Całość działalności pomocy społecznej ma się również kierować zasadą szybkości prowadzonego postępowania oraz skupiać na zasadach koordynacji i współdziałaniu instytucji publicznych w programowaniu, realizacji i ocenie świadczeń oraz usług pomocy społecznej w celu utworzenia spójnego i efektywnego systemu wsparcia klienta. Nie zapomniano również o potrzebie zmian w systemie pomocy społecznej w zakresie wdrażania nowych, innowacyjnych rozwiązań, adekwatnych do zmieniającej się sytuacji społecznej i osobistej klienta<sup>28</sup>.

Do wartości fundamentalnych pracy socjalnej zaliczono: poszanowanie godności osobistej, dbałość o harmonijny rozwój jednostki, poszanowanie autonomii i samostanowienia osób i rodzin. Odniesiono się również do etycznego wymiaru postępowania oraz prawa do aktywnego udziału osób i rodzin w kształtowaniu własnego życia. Model w swojej aksjologii akcentuje również potrzebę stwarzania równych szans osobom i rodzinom, m.in. poprzez dostęp do świadczeń i usług, oraz zapewnienia sprawiedliwości w działaniu na rzecz osób i rodzin. Nie zapomniano również o roli integracji społecznej na poziomie lokalnym<sup>29</sup>. Wiele ośrodków wraz z wdrażaniem nowego modelu funkcjonowania określa po raz pierwszy misję i rolę swojej działalności.

Chodź powyżej zaprezentowane cele, zasady oraz wartości nie są nowe i były przytaczane od czasu zapoczątkowania kształtowania się profesji pracy socjalnej przez Helenę Radlińską, to jednak ich ponowne zaakcentowanie jest przejawem nowego podejścia do profesjonalizującego się systemu pomocy społecznej i samej pracy socjalnej.

## Podsumowanie

Podczas wdrażania założeń aksjologicznych, metodycznych i organizacyjnych nowego systemu funkcjonowania ośrodków pomocy społecznej zarówno kie-

---

28 *Model realizacji usług o określonym standardzie*, dz. cyt., s. 9.

29 *Model realizacji usług o określonym standardzie*, dz. cyt., s. 9.

rownictwo, jak i sami pracownicy socjalni napotykać na szereg trudności. Do największych należy zdefiniowanie samej pracy socjalnej. Przez lata system pomocy społecznej koncentrował się na wzmacnianiu działań administracyjnych oraz prawnym aspekcie realizacji świadczeń, odkładając na drugi plan realizację pracy socjalnej. Stąd też dziś diagnozuje się potrzebę zdefiniowania podejścia do pracy socjalnej. Największe trudności, jak pokazuje doświadczenie<sup>30</sup>, pojawiają się podczas łączenia zadań w zakresie przyznawania świadczeń lub usług z realizacją pracy socjalnej. Pracownicy socjalni, przydzieleni do tych zadań, często prezentują podejście zwalniające z obowiązku realizacji pracy socjalnej i uważają, że tę pracę powinni realizować pracownicy sekcji pracy socjalnej. W dużej mierze zależne jest to od zdiagnozowanych potrzeb klientów. Monitoring zmian i realizację tzw. bieżącej pracy socjalnej wraz z przyznaniem świadczenia prowadzi pracownik przyznający to świadczenie. Jednak jeśli rodzina wymaga tzw. pogłębionej lub klinicznej pracy socjalnej i pomocy w formie świadczeń lub usług, wtedy tych dwóch pracowników współpracuje na zasadzie partnerstwa.

Pomimo rozwoju systemu kształcenia pracowników systemu pomocy społecznej oraz zdobywania przez nich wysokich kwalifikacji pracują oni często w ograniczonych schematach. Stąd opisywany model jest pewną szansą na zmianę tej sytuacji. Uzupełnieniem opracowanego nowego modelu pracy jest podręcznik zawierający opis narzędzi pracy socjalnej<sup>31</sup>. Najważniejsze założenia metodyczne oraz narzędzia pracy socjalnej zebrane w jednym miejscu służą nie tylko wdrażaniu zmian w zakresie oddzielenia pracy socjalnej od postępowań administracyjnych. Z pewnością mogą być one przydatne dla wielu pracowników socjalnych w codziennej realizacji zadań, również tych pracujących w dotychczasowym modelu pracy, w którym łączy się przyznawanie świadczeń z realizacją pracy socjalnej.

Zapoczątkowane zmiany w zakresie realizacji projektów programu POWER, w zakresie działania 2.5 – Skuteczna pomoc społeczna, wprowadziły większą świadomość organizacyjną ośrodków pomocy społecznej, zaktywizowały kierownictwa oraz zmotywowały do działania samych pracowników socjalnych. Ten etap zmian w wielu ośrodkach zapoczątkował kolejne modyfikacje organizacyjne, m.in. w zakresie przekształcenia ich w Centra Usług Społecznych.

---

30 Autorka artykułu jest certyfikowanym superwizorem pracy socjalnej i prowadzi superwizję w ośrodkach wdrażających nowy model organizacyjny pracy. Zdefiniowane wnioski są opracowane na podstawie badań ewaluacyjnych superwizji.

31 A. Ignasiak, i in., *Narzędzia pracy socjalnej*, [http://www.wrzos.org.pl/download/NPS\\_2701.pdf](http://www.wrzos.org.pl/download/NPS_2701.pdf) (dostęp: 23.02.2021).


## Bibliografia

- Błęadowski P., *Rola administracji publicznej w funkcjonowaniu pomocy społecznej*, w: *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, red. S. Golinowska, Warszawa 1997.
- DuBois B., Krogsrud Miley K., *Praca socjalna. Zawód, który dodaje sił*, t. I, Biblioteka Pracownika Socjalnego, Warszawa 1996.
- Grewiński M., *Od administracji do zarządzania usługami społecznymi*, w: *Środowiskowe usługi społeczne – nowa perspektywa polityki i pedagogiki społecznej*, red. M. Grewiński, B. Skrzypczak, Warszawa 2011.
- Ignasiak A. i in., *Narzędzia pracy socjalnej*, [http://www.wrzos.org.pl/download/NPS\\_2701.pdf](http://www.wrzos.org.pl/download/NPS_2701.pdf) (dostęp: 10.01.2023).
- Janiszewska K. i in., *Model realizacji usług o określonym standardzie w mieście na prawach powiatu*, red. Barbara Kowalczyk, [http://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/Model\\_realizacji\\_miasto1707.pdf](http://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/Model_realizacji_miasto1707.pdf) (dostęp: 10.01.2023).
- Każmierczak T., Łuczyńska M., *Wprowadzenie do pomocy społecznej*, Katowice 1998.
- Łuczyńska M., Olech A., Sekutowicz K., *Warszawski model rozdzielania pracy socjalnej od postępowań administracyjnych w sprawie świadczeń pomocy społecznej*, <https://bip.warszawa.pl/NR/exeres/5B708894-2A23-4965-A724-691D-73DF22E3,frameless.htm> (dostęp: 10.01.2023).
- Marynowicz-Hetka E., *Pedagogika społeczna*, Warszawa 2005.
- Mazur J., *Praca socjalna jako profesja i dar*, Lublin – Kraków 2011.
- Sillamy N., *Słownik psychologii*, Warszawa 1994.
- Szarfenberg R., Kowalczyk J., *Model realizacji usług o określonym standardzie w gminie. Rekomendacje organizacyjne*, [http://wrzos.org.pl/download/POKL1.18\\_WRZOS\\_13\\_2014\\_Model\\_gmina.pdf](http://wrzos.org.pl/download/POKL1.18_WRZOS_13_2014_Model_gmina.pdf) (dostęp: 10.01.2023).
- Szarfenberg R., *Rozdzielenie postępowań administracyjnych od pracy socjalnej – przegląd zagadnień*, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/rozdzielenieRSz.pdf> (dostęp: 10.01.2023).
- Szatur-Jaworska B., *Teoretyczne podstawy pracy socjalnej*, w: *Pedagogika społeczna*, red. T. Pilch, I. Lepalczyk, Kraków 1995.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593, z późn. zm.).
- Wolska-Prylińska D., *Projekt socjalny w kształceniu i działaniu społecznym*, Katowice 2010.
- Wódcz K., *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Biblioteka Pracownika Socjalnego, Warszawa 1998.

Wóycicka I., *Czy zasiłki z pomocy społecznej skutecznie redukują ubóstwo dochodowe*, w: *Różne wymiary skuteczności w pomocy społecznej*, red. A. Hryniewiecka, Warszawa 2013.

Żukiewicz A., *Praca socjalna Ośrodka Pomocy Społecznej*, Wrocław 2002.

*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 43–64 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.03>

**Teresa Zbyrad**

Uniwersytet Rzeszowski

 <https://orcid.org/0000-0001-8124-8822>

## **Kształtowanie instytucji pomocy społecznej w warunkach niebytu polityki społecznej państwa**

### **Abstract**

We live in an institutionalized society. We can't imagine life without institutions, which satisfy almost all human needs. Among the most important are educational, health, security, religious, social, economic or welfare needs. Especially when it comes to the latter, can we imagine the modern world without hospitals, hospices, nursing homes, orphanages, etc.? The content of the article focuses on the functioning of a society without social welfare institutions. It covers the role of the family, the period of charity and philanthropy, the stages of the formation of institutions, the first attempts, struggles and imperfections of the social welfare system.

**Keywords:** social policy, social assistance, philanthropy, charity, welfare institutions

Żyjemy w społeczeństwie zinstytucjonalizowanym. Nie wyobrażamy sobie życia bez instytucji, które zaspokajają niemal wszystkie potrzeby człowieka – do najważniejszych należą: potrzeby edukacyjne, zdrowotne, bezpieczeństwa, religijne, społeczne, ekonomiczne i opiekuńcze. Zwłaszcza jeśli chodzi o te ostatnie – czy potrafimy wyobrazić sobie współczesny świat bez szpitali, hospicjów, domów pomocy społecznej, domów dziecka itp.? W każdym społeczeństwie istnieje pewna grupa ludzi, dla których instytucje opiekuńcze wydają się niezbędne. Należą do nich osoby samotne, bezdomne, chore, niepełnosprawne, sieroty, którymi z różnych względów nie ma się kto zaopiekować. Naprzeciw tym potrzebom tworzone są instytucje. Jednak nie zawsze tak było.

Wszystkie instytucje powstały w wyniku społecznego zapotrzebowania i pełnią określone funkcje. Jan Szczepański pojęciem „instytucje” określał grupę osób powołanych do załatwienia spraw doniosłych dla całej zbiorowości. Wymieniał wiele funkcji instytucji, m.in. zaspokajanie potrzeb mieszkańców danej zbiorowości, regulacje zachowań jednostek, zapewnienie ciągłości życia społecznego, kontynuację czynności publicznych oraz integrację dążeń, działań i stosunków jednostek<sup>1</sup>. Każda instytucja pełni określone funkcje, czyli zaspokajają potrzeby, które przez mieszkańców danej zbiorowości są uważane za niezbędne. Wyróżniamy wiele typów instytucji – najstarszą i najbardziej naturalną jest rodzina. Mówimy o instytucjach kulturalnych, wychowawczych, politycznych, ekonomicznych, religijnych. Pewną specyficzną grupę stanowią instytucje pomocy społecznej.

Spośród różnych koncepcji instytucji pomocy społecznej, na uwagę zasługuje ujęcie Dariusza Zalewskiego:

rozumiem pod pojęciem instytucji opieki i pomocy społecznej przede wszystkim zestawę powtarzalnych reguł, określonych zasad obowiązujących w jednym z obszarów aktywności państwa opiekuńczego, które odzwierciedlają się w realnym zachowaniu jednostkowych aktorów. Obejmują one zarówno formalne obowiązki państwa w zakresie świadczenia opieki i pomocy społecznej, zasady ich udzielania oraz prawa i obowiązki świadczeniobiorców, jak i nieformalne zasady kształtujące interakcje między personelem ośrodków pomocy społecznej a ich recipientami (rutyny działania odziedziczone z przeszłości zwyczajne, kody zachowań itp.)<sup>2</sup>.

Powyższe ujęcie jest szeroko zakrojone, obejmuje swym zasięgiem zarówno etap opieki społecznej, jak i prawa oraz obowiązki świadczeniobiorców, co w przekroju historycznym kształtowania się instytucji pomocy społecz-

1 J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 202–203.

2 D. Zalewski, *Opieka i pomoc społeczna. Dynamika instytucji*, Warszawa 2005, s. 22.

nej jest bardzo pomocne. Współczesne ujęcie instytucji pomocy społecznej jest najbardziej precyzyjnym odzwierciedleniem wymiaru formalnoprawnego. W myśl ustawy o pomocy społecznej (art. 2.1): „Pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa, mającą na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężenie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości”<sup>3</sup>. Istnieje rozbudowana struktura instytucji pomocy społecznej mająca na celu zapewnienie realizacji przewidzianych ustawą zadań.

W historii pomocy społecznej, a szerzej – polityki społecznej, wskazujemy na czasy, kiedy to państwo nie tworzyło instytucji pomocy społecznej, a tym samym nie brało na siebie odpowiedzialności za los tych, którymi nie miał się kto zająć. Ludzie starzy, kalecy, ubodzy, bezdomni, sieroty – skazani byli na tułaczy sposób życia, zepchnięci na margines życia społecznego mogli liczyć jedynie na akty dobroczynnej pomocy. Treść artykułu koncentruje się wokół zrębów tworzenia się pierwszych instytucji pomocowych, wskazując na pierwsze zorganizowane działania opiekuńcze i pewne prototypy instytucji.

## Z genezy polityki społecznej

Geneza polityki społecznej sięga XIX wieku i jest ściśle związana z kwestią robotniczą. O szczegółach kwestii robotniczej donosi Julian Auleytner:

doświadczana przez pracowników krzywda polegała na ich wyzysku; w zakładach pracy pracowano nierzadko 14 i więcej godzin dziennie, do wielogodzinnej pracy zmuszane były dzieci. Otrzymywany przez niewykwalifikowanych pracowników robotników zarobek oscylował wokół minimum egzystencji i jako koszt był różnymi metodami ograniczany. Wśród właścicieli kapitału utrwał się pogląd, że wysokość zarobku robotnika powinna być ustalona na takim poziomie, który umożliwiłby robotnikowi odtworzenie jego zdolności do pracy na dzień następny [...]. Wyzysk ekonomiczny człowieka łączył się z jego degradacją, czego szczególnym wyrazem była nadmierna umieralność pracowników. Wczesnemu rozwojowi kapitalizmu towarzyszyły nierówności uderzające w godność człowieka, marginalizujące ludzi bezdomnych, głodnych, chorych, bez pracy. Te właśnie kategorie osób spychane były w ekonomiczny niebyt<sup>4</sup>.

Kwestia robotnicza nie ograniczała się jedynie do niskich płac i wyzysku fizycznego osób pracujących aż po kres sił. Była ona o wiele szersza, rozcią-

3 Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593).

4 J. Auleytner, *Polityka społeczna czyli ujarznienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 21.

gała się na poziom życia rodziny i skazywała na głód i ubóstwo w sytuacji utraty zdrowia lub życia pracującego. Pamiętać należy, że nie istniał system zabezpieczenia społecznego, który zapewniałby dochody w wyniku niefortunnnych zdarzeń życiowych lub z uwagi na wiek w sytuacji braku sił do pracy. Dopiero działania podjęte w latach 80. XIX wieku przez kanclerza Niemiec Ottona von Bismarcka doprowadziły do budowy systemu zabezpieczenia społecznego, w wyniku czego robotnicy zostali ubezpieczeni na wypadek utraty zdrowia lub życia i starości. Kwestia robotnicza dała impuls do budowy całego systemu zabezpieczenia społecznego w przypadku takich ryzyk życiowych, jak: choroba, utrata pracy, macierzyństwo, starość czy śmierć. Dzięki systemowi zabezpieczenia społecznego dostrzeżono potrzeby nie tylko ludności pracującej, lecz także niemal wszystkich grup społecznych, w tym co najważniejsze – rodziny.

Narodził się właściwie rozumianej polityki społecznej przyniósł dopiero wiek XX. Jednak nie ulega wątpliwości, że przyczynił się do tego wiek XIX. Jak podkreślają badacze tej problematyki, przełom XIX i XX wieku zasłynął w najbardziej rozwiniętych krajach świata jako czas eksplozji wynalazczości, rozwoju przemysłu, transformacji systemów kulturowych i społeczno-gospodarczych, a tym samym narodzin nowej klasy społecznej robotników przemysłowych i pracowników najemnych. W takich krajach jak Francja, Anglia i Niemcy nastąpiła kumulacja kapitału w rękach nielicznych, wyzysk i powszechna bieda. Pojawiła się potrzeba stworzenia osłon socjalnych dla najsłabszych<sup>5</sup>. Początki międzynarodowej polityki społecznej dotyczyły głównie ochrony stosunków pracy, a następnie zwrócono uwagę na potrzeby bytowe, socjalne i zdrowotne ludzi pracujących. Te pozostałe problemy zaczęto jednak sygnalizować dopiero w XX wieku. W centrum zainteresowania znaleźli się nie tylko robotnicy, lecz także wszyscy obywatele. Kwestia robotnicza była zaczynem do szerokich działań podejmowanych przez państwo i rozwoju polityki społecznej. Jak zauważyła Elżbieta Trafiałek:

geneza i rozwój polityki społecznej pozostają w ścisłym związku z rozwojem przemysłu, migracją ludności wiejskiej do miast, z emigracją zarobkową, z polaryzacją społeczno-ekonomiczną społeczeństw, z przekształceniami demograficznymi i zmianami, jakie nastąpiły w obrębie struktury wewnętrznej rodziny czyli ze zjawiskami rodzącyymi takie kwestie, jak: bezrobocie, bieda, kwestia mieszkaniowa, bezdomność, ochrona praw pracowniczych, zabezpieczenie na wypadek ryzyka utraty życia i zdrowia<sup>6</sup>.

---

5 Zob. E. Trafiałek, *Polityka społeczna dla pedagogów i służb społecznych*, Tarnobrzeg 2007, s. 23–24.

6 *Polityka społeczna dla pedagogów...*, dz. cyt., s. 25.



Pamiętać należy, że do rozwoju polityki społecznej przyczyniła się także doktryna społeczna kościoła katolickiego. Przedmiotem nauki społecznej Kościoła była „kwestia społeczna” rozumiana jako „kompleks problemów socjalno-ekonomicznych, powstałych w następstwie rewolucji przemysłowej i odnoszący się głównie do relacji: kapitał-praca”<sup>7</sup>. Za prekursora katolicyzmu społecznego uważa się Wilhelma Kettelera (1811–1877), który jako duchowny zajmował się problemem nędzy robotników i był rzecznikiem aktywnej polityki społecznej na rzecz tej klasy. Sformułował program prawodawstwa pracy, biorąc pod ochronę najsłabszych ekonomicznie. Wysuwał następujące postulaty: zakaz pracy dzieci do lat 14; zakaz pracy młodych mężatek (z uwagi na nadużycia seksualne ze strony pracodawców); zakaz pracy w niedzielę i święta; likwidacja zakładów pracy szkodliwych dla zdrowia, odszkodowania dla robotników za utratę zdolności do pracy z winy zakładu pracy; powołanie inspekcji pracy, legalizacja związków zawodowych. W trakcie rozwoju katolickiej nauki społecznej przyjęto pewne zasady, które są nadal aktualne. Wszystkie zasady odnoszą się do osoby ludzkiej i jej godności. Są nimi: zasada dobra wspólnego, zasada solidarności, zasada pomocniczości, zasada uczestnictwa i zasada proporcjonalnego rozwoju<sup>8</sup>. Istotną rolę odegrały encykliki papieży poruszające problemy społeczne. Do najważniejszych z nich należą: *Mater et magistra* (1961), *Pacem in terris* (1963) Jana XXIII; czy *Laborem exercens* (1981) i *Sollicitudo rei socialis* (1987) Jana Pawła II<sup>9</sup>.

Przez lata wypracowywano koncepcje polityki społecznej. Sposób jej rozumienia często był wypadkową warunków społeczno-politycznych umożliwiających realizację jej zadań. Aktualnie przyjmuje się, że:

polityka społeczna to działalność państwa, samorządów i organizacji pozarządowych zmierzająca do kształtowania ogólnych warunków pracy i bytu ludności, prorozwojowych struktur społecznych oraz stosunków społecznych opartych na równości i sprawiedliwości społecznej, sprzyjających zaspokajaniu potrzeb społecznych na dostępnym poziomie<sup>10</sup>.

Polityka społeczna jest szeroką dyscypliną naukową obejmującą wiele dziedzin życia. Sięgając do genezy polityki społecznej, uświadamiamy sobie, jak późno państwo i jego instytucje rozciągnęły parasol ochronny nad ludźmi potrzebującymi pomocy.

7 *Polityka społeczna czyli...*, dz. cyt., s. 194.

8 *Polityka społeczna czyli...*, dz. cyt., s. 204–206.

9 *Polityka społeczna czyli...*, dz. cyt., s. 195.

10 A. Kurzynowski, *Polityka społeczna – podstawowe pojęcia i zakres*, w: *Polityka społeczna*, red. A. Kurzynowski, Warszawa 2006, s. 11.

## Od rodziny tradycyjnej przez akty filantropii i dobroczynność publiczną

Człowiek pierwotny nie znał pojęcia instytucji, państwa ani żadnych organizacji. Był skazany tylko na siebie. Aby uświadomić sobie, jak wyglądało wówczas życie, zwłaszcza w kwestii opieki nad członkami rodziny, warto sięgnąć do dzieła Bronisława Malinowskiego opisującego aborygenów australijskich. Autor ukazuje liczne przykłady złego traktowania kobiet przez mężczyzn. Żony były jak niewolnice, traktowano je w brutalny sposób, bito, maltretowano i porzucano w sytuacji starości czy niedołęstwa. Jednak zdarzali się mężczyźni szlachetni: „Poznałem wiele przykładów [...] mężczyzn obarczających się swoimi żonami, kiedy były już zbyt stare albo zbyt chore, aby poruszać się same w wędrownkach po całym terytorium”<sup>11</sup>. Ten przykład uświadamia nam, że nawet w sytuacji braku praktyki działań opiekuńczych zdarzały się akty pomocy.

Pierwszą i najstarszą instytucją opiekuńczą jest rodzina. Socjologowie rodziny wskazują, że tradycyjna rodzina wiejska była samowystarczalna ekonomicznie (produkowała wszystko, co było jej potrzebne), a także stanowiła swoisty system zabezpieczenia dla swych członków w sytuacji, gdy nie mogli na siebie zapracować. W sytuacji braku systemu zabezpieczenia społecznego to dzieci stanowiły zabezpieczenie rodziców na okres starości. Obowiązywała zasada wzajemności: najpierw dziećmi opiekowali się rodzice, a następnie dzieci zobowiązane były do opieki nad starzejącymi się rodzicami<sup>12</sup>. Przemiany społeczne, procesy urbanizacji i industrializacji ukształtowały nowy model rodziny, tj. rodziny miejskiej. Pomędzy rodziną wiejską i miejską były istotne różnice:

Stary wzór rodziny samowystarczalnej, wielopokoleniowej rodziny tradycyjnej w świecie specjalizacji i społecznego podziału pracy okazał się bezużyteczny i uległ rozpadowi [...]. Funkcje rodziny zostały rozparcelowane między nowe wyspecjalizowane instytucje. Edukacją dzieci zajęły się szkoły. Opieką nad ludźmi starymi przytułki i domy starców. Nowe społeczeństwo musiało być mobilne: potrzebni byli robotnicy, którzy za pracą przenosili się z miejsca na miejsce. Obarczona leciwymi krewnymi, chorymi, kalekami, tudzież licznym potomstwem tradycyjna rodzina w żadnym wypadku nie mogła sobie pozwolić na ruchliwość<sup>13</sup>.

11 B. Malinowski, *Aborygeni australijscy. Socjologiczne studium rodziny i inne prace przedeternowe*, Warszawa 2002, s. 99.

12 Zob. F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 175–178.

13 T. Kaźmierczak, M. Łuczyńska, *Wprowadzenie do pomocy społecznej*, Warszawa 1996, s. 43–44.

Przemiany rodziny doprowadzały do częściowego wyzbycia się m.in. funkcji w zakresie opieki, ale też do przejścia ich przez wyspecjalizowane instytucje państwowe. Zanim jednak to nastąpiło, przez wieki utrzymywały się akty filantropijnej pomocy i samoorganizujących się działań dobroczynnych.

Kształtowanie się instytucji pomocy społecznej w Polsce przez wieki odbywało się pod wpływem tradycji chrześcijańskiej i sytuacji politycznej kraju. Wiele racji kryje się w słowach: „historii społecznej nie można oddzielać w żadnym okresie od historii politycznej i ekonomicznej, a w czasach wcześniejszych – zwłaszcza w średniowieczu – od historii religii”<sup>14</sup>. Średniowieczni chrześcijanie utożsamiali ubóstwo ze świętością, co miało wpływ na pełne szacunku postawy wobec ubogich. We wczesnym średniowieczu funkcje opiekuńcze sprawowały klasztory, prowadząc szpitale, które obok spełniania funkcji leczniczych opiekowały się starcami i osobami niezdolnymi do pracy<sup>15</sup>. Pierwszy na ziemiach polskich szpital został ufundowany w Jędrzejowie w 1152 roku i został powierzony opiece cystersów. Następnym był szpital w Zagościu ufundowany w 1166 roku przez Henryka Mazowieckiego i szpital św. Michała w Poznaniu oddany pod opiekę joannitów. Następnie fundowano szpitale pod wezwaniem św. Ducha prowadzone przez duchaków. Pierwszym był szpital w Krakowie powstały w 1223 roku<sup>16</sup>.

Pierwotnie pomoc świadczona ubogim miała znamiona filantropii. Termin ten pochodzi z jęz. Greckiego i oznacza społeczną dobroczynność, bezinteresowne udzielanie pomocy potrzebującym, zajmowanie się nimi<sup>17</sup>. U Greków filantropia, czyli chęć pomagania innym, wynikała z miłości do człowieka, czego pierwowzór znajduje się w micie prometejskim. Zdarza się, że termin „filantropia” stosowany jest zamiennie z dobroczynnością. Terminy te należy: „rezerwować dla aktywności bezinteresownej, podejmowanych zarówno z pobudek religijnych, jak i świeckich, nastawionej na dobro wspólne”<sup>18</sup>. Dobroczynność ma o wiele szerszy sens i odnosi się bardziej do działań zinstytucjonalizowanych:

Dobroczynność to różnie zinstytucjonalizowana i różnie motywowana działalność społeczna polegająca na udzielaniu osobom potrzebującym pomocy duchowej, materialnej, zdrowotnej, prawnej i wszelkiej innej, jakiej w danej chwili wymagają. Do po-

14 W. Ratyński, *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*, t. 1, Warszawa 2003, s. 236.

15 *Problemy i dylematy polityki społecznej...*, dz. cyt., s. 236.

16 J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, *Społeczne dzieje pomocy człowiekowi: od filantropii greckiej do pracy socjalnej*, Katowice 1998, s. 215–216.

17 *Słownik Wyrazów Obcych*, red. I. Kamińska-Szmaj, Warszawa 2001, s. 228.

18 E. Leś, *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Warszawa 2001, s. 17.

trzebujących zaliczani są najczęściej ludzie biedni, chorzy, samotni, starzy, niezaradni, bezdomni, ofiary kataklizmów, więźniowie, osoby pozbawione praw i uciskane<sup>19</sup>.

Początki działań filantropijnych na ziemiach polskich datuje się dopiero na drugie tysiąclecie. Wiąże się to z historią naszego narodu i przyjęciem przez Polskę chrztu u schyłku pierwszego tysiąclecia. W okresie średniowiecza rozwój filantropii dokonywał się pod wpływem tradycji chrześcijańskiej. Wyodrębnił się wówczas nurt filantropii religijnej określanej mianem działalności dobroczynnej – od łac. *charitativus* – miłosierdzie chrześcijańskie wobec ubogich. W późniejszym okresie rozwinął się nurt filantropii świeckiej. Oba nurty różniły się pod względem wagi przypisywanej wspieraniu ubogich. Filantropia religijna koncentrowała się na potrzebie opieki nad najuboższymi, filantropia świecka obejmowała zaś także takie dziedziny życia, jak oświata, kultura, nauka<sup>20</sup>.

Pierwszymi instytucjami charytatywnymi tworzonymi w ramach filantropii religijnej były wspomniane już wyżej szpitale. Należy je uznać za prototypy współczesnych domów pomocy społecznej. Historia szpitali w Polsce jest o około osiem wieków krótsza niż na świecie. Źródła donoszą, że:

Szpital jako twór miłosierdzia chrześcijańskiego, nieznan w świecie pogańskim czy żydowskim świecie antycznym, otrzymał pełne prawo obywatelstwa w Kościele od czasów, kiedy Kościół doczekał się zagwarantowania prawem państwowym tolerancji religijnej (313 r.). Służył on w pierwszym rządzie chorym, ubogim i wędrownym i już od czasów Juliana Apostaty (361–363) posiadały go znaczniejsze gminy chrześcijańskie. Na Zachodzie jako ideę propagowały klasztory benedyktyńskie i synody kościelne, polecające biskupom otoczyć specjalną troską powstające *xenodochia*, a w razie potrzeby przeznaczyć na ich utrzymanie piątą część dochodów kościelnych. Wiele w tej dziedzinie czynili niektórzy papieże, jak np. Grzegorz Wielki (590–604), który doskonale zorganizował opiekę nad ubogimi w stolicy chrześcijaństwa Rzymie<sup>21</sup>.

Najstarszym szpitalem był założony w 370 roku przez biskupa Cezarei Bazylego szpital w Kapadocji. Pierwotna forma *xenodochium* z biegiem czasu

---

19 J. Królikowska, *Socjologia dobroczynności. Zarys problematyki biedy i pomocy na tle doświadczeń angielskich*, Kraków 2004, s. 28.

20 E. Leś, *Od filantropii do pomocniczości. Studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, Warszawa 2000, s. 33.

21 P. Staniszewski, *Szpitalnictwo kościelne w archidiecezjach łęczyckiej i łowickiej do 1795 roku*, Warszawa 2004, s. 17.

zaczęła przekształcać się w wyspecjalizowane formy opieki, jak: domy dla chorych, dom dla sierot, dla ubogich, dla starców i inne<sup>22</sup>.

Przytułki – szpitale początkowo określano bardzo różnie, według Stanisława Lipińskiego były to: *infirmarie* – w klasztorach dzięki zgromadzonej wiedzy medycznej zakonnicy początkowo leczyli współbraci, a następnie okoliczną ludność; *xenodochium* – przytułki noclegowe dla utrudzonych, chorych pielgrzymów i podróżnych; *leprozoria* – dla chorych na trąd lub inne zaraźliwe choroby; *brerhotrophia* – przytułki dla niemowląt; *orphanotrophia* – sierocińce; *gerantocomia* – przytułki dla starców; *ptochotrophia* – przytułki dla ubogich<sup>23</sup>. Na określenie tych wszystkich przytułków dla ubogich przyjęto wspólną nazwę „szpital”.

W Polsce szpitale zakładane były dzięki fundacjom biskupim, darowiznom królów oraz książąt, a ich prowadzenie powierzono zakonowi dominikanów, franciszkanów, augustianów, cystersów i joannitów. Uzupełnieniem działań charytatywnych Kościoła, zakonów i średniowiecznych władców był rozwój bractw religijnych, zrzeszeń zawodowych opartych na zasadzie wzajemności oraz władz miejskich i indywidualnej filantropii. Pierwszą polską fundacją charytatywną była ustanowiona w XI wieku fundacja wotywna z darowizny księcia Władysława Hermana w podziękowaniu za męskiego potomka. W wieku XIII i XIV z inicjatywy osób świeckich powstawały kolejne fundacje szpitalne<sup>24</sup>. Nie podważając wagi świeckich działań charytatywnych, należy przyznać, że największe zasługi w organizowaniu pomocy ubogim przypisuje się działalności Kościoła katolickiego. Warto podkreślić, że pierwsze instytucje opiekuńcze nie były tworzone przez państwo, lecz przez ludzi dobrej woli – określanych mianem fundatorów, filantropów, dobroczyńców, i były aktem miłosierdzia skierowanym do ludzi najczęściej ubogich<sup>25</sup>.

Nazwa „szpital” wywodzi się z łacińskiego słowa *hospitium* – dom przeznaczony dla gości, przy czym początkowo nie oddzielano gości (podróżnych) zdrowych od chorych. Źródła podają, że mieszkańcy szpitali reprezentowali sobą:

barwną mozaikę ludzkich losów i charakterów. W przytułkach znajdowali schronienie zarówno wysłużeni chłopci, jak i zubożali mieszkańcy miast, a nawet przedstawiciele gołoty szlacheckiej, inwalidzi, umysłowo chorzy, znieoależniali i usunięci z domów

22 *Szpitalnictwo kościelne w archidiakonacie...*, dz. cyt., s. 17.

23 S. Lipiński, *Zakłady dobroczynne i domy poprawy w dawnej Polsce*, Łódź 2010, s. 9–10.

24 *Od filantropii do pomocniczości...*, dz. cyt., s. 36–37.

25 Zob. T. Zbyrad, *Opieka instytucjonalna – pomiędzy dobroczynnością a społeczną kontrolą*, „Praca Socjalna” 2015, nr 4, s. 54.

rodzinnych starcy, samotne wdowy i żebracy obok księży emerytów, byłych żołnierzy i chorych<sup>26</sup>.

Cechą charakterystyczną szpitali tworzonych na ziemiach polskich była ich lokalizacja w miastach oraz umieszczanie wszystkich uprawnionych osób razem, czyli brak odrębnych typów domów dla pensjonariuszy ze względu na płeć (kobiety i mężczyźni) czy stan zdrowia (zdrowi i chorzy). Szpitale początkowo przeznaczone były dla żebraków, ludzi ubogich, starych i niezdolnych do pracy. Nie przewidywano miejsca dla ludzi zdrowych, np. włączających się zdrowych żebraków<sup>27</sup>.

Pierwotnie w szpitalach ani nie leczono pensjonariuszy, ani też nie segregowano ludzi. Szpital w średniowieczu, a także w okresie XVI do XVIII wieku, pełnił funkcję przytułku, a nie lecznicy. Dlatego też wśród pensjonariuszy były osoby zarówno zdrowe, jak i chore. Zdaniem Mariana Surdackiego: „chorzy nie byli jego wyłączną czy uprzywilejowaną „klientelą”, stanowili tylko jedną z kategorii pensjonariuszy”<sup>28</sup>. Niesienie pomocy chorym było drugorzędną funkcją szpitala. Jak podał Franciszek Giedroyc, według danych z 1792 roku ze szpitala św. Łazarza wspólnie lokowano zdrowych i chorych.

Zadaniem braci było przede wszystkim nieść pomoc ubogim, jedną z postaci takiej pomocy był szpital dla starców i chorych, i braci mało interesowało, jak też tam tych chorych leczą, nie znali się zresztą na tym”<sup>29</sup>. Chociaż w tym samym szpitalu lokowano osoby zdrowe, jak i chore, to jednak większą dbałość przykładano do izolacji chorych: „nie tylko z obawy przed zarażeniem się, ale także dla własnej wygody. Dzięki odosobnieniu chorzy zyskiwali potrzebny im spokój, a zdrowi unikali wszelkiego rodzaju uciążliwości, jakie wiążą się zawsze z obecnością chorego czy cierpiącego”<sup>30</sup>.

W szpitalach bardziej troszczono się o duszę aniżeli o ciało. Już w momencie przyjęcia do szpitala sprawdzano „znajomość wiary i nakłaniano do odbycia spowiedzi”<sup>31</sup>. Według Mariana Surdackiego większą wagę przywiązywano do zbawienia duszy ubogiego chorego aniżeli jego wyleczenia. Zgodnie z postanowieniem synodu diecezjalnego w 1586 roku „zabroniono na nim wzy-

---

26 Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej na ziemi przemyskiej i sanockiej (XV–XVIII wieku)*, Przemysł – Kraków 1987, s. 127.

27 Zob. *Opieka instytucjonalna...*, dz. cyt., s. 55.

28 M. Surdacki, *Opieka społeczna w Wielkopolsce Zachodniej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 1992, s. 5.

29 F. Giedroyc, *Szpital św. Łazarza w Warszawie. Rys historyczny*, Warszawa 1897, s. 62.

30 *Opieka społeczna...*, dz. cyt., s. 157.

31 *Zakłady dobroczynne...*, dz. cyt., s. 223.

wania do chorych lekarzy ciał (*medici corporum*) przed przybyciem lekarza dusz czyli księdza (*medici animarum*). Zgodnie z postanowieniami synodalnymi diecezji kijowskiej z 1762 roku spowiednicy po wypowiedaniu chorego powinni pozostawić pisemne świadectwo lekarzowi<sup>32</sup>. Szpitale obok funkcji opiekuńczych i leczniczych pełniły także funkcje edukacyjno-duszpasterskie. Znajomość katechizmu była warunkiem wstępnym decydującym o przyjęciu do szpitala. Każdy dzień w szpitalu miał być wypełniony modlitwą i praktykami religijnymi<sup>33</sup>. Opiekę nad ubogimi i cierpiącymi Kościół uznawał zawsze za jedną z najważniejszych cnót i misji chrześcijańskich. Miejszem realizacji tego zadania początkowo stały się szpitale. Źródła podają, że: „prawie przy każdym kościele parafialnym istniał szpital dla ubogich”<sup>34</sup>.

Źródła podają też, że do XVIII wieku w świadomości społecznej krajów europejskich dominował pogląd, iż szpital ma służyć przede wszystkim ubogim, co wiązało się z chrześcijańską ideą miłosierdzia. Toteż pełniły role bardziej przytułków dla ubogich, starców, chorych, niedołączonych, sierot, podrzutków, a także stanowiły swego rodzaju hospicja dla umierających. Dopiero później szpitale zaczęły realizować funkcje medyczne. Już w czasach reformacji, a zwłaszcza po rewolucji francuskiej, rozpoczęła się sekularyzacja szpitali i przejmowanie kontroli nad nimi przez władze świeckie<sup>35</sup>.

Warto wspomnieć, że zanim szpitale przeszły pod jurysdykcję państwa, utrzymywały się same, nie obciążając innych. Każdy szpital miał swojego fundatora, co było istotne przy jego założeniu. Jednak utrzymywanie szpitala nie było łatwe. Każdy szpital był odrębną instytucją zarówno w zakresie funkcjonowania, jak i pozyskiwania środków. Z danych źródłowych wynika, że sposobem na pozyskiwanie funduszy była jałmużna, o którą starali się sami podopieczni: „zbieranie jałmużny na utrzymanie szpitala było jednym z wymogów stawianych jego pensjonariuszom”<sup>36</sup>. Zadanie to nie było trudne, gdyż opieka społeczna w średniowieczu: „opierała się na chrześcijańskiej motywacji i nobilitującej nędzę praktyce jałmużniczej. Przykłady licznych świętych świadczyły, że życie nędzarza utrzymującego się z jałmużny jest wzorem godnym naśladowania”<sup>37</sup>. Choć jałmużna nie była krytykowana i spotykała się ze społeczną aprobatą, to jednak była ona „przypadkowa i niepewna”. Zbierano

32 *Opieka społeczna...*, dz. cyt., s. 166.

33 *Opieka społeczna...*, dz. cyt., s. 167.

34 *Zakłady dobroczynne...*, dz. cyt., s. 11.

35 *Zakłady dobroczynne...*, dz. cyt., s. 9–10.

36 M. Piotrowska-Marchewa, *Nędzarze i filantropii. Problem ubóstwa w polskiej opinii publicznej w latach 1815–1863*, Toruń 2004, s. 84.

37 *Nędzarze i filantropii...*, dz. cyt., s. 84.

ją pod kościołami, na drogach i po domach. Szpitale otrzymywały też stałe jałmużny składane przez różne warstwy społeczne<sup>38</sup>.

Warto podkreślić, że wszelkie ówczesne działania opiekuńcze były podejmowane bądź przez Kościół katolicki, bądź odwoływały się do ludzkiej wrażliwości na krzywdę i los człowieka ubogiego. Utworzenie szpitala wymagało nakładów finansowych, a nade wszystko pozyskania sponsora (fundatora). Liczne są przykłady wśród fundatorów ludzi niezbyt majątnych, którzy wyzbywali się własnego majątku dla ratowania „nędzników”. Podkreślić należy fakt, że ówczesne ustawodawstwo państwowe nie przewidywało prowadzenia działań opiekuńczych, więc pozostawiano ubogich samym sobie bądź spontanicznym akcjom dobroczynnym, skazując ich na łaskę ludzi dobrej woli. Jak słusznie zauważył Paweł Staniszewski: „szpitalnictwo, które służyło ubogim i chorym, nie stało się w średniowieczu nigdy akcją społeczną, regulowaną prawem, choćby miejskim, i pozostało przez cały okres akcją charytatywną”<sup>39</sup>.

W historii dziejów dobroczynności wielkim reformatorem okazał się Piotr Skarga. Wniósł on nowe idee i zadania. Jego zasługą jest powołanie dwóch bractw: św. Barbary w Krakowie (1584) oraz Miłosierdzia w Warszawie (1590). Zadaniem bractwa było rozdawanie jałmużny ubogim po dokładnym rozpoznaniu stanu i przyczyn ubóstwa. Pierwszeństwo dawano chorym i kalekim przed zdrowymi, podupadłym członkom bractwa przed innymi. Członkowie bractwa nie tylko rozdawali jałmużnę, lecz także mieli obowiązek wyszukiwania pracy dla zubożałych i wpływania na nich moralnie, aby podnieść ich z nędzy. Pomysły na rozwój instytucji dobroczynnych czerpano z pobytu poza granicami kraju, głównie z Włoch. Założone przez niego instytucje dobroczynne odbiegały od obecnego na ziemiach polskich wzoru<sup>40</sup>. W drugim roku istnienia bractwa w Warszawie, tj. w 1591 roku, Piotr Skarga założył szpital „gnojowników”, później nazwany szpitalem św. Łazarza. Nazwa szpital „gnojowników” wiąże się z okolicznościami znajdowania pensjonariuszy. Jak podawał Giedroyc: „Bractwo, jak wiemy, zbierało do szpitali ubogich „w gnoju” leżących i żadnej od nich zapłaty nie wymagało”<sup>41</sup>.

Szpitale średniowieczne oparte na jałmużnie zachwiały się w czasach reformacji i renesansu. Przyczyniły się do tego nie tylko zmiany ideologiczne, które zachwiały fundamentami kościoła katolickiego, lecz także narastająca bieda i wzrastająca liczba ubogich. Ofiarności na rzecz ubogich wskutek narastającej ich liczby okazała się niewydolna. Nastąpiło przewartościowanie ubó-

38 *Opieka społeczna...*, dz. cyt., s. 245.

39 *Szpitalnictwo kościelne...*, dz. cyt., s. 81.

40 Zob. T. Zbyrad, *Renesansowe oblicza filantropii*, w: *Renesansowy ideał chrześcijanina. Źródła jedności narodów Europy*, red. W. Sajdek, Lublin 2006, s. 185.

41 *Szpital św. Łazarza...*, dz. cyt., s. 60.



stwa, a sami ubodzy utracili otaczający ich w średniowieczu nimb świętości. W XVI- i XVII-wiecznej Europie stan ubóstwa był postrzegany jako zło zagrażające porządkowi społecznemu<sup>42</sup>. Analiza danych źródłowych wskazuje, że pierwsze próby ingerencji państwa w opieką społeczną pojawiły się w Polsce w drugiej połowie XVIII wieku. Zaczęto tworzyć domy pracy dla ubogich na wzór zachodnich instytucji pracy przymusowej, a w szpitalach otwierano manufaktury. W tym okresie podjęto także próby ustanowienia państwowej opieki<sup>43</sup>. Utrata przez Polskę suwerenności przez 123 lata zróżnicowała działania w zakresie opieki nad ubogimi, uzależniając je w dużej mierze od woli zarborcy. Dopiero pierwsza ustawa z 1923 roku regulowała na nowo zakres opieki społecznej.

## Specjalizacja i prototypy instytucji opiekuńczych

W opiece stacjonarnej nad ubogimi z biegiem czasu dokonała się specjalizacja instytucji. Początkowo w szpitalach przyjmowano wszystkich ubogich, zarówno dorosłych, jak i dzieci. Pierwotnie zorganizowane formy opieki nad ubogimi nie uwzględniały kategorii dzieci. Traktowano je na równi z innymi pensjonariuszami, a nawet gorzej w tym znaczeniu, że nie zwracano na nie szczególnej uwagi. Początkowo w szpitalach nawet nie prowadzono rejestru dzieci. Jak podała Klara Antosiewicz z protokołu wizytacyjnego szpitala św. Ducha w Krakowie wykazano „liczbę 300 chorych, nie licząc dzieci”<sup>44</sup>. Opieka nad dziećmi w średniowiecznych szpitalach nie różniła się od opieki nad innymi pensjonariuszami. Brak specjalizacji w zakresie opieki był cechą charakterystyczną średniowiecznych szpitali. Nie tworzone odrębnych typów szpitali dla określonej grupy podopiecznych np. ze względu na wiek, płeć czy stan zdrowia chociaż niektóre ze szpitali i przytułków specjalizowały się w przyjmowaniu podrzutków, trędowatych lub chorych wenerycznie. W wiekach średnich na ogół dzieci nie mogły liczyć na odrębne zainteresowanie i specjalne miejsca pobytu przeznaczone tylko dla nich. Dzieci jak wszyscy inni potrzebujący pomocy były kierowane do szpitali-przytułków. Uchwała synodu prowincjalnego piotrkowskiego z 1530 roku nakazywała oddawać porzucone dzieci do przytułków dla dorosłych, przytułki dla sierot na ogół nie istniały.

42 Zob. *Renesansowe oblicza filantropii...*, dz. cyt., s. 179.

43 *Nędzarze i filantropii...*, dz. cyt., s. 99.

44 K. Antosiewicz, *Opieka nad chorymi i biednymi w krakowskim szpitalu św. Ducha (1220–1741)*, „Roczniki Humanistyczne” 1978, nr 2(26), s. 67.

Dopiero w 1758 roku ks. Piotr Baudouin poruszony wielką liczbą podrzutków i dzieci bez opieki założył dla nich w Warszawie Szpital dzieciątka Jezus<sup>45</sup>.

Wśród dzieci potrzebujących pomocy znaczne grono stanowiły dzieci porzucone przez rodziców. Były najczęściej z rodzin ubogich, które nie mogły wykarmić kolejnego dziecka, bądź też dzieci nieślubne. Pionierem zorganizowanej opieki nad dzieckiem porzuconym był: „Gabryel Baudouin zbierał dzieci wprost z ulicy i wyżebrawszy miejsce w parafii św. Krzyża, tu opiekował się dziećmi, karmił i odziewał”<sup>46</sup>. Skromne fundusze misjonarzy jednak nie pozwalały na zwiększanie liczby dzieci. Baudouin zbierał fundusze z ogromną wytrwałością i rozpoczął budowę domu, który ukończył w trzy lata. Nowy szpital (przytułek) nazwał Szpitalem Dzieciątka Jezus, a front domu ozdobił napisem: „Ojciec i matka opuścili mnie, a Bóg przyjął mnie do siebie”<sup>47</sup>. Zakład urządził w ten sposób, że każde niemowlę zaopatrzone było w odpowiednią tabliczkę zawieszoną na szyi i oddawane na wieś na wykarmienie do 7 roku życia. W szpitalu przyjmowano i zatrudniano karmiące matki. Po powrocie do zakładu, dzieci pobierały elementarną naukę i oddawane były do rzemiosła<sup>48</sup>. Szpital oferował także pomoc kobietom w ciąży, które nie decydowały się na wychowanie dziecka. W specjalnie wyznaczonych miejscach kobiety mogły pozostawić swoje dziecko. Osobom podrzucającym zapewniano dyskrecję. Również i te dzieci mogły liczyć na elementarne wykształcenie<sup>49</sup>.

Obok szpitali-przytułków historia wskazuje na tworzone w Polsce inne formy opieki nad dziećmi, jak chociażby założony w Sandomierzu w 1222 roku Instytut św. Ducha, który utrzymywał schroniska dla dzieci oraz starców. Wcześniej został utworzony przytułek dla podrzutków w Krakowie. W Grudniędzku w 1382 roku założono Dom dla Opuszczonych Dzieci. Następnie w 1448 roku powstał Dom Sierot w Tarnowie, w 1540 roku Szpital dla Dzieci w Drohobyczu, Dom Wychowawczy w Gdańsku – 1552 rok<sup>50</sup>. Jak zauważył Leon Dydusiak, tworzone w Polsce formy pomocy dzieciom wskazują na:

45 Zob. T. Zbyrad, *W trosce o dziecko – kształtowanie się form opieki od średniowiecznych szpitali do domów pomocy społecznej*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2016, nr 2, s. 393, <https://doi.org/10.4467/24504564PMP.16.023.6701>.

46 J. Zawadzki, *Zasady opieki społecznej. Wykłady w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie w 1934 r.*, Warszawa 1935, s. 21.

47 *Zasady opieki społecznej...*, dz. cyt., s. 21–22.

48 M. Balcerek, *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1978, s. 43.

49 Zob. T. Zbyrad, *Opieka nad dziećmi w średniowiecznych szpitalach- przytułkach*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2013, nr 5, s. 55.

50 J. Lubczyński, *Porzucanie dzieci w świetle historii*, „Opiekun Społeczny” 1937, s. 6–7.

„pierwsze przebłytki zrozumienia opieki nad dzieckiem, traktowanej jednak łącznie z opieką ogólną”<sup>51</sup>.

W Polsce zdecydowanie później aniżeli na świecie zorganizowano opiekę nad dzieckiem. Według dostępnych źródeł pierwszy dom (zakład) dla dzieci, najczęściej porzucanych przez niezamężne matki, zorganizowano w VIII wieku w Mediolanie. W 1204 roku papież Innocenty III założył Zakład im. św. Ducha dla dzieci porzucanych, co zapoczątkowało rozwój zakładów. Zasadnicza zmiana stosunku do dzieci osieroconych, opuszczonych, upośledzonych, pozbawionych środków do życia, moralnie zaniedbanych i występnych nastąpiła pod koniec XVIII wieku pod wpływem ówczesnych procesów ekonomicznych i filozofii oświecenia. Na przełomie XVIII i XIX wieku podjęto głównie we Francji, Belgii, Szwajcarii, Anglii, Niemczech – wiele prób nie tylko opieki nad dziećmi biednymi, opuszczonymi, upośledzonymi, występnyymi, ale i kształcenia ich<sup>52</sup>. Na przełomie wieków nastąpił rozwój form opieki, dziecko przeszło z peryferii do centrum zainteresowań.

Drugą kategorią osób (oprócz dzieci), wobec których postępowała powolna specjalizacja opieki instytucjonalnej, były osoby upośledzone umysłowo. Zdaniem Krystyny Mrugalskiej jeszcze w XVIII wieku ludzi upośledzonych nazywano obłąkanymi, a stan ten lokowano w hierarchii obok żebraków, bezdomnych, włóczęgów, skąpców, donosicieli, skazańców i wszystkich innych, którzy naruszali porządek publiczny. Zamykano ich w więzieniach, szpitalach i domach przymusowych. W owych czasach nie odróżniano upośledzenia umysłowego od choroby psychicznej<sup>53</sup>.

W historii rozwoju opieki nad osobami psychicznie chorymi i upośledzonymi w Polsce, wyróżnia się trzy okresy: pierwszy – od czasów najdawniejszych do końca XV wieku, wówczas psychicznie chorych i upośledzonych umysłowo nie leczono, lecz traktowano ich ze zrozumieniem oraz podejmowano pojedyncze próby opieki nad nimi; drugi okres – od początku XVII wieku do roku 1832 roku, kiedy z jednej strony prześladowano obłąkanych i opętanych, a z drugiej rozwijano społeczne formy opieki nad nimi w myśl zasady miłości bliźniego; i trzeci – od 1832 roku, kiedy to państwa zaborcze przejęły od duchowieństwa podstawowe zadania opieki nad psychicznie chorymi i upośledzonymi umysłowo. Warto dodać, że w XV i XVI wieku osoby upośledzone fizycznie lub umysłowo były umieszczane w przytułkach obok ludzi pozbawionych rodziny, żebrzących, włóczęgów i występnych. Przytułki

51 L. Dyduśiak, *Opieka publiczno-prawna nad dzieckiem w Polsce*, rozprawa doktorska przyjęta przez Radę Wydziału Prawa i Um. Polit. Uniwersytetu J. K. we Lwowie, Lwów 1938, s. 103.

52 *Rozwój opieki...*, dz. cyt., s. 34–36.

53 K. Mrugalska, *Ludzie z upośledzeniem umysłowym. Od zamknięcia i filantropii do praw*, „Praca Socjalna” 1995, nr 1, s. 5.

te lokowano poza miastem, w budynkach i pomieszczeniach, gdzie często nie dochodziło światło, a wilgoć, zimno, głód, brak opieki lekarskiej przyspieszały i zwiększały śmiertelność tych nieszczęśników. Znaczną rolę w rozwoju opieki wychowawczej nad upośledzonymi umysłowo odegrały niektóre zakony. Wymienić tu należy bonifratrów, zwanych braćmi miłosierdzia, którzy w 1610 roku założyli w Krakowie szpital, a następnie w 1650 roku otworzyli w Warszawie przytułek dla upośledzonych umysłowo i poszukiwali skutecznych metod ich wychowywania<sup>54</sup>.

Trzecią kategorią osób (obok dzieci i upośledzonych umysłowo), wobec której dokonała się specjalizacja w instytucjach opieki stacjonarnej, były osoby starsze. Ludzie starzy bardzo długo byli umieszczani w szpitalach obok chorych, kalek i włóczęgów. Pierwsze wzmianki o tworzeniu odrębnych domów dla ludzi starszych (kapłanów) znajdujemy w synodach biskupich. Jak napisał Bolesław Kumor:

Nową inicjatywę w ramach działalności charytatywnej w stosunku do potrzebujących duchownych podjął w 1601 roku biskup krakowski Bernard Maciejowski. Na synodzie diecezjalnym postanowił mianowicie wybudowanie w Krakowie domu dla kapłanów chorych lub też w podeszłym wieku w diecezji krakowskiej, gdzie mieli otrzymać utrzymanie, mieszkanie i potrzebną obsługę. Na ten cel przeznaczono połowę majątku intestowanego po zmarłych kapłanach i specjalną pomoc biskupa<sup>55</sup>.

Według danych źródłowych (archidiaconatu łowieckiego i łęczyckiego) pierwszy Dom Księży Emerytów powstał w Łowiczu. Inicjatywa wyszła od prymasa Wawrzyńca Gembickiego na synodzie archidiecezji gnieźnieńskiej, który odbywał się 14 i 15 października 1620 roku. Dom ten przeznaczony był dla księży, którzy nie mogli już czynnie pracować w duszpasterstwie (z racji wieku, inwalidztwa lub choroby psychicznej)<sup>56</sup>.

Pewną specjalizację, jeśli chodzi o segregację pensjonariuszy w szpitalach, zauważamy, dokonując analizy niektórych bractw. Na przełomie XVI i XVII wieku bractwa zaczęły wprowadzać do dobroczynności nowe elementy, wśród których zauważa się pewną typologię szpitali, w tym zarówno przytułki dla osób starszych, jak i zróżnicowane formy pomocy. Bractwa dawały jałmużnę ubogim, indywidualizując pomoc; opiekowały się ubogimi w ich miejscu zamieszkania za pośrednictwem opiekunów ubogich; zakładały przytułki dla

54 *Rozwój opieki...*, dz. cyt., s. 47–48.

55 B. Kumor, *Opieka społeczna Kościoła w polskim ustawodawstwie synodalnym (przed rokiem 1772)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1973, t. 20, z. 4, s. 63.

56 *Szpitalnictwo kościelne...*, dz. cyt., s. 155.

starców i kalek, dla sierot (i kształcili je w rzemiosłach), szpitale dla chorych, a także fundowały lombardy<sup>57</sup>.

W danych źródłowych znajdujemy często wzmianki o tzw. szpitalach specjalnych, które zakładane były tylko dla wybranej kategorii ubogich. W tego rodzaju przytułkach mogli znaleźć schronienie i utrzymanie ubodzy z wyraźnie określonych statutem środowisk społeczno-zawodowych, a więc: księża-emeryci, inwalidzi wojenni, żebracy, wdowy<sup>58</sup>. Zwłaszcza osoby starsze traktowano w sposób szczególny. Uważano, że ich ubóstwo nie jest zawinione i że te osoby własnym staraniem nie mogą utrzymać się przy życiu. Toteż usprawiedliwiano wszelką działalność dobroczynną dla tych osób:

W myśl pojęcia dobroczynności, należy pomagać wszystkim tym, którzy sami sobie poradzić nie umieją [...]. Ludzie znajdujący się w położeniu fizycznej niemożności dania sobie rady, są to chorzy chwilowo lub nieuleczalni, kalecy, starcy i dzieci. Dla tej kategorii powstaje przemożna część zakładów dobroczynnych jako to: szpitale, przytułki, domy sierot, i wszelkie inne stowarzyszenia w tym rodzaju<sup>59</sup>.

Osoby starsze przez wieki pozostawały w przytułkach wraz z innymi pensjonariuszami zaliczanymi do różnych kategorii (wyjątek stanowiły domy specjalne). Najdłużej przebywały z kalekami i innymi chorymi. Motywem utrzymywania zakładów dla tej grupy pensjonariuszy był fakt niemożności zarobkowania. W sprawozdaniu RGO za 1835 rok czytamy: „w kraju naszym [...] znajduje się wiele ubogich kalek na utrzymanie życia zarobić niezdolnych, jako ślepych, głupowatych, głuchych, głuchoniemych, niedołęźnych starców, inwalidów”<sup>60</sup>.

Historia działań filantropijnych w zakresie opieki społecznej wskazuje, że aż do XIX wieku państwa i gminy nie zajmowały się pomocą ubogim, pozostawiając tę dziedzinę inicjatywie prywatnej i kongregacjom religijnym. Z danych źródłowych wynika, że:

Do końca istnienia Rzeczypospolitej szlacheckiej system opieki nad ubogimi nie uległa zasadniczej zmianie. Władze państwowe nie ingerowały w działalność charytatywną Kościoła i stowarzyszeń dobroczynnych, interesując się jedynie tymi środowiskami ubogich, które mogły stanowić zagrożenie dla istniejącego porządku prawnego. Dotyczyło ono głównie marginesu społecznego oraz niektórych kategorii ubogich, a mia-

57 *Zasady opieki społecznej...*, dz. cyt., s. 20.

58 *Dzieje opieki społecznej...*, dz. cyt., s. 58.

59 K. Gide, *Rozwój instytucji społecznych*, Warszawa 1910, s. 360.

60 J. Fijałek, *Instytucje pomocy materialno-zdrowotnej w Łodzi i okręgu łódzkim do (wiek XIX do roku 1870)*, Łódź 1962, s. 101.

nowicie niezwiązanych poddaństwem tzw. ludzi luźnych [...]. Problem ludzi ubogich najbardziej interesował szlachtę i państwo szlacheckie ze względów gospodarczych. Walka szlachty o ręce do pracy na folwarku powodowała owe staranne selekcje i wychwytywanie ludzi zdolnych do pracy, a odrzucanie ludzi kalekich. Tymi ostatnimi już się nie interesowano, nie mieli oni dla szlachty żadnego znaczenia i lokowani byli w szpitalach i tu pozostawieni bez środków do życia<sup>61</sup>.

Utrata przez Polskę niepodległości zaprzepaściła wiele działań opiekuńczych, były one realizowane w zależności od woli zaborcy, o czym pisała Ewa Leś:

Odtąd przez 123 lata, funkcjonowanie społeczeństwa i jego instytucji odbywać się będzie według zasad narzuconych przez państwa zaborcze, a niekiedy wbrew nim. Utrata niepodległości zbiegła się z kryzysem gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej i rozwojem przemysłu na ziemiach polskich. towarzyszyła temu pauperyzacja ludności oraz wzrost liczby dzieci porzuconych, zaniedbanych i dotkniętych demoralizacją, a także wyraźny wzrost przestępczości młodocianych<sup>62</sup>.

Dopiero na początku XX wieku zaczęła krystalizować się opieka zakładowa zamknięta. Rewolucyjne znaczenie miała pierwsza w Polsce ustawa o opiece społecznej z dnia 16 sierpnia 1923 roku. Nastąpiła specjalizacja poszczególnych instytucji opiekuńczych ze względu na rodzaj pensjonariuszy. Zgodnie z ustawą rozciągnięto opiekę nad: niemowlętami, dziećmi, młodzieżą, starcami, inwalidami, kalekami, nieuleczalnie chorymi, upośledzonymi umysłowo i niezdolnymi do pracy. Jednocześnie podjęto walkę z żebractwem, wólcęgostwem, alkoholizmem i nierządem<sup>63</sup>. Z opieki ogólnej wyodrębniono zakłady dla dzieci, kalek i starców. Stworzono formy opieki otwartej i zamkniętej. Termin „opieka zamknięta” stosowano wobec opieki zakładowej, zatem w przypadku umieszczenia potrzebującego w zakładzie. Opieka otwarta była świadczona w domu osoby potrzebującej. Warto jeszcze zwrócić uwagę na cele opieki – zarówno zamkniętej, jak i otwartej:

Opieka stała dąży do tego, ażeby jej pupile mogli dokonać swego żywota w warunkach możliwie jak najlepszych. Opieka zaś czasowa ma za zadanie dostarczenie swoim

61 *Szpitalnictwo kościelne...*, dz. cyt., s. 55–56.

62 *Od filantropii do pomocniczości...*, dz. cyt., s. 76.

63 Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz. U. RP, Nr 92, poz. 726).

pupilom takich warunków utrzymania i wychowania, ażeby jak najprędzej przestali korzystać z opieki publicznej i stali się samodzielnymi obywatelami<sup>64</sup>.

Opieka społeczna koncentrowała się na zaspokajaniu niezbędnych do życia potrzeb, była formą ratownictwa najczęściej od śmierci głodowej.

## Wnioski

Rozwój instytucji pomocy społecznej w całej Europie aż do XIX wieku opierał się na niepublicznych systemach wsparcia, tj. rodzinie, społeczności lokalnej, pozarządowych organizacjach świeckich, kościelnych i związkach wyznaniowych. Dobrowolne działania wobec potrzebujących zastępowały powinności państwa. Jak zauważył Jerzy Krzyszkowski:

rozwój instytucji pomocy społecznej można ukazać w sposób linearny, eksponując elementy ciągłości i wzrostu, od prostych, naturalnych systemów wsparcia do złożonych, publicznych systemów państwowych [...]. Zmieniały się zasady dostępności (selektywne i uniwersalne) i formy pomocy oraz relacje między odbiorcą świadczeń i ich dawcą. Współwystępowały praktyki uniwersalistyczne i selekcjonujące, wykluczające, wskazujące na priorytet interesu ogółu nad dobrem jednostki<sup>65</sup>.

Zanim państwo rozciągnęło parasol ochronny nad ludźmi ubogimi, człowiek stary, chory lub kaleki był traktowany jako mniej użyteczny społecznie i podlegał różnym formom dyskryminacji oraz marginalizacji. Taki człowiek był traktowany przedmiotowo, a jego wartość rosła wraz ze zdolnością do pracy, dlatego też nie było większego zainteresowania jego losem ze strony władz państwowych. Ci ludzie skazani byli na „łaskę” innych. Brak ingerencji ze strony państwa w funkcjonowanie pierwotnych szpitali należy także ujmować w kategoriach racjonalnej użyteczności, tj. samoistnego rozwiązywania problemów poprzez akty działań filantropijnych bez udziału, zaangażowania i nakładów ze strony państwa<sup>66</sup>.

Kształtowanie instytucji pomocy społecznej w sytuacji braku polityki społecznej państwa pozwala na wyciągnięcie następujących wniosków. Po pierwsze, w tworzeniu pierwszych nieformalnych form opieki nad ludźmi potrze-

64 K. Koralewski, *Opieka społeczna (Dobroczynność Publiczna)*, Warszawa 1918, s. 119.

65 J. Krzyszkowski, *Między państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem. Determinanty funkcjonowania środowiskowej pomocy społecznej na poziomie lokalnym*, Łódź 2010, s. 27.

66 Zob. T. Zbyrad, *Od instytucji totalnej ku demokratycznej? Domy pomocy społecznej w Polsce*, Kraków 2014, s. 38.

bującymi pomocy kluczowe okazały się inicjatywy jednostkowe. Po drugie, istotną rolę odegrał Kościół katolicki, zakładając nie tylko szpitale, ale także wzmacniając konieczność podejmowania działań dobroczynnych, w tym udzielania jałmużny. Po trzecie, pierwsze formy opieki zorganizowanej oparte były na środkach pozyskanych przez fundatorów, filantropów i darczyńców. Po czwarte, pierwsze zakłady opiekuńcze pozbawione były specjalizacji, umieszczano w nich wszystkich potrzebujących pomocy bez względu na wiek, płeć i stan zdrowia. Po piąte, człowiek w instytucji opiekuńczej był jednym z wielu, potrzeby indywidualne nie były brane pod uwagę.

Wraz z tworzeniem form opieki na fundamentach państwowych i regulacjach prawnych zakończył się etap samowolnych, niekontrolowanych i nieformalnych działań, w których człowiek nie mógł być pewny, że uzyska pomoc. Dopiero wiek XX przyniósł istotne zmiany w zakresie organizowania instytucji opiekuńczych. Zarówno dokumenty międzynarodowe, jak np. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948), rozszerzające prawa człowieka, jak i tendencje wolnościowe uwzględniające indywidualne potrzeby, sprawiły, że instytucje opiekuńcze zmieniły się z zamkniętych zakładów o rygorystycznych zasadach funkcjonowania w otwarte i przyjazne dla ludzi miejsca pobytu – domy pomocy społecznej. Sam człowiek w instytucji przeszedł zaś drogę od izolacji, bierności i przedmiotowego traktowania do centrum, integracji aktywności i podmiotowości. Instytucje się zmieniły, ewoluowały, przechodząc od ogółu, nadzoru i kontroli nad podopiecznymi, do specjalizacji i partnerskich relacji uwzględniających indywidualne potrzeby swoich mieszkańców.

## Bibliografia


- Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.
- Antosiewicz K., *Opieka nad chorymi i biednymi w krakowskim szpitalu św. Ducha (1220-1741)*, „Roczniki Humanistyczne” 1978, nr 2(26), s. 35–79.
- Auleytner J., *Polityka społeczna czyli ujarzwienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002.
- Balcerek M., *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1978.
- Budzyński Z., *Dzieje opieki społecznej na ziemi przemyskiej i sanockiej (XV–XVIII wieku)*, Przemyśl – Kraków 1987.
- Dyduśiak L., *Opieka publiczno-prawna nad dzieckiem w Polsce*, Lwów 1938.
- Gide K., *Rozwój instytucji społecznych*, Warszawa 1910., Mazowiecka 8.
- Giedroyc F., *Szpital św. Łazarza w Warszawie. Rys historyczny*, Warszawa 1897.



- Fijałek J., *Instytucje pomocy materialno-zdrowotnej w Łodzi i okręgu łódzkim do (wiek XIX do roku 1870)*, Łódź 1962.
- Każmierczak T., Łuczyńska M., *Wprowadzenie do pomocy społecznej*, Warszawa 1996.
- Koralewski K., *Opieka społeczna (Dobroczynność Publiczna)*, Warszawa 1918.
- Królikowska J., *Socjologia dobroczynności. Zarys problematyki biedy i pomocy na tle doświadczeń angielskich*, Kraków 2004.
- Krzyszczowski J., *Między państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem. Determinanty funkcjonowania środowiskowej pomocy społecznej na poziomie lokalnym*, Łódź 2010.
- Kumor B., *Opieka społeczne Kościoła w polskim ustawodawstwie synodalnym (przed rokiem 1772)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1973, t. 20, z. 4, s. 55–65.
- Kurzynowski A., *Polityka społeczna – podstawowe pojęcia i zakres*, w: *Polityka społeczna*, red. A. Kurzynowski, Warszawa 2006.
- Leś E., *Od filantropii do pomocniczości. Studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, Warszawa 2000.
- Leś E., *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Warszawa 2001.
- Lipiński S., *Zakłady dobroczynne i domy poprawy w dawnej Polsce*, Łódź 2010.
- Lubczyński J., *Porzucanie dzieci w świetle historii*, „Opiekun Społeczny” 1937, s. 6–7.
- Malinowski B., *Aborygeni australijscy. Socjologiczne studium rodziny i inne prace przedterenowe*, Warszawa 2002.
- Mrugalska K., *Ludzie z upośledzeniem umysłowym. Od zamknięcia i filantropii do praw*, „Praca Socjalna” 1995, nr 1, s. 5–9.
- Piotrowska-Marchewa M., *Nędzarze i filantropii. Problem ubóstwa w polskiej opinii publicznej w latach 1815–1863*, Toruń 2004.
- Radwan-Pragłowski J., Frysztański K., *Społeczne dzieje pomocy człowiekowi: od filantropii greckiej do pracy socjalnej*, Katowice 1998.
- Ratyński W., *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*, Warszawa 2003.
- Słownik Wyrazów Obcych*, red. I. Kamińska-Szmaj, Warszawa 2001.
- Staniszewski P., *Szpitalnictwo kościelne w archidiakonacie łęczyckim i łowieckim do 1795 roku*, Warszawa 2004.
- Surdacki M., *Opieka społeczna w Wielkopolsce Zachodniej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 1992.
- Szczepeński J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970.
- Trafiałek E., *Polityka społeczna dla pedagogów i służb społecznych*, Tarnobrzeg 2007.
- Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz. U. RP, Nr 92, poz. 726).
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593).

- Zalewski D., *Opieka i pomoc społeczna. Dynamika instytucji*. Warszawa 2005.
- Zawadzki J., *Zasady opieki społecznej. Wykłady w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie w 1934 roku*, Warszawa 1935.
- Zbyrad T., *Od instytucji totalnej ku demokratycznej? Domy pomocy społecznej w Polsce*, Kraków 2014.
- Zbyrad T., *Opieka instytucjonalna – pomiędzy dobroczynnością a społeczną kontrolą*, „Praca Socjalna” 2015, nr 4, s. 53–65.
- Zbyrad T., *Opieka nad dziećmi w średniowiecznych szpitalach- przytułkach*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 2013, nr 5, s. 52–56.
- Zbyrad T., *Renesansowe oblicza filantropii*, w: *Renesansowy ideał chrześcijanina. Źródła jedności narodów Europy*, red. W. Sajdek, Lublin 2006.
- Zbyrad T., *W trosce o dziecko – kształtowanie się form opieki od średniowiecznych szpitali do domów pomocy społecznej*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2016, nr 2, s. 391–409, <https://doi.org/10.4467/24504564PMP.16.023.6701>.

*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 65–80 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.04>

**Anna Monika Kruk**

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

 <https://orcid.org/0000-0003-3165-1319>

# Problematyka pracy socjalnej w kontekście źródeł i przedmiotu jej naukowości w Polsce

## Abstract

The article contains context of social work field as an interdisciplinary science. The social work field is not a formal discipline of science in Poland, but practical and theoretical area of knowledge. The paper consists of two mainly parts. In the first and second part of this article the author presents historical and contemporary towards of the social work in the cross-disciplinary context. The beginning and origin of social work interdisciplinary come from the interwar period, from educational and sociological ideas, but first of all, in an improvement processing of a social human resources for protective professions.

**Keywords:** the social work theory, cross-disciplinary of social work

Celem artykułu jest analiza pracy socjalnej w ramach jej naukowości w obszarach zróżnicowanych dyscyplin naukowych, odmiennych od siebie pod względem merytorycznym i metodologicznym, oraz źródeł naukowości, ukształtowanych w działalności edukacyjnej w przeszłości. W Polsce praca socjalna nie stanowi odrębnej dyscypliny naukowej, nie jest nawet subdyscypliną w pełni zaliczoną do jednej dyscypliny w obrębie nauki. Takie formalne przyporządkowanie pracy socjalnej nie jest możliwe z uwagi na cechę interdyscyplinarności tego obszaru wiedzy. Uczonym bez ściślej przynależności do określonej dyscypliny naukowej stwarza to czasem problemy w uzyskiwaniu dostępu do stopni naukowych oraz przyporządkowaniu dorobku naukowego zgodnie z zasadami parametryzacji jednostek naukowych. Problemy z przeszłości nie zostały współcześnie rozwiązane, nawet pomimo długiego okresu kształtowania się pracy socjalnej w Polsce i istnienia takiego kierunku studiów, choć w zasadzie można już nawet w tym przypadku mówić o dyscyplinie akademickiej.

Tekst z uwagi na ograniczoną liczbę stron uwzględni odniesienie do wybranych publikacji prezentujących pracę socjalną w kontekstach różnych dyscyplin naukowych, stanowiąc próbę odwrócenia logiki myślenia o pracy socjalnej nie w ramach tożsamości<sup>1</sup>, lecz w kontekście różnorodności i odmienności podejść naukowych do tego obszaru wiedzy. W mojej opinii w XXI wieku nie ma już możliwości realizacji badań naukowych bez analizy dorobku zróżnicowanych dyscyplin naukowych, odnoszących się do przedmiotu analiz oraz eksploracji, z uwagi na złożoność obiektów badawczych i ich usytuowanie w zmiennym otoczeniu społecznym, technicznym, organizacyjnym. W ramach nauki istotne poznawczo stają się: przedmiot badań oraz problem naukowy, co powoduje trudności dla badaczy w ich usytuowaniu w obszarze ściśle określonej dyscypliny. Podejmowane zagadnienia naukowe nie zawsze zostają uznane przez gremia uczonych jako przedmiot badań charakterystyczny dla danego obszaru naukowego.

Problemem badawczym, podejmowanym w niniejszym artykule, jest określenie dziedzin, do których odnosi się wybrany dyskurs naukowy w środowisku uczonych zajmujących się zarówno obszarem pomocy społecznej i jej węższym zakresem, tj. pracą socjalną, jak i odniesieniem do początków edukacji kadr socjalnych kształtujących myśl naukową.

---

1 Kilka lat temu ukazał się artykuł autorki niniejszego tekstu na temat tożsamości interdyscyplinarnej pracy socjalnej. Zob. A. M. Kruk, *Praca socjalna – w poszukiwaniu interdyscyplinarnej naukowej tożsamości*, w: *Praca socjalna w poszukiwaniu tożsamości*, red. J. Krzyszkowski, Warszawa 2015.

Naukowość pracy socjalnej można badać na kilka sposobów. Jednym z nich jest analiza treści przedstawionych przez autorów w publikacjach naukowych, co umożliwi identyfikację tematyki i metodologii podejmowanej przez badaczy oraz pozwala na diagnostykę tego, w których obszarach nauki i dyscyplin naukowych dany temat badawczy jest inicjowany i rozwijany. Zastosowaną przez autorkę metodą badania, a jednocześnie kryterium doboru dyscyplin naukowych właściwych dla opisu zagadnień pracy socjalnej, jest analiza wybranej literatury przedmiotu w zakresie tytułów opracowań naukowych oraz ich merytorycznej treści.

Pewnym uzupełnieniem wątku głównego jest poszukiwanie źródeł naukowości pracy socjalnej w ramach edukacji kadr społecznych w okresie tworzenia się systemu kształcenia pracowników socjalnych (zwanych przez długi czas opiekunami społecznymi) i zmian w tym zakresie w Polsce w XX wieku. Placówki edukacyjne nie tylko kształciły przyszłych adeptów zawodów pomocowych, lecz także stawały się zalążkiem teorii w ramach polskiej szkoły naukowej pracy socjalnej.

Do innych, możliwych do zastosowania, kierunków analizy naukowości pracy socjalnej, co stanowi rekomendację autorki dla przyszłych badań, należy jakościowa oraz ilościowa analiza stopni naukowych uzyskiwanych w ramach tej problematyki w różnych dyscyplinach naukowych oraz naukowych baz danych.

Analizy naukowych baz danych, odnoszących się do różnej problematyki, są powszechne w badaniach bibliologicznych i informatologicznych. Badanie jakościowe może być skoncentrowane na diagnozie słów kluczowych, a następnie tytułów lub streszczeń publikacji albo stron poszczególnych instytucji naukowych mających uprawnienia do nadawania stopni lub tytułów naukowych. Oczywiście warto przeanalizować również kierunek publikacyjny uczonych zatrudnionych w poszczególnych ośrodkach naukowych w ramach badania szkół naukowych w Polsce i za granicą. Możliwa jest również analiza bibliometryczna odnosząca się do danego obszaru wiedzy, w tym również do pracy socjalnej. Równie istotne dla zrozumienia idei naukowości pracy socjalnej jest zwrócenie uwagi na kwestię systematyki w ramach poszczególnych dyscyplin naukowych podejmowanych przez uczonych będących ich przedstawicielami.

Naukowość pracy socjalnej nie odnosi się wyłącznie do dyscyplin z obszaru nauk humanistycznych czy społecznych, ale w tych obszarach się głównie przejawia.

Łukasz Sułkowski za Wilhelmem Diltheyem dokonali prostego podziału nauki na dwa rodzaje dyscyplin: przyrodnicze i humanistyczne<sup>2</sup>, w ramach których humanistyka jest ukierunkowana na aksjologię. W reprezentowanym przez Sułkowskiego obszarze organizacji i zarządzania występuje balansowanie pomiędzy humanistyką a naukami opartymi na przyrodniczym poznaniu<sup>3</sup>. W obszarze pracy socjalnej podobnie jak w naukach o zarządzaniu i jakości<sup>4</sup> występuje dualizm i ewolucyjność w zastosowanych metodach badawczych. Z uwagi na brak przyporządkowania pracy socjalnej w Polsce do jednej, ściśle określonej dyscypliny, można korzystać ze zróżnicowanych metodologii badań, właściwych m.in. dla nauk humanistyczno-społecznych, w tym socjologii zajmującej się głównie badaniem tzw. instytucji oraz struktur społecznych. Szczególnie przydatna wydaje się metodologia badań jakościowych z uwagi na diagnozy pogłębione, odnoszące się do istoty zjawisk społecznych czy podmiotów realizujących pomoc.

Za propozycję metodologiczną w ramach metodologii jakościowej można uznać tzw. socjologiczną monografię terenową zaproponowaną w XIX wieku przez Harriet Martineau, przy pomocy której można badać dowolny problem społeczny, przestrzeń terytorialną, społeczność i placówki pomocy społecznej<sup>5</sup>. Warto skorzystać z sugestii badawczych socjologów interpretujących kwestie badań jakościowych odnoszących się do mechanizmów funkcjonowania społecznego, co bezpośrednio dotyczy też pracy socjalnej. Dla potrzeb analizy uwarunkowań pracy socjalnej można badać zarówno tzw. dane zastane, pochodzące z dokumentów urzędowych oraz innych placówek, w tym danych statystycznych, dokumentów życia społecznego, mediów i stron internetowych, jak i dane pozyskane przez osoby prowadzące badania naukowe, np. poprzez ankiety, wywiady, obserwacje uczestniczące oraz inne metody gromadzenia danych jakościowych<sup>6</sup>.

2 W. Dilthey, *Selected Works. Introduction to the Human Science*, „Princeton” 1989, vol. 1, za: Ł. Sułkowski, *Mosty zamiast murów – integracja nauki wokół nowych pól badawczych*, w: „Organizacja i Kierowanie” 2008, nr 2(132), s. 3.

3 Ł. Sułkowski, *Mosty zamiast murów – integracja nauki wokół nowych pól badawczych*, s. 3–4.

4 Nauki o zarządzaniu i jakości stanowią dyscyplinę naukową w dziedzinie nauk społecznych od 1 października 2018 roku, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 20 września 2018 roku w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych. Zob. Załącznik do Rozporządzenia (Dz. U. 2018, poz. 1818).

5 Do koncepcji Harriet Martineau, amerykańskiej socjolożki, nawiązuje Tatsiana Kanash w następującym artykule: T. Kanash, *Wkład Harriet Martineau w rozwój metodologii nauk społecznych, czyli jak badać moralność i zwyczaje? W kierunku monografii terenowej oraz łączenia paradygmatów*, „Człowiek – Niepełnosprawność – Społeczeństwo” 2010, nr 2(12), s. 67.

6 Zob. D. Duch-Krzysztośzek, A. Gruszecka-Tieśluk, *Jakościowe podejście w badaniu socjologicznym*, w: *Krótkie wykłady z socjologii. Przegląd problemów i metod (Podręcznik akademicki)*, red. A. Firkowska-Mankiewicz, T. Kanash, E. Tarkowska, Warszawa 2011, s. 361, 373.

## Źródła naukowości pracy socjalnej — od rozwoju myśli naukowej poprzez edukację do teorii pracy socjalnej

Źródeł naukowości pracy socjalnej należy szukać w ewolucji kształcenia pracowników socjalnych (dawnych opiekunów społecznych) oraz w przemianach organizacyjnych życia społecznego, w tym działalności charytatywnej, czyli praktyki kształtującej naukową teorię. Teoria pracy socjalnej wynika z praktyki, jest silnie na nią ukierunkowana. Interdyscyplinarność pracy socjalnej była przedmiotem analizy pedagogicznej w ostatnich latach<sup>7</sup> także w kontekście specyficznej, odmiennej od innych, dyscypliny naukowej bez formalnego zatwierdzenia jej istnienia, posiadającej własne granice poznania oraz tożsamość<sup>8</sup>.

W największym stopniu praca socjalna, jako obszar wiedzy, jest związana z praktyką i teorią polityki społecznej państwa, będącą jednocześnie obszarem nauk socjologicznych, nauk o polityce i administracji<sup>9</sup>, a nawet ekonomii (i również nie ma statusu odrębnej dyscypliny). Praktyka i teoria polityki społecznej powstawały niemal jednocześnie wraz z rozwojem państwa polskiego po I wojnie światowej i okresie zaborów. W tym czasie kształtowała się socjologiczna myśl społeczna dotycząca polityki społecznej i pośrednio działalności służb pomocowych. Podstawą teoretycznych rozważań na temat polityki społecznej i pracy socjalnej była socjologia jako nauka, która poddała analizie różne obszary życia społecznego, w tym działania socjalne państwa na rzecz obywateli, a także samych obywateli względem siebie. Na podwalinach socjologii powstała polityka społeczna, ewoluując od praktyki do teorii na przełomie XIX i XX wieku, co oznaczało, że socjologowie zajmowali się problemami istotnymi pod względem społecznej rangi, takimi jak ubóstwo, marginalizacja

---

7 Zob. E. Kantowicz, *Praca socjalna w interdyscyplinarnym splocie nauk społecznych*, w: *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019, s. 76–96.

8 Zob. M. Granosik, *Krytyczna praca socjalna. Wybrane konsekwencje teoretyczne i praktyczne*, w: *Praca socjalna jako dyscyplina naukowa? Współczesne wyzwania wobec kształcenia i profesji*, red. M. Kawińska, J. Kurtyka-Chałas, Warszawa 2016, s. 93–108; P. Sałustowicz, *Praca socjalna. Między dyscypliną a profesją*, tłum. S. Dzida, Katowice 2003.

9 Nauki o polityce i administracji również jako połączenie nauk o polityce i nauki o administracji, przed 1 października 2018 roku, stanowiącej część nauk prawnych. Zob. Załącznik do Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych (Dz. U. 2011, nr 179, poz. 1065).

społeczna, społeczne skutki bezrobocia, i innymi zagadnieniami<sup>10</sup>. Myśl naukowa w obszarze polityki społecznej była rozwijana w organizacjach pozarządowych, zwłaszcza w powstałym w dwudziestoleciu międzywojennym Polskim Towarzystwie Polityki Społecznej, oraz wzmacniana poprzez dydaktykę w obszarze polityki społecznej, włączając w to ówczesną opiekę społeczną<sup>11</sup>. W dwudziestoleciu międzywojennym powstały placówki naukowo-badawcze<sup>12</sup> z głównym nurtem analiz w obszarze problemów społecznych i polityki społecznej. W opinii autorki kwestia, czy dotyczyło to rozwoju tzw. socjologii problemów społecznych czy właśnie polityki społecznej, jest dyskusyjna. Granica pomiędzy tymi dwoma subdyscyplinami nauki jest niezbyt wyrazista. Orędownikami ukształtowania w dwudziestoleciu międzywojennym nowej dyscypliny, odmiennej od socjologii czy ekonomii, a zarazem do niej odniesionej, byli m.in. Ludwik Krzywicki i Konstanty Krzeczkowski. Nowa dyscyplina w opinii uczonych opisywałaby jako pole badawcze społeczno-socjalną rzeczywistość równoległe do socjologii<sup>13</sup>.

W dwudziestoleciu międzywojennym polska myśl naukowa w obszarze polityki społecznej była skoncentrowana na analizie problemów społecznych w skali makrosocjalnej, charakterystycznej dla ówczesnego społeczeństwa żyjącego w gospodarce kapitalistycznej.

Na tym tle rozwijała się opieka społeczna w wymiarze państwowym, samorządowym i pozarządowym. Wraz z praktyką działań opiekuńczych rozwijało się szkolnictwo ówczesnych opiekunów społecznych, a praktyka edukacyjna stawała się inspiracją do studiów teoretycznych i powstawania prac naukowych. Załączki edukacji kadr społecznych miały miejsce w ramach kursów w Warszawie i Krakowie w roku 1907, a następnie 1916<sup>14</sup>, zanim w 1925 roku w Warszawie w ramach Wolnej Wszechnicy Polskiej powstało Studium Pracy Społeczno-Oświatowej, co jest uznawane przez wielu autorów za początek profesjonalnego kształcenia pracowników socjalnych w Polsce. Do mniej

---

10 J. Auleytner, A. Rajkiewicz, *Kwestie społeczne i ich rozwiązywanie w dwudziestoleciu międzywojennym*. w: *Stulecie polskiej polityki społecznej 1918–2018*, red. E. Bojanowska i in., Warszawa 2018, s. 38.

11 *Kwestie społeczne i ich rozwiązywanie...*, dz. cyt., s. 38–39.

12 W latach 1920–1944 istniał Instytut Gospodarstwa Społecznego. Powołano również Instytut Spraw Społecznych. Zob. *Kwestie społeczne i ich rozwiązywanie...*, dz. cyt., s. 40, 42.

13 *Kwestie społeczne i ich rozwiązywanie...*, dz. cyt., s. 41.

14 R. Płasek, *Konstrukcja. Opieka społeczna w latach 1918–1939*, w: *Organizacja pomocy społecznej w Polsce 1918–2018 (Podręcznik akademicki)*, red. M. Brenk, K. Chaczka, R. Płasek, Warszawa 2018, s. 34–35. W Krakowie w 1916 roku powstały Wyższe Kursy dla Kobiet im. Baranieckiego w ramach Wydziału Pracy Społecznej, w ramach którego przygotowywano kobiety do pełnienia społecznej roli matki. Zob. A. Żukiewicz, *Geneza profesjonalizacji polskich służb społecznych*, „Praca Socjalna” 2017, nr 3(32), s. 22–23.



znanych faktów należy powołanie w 1925 roku w Krakowie Szkoły Pracy Społecznej im. A. Baranieckiego, gdzie zwracano uwagę na podobne obszary kształtowania nauki o opiece społecznej jak w Studium Pracy Społeczno-Oświatowej. Zajmowano się m.in. organizacją pracy społecznej<sup>15</sup>. To już wówczas, w okresie międzywojennym, rozwijała się interdyscyplinarność naukowo-poznawcza pracy socjalnej w Polsce. Zakres kształcenia przyszłych opiekunów społecznych był związany z szeroką skalą rozpiętości zastosowanych dyscyplin społecznych, uwzględniając pedagogikę, politykę społeczną, socjologię, psychologię, ekonomię społeczną, nauki o prawie i administracji, higienę, medycynę, historię i kulturoznawstwo<sup>16</sup>. Nauka w studium trwała rok w trybie stacjonarnym, kolejny rok z dwuletniego okresu nauki był poświęcony seminariom, konsultacjom, konferencjom i spotkaniom przyszłych opiekunów społecznych<sup>17</sup>. Specjalności kształcenia w ramach edukacji prowadzonej przez Studium Pracy Społeczno-Oświatowej wyznaczyły ówczesny kierunek działań naukowych, a były związane z organizacją funkcjonowania społeczno-kulturalnego obywateli oraz z macierzyństwem i dzieciństwem<sup>18</sup>, andragogiką w ramach kształcenia dorosłych oraz młodych pracowników, bibliologią, a ściślej obszarem przygotowania pracowników bibliotek<sup>19</sup>. Na uwagę zasługują przedmioty kształcenia, które nie występują współcześnie w podnoszeniu kwalifikacji pracowników socjalnych. Poza kształceniem w obszarze ściśle przygotowującym do zawodu wystąpiły takie przedmioty, jak: „podstawy gospodarki, statystyka, socjografia, historia ruchów społecznych, oświata rolna, spółdzielczość, samorząd terytorialny, ustrój rolny, ustawodawstwo pracy i ubezpieczeń”<sup>20</sup>. Pokazuje to, jak bardzo znaczące w latach 20. XX wieku było kształcenie ogólne pracowników socjalnych, rozwijające ich wiedzę na temat życia społecznego oraz zróżnicowanego otoczenia. To spowodowało ukierunkowanie pracy socjalnej już na początku rozwoju dyscyplinarności na inne nauki niż humanistyczno-społeczne. Nastąpiło połączenie humanistyczno-społecznych sfer funkcjonowania ówczesnej wiedzy o opiece społecznej nawet na nauki przyrodnicze. Poza tym opieka społeczna została połączona

15 Zob. *Geneza profesjonalizacji...*, dz. cyt., s. 23.

16 Zob. H. Radlińska, *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej*, Wrocław 1964, s. 431–434; A. Żukiewicz, *O początkach kształcenia polskich służb społecznych. Przyczynek do dyskusji o źródłach profesjonalnej tożsamości*, „Praca Socjalna” 2014, nr 6, s. 79.

17 M. Kozak, *Kształcenie w zakresie pracy socjalnej w Polsce – rys historyczny*, „Roczniki Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej” 2012, t. 4(59), s. 338.

18 *Konstrukcja. Opieka społeczna w latach 1918–1939*, dz. cyt., s. 34–35.

19 Zob. *Geneza profesjonalizacji...*, dz. cyt., s. 25; *O początkach kształcenia polskich służb społecznych...*, dz. cyt., s. 82–84.

20 *O początkach kształcenia polskich służb społecznych...*, dz. cyt., s. 83.

z medycyną, bibliologią, andragogiką, administracją i prawem<sup>21</sup>. W tym czasie nastąpił również rozwój pedagogiki społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem prac naukowych Heleny Radlińskiej<sup>22</sup> i innych wykładowców Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Równolegle do koncepcji teoretycznych, związanych z polityką społeczną, powstawała polska myśl społeczna związana bezpośrednio z dawną opieką społeczną. Kontynuacją działań z lat 20. i 30. XX wieku był powołany przez Helenę Radlińską Instytut Służby Społecznej, który stanowił podmiot próby reaktywacji rozwiązań systemowych z okresu międzywojnia w polskiej rzeczywistości po II wojnie światowej. Instytut Służby Społecznej działał w Łodzi w latach 1946–1953<sup>23</sup>. Głównymi polskimi miastami, w których rozwijała się myśl teoretyczna w obszarze opieki społecznej, były Łódź i Warszawa. Łódź stała się przestrzenią rozwoju teorii zagadnień społecznych<sup>24</sup> prawdopodobnie z uwagi na olbrzymie zniszczenia Warszawy w czasie II wojny światowej, straty ludzkie, zmiany geopolityczne, zmiany reorganizacyjne, w tym przeniesienie niektórych placówek publicznych do innych miast.

Okres po drugiej wojnie światowej i wprowadzenie do Polski komunizmu, szczególnie stalinizmu, zdeprecjonowały polską myśl społeczną z uwagi na brak uznania przez ówczesne władze dotychczasowych, przedwojennych koncepcji, postrzegając ich sprzeczność z ustrojem społeczno-gospodarczym. Nauki społeczne zostały usunięte z zakresu kształcenia, w szczególności te, które stanowiły podstawę rozwoju polityki społecznej<sup>25</sup>.

Myśl teoretyczna dotycząca polityki społecznej zaczęła transformować w kierunku ekonomii politycznej socjalizmu, co miało uzasadnienie polityczne i pozwalało przynajmniej częściowo na realizację badań naukowych. Ekonomizacja polityki społecznej rozpoczęła się poprzez reorganizację instytutów naukowo-badawczych. W 1957 roku włączono Instytut Gospodarstwa Społecznego do Szkoły Głównej Planowania i Statystyki (SGPiS)<sup>26</sup>, powoli nadając działalności badawczej charakter socjalistyczny i ekonomiczny, zgodnie z profilem ustrojowym państwa. W ramach działalności naukowej po koniec lat 50. XX wieku zajmowano się takimi obszarami, jak: zdrowie obywatel-

21 *O początkach kształcenia polskich służb społecznych...*, dz. cyt., s. 77, 79, 82–84.

22 Zob. H. Radlińska, *Szkoły pracy społecznej w Polsce*, Warszawa 1928.

23 *Kwestie społeczne i ich rozwiązywanie...*, dz. cyt., s. 42.

24 Już w 1828 roku uruchomiono w Łodzi oddział Wolnej Wszechnicy Polskiej, a w 1945 roku powstał Uniwersytet Łódzki. Ponadto Łódź nie była w 1945 roku zburzona w takim stopniu jak Warszawa. Zob. Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, Historia, <https://wpia.uni.lodz.pl/historia#> (dostęp: 30.03.2021).

25 P. Grata, A. Kurzynowski, *Demontaż polityki społecznej w okresie stalinizmu*, w: *Stulecie polskiej polityki społecznej 1918–2018*, red. E. Bojanowska i in., Warszawa 2018, s. 57, 59.

26 *Demontaż polityki społecznej w okresie stalinizmu*, dz. cyt., s. 60.

li, ubezpieczenia społeczne, polityka dochodzenia do pełnego zatrudnienia w gospodarce, a jedynie częściowo kwestiami opiekuńczo-socjalnymi<sup>27</sup>.

Czasy stalinowskie w rozwoju myśli naukowej dotyczącej obszaru polityki społecznej i współcześnie nazwanej pracy socjalnej, a dawnej opieki społecznej, są traktowane w literaturze przedmiotu jako okres kompletnej degradacji nauk społecznych i deprecjacji zawodu opiekuna społecznego. Na tym tle pojawiła się teoria pracy ludzkiej, rozwijała się socjologia pracy niemająca nic wspólnego ani z opieką społeczną, ani z pracą socjalną we współczesnym kształcie. Praca człowieka była traktowana jako czynnik produkcji w ramach socjalistycznej gospodarki, szczególnie w przemyśle, a potrzeby ludzkie zostały w kwestii ich zaspokojenia przeniesione do socjalnego funkcjonowania zakładów pracy, czyli były w pełni powiązane z zatrudnieniem. Osoby niezatrudnione nie miały możliwości korzystania z przywilejów socjalnych. Kształcenie opiekunów społecznych było traktowane jako zbędne, gdyż większość placówek pomocowych zlikwidowano. Niewielka liczba placówek udzielających pomocy, trudne warunki materialne, likwidacja takich form wsparcia, jak np. kuchnie ludowe, domy noclegowe<sup>28</sup>, doprowadziły do zmniejszenia skali badań naukowych w placówkach społecznych, a tym samym także w obszarze polityki społecznej i będącej jej częścią opieki społecznej.

W latach 50. XX wieku nastąpiło ukierunkowanie ówczesnych działań opiekuńczych na tematykę medyczną i szkolenia w tym zakresie, uwzględniając profilaktykę medyczną i zapobieganie chorobom, kwestie macierzyństwa i planowania rodziny. Taką działalność wykonywał przykładowo Polski Czerwony Krzyż. Jednocześnie w tym czasie likwidowano placówki pomagające ubogim i innym osobom wymagającym wsparcia społecznego, w tym prowadzony przez Kościół katolicki Caritas<sup>29</sup>. Ideologiczne sprawowanie opieki społecznej w latach funkcjonowania socjalizmu, rozdzielenie organizacyjne oraz ideologiczne kościołów od państwa i likwidacja większości organizacji charytatywnych zasadniczo nie spowodowały włączenia zagadnień opieki społecznej do nauk medycznych. Mimo połączenia organizacyjnego opieki społecznej z profilaktyką i ochroną zdrowia nie nastąpiło pełne naukowe włączenie, a jedynie szcztatkowe i przyczynkowe tematyki opiekuńczej do problematyki dyskursu medycznego, nawet w zakresie medycyny społecznej i pielęgniarstwa.

Opieka społeczna od lat 50. XX wieku była prowadzona przez państwo, doszło więc do jej znacznej nacjonalizacji, a podmiotami objętymi ochroną były

27 *Demontaż polityki społecznej w okresie stalinizmu*, dz. cyt., s. 61.

28 Zob. M. Brenk, *Dekonstrukcja. Opieka społeczna w latach 1944–1989*, w: *Organizacja pomocy społecznej w Polsce 1918–2018. Podręcznik akademicki*, red. M. Brenk, K. Chaczko, R. Pląsek, Warszawa 2018, s. 70–71.

29 Zob. *Dekonstrukcja. Opieka społeczna w latach 1944–1989*, dz. cyt., s. 74.

osoby niezdolne do wykonywania pracy zawodowej i byli pracownicy w wieku poprodukcyjnym, czyli seniorzy. Rozwijała się myśl naukowa w obszarze pedagogiki specjalnej, dotycząca poszczególnych rodzajów niepełnosprawności. W 1960 roku nastąpiło połączenie resortów administracji zdrowia i opieki społecznej, w wyniku którego powstało Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, co w kolejnych latach spowodowało organizacyjne funkcjonowanie obszaru opieki społecznej w towarzystwie zagadnień zdrowia publicznego<sup>30</sup>.

## Współczesność w kształtowaniu interdyscyplinarności pracy socjalnej

Obecnie badania naukowe i dydaktyka w zakresie pracy socjalnej mają kontekst praktycznie wyłącznie społeczny. Publikacje dostępne na rynku wydawniczym dotyczą na ogół pedagogiki i socjologii, czyli wiodących dyscyplin w obszarze nauk społecznych. Zdecydowanie rzadziej problematyka pracy socjalnej występuje w innych naukach, np. nauce o polityce i administracji, naukach o zarządzaniu i jakości. Praktycznie niewiele jest prac klasyfikujących tematykę pracy socjalnej ściśle do nauk humanistycznych. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na aspekt kulturowo-filozoficzny pracy socjalnej, np. w obszarze komunikacji społecznej, tworzenia sieci społecznych<sup>31</sup>, refleksji kulturowej w odniesieniu do teologii i filozofii<sup>32</sup>. Nauki teologiczne, mimo występowania odrębności od nauk humanistycznych w aktualnej, formalnej klasyfikacji nauki, są bez wątpienia częścią nauk humanistycznych. W naukach teologicznych również występuje opis działalności socjalnej z punktu widzenia działalności charytatywnej kościoła<sup>33</sup>.

Praca socjalna jest interpretowana również w kontekście etycznym – w ramach podejścia aksjologicznego odnoszącego się do wartości oraz godności człowieka<sup>34</sup>. Etos pracy socjalnej jest istotny nie tylko z punktu widzenia sto-

30 Zob. *Dekonstrukcja. Opieka społeczna w latach 1944–1989*, dz. cyt., s. 77.

31 Zob. M. Drożdż (ks.), *Ingerencyjne uwarunkowania pracy socjalnej*, w: *Przestrzenie pracy socjalnej*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 40–42, 42–46 (Formacja Socjalna).

32 Zob. B. Drożdż (ks.), *Kulturowy wymiar pracy socjalnej. Refleksja w świetle teologiczno-filozoficznej teorii kultury*, w: *Przestrzenie pracy socjalnej*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 27–35 (Formacja Socjalna).

33 Zob. W. Przygoda (ks.), *Podstawy teologiczne pracy charytatywno-socjalnej*, w: *Socjalizacja – wyzwanie współczesności*, red. J. Stala (ks.), Tarnów 2010, s. 25–40. (Formacja Socjalna). Autor używa pojęcia odnoszącego się do „antropologii teologicznej”, zob. *Podstawy teologiczne pracy*, dz. cyt., s. 30.

34 Zob. G. Grzybek, *Praca socjalna w założeniach „etyki rozwoju”*, w: *Przestrzenie pracy socjalnej*, red. J. Stala (ks.), Tarnów 2010, s. 69–71, 71–72 (Formacja socjalna); T. Kamiński, *Etyczne wy-*

sowania rozwiązań praktycznych, poruszone zagadnienia przybliżają ten obszar wiedzy do filozofii.

Opracowania odnoszące się do pracy socjalnej traktują również ten obszar wiedzy w sposób systemowy – jako część polityki społecznej państwa na rzecz obywateli. O nowym paradygmacie, odnoszącym się do aktywizacji społecznej i tzw. ekonomii społecznej, pisał Mirosław Grewiński<sup>35</sup>.

W Polsce niektórzy autorzy analizują pracę socjalną jako część polityki społecznej państwa w ramach zarządzania, co w znacznym stopniu przybliżyło ten obszar wiedzy do nauk o zarządzaniu i jakości. Przykładowo Jerzy Krzyszkowski potraktował obszar organizowania pomocy społecznej jako część tzw. nowego zarządzania publicznego<sup>36</sup>. Jeśli weźmiemy pod uwagę zarządzanie placówkami pomocy społecznej oraz obszar zarządzania finansami publicznymi, bez wątpienia będziemy mogli zakwalifikować te kategorie do sfery zarządzania publicznego. Biorąc pod uwagę organizacje pozarządowe, to jedynie ich sferę funkcjonowania publicznego, a w szczególności realizację zadań publicznych, można w ten sposób przyporządkować. Z punktu widzenia niniejszego tekstu istotne wydaje się zakwalifikowanie problematyki pracy socjalnej do nauk o zarządzaniu i jakości. Teoria zarządzania publicznego stanowi obecnie zagadnienie zarówno nauk o zarządzaniu i jakości, nauk o polityce i administracji, jak również występującej w poprzedniej klasyfikacji nauki o polityce publicznej.

W opracowaniach naukowych występują również ujęcia interdyscyplinarne ze wskazaniem wiodącej dyscypliny naukowej. Przykładem takiej pracy jest pedagogiczno-filozoficzna książka Arkadiusza Żukiewicza<sup>37</sup>, w której autor opisał pracę socjalną, odnosząc się do wymiaru ontologicznego, epistemologicznego oraz aksjologicznego pracy socjalnej na bazie pedagogiki oraz filozofii jako dyscyplin naukowych. Aspekt prakseologiczny, do którego nawiązywał Żukiewicz na bazie teorii Heleny Radlińskiej<sup>38</sup>, stanowi pojęcie filozoficzne rozpowszechnione w Polsce przez Tadeusza Kotarbińskiego, prze-

- 
- zwania pracy socjalnej w Polsce, w: *Przestrzenie pracy socjalnej*, red. J. Stala (ks.), Tarnów 2010, s. 75–88 (Formacja Socjalna); J. Kluczyńska, *Aspekty poszanowania godności człowieka w pracy socjalnej*, w: *Współczesne problemy socjalne*, red. D.M. Piekut-Brodzka, Warszawa 2005, s. 7–15.
- 35 M. Grewiński, *Od systemu opieki przez politykę pomocy do aktywizacji i integracji społecznej w Polsce*, w: *Współczesne tendencje w pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. M. Grewiński, J. Krzyszkowski, Warszawa 2011, s. 16–20.
- 36 J. Krzyszkowski, *Organizacja pomocy społecznej, a nowe koncepcje zarządzania*, w: *Współczesne tendencje w pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. M. Grewiński, J. Krzyszkowski, Warszawa 2011, s. 25–26.
- 37 Zob. A. Żukiewicz, *Wprowadzenie do ontologii pracy społecznej. Odniesienia do społeczno-pedagogicznej refleksji Heleny Radlińskiej*, Kraków 2009.
- 38 *Wprowadzenie do ontologii pracy społecznej...*, dz. cyt., s. 7.

niesione również do refleksji organizatorskiej, czyli stanowiące jedno z zagadnień nauk o zarządzaniu i jakości. W pomocy społecznej w ostatnich latach można zaobserwować wyraźny nurt organizatorski w badaniach nad pomocą społeczną<sup>39</sup>. Jedną z kategorii prakseologicznych – pojęcie skuteczności, które można również odnieść do pomocy społecznej – jest diagnozowane przy pomocy narzędzi ewaluacyjnych<sup>40</sup>, co jest zgodne z metodologią nauk o polityce i administracji. Zgodnie z koncepcją Heleny Radlińskiej<sup>41</sup>, przeanalizowanej w sposób wtórny przez Żukiewicza, praca socjalna jest usytuowana na styku nauk humanistycznych i społecznych, zwłaszcza w ramach pedagogiki społecznej<sup>42</sup>. Rozważania na gruncie pedagogiki społecznej dotyczą również tożsamości pracy socjalnej jako dyscypliny. Jerzy Szmagański w opracowaniu na temat tożsamości pracy socjalnej nawiązał za Barbarą Czarniawską do socjologicznej koncepcji instytucji społecznych, w tym do antropologii organizacji, tworząc pojęcie „globalnej instytucji społecznej”<sup>43</sup>. Szmagański dostrzega brak możliwości tworzenia „globalnej tożsamości teoretycznej”<sup>44</sup> dla pracy socjalnej, wymieniając również długą listę dyscyplin naukowych oraz obszarów naukowej wiedzy, z których teoria i praktyka pracy socjalnej czerpie inspirację – m.in. z teorii administracji, psychiatrii, psychologii, antropologii, ekonomii, „wiedzy rdzennej ludności”<sup>45</sup>.

Na interdyscyplinarność pracy socjalnej w kontekście zawodu pracownika socjalnego, co może być ciekawą inspiracją teoretyczną, zwróciła uwagę Danuta M. Piekut-Brodzka, która złączyła interdyscyplinarność pracy socjalnej z jednorodnością kompetencji pracowników socjalnych, mimo że cechą zawodu jest „wieloprofilowość w działaniu”<sup>46</sup>. Funkcjonowanie i wielotorowość

---

39 Zob. *Nowe kierunki i tendencje w organizacji i zarządzaniu pomocą społeczną*, red. A. Skowrońska, Warszawa 2013.

40 Zob. R. Szarfenberg, *Kryteria ewaluacji pomocy społecznej*, w: *Różne wymiary skuteczności w pomocy społecznej*, red. nauk. J. Staręga-Piasek, red. A. Hryniewicka, Warszawa (brak daty wydania), wydano w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego „Koordynacja na rzecz aktywnej integracji”; A. Hryniewicka, *Badanie skuteczności, efektywności, trwałości, trafności, użyteczności*, w: *Różne wymiary skuteczności w pomocy społecznej*, red. nauk. J. Staręga-Piasek, red. A. Hryniewicka, Warszawa (brak daty wydania), publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. „Koordynacja na rzecz aktywnej integracji”, s. 79–97.

41 Zob. H. Radlińska, *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej*, Wrocław 1964.

42 *Wprowadzenie do ontologii pracy społecznej...*, dz. cyt., s. 9.

43 B. Czarniawska, *Narrating The Organization*, Chicago 1997, s. 43. Za: J. Szmagański, *Praca socjalna we współczesnym świecie. Dążenia i przeszkody*, w: *Praca socjalna w poszukiwaniu tożsamości*, red. nauk. J. Krzyszkowski, Warszawa 2015, s. 112–113.

44 Zob. *Praca socjalna we współczesnym świecie...*, dz. cyt., s. 120–121.

45 Zob. *Praca socjalna we współczesnym świecie...*, dz. cyt., s. 120.

46 D. M. Piekut-Brodzka, *Specyfika zawodu pracownika socjalnego*, w: *Problemy polityki i pracy socjalnej*, red. D. M. Piekut-Brodzka, M. Pawłowski, „Biuletyn Koła Naukowego Pracy Socjalnej”

profesji pracownika socjalnego spowodowały również interdyscyplinarność refleksji teoretycznej.

Cechą jednorodnej dyscypliny naukowej jest zwarta i wyodrębniona metodologia, z wyrazistymi granicami naukowego poznania. Gdyby zwrócić uwagę na pracę socjalną z punktu widzenia pedagogiki, to właśnie w tej dyscyplinie naukowej występuje „uniwersalizm” metod badawczych, w tym takie metody badań jakościowych, jak „krytyka źródeł [...], analiza krytyczna literatury specjalistycznej [...], badanie dokumentacji i wytworów”<sup>47</sup>. Badania w obszarze pracy socjalnej są realizowane przy pomocy różnych metodologii, ale większość dotyczy nauk społecznych. Metodologia badań w naukach społecznych wykazuje istotne podobieństwa w ramach poszczególnych dyscyplin nauki. Nie ma żadnych przeszkód, żeby naukowość pracy socjalnej kształtować w dyscyplinach naukowych poza naukami społecznymi. Pojawia się jednak wątpliwość dotycząca uznania pracy socjalnej jako dziedziny poza naukami społecznymi przez środowisko uczonych.

## Zakończenie

Praca socjalna nie została uznana za dyscyplinę naukową w żadnej z kolejnych formalnych klasyfikacji naukowych odnoszących się do dyscyplin naukowych w Polsce. Trudno powiedzieć, na ile zadecydowała o tym interdyscyplinarność, na ile inne czynniki sprawcze. W urzędowej klasyfikacji dziedzin nauki jest kilka specjalności o interdyscyplinarnym charakterze. Praca socjalna mogłaby tam zostać umieszczona lub połączona z inną dyscypliną naukową, ale z wyraźnym wyodrębnieniem tego obszaru przynajmniej jako subdyscypliny. Czy tak się kiedyś stanie, czas pokaże.

## Bibliografia

Auleytner J., Rajkiewicz A., *Kwestie społeczne i ich rozwiązywanie w dwudziestoleciu międzywojennym*, w: *Stulecie polskiej polityki społecznej 1918–2018*, red. E. Bojanowska i in., Warszawa 2018, s. 28–53.

---

1998, nr 3, s. 24.

47 U. Jeruszka, *Uniwersalizm czy specyfika metod badawczych w pedagogice*, w: *Badanie, dojrzewanie, rozwój (na drodze do doktoratu). Odrębność metodologiczna a dyscyplinarność danej dziedziny wiedzy*, red. F. Szłosek, Warszawa – Radom 2016, s. 171.

- Brenk M., *Dekonstrukcja. Opieka społeczna w latach 1944–1989*, w: *Organizacja pomocy społecznej w Polsce 1918–2018. Podręcznik akademicki*, red. M. Brenk, K. Chaczko, R. Płasek, Warszawa 2018, s. 63–110.
- Drożdż B., *Kulturowy wymiar pracy socjalnej. Refleksja w świetle teologiczno-filozoficznej teorii kultury*, w: *Przestrzenie pracy socjalnej*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 27–35.
- Drożdż M., *Ingerencyjne uwarunkowania pracy socjalnej*, w: *Przestrzenie pracy socjalnej*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 37–49.
- Duch-Krzysztozek D., Gruszecka-Tieśluk A., *Jakościowe podejście w badaniu socjologicznym*, w: *Krótkie wykłady z socjologii. Przegląd problemów i metod. Podręcznik akademicki*, red. A. Firkowska-Mankiewicz, T. Kanash, E. Tarkowska, Warszawa 2011, s. 357–377.
- Granosik M., *Krytyczna praca socjalna. Wybrane konsekwencje teoretyczne i praktyczne*, w: *Praca socjalna jako dyscyplina naukowa? Współczesne wyzwania wobec kształcenia i profesji*, red. M. Kawińska, J. Kurtyka-Chałas, Warszawa 2016, s. 93–108.
- Grata P., Kurzynowski A., *Demontaż polityki społecznej w okresie stalinizmu*, w: *Stulecie polskiej polityki społecznej 1918–2018*, red. E. Bojanowska i in., Warszawa 2018, s. 34–75.
- Grewiński M., *Od systemu opieki przez politykę pomocy do aktywizacji i integracji społecznej w Polsce*, w: *Współczesne tendencje w pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. M. Grewiński, J. Krzyszkowski, Warszawa 2011, s. 9–22.
- Grzybek G., *Praca socjalna w założeniach „Etyki rozwoju”*, w: *Przestrzenie pracy socjalnej*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 67–73.
- Hryniewicka A., *Badanie skuteczności, efektywności, trwałości, trafności, użyteczności*, w: *Różne wymiary skuteczności w pomocy społecznej*, red. nauk. J. Staręga-Piasek, red. A. Hryniewicka, Warszawa (brak daty wydania), s. 79–97.
- Jeruszka U., *Uniwersalizm czy specyfika metod badawczych w pedagogice*, w: *Badanie, dojrzewanie, rozwój (na drodze do doktoratu). Odrębność metodologiczna a dyscyplinarność danej dziedziny wiedzy*, red. F. Szlosek, Warszawa – Radom 2016, s. 168–177.
- Kamiński T., *Etyczne wyzwania pracy socjalnej w Polsce*, w: *Przestrzenie pracy socjalnej*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 75–88.
- Kanash T., *Wkład Harriet Martineau w rozwój metodologii nauk społecznych, czyli jak badać moralność i zwyczaje? W kierunku monografii terenowej oraz łączenia paradygmatów*, „Człowiek – Niepełnosprawność – Społeczeństwo” 2010, nr 2, s. 59–71.
- Kantowicz E., *Praca socjalna w interdyscyplinarnym splocie nauk społecznych*, w: *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019, s. 76–96.



- Kluczyńska J., *Aspekty poszanowania godności człowieka w pracy socjalnej*, w: *Współczesne problemy socjalne*, red. D.M. Piekut-Brodzka, Warszawa 2005, s. 7–15.
- Kozak M., *Kształcenie w zakresie pracy socjalnej w Polsce – rys historyczny*, „Roczniki Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej” 2012, nr 4(59), s. 335–351.
- Kruk A. M., *Praca socjalna – w poszukiwaniu interdyscyplinarnej naukowej tożsamości*, w: *Praca socjalna w poszukiwaniu tożsamości*, red. nauk. J. Krzyszkowski, Warszawa 2015, s. 58–68.
- Krzyszkowski J., *Organizacja pomocy społecznej, a nowe koncepcje zarządzania*, w: *Współczesne tendencje w pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. M. Grewiński, J. Krzyszkowski, Warszawa 2011, s. 23–31.
- Nowe kierunki i tendencje w organizacji i zarządzaniu pomocą społeczną*, red. A. Skowrońska, Warszawa 2013.
- Piekut-Brodzka D. M., *Specyfika zawodu pracownika socjalnego*, w: *Problemy polityki i pracy socjalnej*, red. D.M. Piekut-Brodzka, M. Pawłowski, Warszawa, „Biuletyn Koła Naukowego Pracy Socjalnej” 1998, nr 3.
- Pląsek R., *Konstrukcja. Opieka społeczna w latach 1918–1939*, w: *Organizacja pomocy społecznej w Polsce 1918–2018. Podręcznik akademicki*, red. M. Brenk, K. Chaczko, R. Pląsek, Warszawa 2018, s. 17–62.
- Przygoda W., *Podstawy teologiczne pracy charytatywno-socjalnej*, w: *Socjalizacja – wyzwanie współczesności*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 25–40.
- Radlińska H., *Szkoły pracy społecznej w Polsce*, Warszawa 1928.
- Radlińska H., *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej*, Wrocław 1964.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 roku w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych*. Załącznik do Rozporządzenia (Dz. U. 2018, poz. 1818).
- Sałustowicz P., *Praca socjalna. Między dyscypliną a profesją*, tł. S. Dzida, Katowice 2003.
- Sułkowski Ł., *Mosty zamiast murów – integracja nauki wokół nowych pól badawczych*, „Organizacja i Kierowanie” 2008, nr 2, s. 3–5.
- Szarfenberg R., *Kryteria ewaluacji pomocy społecznej*, w: *Różne wymiary skuteczności w pomocy społecznej*, red. nauk. J. Staręga-Piasek, red. A. Hryniewicka red., Warszawa (brak daty wydania), s. 9–57.
- Szmagałski J., *Praca socjalna we współczesnym świecie. Dążenia i przeszkody*, w: *Praca socjalna w poszukiwaniu tożsamości*, red. Nauk. J. Krzyszkowski, Warszawa 2015, s. 110–123.
- Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, Historia, <https://wpia.uni.lodz.pl/historia#> (dostęp: 30.03.2021).


Załącznik do Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych (Dz. U. 2011, nr 179, poz. 1065).

Żukiewicz A., *O początkach kształcenia polskich służb społecznych. Przyczynek do dyskusji o źródłach profesjonalnej tożsamości*, „Praca Socjalna” 2014, nr 6, s. 76–89.

Żukiewicz A., *Geneza profesjonalizacji polskich służb społecznych*, „Praca Socjalna” 2017, nr 3, s. 17–28.

Żukiewicz A., *Wprowadzenie do ontologii pracy społecznej. Odniesienia do społeczno-pedagogicznej refleksji Heleny Radlińskiej*, Kraków 2009.

*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 81–94 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.05>

**Jan Mazur**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-0548-0205>

## Polityka społeczna w perspektywie etycznej

### Abstract

The most fundamental hallmark of social policy has been, and continues to be, the practical activity that contributes to meeting the subsistence and social needs of individuals, families or social groups. The satisfaction of these needs is accomplished through caring and predictive-planning activities. As an important tool of social policy, social work uses the ‘human image’. However, a serious problem in modern society is that this “human image” is generally inconsistent. Because of the truth about man, politics is closely linked to morality, which liberates the good and allows it to be identified. Therefore, as an integral part of politics, social policy must strive for the proper identification and realisation of the common good, referring to freedom, justice and peace.

**Keywords:** politics, morality, social work, values

Obecność pracy socjalnej w polityce społecznej jest koniecznością wynikającą z natury życia społecznego. Trzeba jednak pamiętać, że musi ona być uwarunkowana etycznie, aby dzięki niej można było realizować dobro, które jest jej zadaniem i celem. Wypada zacząć od rozważań na temat samej polityki społecznej – chodzi o precyzyjne wyartykułowanie tego, czym ona jest, by następnie uchwycić jej wymiar etyczny, szczególnie ważny w pracy socjalnej, którą – jak wiadomo – można postrzegać jako istotne narzędzie polityki społecznej. Zasygnalizowane pytanie odsyła nas do kwestii jakby wcześniejszej, do refleksji nad polityką.

## Wokół rozumienia polityki

Najogólniej rzecz ujmując, trzeba stwierdzić, że socjologia i politologia traktują politykę jako „sztukę” rządzenia państwem. Jej cele, środki i działania jawią się jako parametry tej sztuki. Klasycy politologii kojarzą pojęcie polityki z najwyższą i decydującą władzą społeczną, względnie państwową. Takie też jest znaczenie tego słowa. Warto przy okazji zaznaczyć, że politolodzy wypracowali na użytek nauki własne definicje polityki. Jedna z nich utrzymuje, że jest to „sztuka zdobywania, sprawowania i utrzymania władzy”<sup>1</sup>. W gruncie rzeczy powinna być to sztuka osiągnięcia tego, co jest niezbędne (a przynajmniej konieczne) w zakresie realizacji dobra wspólnego<sup>2</sup>.

Wedle niektórych zachodnich politologów termin „polityka” oznacza stosunek pomiędzy tym, co władza państwowa próbuje robić, a tym, co naprawdę robi, kształtując tym samym odpowiedni wizerunek państwa<sup>3</sup>. W amerykańskiej literaturze politykę często określa się jako sztukę bycia wybieranym, czyli sztukę zdobywania władzy. W tym ujęciu jest to „nauka i sztuka sprawowania władzy”, „sposób rządzenia podzielonym społeczeństwem”, „decydowanie o podziale dochodu społecznego”, „wpływ na innych ludzi”, „decydowanie o wartościach”, „przeprowadzanie własnej woli”, „osiąganie zamierzonych rezultatów, efektów”, „uruchamianie zasobów społecznych”<sup>4</sup>.

W tej perspektywie pojmowanie polityki zależy od sposobu rozumienia władzy, którą tworzy szereg rozmaitych czynników – m.in. źródło, zakres po-

---

1 P. Nitecki, *Polityka*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoliński, Radom 2003, s. 371.

2 Zob. J. Krucina, *Pokój społeczny – pokój głębi*, Wrocław 2001, s. 112–118.

3 M. G. Roskin, R. L. Cord, J. A. Medeiros, W. S. Jones, *Wprowadzenie do nauk politycznych*, tłum. H. Jankowska, Poznań 2001.

4 Zob. S. D. Tansey, *Nauki polityczne*, tłum. J. Gilewicz, Poznań 1997.

działu i kształt partycypacji w niej. Wiele zależy także od formy rządu, struktur organów centralnych i terenowych oraz praktyki życia państwowego<sup>5</sup>.

Trzeba wszakże zaznaczyć, że nie jest to jedyne ujęcie polityki. Katolicka nauka społeczna wypracowała własną interpretację, która niejako łączy perspektywę społeczną, etyczną i teologiczną. Zgodnie z taką perspektywą polityka postrzegana jest jako roztropna troska o dobro wspólne<sup>6</sup>. Chodzi, rzecz jasna, o chrześcijańskie rozumienie dobra wspólnego<sup>7</sup>. Niemniej trzeba pamiętać, że w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego politykę definiuje się także szerzej. Oznacza ona „różnego rodzaju działalność gospodarczą, społeczną i prawodawczą, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra”<sup>8</sup>.

Tak więc polityka w ujęciu katolickiej nauki społecznej to nie tyle „sztuka”, co „etyka rządzenia”, która oznacza sztukę szukania i realizowania dobra wspólnego. Wyraża aktywność prawomocnej władzy w celu osiągnięcia wspólnego dobra danego państwa lub społeczeństwa. Owo dobro wspólne obejmuje sumę tych warunków życia społecznego, dzięki którym poszczególne osoby, rodziny i zrzeszenia mogą łatwiej i pełniej osiągnąć swoją własną doskonałość<sup>9</sup>. Nauczanie katechizmowe wyjaśnia w tym miejscu, że istnieją trzy istotne elementy dobra wspólnego: 1. Poszanowanie i popieranie podstawowych praw osoby; 2. Dobrobyt, czyli wzrost dóbr duchowych i ziemskich społeczności; 3. Pokój i bezpieczeństwo społeczności i jej członków<sup>10</sup>.

## Czym jest polityka społeczna?

Mając na uwadze ogólną ideę polityki, trzeba teraz rozwikłać kwestię polityki społecznej, czym ona jest oraz jaki jest sens jej obecności w przestrzeni życia społecznego i państwowego. Otóż w przekonaniu wielu badaczy samo pojęcie polityki społecznej (ang. social policy) nie jest łatwe do zdefiniowania. Na przykład według Thomasa Humphreya Marshalla polityka społeczna nie jest terminem technicznym o ściśle określonym znaczeniu. Podobnie dla Howarda E. Freemana i Clarence’a C. Sherwooda polityka społeczna nie jest pojęciem ścisłym, lecz stosunkowo luźnym, opartym na prostej definicji. Na-

5 Zob. Cz. Bartnik, *Wprowadzenie do teologii społeczno-politycznej*, Lublin 2006, s. 54.

6 Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 20, w: *Ewangelia pracy. Encyklika Jana Pawła II Laborem exercens wraz z komentarzem*, red. J. Chmiel, S. Ryłko, Kraków 1983, s. 54.

7 Zob. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002, nn. 1905–1912, s. 452–453.

8 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 42.

9 Zob. Sobór Watykański II, Konstytucja pastoralna *Gaudium et spes*, 74.

10 *Katechizm Kościoła katolickiego*, n. 1925, s. 455.

tomiast wedle Zsuzsy Ferge nie istnieje powszechnie przyjęta definicja polityki społecznej. Podobne stanowisko w tej kwestii zajął Heinz Lampert – w jego opinii definicje zarówno praktycznej polityki społecznej, jak i nauki o tej polityce są wciąż niedopracowane<sup>11</sup>.

Należy uświadomić sobie fakt, że pojęcie polityki społecznej odnosi się do praktycznej działalności odpowiednich podmiotów, które realizują określone cele i zadania, oraz do kategorii naukowej kojarzonej z naukami społecznymi. Ponadto można jeszcze mówić o polityce społecznej jako przedmiocie dydaktyki podejmującej kształcenie w zakresie wiedzy, umiejętności i postaw niezbędnych dla nauki o polityce społecznej i praktycznej działalności w jej obszarze. W związku z tym dla potrzeb rynku pojawił się zawód identyfikujący się z polityką społeczną – w Polsce jest to: specjalista polityki społecznej.

Dla uchwycenia sensu tej polityki nie bez znaczenia pozostaje doświadczenie historyczne, a także ewolucja, jakiej uległo samo rozumienie polityki społecznej. U jej genezy leży bowiem konieczność przyścia z pomocą ludziom, którzy z różnych powodów i wskutek różnych okoliczności potrzebują wsparcia ze strony innych ludzi. Chodzi po prostu o dobroczynność, która jest odruchem solidarności występującym niemal w każdej cywilizacji. Wystarczy nadmienić, że w euroatlantyckim kręgu kulturowym tego rodzaju dzieła miłosierdzia od wieków podejmowało chrześcijaństwo, zwłaszcza Kościół katolicki, który czynił to w ramach swoich struktur organizacyjnych.

XIX-wieczna kwestia robotnicza spowodowała, że w akcję pomocy musiało włączyć się państwo z możliwościami wynikającymi z jego politycznej funkcji. Na ówczesną kwestię społeczną (robotniczą) miał wpływ ostry konflikt między pracą a kapitałem, który generował ogromną niesprawiedliwość w stosunkach pracy i skutkował nędzą rzesz robotników najemnych. Potrzebna była interwencja państwa. Stopniowo przybrała ona postać polityki społecznej<sup>12</sup>.

Za początek nowoczesnej polityki społecznej przyjmuje się fakt wprowadzenia w życie ustaw o fundamentalnym znaczeniu dla zabezpieczenia społecznego. Chodzi o zainicjowane w Niemczech w latach 80. XIX wieku tzw. ubezpieczenie społeczne, na które składały się trzy ustawy obejmujące robotników obowiązkowym ubezpieczeniem chorobowym, wypadkowym i emerytalno-rentowym. Była to polityka socjalna ograniczona wprawdzie do

---

11 Zob. T. H. Marshall, *Social Policy*, London 1967, s. 7; H. E. Freeman, C. C. Sherwood, *Social Research and Social Policy*, Englewood Cliffs 1970, s. 2; Z. Ferge, *And What if the State Fades Away? The Civilizing Process and the State*, in: *Attitudes Toward Welfare Policies in Comparative Perspective*, P. Taylor-Gooby, S. Svallfors (eds.), London 1998, s. 603; H. Lampert, *Lehrbuch der Sozialpolitik*, Berlin 1998, s. 3.

12 Zob. J. Mazur, *Pro familia et societate. Wybrane zagadnienia polityki społecznej. Wykłady dla studentów nauk społecznych*, Kraków 2019, s. 24.

minimum, ale skupiająca się na ważnych sprawach pracy najmnej. W polu jej zainteresowań znalazły się m.in. takie kwestie, jak zakaz pracy dzieci, skrócenie czasu pracy, uznanie prawa robotników do zrzeszania się, wprowadzenie państwowej inspekcji pracy czy ubezpieczenia robotnicze<sup>13</sup>.

Z czasem zakres przedmiotowy polityki społecznej poszerzał się i w pewnym sensie konkretyzował. Rezultatem tych przeobrażeń jest panujące dziś przekonanie o konieczności ukierunkowania polityki społecznej na ideę państwa dobrobytu (ang. welfare state). Pojęcie to interpretuje się w sposób zróżnicowany, a nawet tłumaczy się na inne języki w sposób niejednorodny. W języku polskim mówi się np. o „państwie opiekuńczym”, „państwie społecznym” czy „państwie o orientacji społecznej”. Wyrazem akceptacji tej idei jest m.in. niemal powszechne uznanie praw społecznych jako praw człowieka. Dotyczy to praw pracowniczych, prawa do minimalnego poziomu życia, prawa do ochrony zdrowia, edukacji czy tożsamości kulturowej.

Najbardziej podstawowym znakiem rozpoznawczym polityki społecznej była i nadal jest praktyczna działalność przyczyniająca się do zaspokajania potrzeb bytowych i socjalnych poszczególnych osób, rodzin lub grup społecznych. Zaspokajanie owych potrzeb dokonuje się poprzez działania opiekuńcze i prognostyczno-planistyczne. Pierwszy ich rodzaj polega na wyrównywaniu określonego społecznie standardu życiowego różnych kategorii osób i grup. Działania prognostyczno-planistyczne winny być zaś ukierunkowane na kompleksowe i perspektywiczne rozwiązania problemów rozwoju społecznego<sup>14</sup>.

Czym jest zatem polityka społeczna? Można chyba przyjąć, że obecnie w Polsce najbardziej kompatybilna z procesem przeobrażeń ustrojowych jest definicja sformułowana przez Juliana Auleytnera jeszcze pod koniec lat 90. XX wieku. Politykę społeczną zdefiniował on jako:

działalność państwa, samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych, której celem jest wyrównywanie drastycznych różnic socjalnych między obywatelami, dawanie im równych szans i asekurowanie ich przed skutkami ryzyka socjalnego<sup>15</sup>.

Współczesna polityka społeczna, realizując cele w zakresie troski o dobrobyt, szczególną uwagę zwraca na grupy ekonomicznie i społecznie najsłabsze, aby podnieść ich sytuację życiową do odpowiednich standardów społecznych. Nauka o polityce społecznej pełni funkcję krytyczną wobec rzeczywistości

13 R. Szarfenberg, *Definicje, zakres i konteksty polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 23–24.

14 Zob. K. Podolski, W. Turnowiecki, *Polityka społeczna*, Gdańsk 2003, s. 9–16.

15 J. Auleytner, *Strategia polskiej polityki społecznej*, w: *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, t. 2, Warszawa 2000, s. 169.

socjalnej, analizuje ją, porządkuje i interpretuje. Jest nauką o publicznych i niepublicznych działaniach na rzecz takich jednostek i grup, które zwracają na siebie uwagę ze względu na jakąś „słabość” socjalną. Z uwagi na wciąż zmieniające się potrzeby i powstające nowe sytuacje socjalne przedmiotem szczególnej troski polityki społecznej stają się nie tyle potrzeby, co nierówności i ryzyka socjalne. Jednak mimo wszystko dominuje niemal powszechne przekonanie, że tego rodzaju polityka w sposób priorytetowy powinna realizować założenia i cele o charakterze prorodzinnym, wszak rodzina stanowi najbardziej podstawową komórkę życia społecznego.

## Polityka społeczna a wartości

Przywołana definicja polityki społecznej jakby immanentnie zakłada odwołanie się do określonego systemu wartości oraz przyjęcie pewnych zobowiązań i granic, których domaga się wolna ekonomia, społeczeństwo obywatelskie i jego polityczne, demokratyczne instytucje. Szczególnie ważne są podstawowe, ogólnoludzkie wartości, które mają naturalny charakter. To on warunkuje ich niezbędność w życiu politycznym i jednocześnie nakazuje spojrzeć na politykę właśnie w kontekście moralnym, etycznym<sup>16</sup>.

Doświadczenie pokazuje, że polityka społeczna, a także jej narzędzia, do których należy praca socjalna, w znacznej mierze uzależniona jest od tego, jakim „obrazem człowieka” posługują się politycy i pracownicy socjalni. Uzasadnienie realizowanych zadań i celów w gruncie rzeczy zależy od tego, co i jak myśli się o człowieku, jaką przyjmuje się antropologię i etykę, jaką wyznaje się religię. W nowoczesnym społeczeństwie poważnym problemem jest jednak to, że ów „obraz człowieka” na ogół bywa niespójny. Ponadto trzeba pamiętać, że człowiek nie mieści się bez reszty w tym świecie i w społeczności, do której przynależy. Transcenduje on wszystko co społeczne, ale tylko w społeczności może się realizować. W szczególności przerasta on rzeczywistość polityczną, a jednocześnie nie może się bez niej rozwinąć, gdyż każda autentyczna polityka zawsze kryje w sobie troskę o ład w ludzkiej społeczności.

Ze względu na prawdę o człowieku polityka ściśle wiąże się z moralnością, jest bowiem nie tylko rozważną troską, lecz także służbą dobru wspólnemu<sup>17</sup>. Moralność wyzwala zaś to dobro i pozwala je zidentyfikować. Dlatego polityka społeczna jako integralna część polityki musi starać o właściwe rozpoznanie

---

16 Zob. J. Mazur, *Ad bonum per politicam. Wybrane zagadnienie z etyki życia politycznego*, Lublin 2011, s. 9.

17 Zob. A. Dylus, *Polityka w perspektywie etycznej i religijnej*, Warszawa 2016, s. 26–36.



i realizację wspólnego dobra, odwołując się do wolności, sprawiedliwości i pokoju.

Oto perspektywa etyczna polityki społecznej i związanej z nią pracy socjalnej, która troskę o dobro wspólne uzasadnia dobrem osobowym każdego adresata pomocy społecznej. Nie ulega wątpliwości, że polityka społeczna powinna kierować się tymi samymi wartościami i zasadami ogólnymi, co polityka jako taka. W tym miejscu pojawia się pytanie o to, co w kwestii aksjologii (nauki o wartościach) i etyki (nauki o moralności) jest specyficzne dla polityki społecznej (dyscypliny badawczej i działania publicznego). Należy zatem uświadomić sobie, o jakie wartości chodzi w polityce społecznej – poza wartościami ogólnoludzkimi, które pełnią niezwykle ważną rolę moralną w życiu indywidualnym i społecznym (publicznym), istnieją wartości specyficzne. Ich uwzględnienie jest szczególnie ważne zarówno na etapie konstruowania każdego programu, jak i jego realizacji. W polityce społecznej chodzi o to, by „wiedzieć, jakie naczelné wartości należy uwzględnić; jak je porządkować, oceniać, uzgadniać, operacjonalizować w tworzonym programie”<sup>18</sup>.

Jak wiadomo, słowo „wartość” należy do pojęć pierwotnych i jako takie na ogół jest zrozumiałe przez wszystkich. Zarazem jest to jednak termin trudny do zdefiniowania. W euroatlantyckim kręgu kulturowym, naznaczonym kulturą chrześcijańską, pojęcie wartości stanowi także element światopoglądu. Oznacza to, że w postrzeganiu i przeżywaniu wartości dominuje optyka religijna. W jej ujęciu wartością najwyższą, absolutną, jest sam Bóg.

Jednakże aspekt religijny nie wyklucza dyskusji o wartościach ogólnoludzkich, wśród których wartością naczelną jest godność osoby ludzkiej mająca swoje ostateczne uzasadnienie w Bogu jako stwórcy człowieka. Optyki tej, opartej na personalizmie chrześcijańskim, nie można w żaden sposób zignorować choćby z tego powodu, że jest ona uznawana przez zdecydowaną większość adresatów polityki społecznej oraz przedstawicieli elit odpowiedzialnych za kształt tej polityki. Jeśli chodzi o Polskę, to za przyjęciem tej optyki przemawia chociażby już sama statystyka wyznaniowa.

Zatem warto i trzeba odnotować, że do wartości podstawowych (ogólnoludzkich), wpisanych w godność osoby ludzkiej, należą: prawda, wolność, sprawiedliwość, solidarność, miłość, pokój, odpowiedzialność, prawa człowieka, dobro (dobro wspólne), patriotyzm<sup>19</sup>. Jaki jest sens tych wartości w polityce społecznej? Na ogół przyjmuje się formułę pogładową, wedle której

18 J. Supińska, *Wartości i zasady polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 73.

19 Zob. J. Mazur, *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia w zarysie*, Kraków 2016, s. 230–232.

„wartość” oznacza to, co się ceni, co zasługuje na uznanie, co jest uznane przez kogoś za cenne w znaczeniu egzystencjalnym, co prowadzi do osiągnięcia dobra. Słowem: wartość ma to, co jest dobre, jest cechą dóbr (idei, poglądów, przekonań, instytucji, struktury społecznej, wytworów pracy) cenioną przez człowieka indywidualnie lub też w ramach grupy społecznej czy całego społeczeństwa. Sens wartości jest uwarunkowany zarówno indywidualnymi poglądami, przekonaniem oraz wyborami, jak i definiowany przez całe wspólnoty odwołujące się do określonych systemów ideowych lub światopoglądowych. W chrześcijaństwie np. pojęcie wartości zdeterminowane jest perspektywą życia wiecznego w zjednoczeniu z Bogiem<sup>20</sup>.

Pytanie o sens wartości jest jakby wprowadzeniem do kwestii bardziej podstawowej, mianowicie do pytania o to, jakie wartości należy uwzględnić w obszarze polityki społecznej. Trzeba przyznać, że na tym polu istnieje znaczne zróżnicowanie natury ideologicznej. Teoretycy są jednak raczej zgodni, gdy idzie o listę wartości specyficznych dla polityki społecznej. Tego rodzaju listę zaprezentowała np. Jolanta Supińska. Jej zdaniem można wyszczególnić takie wartości, które powinny zająć ważne miejsce w dyskursie nad celami programowymi polityki społecznej. Należą do nich: 1. socjalne i wolnościowe prawa człowieka; 2. szczęście osobiste i rodzinne; 3. emancypacja grup wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem czy zmarginalizowaniem; 4. wartości wspólnotowe (solidarność, wzajemny szacunek, możliwość życia w rodzinie, samostanowienie narodu); 5. poczucie bezpieczeństwa socjalnego i realna ochrona ludzi przed szkodliwymi skutkami ryzyka; 6. równość szans na awans społeczny i zawodowy (sukces) w rozmaitych rodzajach ważnych aktywności życiowych; 7. przekonanie o dążeniu do stanu lepszego zdrowia i dłuższego życia; 8. dobrobyt (satysfakcjonująca praca, wypoczynek, konsumpcja, dostępny czas wolny); 9. rozwój twórczości naukowej i artystycznej; 10. różnorodność życia dająca wewnętrzne zadowolenie; 11. własność dziedziczona lub zdobyta osobistym, rodzinnym lub wspólnotowym wysiłkiem; 12. wiara religijna; 13. patriotyzm; 14. tradycja kulturowa<sup>21</sup>.

Spoglądając na powyższą listę, należy uświadomić sobie, że ważne jest to, kto jest podmiotem wartościującym. Może nim być pojedynczy człowiek, rodzina lub grupa społeczna o zróżnicowanym zasięgu (np. grupa rówieśnicza, związek zawodowy, klasa społeczna, naród, instytucja religijna, ruch społecz-

---

20 B. Sutor, *Etyka polityczna. Ujęcie całościowe na gruncie chrześcijańskiej nauki społecznej*, tłum. A. Marcol, Warszawa 1994, s. 217–225; zob. T. Adamczyk, *Aksjologiczne podstawy polityki społecznej w świetle encykliki Caritas in veritate*, w: *Caritas in veritate zasadą polityki społecznej. Refleksje na kanwie encykliki Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim*, red. T. Adamczyk, J. Mazur, Lublin 2011, s. 45–60.

21 *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, dz. cyt., s. 73.

ny czy organizacja międzynarodowa). Każdy taki podmiot dokonuje interpretacji danej wartości zgodnie z uznawanym przez siebie systemem wartości moralnych<sup>22</sup>. W tej sytuacji nierzadko dochodzi do sporów wynikających z różnic światopoglądowych lub ideologicznych. Pod tym względem nigdy nie jest możliwy absolutny konsensus, ale to nie oznacza, że można z łatwością zrezygnować z jego osiągnięcia<sup>23</sup>.

Głęboko przemyślany program działania powinien uwzględniać fakt, że dla niektórych adresatów polityki społecznej lub pracy socjalnej pewne wartości mają charakter absolutny. Domaganie się w tym obszarze neutralności aksjologicznej byłoby utopią. Trzeba niejako zgodzić się z tym, że spory aksjologiczne są bardzo trudne do uniknięcia. Ważne jest, aby nie miały charakteru destrukcyjnego.

Wartości pełnią w polityce społecznej swoje określone funkcje: diagnostyczną, programową i motywacyjną. Funkcja diagnostyczna pełniona jest wówczas, gdy obywatele, odwołując się do własnego systemu wartości, uczestniczą w diagnozowaniu problemów społecznych. Funkcja programowa polega na tym, że cele polityki społecznej są podporządkowywane wartościom, a nie odwrotnie. Funkcja motywacyjna niejako uzasadnia politykę społeczną, inspirowanie i motywowanie do jej realizacji. Dążenie bowiem do określonych wartości sprawia, że aktywność na niwie politycznej staje się uzasadniona<sup>24</sup>.

## Zasady polityki społecznej

Zadania i cele polityki społecznej realizowane są według ogólnych dyrektyw i reguł, które przybierają postać zasad działania. Należy je odróżnić od zasad ściśle moralnych, do których zalicza się przede wszystkim sprawiedliwość i miłość oraz sprawności i zasady pochodne, np. uczciwość, wyrozumiałość i łagodność. Owe zasady działania, a więc dyrektywy i reguły wprowadzające pewien porządek w dziedzinie realizacji polityki społecznej, mają związek z wartościami, które uzasadniają realizowane cele. Zasady te pozostają w wyraźnym odniesieniu do stylu i modelu postulowanej lub realizowanej polityki społecznej<sup>25</sup>. Mają to do siebie, że ułatwiają realizację wartości, a nawet je wy-

22 Zob. S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 2005, s. 232–140.

23 Zob. B. Sutor, *Etyka polityczna. Ujęcie całościowe na gruncie chrześcijańskiej nauki społecznej*, s. 225–228.

24 *Etyka polityczna. Ujęcie całościowe na gruncie...*, dz. cyt., s. 75–76; A. Olech, *Etos zawodowy pracowników socjalnych. Wartości, normy, dylematy etyczne*, Katowice 2006.

25 Zob. B. Szatur-Jaworska, *Polityki społecznej zasady*, w: *Leksykon polityki społecznej*, red. B. Rysz-Kowalczyk, Warszawa 2002, s. 139.

rażają lub są z nimi tożsame. Identyfikacja zasad i wartości ma miejsce szczególnie wtedy, gdy wartości dotyczą pożądanых cech stosunków i instytucji społecznych. Przykładowo solidarność jest jednocześnie wartością i zasadą społeczną.

W obszarze polityki społecznej najczęściej artykułuje się lub realizuje ogólne zasady społeczne, których przestrzeganie jest konieczne dla życia społecznego. Do uznanych i najczęściej przywoływanych w literaturze przedmiotu należą: zasada dobra wspólnego; zasada solidarności; zasada pomocniczości (subsidiarności); zasada samorządności; zasada uczestnictwa (partycypacji); zasada zrównoważonego (proporcjonalnego) rozwoju; zasada sprawiedliwości społecznej<sup>26</sup>.

Zasady te, interpretowane w świetle katolickiej nauki społecznej, mają charakter personalistyczny. Przy okazji warto nadmienić, że orientacja personalistyczna znalazła swój przejaw w polskiej konstytucji z 1997 roku. Znajduje się w niej zapis o przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, która domaga się realizacji zasady sprawiedliwości społecznej. Nietrudno zauważyć, że zapis ten powoduje konieczność zapewnienia przez państwo takiego poziomu opieki socjalnej, który odpowiadałby godności ludzkiej. W nurt myślenia personalistycznego wpisuje się także konstytucyjna zasada zrównoważonego rozwoju<sup>27</sup>.

Do powyższej listy zasad ogólnych należy dołączyć zasady specyficzne dla polityki społecznej. Mają one charakter organizacyjny, są zasadami działania. Można je sformułować następująco: 1. zasada wielosektorowości; 2. zasada przezorności (chodzi głównie o motywowanie do przezorności potencjalnych klientów pomocy społecznej); 3. zasada samopomocy<sup>28</sup>.

Trzeba przyjąć, że zasady polityki społecznej, podobnie zresztą jak zasady ogólne, mają charakter systemowy. Oznacza to, że powinny być uwzględniane integralnie, bez specjalnego uprzywilejowania jedynie niektórych z nich. Żadnej zasady nie można akcentować kosztem pozostałych, np. nadmierne podkreślanie zasady samopomocy może uderzać w zasadę solidarności lub pomocniczości, a uprzywilejowanie zasady samorządności może ograniczać zasadę wielosektorowości. Ponadto zachwianie równowagi między poszczególnymi zasadami często stanowi konsekwencję gry interesów politycznych i ekonomicznych, które mogą być uwarunkowane przez walkę sił politycznych o odmiennych ideologiach. Nic zatem dziwnego, że niekiedy mówi się o roz-

26 Zob. *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 140–141.

27 Zob. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (2 IV 1997), druk Kancelarii Prezydenta RP, Warszawa 1997, art. 2, 5, 30; zob. J. Auleyner, *Polityka społeczna, czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 308.

28 Zob. *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 139.

maitych aksjologicznych paradoksach polityki społecznej, które domagają się przezwyciężenia<sup>29</sup>.

Jakkolwiek by było, nie należy zapominać o tym, że zasady działania wypracowane przez politykę społeczną wymagają czynnika ludzkiego, od którego zależy ich właściwa interpretacja i realizacja. Dlatego słuszne wydaje się stwierdzenie, że tego rodzaju zasady powinny stanowić wypadkową powszechnie uznawanych wartości oraz sprawdzonych dyrektyw i reguł. Pod tym względem konieczny jest jakiś konsensus, który ograniczałby spory aksjologiczne, etyczne i polityczne do minimum. Jednak czynnik ludzki może w danej sytuacji utrudniać zgodę społeczną i taką ewentualność zawsze trzeba uwzględniać. Trudności tej niepodobna przezwyciężyć raz na zawsze. Jednak personalizm podpowiada, by nie poddawać się dyktaturze większości czy mniejszości, lecz by odwoływać się do wspólnej aksjologii i etyki zbudowanej na prawdzie o naturze człowieka, czyli na prawie naturalnym.

## W świetle personalizmu

Według personalizmu chrześcijańskiego (katolickiego) prawo naturalne może stanowić podstawę wspólnego mianownika aksjologicznego, a także wspólnej gramatyki etycznej, zwłaszcza na polu wspólnych działań realizujących cele i zadania polityki społecznej. Szczególnie ważne są wyzwania stojące przed pracą socjalną, która – jak wiadomo – stanowi (a w każdym razie powinna stanowić) niezwykle skuteczne narzędzie polityki społecznej. Wyzwania te mają charakter na wskroś etyczny, choć związane są z aktywnością natury politycznej. Chodzi w nich o sposób wyzwalania dobra, które realnie służyłoby człowiekowi, potencjalnemu lub konkretnemu adresatowi polityki społecznej lub pracy socjalnej. To wyzwalanie dobra musi mieć określony cel i kierunek uwarunkowany wartością definiującą człowieka, czyli jego godnością.

Godność osoby ludzkiej domaga się, by w pracy socjalnej i w całej polityce społecznej akcent nie był położony wyłącznie na społeczne wsparcie w postaci pomocy socjalnej, lecz by priorytetem zawsze była sprawa przywrócenia człowiekowi jego podmiotowości w życiu społecznym. Podmiotowość oznacza zdolność do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie, którą trzeba odbudować, przywrócić lub wzmocnić. W języku angielskim to zadanie, mające

---

29 Zob. L. Kopciuch, *Aksjologiczne paradoksy polityki społecznej w dobie globalizacji*, w: *Współczesne wyzwania dla lokalnej polityki społecznej*, red. M. Gagacka, K. Głąbicka, Radom 2009, s. 13–21.

w gruncie rzeczy wymiar etyczny, określa się słowem: empowerment (od power – moc, siła).

Empowerment oznacza proces upodmiotowienia, podczas którego adresaci pracy socjalnej odzyskują realny wpływ na swoją sytuację życiową. Stają się aktywnymi uczestnikami życia społecznego, podejmując działania zmierzające do poprawy zarówno sytuacji osobistej oraz rodzinnej, jak i losu całej wspólnoty, w której funkcjonują. Zatem empowerment to przeciwieństwo bezsilności wobec aktywnej postawy na rzecz zmiany w kierunku samoodpowiedzialności<sup>30</sup>.

Nietrudno zauważyć, że etyka personalistyczna niejako implikuje proces empowermentu. Zasada godności osoby ludzkiej dostatecznie uzasadnia konieczność troski o upodmiotowienie nie tylko klienta pomocy społecznej, lecz także każdego adresata polityki społecznej realizującej swoje zadania i cele. Nie sposób więc rozpatrywać działalności polityki społecznej w oderwaniu od etyki. Jest ona potrzebna, by wspomniane już cele i zadania ożywić wartościami i zasadami.

## Bibliografia

- Adamczyk T., *Aksjologiczne podstawy polityki społecznej w świetle encykliki Caritas in veritate*, w: *Caritas in veritate zasadą polityki społecznej. Refleksje na kanwie encykliki Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim*, red. T. Adamczyk, J. Mazur, Lublin 2011, s. 45–60.
- Auleytner J., *Polityka społeczna, czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002.
- Auleytner J., *Strategia polityki społecznej*, w: *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, Warszawa 2000.
- Bartnik C., *Wprowadzenie do teologii społeczno-politycznej*, Lublin 2006.
- Dylus A., *Polityka w perspektywie etycznej i religijnej*, Warszawa 2016.
- Ferge Z., *And What if the State Fades Away: The Civilizing Process and the State*, in: P. Taylor-Gooby, S. Svallfors (eds.), *Attitudes Toward Welfare Policies in Comparative Perspective*, London 1998.
- Freeman H. E., Sherwood C. C., *Social Research and Social Policy*, Englewood Cliffs 1970.
- Grewiński M., *Od Redakcji*, „Empowerment” 2013, nr 1, s. 3–4.

---


30 Zob. M. Grewiński, *Od Redakcji*, „Empowerment” 2013, nr 1, s. 3; A. Gulczyńska, M. Granosik, *Empowerment w pracy socjalnej: praktyka i badania partycypacyjne*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014, s. 16–18.

- Gulczyńska A., Granosik M., *Empowerment w pracy socjalnej: praktyka i badania partycypacyjne*, Warszawa 2014.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, w: *Ewangelia pracy*, red. J. Chmiel, S. Ryłko, Kraków 1983, s. 7–68.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Christifideles laici*. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (2 kwietnia 1997), druk Kancelarii Prezydenta RP, Warszawa 1997.
- Kopciuch L., *Aksjologiczne paradoksy polityki społecznej w dobie globalizacji*, w: *Współczesne wyzwania dla lokalnej polityki społecznej*, red. M. Gagacka, K. Głąbicka, Radom 2009, s. 13–21.
- Kowalczyk S., *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 2005.
- Krucina J., *Pokój społeczny – pokój głębi*, Wrocław 2001.
- Lampert H., *Lehrbuch der Sozialpolitik*, Berlin 1998.
- Marshall T. H., *Social Policy*, London 1967.
- Mazur J., *Ad bonum per politicam*. *Wybrane zagadnienie z etyki życia politycznego*, Lublin 2011.
- Mazur J., *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia w zarysie*, Kraków 2016.
- Mazur J., *Pro familia et societate*. *Wybrane zagadnienia polityki społecznej*. *Wykłady dla studentów nauk społecznych*, Kraków 2019.
- Nitecki P., *Polityka*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoliński, Radom 2003.
- Olech A., *Etos zawodowy pracowników socjalnych. Wartości, normy, dylematy etyczne*, Katowice 2006.
- Podoski K., Turnowiecki W., *Polityka społeczna*, Gdańsk 2003.
- Roskin M. G., Cord R. L., Medeiros J. A., Jones W. S., *Wprowadzenie do nauk politycznych*, tłum. H. Jankowska, Poznań 2001.
- Sobór Watykański II, Konstytucja pastoralna *Gaudium et spes*.
- Supińska J., *Wartości i zasady polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 71–80.
- Sutor B., *Etyka polityczna. Ujęcie całościowe na gruncie chrześcijańskiej nauki społecznej*, tłum. A. Marcol, Warszawa 1994.
- Szarfenberg R., *Definicje, zakres i konteksty polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 21–36.
- Szatur-Jaworska B., *Polityki społecznej zasady*, w: *Leksykon polityki społecznej*, red. B. Rysz-Kowalczyk, Warszawa 2002, s. 139.
- Tansey S. D., *Nauki polityczne*, tłum. J. Gilewicz, Poznań 1997.





*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 95–108 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.06>

## **Katarzyna Wojtanowicz**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0001-5082-2617>

## **Beata Dąbrowska**

Centrum Metodyczno-Szkoleniowe „Bosston”

 <https://orcid.org/0000-0002-8547-7937>

# **Stres i wypalenie zawodowe pracowników socjalnych**

## **Abstract**

The challenges faced by social workers carrying out social work in Poland are mainly aimed at making a change in clients, adapting them to their roles, helping them to find their competences and develop their skills. Working with clients is often a source of stress for social workers and thus may lead to experiencing professional burnout syndrome. As the characteristics of the phenomenon show, professional burnout can affect any social worker, but an important factor is at what stage we start to counteract its effects. The main factors in counteracting professional burnout are interventions to minimise stressors in the workplace and to improve workers' skills in coping with stress in difficult situations. One such factor is subjecting social work to regular supervision. Reducing worker stress and counteracting professional burnout are indicated as one of the main benefits for the use of supervision in social work.

**Keywords:** social work, stress, professional burnout of social workers, social work supervision

Wyzwania stawiane przed pracownikami socjalnymi realizującymi pracę socjalną w Polsce ukierunkowane są głównie na dokonanie zmiany w klientach, przystosowanie ich do pełnionych ról, pomocy w odnalezieniu kompetencji oraz rozwinięciu ich umiejętności. Pomoc jednostkom niepotrafiącym samodzielnie przezwyciężać trudności jest rozbudowana i odgrywa ważną rolę w działaniach państwa<sup>1</sup>. Marek Rymśza zwraca uwagę na to, że pracownik socjalny to zawód, którego nazwa używana jest w języku potocznym, a istnieje również kierunek studiów, który przygotowuje do tego zawodu<sup>2</sup>.

Do zadań pracownika socjalnego należy również holistyczny wgląd w sytuację społeczną. W pracy socjalnej oznacza on postrzeganie osób w środowisku, czyli dostrzeganie jednocześnie świata wewnętrznego (umysłu) i zewnętrznego (środowiska, kultury i społeczeństwa)<sup>3</sup>. To wszystko wpływa na to, że pracownik socjalny jest stale narażony na doświadczanie sytuacji stresujących, frustracji i wypalanie się sił.

Mamy w zwyczaju definiowanie stresu jako coś negatywnego, szkodliwego i niepotrzebnego. Mało kto jest świadomy tego, że stres ma również swoją pozytywną stronę i życie bez niego jest niemal niemożliwe – ma on nas motywować do codziennego działania, pomagać naszemu organizmowi w reagowaniu na wyzwania stawiane przez życie. Stres pobudza do działania, jednak jego nadmiar powoduje różnego typu dolegliwości somatyczne i psychiczne. Długotrwały negatywny stres może uszkodzić mózg, doprowadzić do zawału, udaru i wielu innych niebezpiecznych chorób. Stres jest pojęciem stosowanym, by opisać fizyczne, emocjonalne, poznawcze i behawioralne reakcje na zdarzenia oceniane jako zagrażające i będące wyzwaniem, a wywołuje go stresor<sup>4</sup>.

Charakterystyka problemu wypalenia, tak różnie definiowana, jest jednak ściśle związana ze zjawiskiem stresu oraz z aspektem związanym z psychosomatycznymi reakcjami człowieka na trudności występujące w jego pracy zawodowej. Zgodnie z tym założeniem możemy uznać, że decydującą rolę dla dynamiki procesów stresu i radzenia sobie z nim odgrywają subiektywna ocena stresorów i własnych zasobów reagowania oraz wypracowane sposoby zwalczania stresu.

---

1 J. Rajewska De Mezer, *Wiedza z zakresu zagadnień prawnych w pracy pracownika socjalnego*, „Studia Edukacyjne” 2018, nr 49, s. 354, <https://doi.org/10.14746/se.2018.49.21>.

2 M. Rymśza, *Polska tradycja społeczno-socjalna*, w: *Praca Socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019, s. 57

3 M. Gray, S. A. Webb, *The new politics of social work*, New York 2013, s.

4 J. N. White, S. K. Ciccarelli, *Psychologia*, Poznań 2015, s.

Wyjaśniając w ten sposób wpływ stresu na powstawanie syndromu wypalenia, Matthias Burisch<sup>5</sup> posługuje się koncepcją poznawczo-transakcyjną stresu. Kluczowym dla dynamiki stresu jest ocena pierwotna i wtórna codziennych obciążeń pracą. Mogą one mieć zarówno charakter pozytywny – korzystny, jak i negatywny – niekorzystny. Ocena pierwotna odnosi się do postrzegania stresorów jako wyzwania, zagrożenia, a nawet straty. Natomiast ocena wtóra odnosi się do posiadanych umiejętności, szczególnie kompetencji społecznych, i istotną rolę odgrywają tu kompetencje zaradcze. Ocena sytuacji jako stresującej ma uruchomić procesy radzenia sobie z nią. Mogą one być ukierunkowane zarówno na emocje, jak i na rozwiązanie problemu.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie czynników wywołujących doświadczanie stresu i syndromu wypalenia zawodowego wśród pracowników socjalnych oraz znaczenia superwizji dla niwelowania skutków tych doświadczeń.

## Stres w pracy pracowników socjalnych

Zawód pracownika socjalnego bez wątpienia narażony jest na działanie dużej liczby stresorów, to zawód zaufania publicznego, więc stawiane mu wymagania bywają trudne do zrealizowania, a poziom poświęcenia jest nieadekwatny do poziomu wynagrodzenia. Dodatkowo presja stawiana przez rodzinę, przełożonych i klientów sprawia, że codzienność pracowników socjalnych wydaje się trudna do udźwignięcia. Bez wątpienia jednak można zauważyć, że rozpoczynając karierę w tym zawodzie, wiele osób zaczyna traktować go jak misję. Wielokrotnie, rozmawiając z pracownikami socjalnymi, dostrzega się w nich przekonanie o „powołaniu” do tego zawodu, dlatego zdają się znosić wszelkie niedogodności i pozostają w zawodzie przez wiele lat. Kluczem do zrozumienia specyfiki pracy na tym stanowisku jest dookreślenie samej koncepcji stresu i zrozumienie jego roli w życiu pracownika socjalnego. Specjaliści ci wielokrotnie w ciągu dnia narażani są na różnego typu stresory. Często nie wiedzą, co spotka ich w miejscu pracy, jaką sytuację zastaną u swoich podopiecznych, aż w końcu – jakie nowe wymagania odgórne zostaną im przedstawione, by wzmóc w nich poczucie jeszcze większej odpowiedzialności za wykonywany zawód.

---

5 M. Burisch, *W poszukiwaniu teorii – przemyślenia na temat natury i etiologii wypalenia*, w: *Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, red. H. Sęk, Warszawa 2009, s. 85–86.

Stres zawodowy niewątpliwie jest narastającym problemem społecznym, a praca to konstruktywne zachowania celowe<sup>6</sup>. Praca, w której odnosimy sukcesy, wpływa na poczucie własnej wartości, poczucie skuteczności i odpowiedzialności. Jednak życie zawodowe b wiąże się z częstszym lub rzadziej występującym stresem. Zawód pracownika socjalnego jest niewątpliwie bardziej wyeksponowany na stres niż np. programisty lub księgowego. Codzienne zetknięcie z biedą, wykluczeniem społecznym, agresją, przemocą domową, chorobami psychicznymi klientów, uzależnieniem od środków psychoaktywnych i związaną z tym bezradnością w załatwianiu własnych spraw sprawia, że analizowany zawód opisywany jest jako stresujący i wymagający poświęcenia. Paweł Czarnecki wskazał, że zawód pracownika socjalnego wiąże się z wieloma trudnościami, do których należy zaliczyć: stres, zagrożenie wypaleniem zawodowym, stereotypy dotyczące samej pracy socjalnej i pomocy społecznej, niski prestiż społeczny, zbyt niskie płace, częstą rotację pracowników, niedobór kadr i związany z tym problem nadmiaru obowiązków u pracowników socjalnych<sup>7</sup>. Jednocześnie pracownicy socjalni często mówią o trudnościach związanych z brakiem superwizji lub specjalistycznych szkoleń, co ich zdaniem pomogłoby im radzić sobie ze stresem w codziennej pracy. W tym zawodzie pomocowym ryzyko wypalenia zawodowego jest większe niż w innych. Praca socjalna polega przecież na codziennym kontakcie z ludźmi i wymaga sporego zaangażowania emocjonalnego. Wyniki badań prowadzonych przez Ninę Ogińską-Bulik wskazują, że odczuwany stres w pracy może wywierać silniejszy wpływ na rozwój wypalenia zawodowego pracowników niż posiadana inteligencja emocjonalna – i to zarówno w grupie kobiet, jak i mężczyzn<sup>8</sup>.

Zawody pomocowe wymagają nie tylko wrażliwości, neutralności i profesjonalizmu, lecz także hartu ducha. Nie wszyscy specjaliści pracują z jednokowym zaangażowaniem, z biegiem lat wielu pracowników traci energię, zapał, ciekawość drugiego człowieka – słowem wypala się zawodowo, a codzienność zmusza ich do obcowania z wieloma problemami swoich podopiecznych. Czy w takiej sytuacji można być efektywnym i nie tylko realizować zadania, za które jest się wynagradzającym, lecz także robić to profesjonalnie, zgodnie z etyką zawodową? Całość tych negatywnych oddziaływań, zadań obligatoryj-

---

6 J. T. Spence, A. S. Robbins, *Workaholism: definition, measurement, and preliminary results*, „Journal of Personality Assessment”, vol. 58(1), s. 160–178, [https://doi.org/10.1207/s15327752jpa5801\\_15](https://doi.org/10.1207/s15327752jpa5801_15).

7 P. Czarnecki, *Praca socjalna*, Warszawa, 2013, s. 28.

8 N. Ogińska-Bulik, *Stres zawodowy i jego konsekwencje w grupie pracowników sektora usług społecznych- rola inteligencji emocjonalnej*, „Przegląd Psychologiczny” 2008, nr 1(51), s. 69–85, [https://www.kul.pl/files/714/nowy\\_folder/1.51.2008\\_art.\\_7.pdf](https://www.kul.pl/files/714/nowy_folder/1.51.2008_art._7.pdf) (dostęp: 5.02.2021).

nych, dodatkowych poleceń sprawia, że często pracownikom socjalnym brak motywacji do realizacji obowiązków na dotychczasowym poziomie<sup>9</sup>.

Zakres oddziaływania pracownika socjalnego jest szeroki. Do jego zadań należy zarówno pomoc materialna, usługowa, świadczenia w formie poradnictwa oraz pracy socjalnej, jak i działania o charakterze edukacyjnym, terapeutycznym czy resocjalizacyjnym. Odbiorcami świadczonej pomocy są klienci pomocy społecznej. Tak określa się osoby i rodziny korzystające ze wspomnianego wsparcia. Mają one trudności w społecznym i zawodowym funkcjonowaniu, w związku z różnymi deficytami – psychologicznymi, fizycznymi, interpersonalnymi, społecznymi – lub uzależnieniami. Zawód pracownika socjalnego, jak zauważyła Mariola Świdarska, niesie za sobą dużą dawkę stresu, co jest skutkiem konieczności świadczenia pomocy ludziom, którzy potrzebują wsparcia. Badaczka wykazała również istnienie poważnych konsekwencji stresu u przedstawicieli służb społecznych, których praca zawodowa wymaga intensywnych relacji interpersonalnych i zaangażowania w rozwiązywanie problemów zdrowotnych, rodzinnych i zawodowych swoich klientów. Wpływa to na częste pobudzenie emocjonalne, napięcie nerwowe oraz trudności z rozładowaniem negatywnych emocji<sup>10</sup>.

Podobnie Marta Czechowska-Bieluga jako skutki stresu zawodowego wymieniła pogorszenie stanu zdrowia pod postacią zaburzeń somatycznych, kłopotów w sferze emocjonalno-poznawczej (poirytowanie, lęk, wzrost napięcia psychicznego) oraz zmiany w zachowaniu (obniżenie aktywności, zmniejszenie wydajności pracy, zwiększenie podatności na wypadki)<sup>11</sup>. Nie oznacza to jednak, że pracownicy socjalni rezygnują ze swojego życia zawodowego. Bez wątpienia przyjmowana przez nich rola i możliwość udzielania realnego wsparcia jest kluczowa i jednak większość z nich pozostaje w zawodzie na wiele lat.

Pracownicy socjalni doświadczają zarówno przeciążenia pracą, gdzie nakłada się na nich obowiązki, które często przekraczają ich możliwości, jak i wypalenia zawodowego, które doprowadza do stanu frustracji i wyczerpania fizycznego oraz emocjonalnego. Dlaczego tak się dzieje i co wpływa na odczuwanie stresu przez tę grupę zawodową?

Pracownicy socjalni, realizując swoje zawodowe obowiązki, najczęściej skarżą się na wyczerpanie fizyczne, chroniczne zmęczenie, „zabieranie pracy” do domu (w sensie praktycznym to wywiady do uzupełnienia, a emo-

9 T. Zbyrad, *Wypalenie zawodowe pracowników służb społecznych*, Lublin 2015, s. 43.

10 M. Świdarska, *Ryzyko rozwoju wypalenia zawodowego wśród pracowników socjalnych*, „Pedagogika Rodziny” 2013, nr 3, s. 37–52.

11 M. Czechowska-Bieluga, *Poczucie zadowolenia z życia pracowników socjalnych w socjopedagogicznej perspektywie uwarunkowań pełnionej roli zawodowej*, Lublin 2013, s. 176.

cyjnym: myślenie o traumatycznych sytuacjach klientów). Niezwykle ważnym, lecz rzadko podkreślanym źródłem stresu wśród tej grupy zawodowej może być też negatywny wizerunek pracownika socjalnego utrwalany w opinii publicznej i wciąż kreowany przez media. Niektórzy klienci pomocy społecznej z uwagi na swoją historię życia, doświadczenie przemocy, nadużyć, cierpienia, przerzucają odpowiedzialność za swoje kłopoty i niepowodzenia na pracownika socjalnego. To on ma być tym, który poradzi sobie ze „złem tego świata”, odciąży, zaradzi, załatwi. Jeśli tego nie robi (należy pamiętać, że praca socjalna polega na motywowaniu do działania, na uruchamianiu naturalnych zasobów klienta oraz budowaniu zaradności życiowej, a nie wyręczaniu czy kompensowaniu) – wzmagają się zachowania roszczeniowe ze strony klienta. Może się to objawiać w formie skarg do położonego danego pracownika lub do jednostek prowadzących konkretną jednostkę organizacyjną (prezydent, starosta, wójt) lub zwrócenia się o pomoc do opinii publicznej poprzez media (telewizja, prasa). Niestety bardzo rzadko instytucje te cechuje neutralność. Często zachowania agresywne kierowane są również bezpośrednio do pracownika socjalnego, który prowadzi proces pomagania rodzinie lub osobie. Zachowania te, jak wskazała Ewa Bilska, są następstwem nieudanych prób manipulacji czy odnoszenia się do sumienia pracownika socjalnego. Klientom zdarza się w takich sytuacjach krzyknąć, grozić, czasem stosują oni przemoc fizyczną. Takie zachowania bywają na porządku dziennym podczas wizyt pracownika socjalnego w domu klienta lub rodziny<sup>12</sup>.

Badania Teresy Zbyrad nad źródłami stresu w zawodzie pracownika socjalnego potwierdziły powyższe wnioski. Największym źródłem stresu zawodowego są tzw. trudni klienci, którzy generują u pracowników dystans, niechęć, a czasem lęk. Pracownicy boją się agresji zarówno słownej, jak i fizycznej. Innym aspektem, na który zwrócono uwagę w badaniach, to brak elastycznego systemu prawnego pomocy społecznej, który również jest źródłem stresu z uwagi na bezradność w prowadzeniu niektórych przypadków. Biurokracja, sformalizowane zasady pracy przy jednoczesnym oczekiwaniu partnerstwa i współdziałania osoby lub rodziny uniemożliwiają pracę na rzecz faktycznych zmian w życiu klienta<sup>13</sup>.

Wyniki polskich badań prowadzonych przez Annę Olech wśród reprezentatywnej grupy pracowników socjalnych pokazały, że zarówno pracownicy, jak i kierownicy ośrodków pomocy społecznej nie są wypaleni zawodowo

---

12 E. Bilska, *Stres i wypalenie zawodowe pracowników socjalnych*, w: *W kręgu zagadnień pracy socjalnej*, red. A. Kwak, E. Wyrwich-Hejduk, Warszawa 2012, s. 12.

13 T. Zbyrad, *Źródła stresu pracowników socjalnych*, „Polityka Społeczna” 2007, nr 5–6, s. 22–28.

w pełnoobjawowym rozumieniu tego problemu, a jedynie zmęczeni z uwagi na przeciążenie pracą<sup>14</sup>.

Nie należy zapominać, że pomimo doświadczania stresu uruchamiamy pewne zasoby, pomagające nam wytrwać i poradzić sobie życiu zawodowym. Poprzez ekspozycję na stresory możemy rozpoznać mechanizmy w naszym organizmie, które zmotywują nas do działania. Właściwe radzenie sobie ze stresem w środowisku zawodowym zależy jest od wielu czynników, m.in. od wypracowanych strategii i stylu radzenia sobie ze stresem, a te zależne są m.in. od różnic indywidualnych.

Pracownicy wykazujący brak umiejętności radzenia sobie ze stresem przeżywanym w toku realizacji zadań zawodowych doświadczają syndromu wypalenia zawodowego.

## Syndrom wypalenia zawodowego wśród pracowników socjalnych

Zjawisko wypalenia zawodowego (ang. *burnout*) pojawiło się w literaturze psychologicznej na początku lat 70. XX wieku. Po raz pierwszy zostało opisane w 1974 roku przez amerykańskiego psychiatrę Herberta Freudenbergera, który zaobserwował wśród wolontariuszy pracujących w ośrodku dla narkomanów stopniową utratę energii, motywacji i zaangażowania w działalność charytatywną oraz wiele symptomów somatycznych. Nazwał ten stan „wypaleniem”. Od tego czasu rozpoczęła się analiza tego zjawiska, pierwotnie głównie w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej, ale również w Polsce, choć jak dotychczas naukowcy nie podjęli tak powszechnie tematyki wypalenia zawodowego. Zainteresowanie tym zagadnieniem dotyczy również obszaru pomocy społecznej i pracy socjalnej oraz występowania tego zjawiska wśród pracowników socjalnych<sup>15</sup>.

Jako pierwsze i jak dotąd najpopularniejsze rozumienie wypalenia zawodowego przedstawili Christina Maslach i Susan Jackson, określając je jako psychofizyczny zespół wyczerpania emocjonalnego, depersonalizacji oraz obniżonego poczucia dokonania osobistych, który może wystąpić u osób pracujących z innymi ludźmi w pewien określony sposób. Wielowymiarowy mo-

---

14 A. Olech, *Polskie badania reprezentatywne*, w: *Stres i wypalenie zawodowe pracowników socjalnych*, red. J. Szmagałski, Warszawa 2008, s.

15 H. Sęk, *Wstęp*, w: *Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, red. H. Sęk, Warszawa 2009, s. 8.

del opisany przez autorki składa się z trzech komponentów (Maslach Burnout Inventory – Kwestionariusz Wypalenia Zawodowego Maslach):

- Emocjonalnego wyczerpania – które odnosi się do poczucia danej osoby, że jest nadmiernie obciążona emocjonalnie, a jej zasoby emocji zostały w znacznym stopniu uszczuplone.
- Depersonalizacji – która dotyczy negatywnego, bezdusznego lub zbyt obojętnego reagowania na innych ludzi, którzy są odbiorcami usług danej osoby lub przedmiotem opieki z jej strony.
- Obniżenia poczucia dokonań osobistych – które odnosi się do spadku poczucia własnej kompetencji i sukcesów w pracy.

W efekcie ciągłych badań zjawiska wypalenia Maslach wprowadziła pewne korekty do swojego podejścia. Koncepcja dotycząca zespołu wypalenia zawodowego została rozszerzona na trzy sposoby:

- zjawisko to występuje nie tylko u ludzi pomagających innym, ale może wystąpić w różnych dziedzinach i związane jest ze złym dopasowaniem pracownika z miejscem pracy. Efektem tego jest wyczerpanie emocjonalne, które wcześniej uznawane było za skutek pracy z osobami potrzebującymi jakiejś pomocy;
- szersze definiowanie trzech wymiarów wypalenia jest drugą zmianą w modelu. Wyczerpanie odnosi się również do wyczerpania emocjonalnego i fizycznego, a depersonalizacja postrzegana jest także jako cynizm związany z obojętnym stosunkiem do swojej pracy. Brak efektywności wynika zaś z uczucia zawodowej nieadekwatności oraz utraty pewności co do własnych umiejętności;
- trzecia zmiana dotyczy przyczyn wypalenia zawodowego, gdzie wskazuje się na sześć typów złego dopasowania pracownika do pracy. A są nimi: (1) nadmierne obciążenie pracą – które wynika z konieczności wykonywania zbyt dużej liczby czynności w krótkim czasie, przy skąpych zasobach; (2) brak możliwości kontroli i współdecydowania odnośnie do pełnionych ról; (3) brak nagrody – m.in. niskie wynagrodzenie, brak uznania; (4) brak wspólnoty i pozytywnych relacji interpersonalnych na terenie pracy; (5) brak sprawiedliwości – niejednakowe traktowanie pracowników; (6) konflikty wartości – wynikający z dysonansu pomiędzy wymaganiami pracy a osobistymi zasadami pracownika<sup>16</sup>.

Jednowymiarowy model wypalenia zawodowego Ayali M. Pines traktuje wypalenie jako zjawisko jednowymiarowe i przedstawia argumentację, że

---

<sup>16</sup> Ch. Maslach, *Wypalenie – w perspektywie wielowymiarowej*, w: *Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, red. H. Sęk, Warszawa 2009, s. 15.



przyczyna wypalenia tkwi w naszej potrzebie sensu życia. Potrzebujemy wierzyć, że to, co robimy, jest pożyteczne i ważne. Jak podkreśliła Pines, główną siłą motywacji człowieka jest dążenie do znalezienia sensu w życiu.

W sytuacji gdy człowiek lokuje sens życia w pracy i przeżywa rozczarowanie, zawód, wynikiem tego jest wypalenie. Według Pines wypalenie to negatywny stan wyczerpania fizycznego, emocjonalnego i psychicznego, który jest końcowym rezultatem stopniowego procesu utraty złudzeń (rozczarowania) w poszukiwaniu sensu wykonywanej pracy. Odnosząc to zjawisko do kontekstu zawodowego, należy stwierdzić, że może ono dotyczyć osoby o wysokich kwalifikacjach, silnej motywacji, identyfikującej się ze swoją pracą i spodziewającej się czerpać z niej poczucie sensu życia. Podatność na wypalenie pojawia się u takich osób, gdyż ich wiedza, umiejętności i doświadczenia nie pozwalają zrealizować obranych celów zawodowych i czują się niezdolni do skutecznego działania. Wypaleniu zawodowemu towarzyszy negatywna postawa wobec pracy, ludzi i życia, poczucie bezradności oraz beznadziejności położenia. Obniżona samoocena objawia się poczuciem własnej nieadekwatności i niekompetencji oraz zniechęceniem<sup>17</sup>.

Jak słusznie zauważyła autorka opisywanego modelu, poczucie własnej skuteczności i poczucie kompetencji są ważne, gdyż dają profesjonalistom poczucie sensu egzystencji. Wypalenie występuje tylko u tych jednostek, które podejmując pracę, spodziewają się, że dany zawód da im poczucie bycia osobą ważną, poczucie „egzystencjalnego znaczenia”. Równocześnie osoby te w pracy często doświadczają sytuacji stresujących. W istocie to, czy ich oczekiwania zostaną spełnione, zależy od ich środowiska pracy. Jeżeli jest wspierające, to zminimalizuje ono negatywne cechy i dostarczy pozytywnych bodźców do realizacji zamierzonych celów, jeśli jest stresujące, spowoduje poczucie porażki, straty i efekcie – wypalenie zawodowe.

Jak ukazuje charakterystyka zjawiska, wypalenie zawodowe może dotknąć każdego pracownika socjalnego, jednak istotnym czynnikiem jest to, w jakiej fazie rozpoczniemy niwelowanie jego skutków. Ustalenie, i znajomość, podstawowych symptomów wypalenia zawodowego jest więc bardzo ważne ze względu na możliwość wczesnego rozpoznania problemu i podejmowania adekwatnych działań profilaktyczno-prewencyjnych. Jak wskazują badacze, objawy wypalenia pojawiają się na poziomie indywidualnym, interpersonalnym i organizacyjnym. Na każdym z tych poziomów możemy zaobserwować objawy emocjonalne, poznawcze i behawioralne, a dodatkowo na poziomie indywidualnym – objawy fizyczne.

---

17 A. M. Pines, *Wypalenie w perspektywie egzystencjalnej, w: Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, red. H. Sęk, Warszawa 2009, s. 32.

## Superwizja pracy socjalnej jako ważny czynnik wsparcia pracowników socjalnych

Głównymi czynnikami w przeciwdziałaniu wypaleniu zawodowemu są zabiegi polegające na minimalizowaniu stresorów w miejscu pracy oraz doskonalenie umiejętności pracowników w radzeniu sobie w trudnych sytuacjach. Istnieje wiele opracowań, w tym również propozycji terapeutycznych, mających na celu przeciwdziałanie pojawieniu się tego syndromu bądź pomoc w sytuacji, gdy wypalenie już się pojawiło. Sposoby przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu proponowane są zarówno przez praktyków, opierających się na swoim stażu i doświadczeniu, jak i teoretyków, odwołujących się do wypracowanych koncepcji.

Za tworzenie odpowiednich warunków pracy oraz przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu pracowników odpowiedzialni są w pierwszej kolejności pracodawcy. To właśnie kadra kierownicza, odpowiedzialna za organizację pracy oraz stwarzanie adekwatnych warunków do jej wykonywania, powinna dołożyć wszelkich działań, aby profilaktyka i prewencja w tym zakresie była na jak najwyższym poziomie.

Należy jednak wskazać, że zgodnie z koncepcjami zjawiska wypalenia zawodowego również sam pracownik ma w tym zakresie wiele możliwości i dużą odpowiedzialność.

Agnieszka Jedynek<sup>18</sup> zaproponowała szereg działań praktycznych, które niewątpliwie wpłyną na zmianę postrzegania sytuacji oraz przeniesienie punktu ciężkości z koncentracji na problemach i reakcjach z tym związanych na podejście ukierunkowane na działanie i zmianę percepcji.

Również badacze zjawiska, opierając swoje działania na koncepcjach teoretycznych, stale proponują następujące działania. Helena Sęk zaleca stosowanie kombinacji strategii pozytywnej (wyposażenie w ogóle kompetencje radzenia sobie ze stresem) i negatywnej (działania mające na celu zmniejszenie i eliminowanie uciążliwości zawodowych). Maslach wskazuje, by interwencje mające na celu redukcję poziomu wypalenia były planowane pod kątem tego składowego elementu wypalenia, który jest największym problemem dla konkretnej osoby. Pines prezentuje zaś warsztaty oparte na rozpoznawaniu własnych, nie-realistycznych celów i oczekiwań oraz próbie ich zmiany przez uświadomienie uczestnikom, że to właśnie one są głównym źródłem ich stresu. Zgodnie ze wskazówkami Wilmar B. Schaufeli kierunkiem uzyskania pożądanych zmian

---

18 A. Jedynek, *Jak sobie radzić z syndromem wypalenia*, „Gestalt” 1992, nr 5, s. 26–28.

jest uczenie pracowników technik radzenia sobie ze stresem oraz umiejętności komunikacyjnych<sup>19</sup>.

Badania wskazują również na skuteczność podejmowania konkretnych zabiegów: skorzystanie z urlopu – czasowej przerwy w pracy, podjęcie kontaktów towarzyskich poza pracą, rozrywka, oddanie się hobby, emocjonalne wsparcie kolegów, uczestniczenie w grupie wsparcia, konsultowanie trudnych przypadków, podjęcie doskonalenia zawodowego, zmiana organizacji pracy i coraz częściej postulowana w pracy socjalnej superwizja.

Bogate doświadczenia zagraniczne w zastosowaniu superwizji w pracy socjalnej wskazują na szereg korzyści zarówno dla instytucji, jak i pracowników. Jak wskazuje Jerzy Szmagański w swoim opracowaniu, powołując się na zachodnich autorów, w podejmowaniu rozwiązywania problemów społecznych i rodzinnych rezygnacja z poddawania swojej pracy superwizji jest nie tylko ryzykowna, lecz także wręcz niebezpieczna<sup>20</sup>. Tak więc warto poddać głębszej refleksji dylematy związane z obowiązkiem, koniecznością czy „ratunkiem” dla prawidłowego wykonywania powierzonych nam obowiązków.

Jako jedną z podstawowych korzyści dla zastosowania superwizji w pracy socjalnej wskazuje się ograniczanie stresu pracownika i przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu. Praca w zawodzie pomagania niewątpliwie narażona jest na ciągle przeżywanie sytuacji stresowych, które w konsekwencji mogą doprowadzić do wypalenia emocjonalnego, obniżenia poczucia własnej wartości, kompetencji i sprawczości. Systematyczne omawianie tych sytuacji w relacji z superwizorem pozwoli na nabranie dystansu, analityczne ich przepracowanie oraz wypracowanie skutecznych strategii dalszego działania. Superwizję można nazwać relacją doradczą, która ma na celu ukazanie, co superwizowany może zrobić, co już zrobił, czy było to pomocne dla klienta. Superwizja została trafnie opisana przez Marię C. Gilbert i Kennetha Evansa:

Relacja superwizyjna jest wyjątkowa pod tym względem, że dwoje ludzi spędza czas na zastanawianiu się nad dobrostanem osoby trzeciej (lub kilku osób), której (których) superwizor na ogół nigdy osobiście nie spotyka. [...] W procesie superwizji dwoje ludzi jest „współpodmiotami” i „współbadaczami” w służbie najlepszych interesów klienta<sup>21</sup>.

Ważne, aby w relacji tej nie było osądzania ani oceniania. Jest to proces ograniczony czasowo, ze zdefiniowanymi zadaniami i celami – trudno tu mówić o relacji partnerskiej czy przyjaźni pomiędzy uczestnikami. Musi

19 Zob. *Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, dz. cyt.

20 J. Szmagański, *Superwizja pracy socjalnej. Zastosowanie i dylematy*, Warszawa 2009, s. 69.

21 M. C. Gilbert, K. Evans, *Superwizja w psychoterapii*, Gdańsk 2004, s. 98.

być profesjonalną usługą, gdyż od jej efektów zależy często nie tylko progres w funkcjonowaniu klienta, lecz także samopoczucie superwizowanego podczas samej superwizji. W procesie zmian swoje umiejętności doskonalili również pracownik socjalny jako profesjonalny „pomagacz”, doradca oraz sam superwizor. Należy budować taki rodzaj relacji, który umożliwi swobodne poruszanie ważnych kwestii – nie tylko pozytywnych, lecz także trudnych i kłopotliwych – w atmosferze poczucia bezpieczeństwa i zaufania do merytorycznego przygotowania superwizora. Superwizja służy wspieraniu pracownika, uczenia nowych umiejętności lub doskonalenia posiadanych, ale powinna też umożliwić superwizowanemu refleksję dotyczącą jego praktyki.

W konsekwencji poddania swojej pracy refleksji i omówieniu możemy „nawrócić” na nieodkryte dotychczas pokłady własnych możliwości i sił do dalszego „pomagania”.

Zachętą dla kierowników do wprowadzenia możliwości superwizji w nadzorowanych przez nich jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej niech będzie nie tylko wzmocnienie pracownika w wykonywaniu jego codziennych obowiązków, sprawniejsza i skuteczniejsza pomoc klientowi, lecz także efektywne zarządzanie instytucją. Często przyczyną konfliktów pomiędzy administracją a pracownikiem są zasady, przepisy i organizacja pracy oddalona od codziennej praktyki. Możliwość omówienia tych sytuacji oraz dostosowanie wymogów i uwarunkowań formalnych do działań bezpośrednich wpłyną na obniżenie poziomu frustracji obydwu stron.

## Podsumowanie

Doświadczanie stresu i wypalanie się sił jest czynnikiem ściśle związanym z profesją pracownika socjalnego. Należy nade wszystko pamiętać, że rozwiązanie tego problemu nie jest ani szybkie, ani proste. W każdym przypadku radzenia sobie z wypaleniem zawodowym należy uwzględnić specyfikę środowiska pracy, sytuację domową oraz indywidualne preferencje i predyspozycje osoby, którą to zjawisko dotknęło. Należy również podejmować działania obalające mity i stereotypy na temat wypalenia zawodowego oraz szeroką edukację w zakresie rozpoznawania symptomów i profilaktyki.

Przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu jest wspólnym wyzwaniem dla pracodawcy oraz pracownika i tylko w ten sposób postrzegane ma pełną szansę powodzenia. W tym zakresie ważną rolę pełni również superwizja. Choć ciągle doszukujemy się miejsca superwizji w polskim systemie pomocy spo-

lecznej<sup>22</sup>, to jednak wyzwania stawiane przed realizatorami pracy socjalnej wymagają szeregu zabiegów w utrzymaniu ich dobrej kondycji zawodowej oraz rozwoju pracy socjalnej. Ustawiczne doskonalenie zawodowe i dbałość o stan emocjonalny pracowników oraz relacje w miejscu pracy to ważny kierunek działań. Nie możemy również zapominać o wdrażaniu nowych rozwiązań w systemie polityki społecznej, które podniosą prestiż i kondycję tego zawodu.

## Bibliografia


- Czarnecki P., *Praca socjalna*, Warszawa 2013.
- Czechowska-Bieluga M., *Poczucie zadowolenia z życia pracowników socjalnych w socjopedagogicznej perspektywie uwarunkowań pełnionej roli zawodowej*, Lublin 2013.
- Gilbert M. C., Evans K., *Superwizja w psychoterapii*, Gdańsk 2004.
- Gray M., Webb S. A., *The new politics of social work*, New York 2013.
- Jedynak A., *Jak sobie radzić z syndromem wypalenia*, „Gestalt” 1992, nr 5.
- Kowalczyk B., Kowalczyk J., Karczewska A., *Pracownik socjalny w perspektywie zarządzającego procesem zmiany*, Warszawa 2014.
- Ogińska-Bulik N., *Stres zawodowy i jego konsekwencje w grupie pracowników sektora usług społecznych – rola inteligencji emocjonalnej*, „Przegląd Psychologiczny” 2008, nr 1(51), s. 69–85, [https://www.kul.pl/files/714/nowy\\_folder/1.51.2008\\_art.\\_7.pdf](https://www.kul.pl/files/714/nowy_folder/1.51.2008_art._7.pdf) (dostęp: 5.02.2021).
- Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztański, Warszawa 2019.
- Rajewska De Mezer J., *Wiedza z zakresu zagadnień prawnych w pracy pracownika socjalnego*, „Studia Edukacyjne” 2018, nr 49, s. 353–372, <https://doi.org/10.14746/se.2018.49.21>.
- Sordyl-Lipnicka B., Wojtanowicz K., *Superwizja w zawodach wsparcia społecznego*, Kraków 2021.
- Spence J. T., Robbins A. S., *Workaholism: definition, measurement, and preliminary results*, „Journal of Personality Assessment”, vol. 58(1), s. 160–178, [https://doi.org/10.1207/s15327752jpa5801\\_15](https://doi.org/10.1207/s15327752jpa5801_15).
- Stres i wypalenie zawodowe pracowników socjalnych*, red. J. Szmagański, Warszawa 2008.
- Szmagański J., *Superwizja pracy socjalnej. Zastosowanie i dylematy*, Warszawa 2009.

---

22 K. Wojtanowicz, *Pracownicy systemu pomocy społecznej wobec superwizji pracy socjalnej*, w: *Superwizja w zawodach wsparcia społecznego*, red. B. Sordyl-Lipnicka, K. Wojtanowicz, Kraków 2021, s. 107.

- Świdarska M., *Ryzyko rozwoju wypalenia zawodowego wśród pracowników socjalnych*, „Pedagogika Rodziny” 2013, nr 3, s. 37–52.
- W kręgu zagadnień pracy socjalnej*, red. A. Kwak, E. Wyrwich-Hejduk, Warszawa 2012.
- White J.N., Ciccarelli S.K., *Psychologia*, Poznań 2015.
- Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, red. H. Sęk, Warszawa 2009.
- Zbyrad T., *Wypalenie zawodowe pracowników służb społecznych*, Lublin 2015.
- Zbyrad T., *Źródła stresu pracowników socjalnych*, „Polityka Społeczna” 2007, nr 5–6, s. 22–28.

*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 109–142 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.07>

**Ewa Leśniak-Berek**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://orcid.org/0000-0001-5951-9286>

# **Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach w doskonaleniu warsztatu zawodowego pracowników socjalnych na poziomie akademickim**

## **Abstract**

The solution-focused approach belongs to the catalogue of the so-called new directions of development of social work. Although it has been present in Poland for nearly 25 years, it is still an undiscovered and rarely practised model by many social workers. The text presents the basic assumptions and key features of the approach. The article's main aim is to look at the readiness of students of the social work field of the University of Silesia in Katowice to apply the model in their future professional career.

**Keywords:** social work, solution-focused approach, resources, improvement

Model kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników socjalnych jest niezmiennie przedmiotem dyskusji prowadzonych w różnych kontekstach w gronie teoretyków, praktyków i interesariuszy zainteresowanych rozwojem pracy socjalnej. Wśród wielu poruszanych kwestii wskazuje się na potrzebę doskonalenia takich modeli współpracy, które charakteryzują się skutecznością w dążeniu do odzyskiwania przez klientów kontroli nad swoim życiem. W praktyce pomimo wysokiej świadomości takiej konieczności działa się zazwyczaj według utartego schematu, który jest bliższy pomocy kontrolującej niż usamodzielniającej, pozostawiając niewiele przestrzeni dla zindywidualizowanego podejścia uwzględniającego potrzeby, możliwości i potencjał klienta.

W zakładanej interdyscyplinarności zawodu<sup>1</sup> mieści się sięganie po sprawdzone w innych dyscyplinach modele działań, a wieloaspektowość przygotowania zawodowego pozwala na wykorzystywanie ich w możliwie najszerszym wymiarze. Ma to szczególne znaczenie wobec ciągłego poczucia braku skuteczności i poszukiwania takich sposobów działania, które będą zgodne z zasadniczym celem pracy socjalnej – dążeniem do autonomii i samodzielności osób korzystających z profesjonalnego wsparcia. Powodów nieskuteczności upatruje się w powielanym i utrwalanym przez lata modelu medycznym<sup>2</sup>, zorientowanym w głównej mierze na problem i stawiającym pomocobiorcę na pozycji osoby zależnej, wymagającej prowadzenia i kierowania jej działaniami. Jak podkreślił Lucjan Miś, „takie podejście przez długi czas kształtowało profesjonalną pracę socjalną”<sup>3</sup>. Pomimo przyjęcia zasad postępowania metodycznego, mającego dodać dynamiki relacji pomocowej<sup>4</sup>, filozofia modelu medycznego wciąż jest obecna w działaniu pracowników socjalnych. Mając na względzie to silne ukorzenienie, a także wielość rozumienia wymiarów pracy socjalnej, istotą staje się edukacja odpowiadająca różnicowaniu się

---

1 Zob. E. Kantowicz, *Paradigm of social work as a discipline of socio-humanistic science*, „Studia z Teorii Wychowania” 2011, NR 2(3), s. 113–125; E. Kantowicz, *Akademicka edukacja do pracy socjalnej w Polsce w perspektywie nowych wyzwań*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2016, vol. 29(1), s. 27–38, <https://doi.org/10.17951/j.2016.29.1.27>. E. Kantowicz, *Praca socjalna w interdyscyplinarnym splocie nauk społecznych*, w: *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019, s. 76–96.

2 Model medyczny charakteryzuje się koncentracją na problemie, trudności, braku, barierze itp. Stroną aktywną jest pracownik socjalny, odpowiedzialny za rozwiązanie sytuacji problemowej klienta. Podstawą skutecznego pomagania w tym paradygmacie jest dokładna diagnoza problemów leżących u podstaw określonych zachowań i zaburzeń, a następnie ustalenie zakresu działań i podjęcie decyzji. Stosowanie modelu skutkuje wzmocnieniem biernej postawy klientów i uzależnianiu od pomocy.

3 L. Miś, *Wachlarz współczesnych stanowisk teoretycznych dla pracy socjalnej*, w: *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019, s. 112.

4 Zob. M. Łojko, *Pomoc społeczna wczoraj i dziś. Nowe wyzwania – stare problemy*, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 179, s. 206–214.



pracy socjalnej nie tylko w wymiarze problemowym i instytucjonalnym, lecz przede wszystkim także metodycznym. Pierwszym z etapów tej edukacji jest naturalnie przygotowanie do zawodu, które obecnie jest realizowane głównie na poziomie studiów wyższych<sup>5</sup> przy wsparciu podmiotów pomocy społecznej w zakresie organizacji praktyk zawodowych. Współpraca ta – skądinąd niezbędna – jest jednocześnie pierwszym miejscem „starcia teorii z praktyką”.

## Teoria a praktyka pracy socjalnej

Dominujący obecnie model praktyki pracy socjalnej obejmuje trzy kluczowe elementy, do których zalicza się w pierwszej kolejności relację pomocy łączącą pracownika socjalnego i klienta. Profesjonalna relacja powinna mieć jasno określony cel, ustalone ramy czasowe, angażować pracownika socjalnego na rzecz klienta, opierać się na interdyscyplinarnej wiedzy i wykorzystywać specjalistyczne umiejętności przy udziale zasad etyki zawodowej. Obejmuje (w założeniu) specyficzny rodzaj opartej na zaufaniu podmiotowej<sup>6</sup> współpracy, której nawiązanie stanowi ważny element profesjonalnych działań. Na drugi element składa się struktura interwencji obejmująca fazy metodycznego działania i mająca w swej istocie charakter dynamiczny. W trzecim elemencie mieszczą się strategie interwencji obejmujące stosowane w praktyce i ugruntowane naukowo teorie pracy socjalnej wskazujące na możliwe do wykorzystania modele działań w wymiarze mikro- i makropraktyki<sup>7</sup>.

Nie umniejszając znaczenia potrzeby działań zintegrowanych, jednak wobec zdecydowanej przewagi pracy z indywidualnym przypadkiem, szczególnie ważne jest rozwijanie kompetencji pracowników socjalnych w praktyce bezpośredniej. Ma to miejsce już na etapie procesu kształcenia do zawodu.

---

5 Kształcenie jest realizowane ponadto w czterech Kolegiach Pracowników Służb Społecznych – w Lublinie, Czeladzi, Poznaniu i Skarżysku Kamiennej (stan na grudzień 2020). Ustawa o zmianie ustawy z dnia 15 kwietnia 2021 o pomocy społecznej rozszerza dodatkowo grupę osób uprawnionych do wykonywania zawodu o absolwentów studiów podyplomowych z zakresu metodyki i metodologii pracy socjalnej w uczelni realizującej studia na kierunku praca socjalna lub w zakresie pracy socjalnej, po uprzednim ukończeniu studiów na jednym z kierunków: pedagogika, pedagogika specjalna, politologia, polityka społeczna, psychologia, socjologia, nauki o rodzinie (Dz. U. 2021 poz. 803). Pierwsi absolwenci studiów podyplomowych mogą się pojawić na rynku pracy w 2023 roku.

6 O trudnościach w nawiązaniu podmiotowej relacji pomocowej – zob. M. Ciczowska-Giedziun, M. Dymowska, *(Nie)podmiotowy wymiar relacji pomagania w pracy socjalnej*, „Praca socjalna” 2018, nr 33(2), s. 31–43.

7 T. Kaźmierczak, *Pracownicy socjalni, kapitał ludzki, profesjonalna praktyka*, w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, red. M. Rymśza, Warszawa 2019, s. 164.

Jednak wobec sygnalizowanego przez Tomasza Kaźmierczaka tkwienia praktyki w fazie preteoretycznej<sup>8</sup>, skutkującego brakiem oparcia praktyki na wiedzy oraz brakiem otwartości na nowe zjawiska, niezwykle trudno jest nowym adeptom pracy socjalnej podejmować działania, o których istnieniu wiedzą (ze studiów), jednak w większości nie do końca je rozumieją i co za tym idzie ich nie wdrażają. Brakuje zatem mistrzów i trenerów nowych modeli w praktyce, pod okiem których mogliby doskonalić swoje kompetencje. To jeden z istotnych obszarów braku kongruencji między treściami przekazywanymi w teorii, a stosowanymi w praktyce.

Potwierdzenia wyostrzających się różnic dostarczają studenci kierunku praca socjalna odbywający praktyki w jednostkach pomocy społecznej, porównując zawartość programu kształcenia z tym, czego doświadczyli w ramach praktyk, i stwierdzając, że „jedno ma się nijak do drugiego”. Najczęściej wypowiedzi są w formie deprecjonujących naukę zarzutów, że na uczelni „tylko się teoretyzuje, a praktyka wygląda inaczej”. Dopiero w trakcie dyskusji i analizy sytuacji pojawia się refleksja, która niejednokrotnie prowadzi do odmiennych wniosków – „uczymy się, jak być powinno, ale praktyka nie zawsze za tym nadąża”. Na występujące „różnice między teorią a praktyką” wskazała również Agnieszka Opolska, podkreślając, że metodyczny etap pracy z indywidualnym przypadkiem jest w praktyce ośrodków pomocy społecznej pomijany<sup>9</sup>. Oznacza to rezygnację z kluczowego etapu metodyki działania, co w efekcie przyczynia się do obniżenia skuteczności starań i wzrostu frustracji uczestników relacji pomocy.

Drugim z komentarzy zderzających teorię z praktyką są wypowiedzi niektórych absolwentów, że „na studiach niczego się nie nauczyli – dopiero praktyka nauczyła ich wszystkiego”. Argumentując swoje przekonanie, częstokroć wymieniają nabytą w praktyce biegłą znajomość podstaw prawnych i sprawność przygotowania dokumentacji wymaganej do przyznawania świadczeń. Czy to oznacza, że wspomniane na wstępie interdyscyplinarne wykształcenie, do którego dąży się w edukacji do zawodu, okazuje się nieprzydatne w praktyce? Wobec tak wąskiego rozumienia swojego przygotowania do zawodu pojawia się refleksja o potrzebie rozwoju i wzmocnienia świadomości roli zawo-

---

8 T. Kaźmierczak, *Czy praca socjalna w Polsce jest nowoczesna?* w: *Współczesne wyzwania i metody pracy socjalnej*, red. W. Szymczak, Lublin 2009, s. 95.

9 A. Opolska, *Zastosowanie Solution Focused Approach (SFA) – podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach w pracy socjalnej z indywidualnym przypadkiem w ośrodkach pomocy społecznej*, w: *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach*, red. L. Miś, Kraków 2008 (*Zeszyty Pracy Socjalnej*, z. 14), s. 61–62.

dowej, w tym szczególnie rozumienia istoty pracy socjalnej<sup>10</sup>, a także rozwoju umiejętności korzystania z kompetencji nabytych w trakcie edukacji.

Warto tutaj podkreślić, że samo dokonywanie opozycyjnego podziału na teorię i praktykę, jest – jak wskazał Kaźmierczak – fałszywe, ponieważ praca socjalna jako teoria bez praktyki jest pozbawiona sensu. Natomiast wiedza naukowa (teoria) jest w pracy socjalnej potrzebna, by praktyka była maksymalnie skuteczna<sup>11</sup>. W procesie kształcenia istotne jest też zrozumienie sensu „studiowania pracy socjalnej”, które jest przecież czymś znacznie więcej niż jedynie nabyciem konkretnych praktycznych umiejętności potrzebnych w zawodzie. Rozumiejąc zatem pracę socjalną jako praktykę opartą na wiedzy, największym wyzwaniem edukacji do zawodu jest takie przygotowanie, by pracownicy socjalni wchodzący na rynek pracy mieli zaufanie do swoich kompetencji i śmiało sięgali po innowacyjne formy działań. Niepokojące jest bowiem powielanie tych samych schematów przy jednoczesnym poczuciu nieskuteczności swoich działań.

Próba odpowiedzi na to wyzwanie jest silniejsze akcentowanie w programach studiów modeli wpisujących się w „nowe tendencje w pracy socjalnej”. Zdecydowanie zaliczają się do nich koncepcje mieszczące się w praktyce pracy socjalnej opartej na zasobach, które choć są obecne w teorii od kilku dekad, to wciąż relatywnie niewielu pracowników socjalnych w rzeczywistości świadomie i w pełni je praktykuje<sup>12</sup>. Podejścia oparte na mocnych stronach eksplorują zdolności całej jednostki i jej otoczenia, zamiast skupiać się w interwencji na deficycie. Nadają dynamiki rozwojowi idei pomagania w kierunku aktywności klientów i ich odpowiedzialności za własne wybory. Cechą charakterystyczną tych podejść jest przede wszystkim zmiana w relacji pracownik socjalny – klient. Zdecydowanej zmianie ulega pozycja klienta, którego postrzeganie jako osoby bezsilnej, słabej, zagubionej i zależnej ulega wyparciu na rzecz widzenia go jako osoby posiadającej zasoby i zdolnej do kierowania własnym losem. W konsekwencji zmienia się również pozycja pracownika socjalnego – z interdyscyplinarnego, lepiej wiedzącego eksperta, w partnera, uczestnika procesu, facylitatora<sup>13</sup>. Jednym z podejść wyraźnie akcentujących

---

10 O trudnościach pracowników socjalnych z definiowaniem pracy socjalnej pisała np.: M. Łuczyńska, *Pracownicy socjalni w procesie profesjonalizacji*, Warszawa 2013, s. 144–147.

11 *Czy praca socjalna w Polsce jest nowoczesna?*, dz. cyt., s. 89.

12 O znikomym wymiarze stosowania metody świadczą badania Agnieszki Kołodziejczyk, zob. A. Kołodziejczyk, *Krótką refleksja nad tendencjami wykorzystywania podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach przez pracowników socjalnych w ośrodkach pomocy społecznej*, „Zeszyty Pracy Socjalnej” 2019, 24, z. 4, s. 311–322, <https://doi.org/10.4467/24496138ZPS.19.026.12010>.

13 *Czy praca socjalna w Polsce jest nowoczesna?*, dz. cyt., s. 93.

taki rodzaj relacji jest podejście skoncentrowane na rozwiązaniach (ang. *Solution Focused Approach*).

## Inspiracje podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach

Praktyka skoncentrowana na rozwiązaniach została początkowo opracowana w kontekście terapeutycznym, a u jej podstaw leży model terapii krótkoterminowej. Obecnie funkcjonuje kilka różnych określeń tego modelu. Obok jej oryginalnej nazwy *Brief Solution Focused Therapy* (BSFT), czyli krótkoterminowej terapii skoncentrowanej na rozwiązaniach, stosowany jest w literaturze anglojęzycznej termin *Solutions Focused Brief Therapy* (SFBT), dla podkreślenia mnogości i zróżnicowania rozwiązań, a także *Solution Focused Teraphy* (SFT) i *Solution Focused Approach* (SFA). W Polsce największą popularność zyskały dwie ostatnie nazwy, upowszechnione pod terminami „terapia skoncentrowana na rozwiązaniach” (TSR) oraz „podejście skoncentrowane na rozwiązaniach” (PSR), stosowane najczęściej w szerszym, pozaterapeutycznym kontekście<sup>14</sup>. Rosnąca popularność podejścia spowodowała, że od lat 80. XX wieku rozprzestrzeniło się ono w różnych dziedzinach, takich jak: coaching, edukacja, praca grupowa, przywództwo, rozwój organizacyjny, doradztwo i praca socjalna<sup>15</sup>. Dlatego w praktyce można spotkać szereg innych terminów, m.in. *Solution Focused Education* (edukacja skoncentrowana na rozwiązaniach), *Solution Focused Practice* (praktyka skoncentrowana na rozwiązaniach), *Solution Focused Situation Managment* (zarządzanie skoncentrowane na rozwiązaniach), *Solution Focused Supervision* (superwizja skoncentrowana na rozwiązaniach), *Solution Focused Groupwork* (praca z grupą skoncentrowana na rozwiązaniach) czy praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach (PSSR) – termin wprowadzony po raz pierwszy przez Tomasza Świtka w 2007 roku<sup>16</sup>.

Początki podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach datuje się na lata 70. XX wieku, a wśród głównych twórców wymienia się Steve’a de Shazera

---

14 Zob. J. Szczepkowski, *Praca socjalna – podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*, Toruń 2010, s. 55–56.

15 P. Sundman et al., *Theory of solution-focused practice*, 2019, s. 4, <https://www.ebta2019florence.org/wp-content/uploads/2019/09/Theory-of-SF-practice-update-draft-6-9-2019.pdf> (dostęp: 26.04.2021).

16 zob. L. Miś, *Konstruowanie pracy socjalnej skoncentrowanej na rozwiązaniach. Wprowadzenie*, w: *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach*, red. L. Miś, Kraków 2008, (Zeszyty Pracy Socjalnej, z. 14), s. 13; I. Krasiejko, *Metodyka działania asystenta rodziny*, Katowice 2010, s. 71.

i Insoo Kim Berg, którzy wraz z grupą współpracowników założyli w 1978 roku Brief Family Therapy Center (Centrum Terapii Krótkoterminowej Rodzin) w Milwaukee w Stanach Zjednoczonych. Warto tutaj nadmienić, że część z nich miała wykształcenie w zakresie pracy socjalnej, co wskazuje na wykorzystanie w modelu myślenia i systemu wartości z obszaru pracy socjalnej<sup>17</sup>. Centrum było miejscem, w którym prowadzono wnikliwą i szczegółową obserwację interakcji między terapeutami a pacjentami. Dzięki niej możliwe było opracowanie podejścia opartego na tych elementach dialogu, które okazywały się najskuteczniejsze w terapii.

Terapię skoncentrowaną na rozwiązaniach umiejscawia się w kontekście postmodernizmu, konstruktywizmu lub konstrukcjonizmu społecznego<sup>18</sup>, w ramach którego łączą się dwa podejścia – zorientowane na rozwiązanie i narracyjne<sup>19</sup>. Wśród licznych idei i teorii, które miały wpływ na rozwój PSR, wskazuje się obecność perspektywy fenomenologicznej, podejścia ekosystemowego (ekologicznego), teorii systemowych, teorii komunikacji, teorii kryzysu, teorii poznawczej, dorobku Milтона Ericksona, modelu MRI (opracowanego w Instytucie Badawczym w Palo Alto – Mental Research Institute) czy terapii krótkoterminowej<sup>20</sup>.

Pierwszymi osobami w Polsce, które podjęły się pracy tą metodą, byli Jacek i Mariola Leonkiewiczowie, którzy w 1996 roku utworzyli Ośrodek Terapii Krótkoterminowej w Łodzi. Przez dłuższy czas był on jedynym miejscem w Polsce, w którym można było odbyć szkolenie pozwalające rozwijać wspomniane podejście metodyczne. Obecnie kursy TSR są prowadzone w czterech głównych ośrodkach szkoleniowych, oferujących przygotowanie na poziomie podstawowym (szkolenie I stopnia) i zaawansowanym (szkolenie II stopnia) oraz superwizje. Osoby przystępujące do procesu certyfikacji mogą otrzymać rekomendację w zakresie kompetencji: konsultanta, terapeuty, superwizora lub trenera<sup>21</sup>. Certyfikaty podlegają procedurze odnawiania co 5 lat.

Do zapoczątkowania podejścia w obszarze pracy socjalnej (PPSR) przyczynił się polsko-holenderski projekt (2004–2007) pt. „Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach w systemach pomocy społecznej i edukacji w Polsce”, koordynowany przez Fontys OSO – Uniwersytet Fontys w Tilburgu przy współpracy z Instytutem Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od tego czasu

---

17 L. Miś, *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach i jej realizacja w USA, Europie i Polsce*, w: *Kierunki zmian w pedagogice opiekuńczej i pracy socjalnej*, red. K. Duraj-Nowakowa, U. Grucha-Mąsik, Rzeszów 2010, s. 226.

18 *Metodyka działania asystenta...*, dz. cyt., s. 72.

19 *Poradnictwo krótkoterminowe...*, dz. cyt., s. 17.

20 *Metodyka działania asystenta...*, dz. cyt., s. 72–82.

21 <https://psttsr.pl/system-certyfikacji,44> (dostęp: 28.04.2021).

odbywają się szkolenia dla pracowników socjalnych organizowane m.in. przez Regionalne Ośrodki Polityki Społecznej, umożliwiające zdobywanie kompetencji w zakresie pracy tym podejściem z różnymi grupami klientów. Model znalazł również swoje miejsce w programach kształcenia przyszłych pracowników socjalnych.

## Podstawowe założenia i zasady stosowania podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach

Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach swoimi założeniami wpisuje się wyraźnie w koncepcje oparte na mocnych stronach (zasobach) tzw. *strengths-based social work practice*<sup>22</sup>. Wśród cech charakterystycznych tych koncepcji wyróżnia się: zorientowanie na cel, wydobywanie możliwości, osiągnięcie celów w oparciu o możliwości klientów, relacje wzmacniające rozwiązania oraz zdolność klientów do dokonywania wyborów<sup>23</sup>. W działaniu akcentującym zasoby wyraźne jest również nawiązanie do idei *empowerment* (wzmacnianie, uprawnianie, upodmiotawianie), dającej „możliwość uzyskania kontroli nad własnym życiem poprzez dążenie do osiągnięcia celu”<sup>24</sup>. Empowerment może być postrzegany jako „proces, w którym jednostki uczą się dostrzegać bliższą zgodność między swoimi celami i poczuciem, jak je osiągnąć, a relacją między ich wysiłkami i wynikami życiowymi”<sup>25</sup>. W procesie wzmacniania podkreśla się rolę partnerskiej współpracy, w której postrzega się klienta jako osobę kompetentną i dysponującą różnymi możliwościami. W budowanej relacji klienci powinni postrzegać siebie samych jako sprawców zmian, zdolnych do ich przeprowadzania. Posiadane kompetencje zyskują lub doskonalą poprzez doświadczenia życiowe, szczególnie te, które potwierdzają skuteczność. Współpracy towarzyszy przekonanie, że ludzie powinni koniecznie uczestniczyć w swoim własnym wzmocnieniu. Dlatego sami powinni definiować swoje cele, środki oraz rezultaty<sup>26</sup>.

22 Zob. *Strengths-based approach: Practice Framework and Practice Handbook*, 2019, s. 24, [https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment\\_data/file/778134/strengths-based-approach-practice-framework-and-handbook.pdf](https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/778134/strengths-based-approach-practice-framework-and-handbook.pdf) (dostęp: 18.04.2021).

23 M. Ciczkowska-Giedziun, *Praca socjalna z rodziną oparta na zasobach*, w: *Dysfunkcje rodziny*, red. A. Kotlarska-Michalska, Poznań 2011 (Roczniki Socjologii Rodziny, t. 21), s. 216–217.

24 *Metodyka działania asystenta...*, dz. cyt., s. 50.

25 Cyt. za: M. A. Zimmerman, *Empowerment Theory Psychological, Organizational and Community Levels of Analysis*, w: *Handbook of Community Psychology*, red. J. Rappaport, E. Seidman, Boston 2000, s. 43.

26 Zob. B. Dubois, K. K. Miley, *Praca socjalna, zawód, który dodaje sił*, Katowice 1999, s. 143–146.

**Tabela 1.** Fazy metodycznego postępowania a etapy podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach (PSR)

Fazy postępowania metodycznego	Etapy podejścia PSR	Opis etapu PSR
Diagnoza i ocena	Opisywanie sytuacji (problemu)	<i>Jak mogę pomóc? Jak mogę być dla pana przydatny? (zamiast: Z jakim problemem pan przychodzi? Jaki ma pan problem? Co się stało? Proszę opowiedzieć o swoich trudnościach).</i> Klient opisuje problem, a pracownik socjalny na tym etapie zadaje mniej pytań, niż w modelu problemowym, dotyczących natury i nasilenia problemu. Nie pyta o przyczyny problemów. Słucha z szacunkiem.
Wyznaczenie celów działania	Opracowanie dobrze sformułowanych celów	<b>Jakich zmian pan pragnie? Jak wyglądałyby pana dzień, gdyby problemy, o których rozmawiamy, nie miały już miejsca?</b> Praca z klientem nad opisem tego, co ulegnie zmianie w jego życiu, jeśli jego problemy się rozwiążą (pytanie o cud). Na tym etapie ma miejsce dążenie do przeformułowania problemu na cel przy użyciu pozytywnego języka. Cele powinny dążyć do pożądanых zachowań zamiast do nieobecności problemów. Stanowią początek kolejnego etapu, a nie koniec pracy. Powinny być małe, konkretne, wymierne, realne i ważne dla klienta (a nie pracownika socjalnego), ale też stanowiące dla niego wyzwanie.
Opracowanie planu działania i budowa indywidualnego pakietu usług	Poszukiwanie wyjątków i przechodzenie do rozmowy o radzeniu sobie	<i>Kiedy było lepiej? Co wtedy było inaczej? Co pan robił by tak było? Co pomagało? Jak pan tego dokonywał? Czego pan próbował? W jaki sposób radził pan sobie do tej pory?</i> Pytanie o te okresy w życiu klientów, kiedy ich problemy nie mają miejsca lub są mniej nasilone; kto i co robił, aby te wyjątki miały miejsce. Zachęcanie klienta, by obserwował siebie i zauważał to, co jest dla niego pomocne w trudnych sytuacjach. W rozmowie stosuje się również pytania skalujące (np. aktualną zdolność do radzenia sobie, skalowanie kolejnego kroku lub skalowanie motywacji) oraz pytanie o relacje (jak osoby z otoczenia zareagują na zmianę, co zauważają, jak to wpłynie na ich relacje).
Realizacja planu działania	Informacja zwrotna na koniec sesji	Konstruowanie wiadomości zawierających komplementy i pewne sugestie. Komplementy podkreślają to, co klienci już robią i co im pomaga w rozwiązywaniu trudności (odniesienie do posiadanych zasobów). Sugestie wskazują, co klienci mogliby obserwować lub robić, aby kontynuować rozwiązywanie problemów. Opiera się na tym, co klienci ujawnili podczas rozmów na temat dobrze sformułowanych celów i wyjątków.

27 Klient nie wie, jakim modelem będzie pracował pomagający, zatem zawsze przyjdzie do specjalisty „z problemem”.

Fazy postępowania metodycznego	Etapy podejścia PSR	Opis etapu PSR
Systematyczna ewaluacja działań i ewaluacja końcowa	Ocena postępów klienta	Regularna ocena wraz z klientami, co udało się osiągnąć poprzez skalowanie. Po skalowaniu pracujemy z klientami, analizując, co jeszcze trzeba zrobić, aby poczuli, że ich problemy zostały właściwie rozwiązane i że są gotowi do zakończenia relacji z pracownikiem socjalnym.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: P. De Jong, K. I. Berg, *Rozmowy o rozwiązaniach*, Kraków 2007, s. 30–32, 93–99, 234–254; A. Ignasiak, E. Olber, M. Maciejewska-Dłubała, M. Kubiak-Horniatko, *Narzędzia pracy socjalnej*, Warszawa 2011, s. 6–7.

Idea *empowerment* – mimo powszechnej akceptacji – jest w słabym stopniu dostrzegalna w wymiarze praktycznym. Może to wynikać z braku umiejętności wydobywania potencjału i wskazuje na konieczność sięgnięcia po konkretne narzędzia. Takich narzędzi dostarczyć może podejście skoncentrowane na rozwiązaniach, wpisujące się w fazy metodycznego działania, jednak wymagające zmiany nastawienia do współpracy już od pierwszego kontaktu z klientem.

Charakterystyczna dla modelu PSR filozofia centralna mieści się w trzech głównych zasadach<sup>28</sup>:

- „Jeśli coś się nie zepsuło – nie naprawiaj tego” – odnosi się to w szczególności do sytuacji, w których osoby wspierające zakładają, że jeśli jakiś problem występuje, to z pewnością musi mu towarzyszyć kolejny, choć klient nie dostarcza żadnych informacji potwierdzających to założenie. Może mieć to również miejsce wówczas, gdy pracownicy socjalni bardziej koncentrują się na wykazaniu się dużą liczbą „pasujących do problemu” działań niż na słuchaniu o faktycznych potrzebach. Grozi to w efekcie frustracją pomagających wynikającą z poczucia marnowania oferowanej pomocy i postrzegania klienta w relacji oporu. Klient bowiem nie będzie zainteresowany działaniem, którego nie potrzebuje lub którego sensu nie widzi, bo nie jest zgodny z jego własnymi potrzebami.

<sup>28</sup> Zob. I. K. Berg, S. Miller, *Terapia krótkoterminowa skoncentrowana na rozwiązaniu*, Łódź 2000, s. 41; *Praca socjalna – podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*, dz. cyt., s. 59–62.



- „Jeśli coś działa – rób tego więcej” – sugeruje wzmocnianie działań, które przynoszą ulgę, poprawiają relacje, przynoszą efekty i dają poczucie kompetencji klientowi.
- „Jeśli coś nie działa – rób coś innego” – u podstaw tej zasady leży przekonanie, że jeśli jakieś działania nie przynoszą założonych skutków, to należy ich zaprzestać i wprowadzić w ich miejsce inne. Najlepiej takie, które zaproponuje sam klient. To ważna wskazówka dla pracowników socjalnych, którzy we współpracy z jednym klientem ciągle stosują ten sam schemat działań, narzekając jednocześnie, że nie ma żadnych efektów. Tych zaś może nie być dlatego, że cel do którego się dąży został określony przez pracownika socjalnego, a nie przez samego klienta.

Do podstawowych założeń PSR zalicza się koncentrację na **pozytywnych aspektach** funkcjonowania klienta oraz przekonanie, że **klienci są pełni zasobów** potrzebnych do znalezienia rozwiązania. Od samego początku współpracy w wypowiedziach obecne są informacje zwrotne wydobywające i wzmacniające istniejące zasoby<sup>29</sup>. We współpracy poszukuje się rozwiązań, które sam klient określa jako skuteczne (a nie takich, które wydają się skuteczne specjaliście). Pracownik socjalny, który usiłuje określić jakąś drogę do rozwiązania problemu klienta, buduje ją na podstawie własnej wiedzy oraz zestawu własnych wartości i przekonań osobistych<sup>30</sup>. Posiadając dużą wiedzę i merytoryczne przygotowanie, potrafi co prawda dostrzegać alternatywne rozwiązania, ale tak długo, jak są definiowane przez niego samego, tak długo nie będą w pełni odpowiadały rozwiązaniom samego klienta. Tymczasem rozwiązania klienta są zazwyczaj prostsze i bardziej efektywne, ponieważ w ich określaniu klient bierze pod uwagę własne potrzeby i realne możliwości ich zaspokojenia. Jak zauważyła Beata Dąbrowska:

jeśli wybieramy za klienta, to nie weźmie on odpowiedzialności za ten wybór. Jeśli dopytamy o jego pomysły, dodamy inne sprawdzone lub znane nam propozycje i pozwolimy wybierać – pokażemy, że szanujemy jego autonomię, czyniąc go jednocześnie odpowiedzialnym za jego wybór<sup>31</sup>.

29 Szczególną rolę w wydobywaniu zasobów pełnią komplementy (bezpośrednie, pośrednie i auto-komplementy).

30 J. Lelonkiewicz, *Terapia krótkoterminowa skoncentrowana na rozwiązaniu. Pomaganie rodzinom i parom. I nie tylko*, w: *Ponowoczesne modele pomagania. Przykłady koncepcji i zastosowania*, red. A. Gulczyńska, I. Rotberg, Warszawa 2020, s. 258.

31 B. Dąbrowska, „Nowa” praca socjalna, w: *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019, s. 402.

W ujęciu PSR kierunek działań wyznaczają potrzeby, a nie problemy. Zamiast nadmiernie koncentrować się na trudnościach, kieruje się wysiłki na nazwanie tego, co klient chce, aby się zmieniło i co w związku z tym musi się zmienić w jego zachowaniu lub jak może wpłynąć na zachowanie innych, aby było to możliwe<sup>32</sup>. Dlatego w rozmowie dąży się do przeformułowania problemów na potrzeby – cele, które klient chce osiągnąć. Przy czym cele nie muszą być duże – wprost przeciwnie, najczęściej **małe zmiany wywołują duże zmiany**. Cele muszą być natomiast **realistyczne**, sformułowane pozytywnie (zamiast „nie chcę, by zabrano mi dzieci” – „chcę, by dzieci były ze mną”), nastawione raczej na rozpoczynanie czegoś niż na kończenie (zamiast „chcę przestać krzyczeć” – „chcę zacząć reagować spokojniej”). Aby przyjąć cel definiowany przez klienta, trzeba w oczywisty sposób ufać w jego możliwości. Trzeba gdzie indziej – niż w jego niekompetencji, niezaradności lub patologii – lokować uwagę, by szukać sposobów na uwolnienie od trudności<sup>33</sup>.

Warto podkreślić, że w tym podejściu nie chodzi o spektakularne efekty. Ważne są zmiany, które w krótkiej perspektywie są w zasięgu możliwości klienta. W ich określaniu zawsze bierze się pod uwagę propozycje samego klienta i z nich buduje podstawę planu pracy w przekonaniu, że nikt nie potrafi lepiej od samego klienta określić, czego on potrzebuje i w jaki sposób może to osiągnąć (**klient ekspertem** od swojego życia). Istotą jest tu proces **podążania za klientem** i respektowanie jego tempa we wprowadzaniu zmian. W szukaniu rozwiązań ważną rolę pełnią **wyjątki od problemu**, które świadczą o tym, że klient już kiedyś radził sobie z daną trudnością. To tutaj zazwyczaj szuka się rozwiązań (jeśli coś działa, rób tego więcej). Współpracy towarzyszy wielość spojrzeń na daną sytuację oraz przekonanie, że **zmiana jest nieuchronna** (nic nie trwa wiecznie).

Perspektywa pracy podejściem skoncentrowanym na rozwiązaniach jest nakierowana na terażniejszość i **przyszłość**<sup>34</sup>. Pracuje się nad wizją przyszłości, jaka może mieć miejsce po wprowadzeniu zmian w życie. Jednakże, jak zauważył Geert Lefevere:

sytuacja preferowana nie jest tylko czymś w przyszłości. Preferowana przyszłość zawiera sytuacje życzeniowe w przeszłości, terażniejszości i przyszłości. Wykreowanie bardziej pożądanej sytuacji nie dotyczy tylko czegoś nowego, ale również „dobrego i starego” i czegoś co „nadal funkcjonuje”. Zdefiniowanie tego co już istnieje i może

---

32 „Nowa” praca socjalna, dz. cyt., s. 413–414.

33 *Terapia krótkoterminowa skoncentrowana na rozwiązaniu...*, dz. cyt., s. 259.

34 „Nowa” praca socjalna, dz. cyt., s. 412.

toczyć się dalej w sytuacji pożądanej, jest dla większości z nas łatwiejsze niż określenie, jakie nowe rzeczy powinny być dodane [...] Przeszłość jest kopalnią wiedzy na temat wytrzymałości, na temat umiejętności, jakie ludzie w sobie odnajdują, by chcieć dalej żyć, na temat wartości, które pomagają im w dokonywaniu wyborów, na temat relacji, które mają dla nich znaczenie<sup>35</sup>.

Eksplorowanie doświadczeń z przeszłości służy szukaniu w niej użytecznych doświadczeń i zasobów. Dlatego w PSR istnieje zainteresowanie przeszłością jako zasobem i inspiracją dla tego, co klienci chcą kontynuować w teraźniejszości i przyszłości.

To, co wyróżnia wskazane podejście, to przekonanie, że pomagający „nie musi znać problemu, by go rozwiązać, i nie musi być koniecznie związku pomiędzy problemem a rozwiązaniem”<sup>36</sup>. Stąd konsultanci PSR próbują wspomóc rodzinę w odkryciu własnych rozwiązań, nie interesując się przy tym zbyt rozumieniem konkretnego problemu. Stanowi to poniekąd zaprzeczenie przekonania, że aby skutecznie pomagać, należy w pierwszej kolejności zdiagnozować dogłębnie sytuację, w której znalazł się klient i jego rodzina. W modelu PSR porzuca się przyczynowy punkt widzenia i rezygnuje z poszukiwania przyczyn trudności. Pomagający nie musi znać historii problemów, szczegółów, etapów ani powodujących je mechanizmów. Uznaje się je za zbyt techniczne w procesie poszukiwania rozwiązań.

Ponieważ klienci nie znają założeń modelu PSR, to oczywiste jest, że oni sami „przychodzą do specjalisty z problemem” i oczekują od pracownika socjalnego zajęcia się ich trudnościami. Konsultanci PSR pomagają klientom odwrócić uwagę od problemu poprzez zdefiniowanie pozytywnych celów, które chcieliby osiągnąć, używając przy tym prostego języka rozwiązań. W praktyce oznacza to koncentrację na tym, co już działa i wyszukiwaniu wyjątków od problemów. To stąd czerpie się główne strategie radzenia sobie.

Jak zauważyli Judith Milner i Patrick O’Byrne, chociaż „teoretyczne podstawy rozmowy ukierunkowanej na rozwiązanie są stosunkowo proste, to praktyka już nie jest taka łatwa”<sup>37</sup>. Praca polega na uważnym słuchaniu, podążającym zadawaniu pytań i afirmowaniu percepcji klienta, co daje mu poczucie bycia rozumianym, tak ważne i wpływające na poziom motywacji do współpracy. W podejściu stosowane jest ponadto zgłębianie znaczeń i uszczegóławianie tych kwestii, które traktują o zasobach i sposobach radzenia sobie

---

35 G. Lefevre, *Przyszłość do negocjacji: koncepcje z modelu Bruges*, w: *Ponowoczesne modele pomagania. Przykłady koncepcji i zastosowania*, red. A. Gulczyńska, I. Rotberg, Warszawa 2020, s. 233–234.

36 G. Corey, *Teoria i praktyka poradnictwa i psychoterapii*, Poznań 2005, s. 568.

37 *Poradnictwo krótkoterminowe...*, dz. cyt., s. 11.

z trudną sytuacją. Dokonuje się tego poprzez parafrazowanie, normalizowanie, frazowanie i podsumowywanie. Szczególne znaczenie odgrywa stosowanie **reframingu** percepcji klienta (zmiana znaczenia lub kontekstu), aby potrafił znaleźć to, co dobre nawet w najtrudniejszej sytuacji. Przeramowanie poprzez poszerzenie perspektywy postrzegania pozwala zmienić odbiór rzeczywistości na bardziej użyteczny dla klienta<sup>38</sup>.

Konsultantowi PSR w podążaniu za klientem pomagają przyjęcie **postawy „niewiedzy”**<sup>39</sup> oznaczającej uważne poznawanie świata klienta przy jednoczesnym pozbyciu się wszelkich własnych założeń, hipotez, przypuszczeń, teorii, diagnoz i pomysłów. To duże wyzwanie dla pracowników socjalnych kształconych w przekonaniu, że tego właśnie (wiedzy, diagnoz, porad, pomysłów) oczekuje się od profesjonalisty i na tym opiera się istota pomagania. Postawa niewiedzy wyraża gotowość poznawczą połączoną z życzliwością wobec klienta<sup>40</sup>. Przyjęcie takiej postawy oznacza odbieranie informacji od klienta bez wartościowania, bez opiniowania i bez oceniania – przyjmowanie jej takiej, jaką jest. Jej rozwinięciu służy słuchanie ze zrozumieniem, eksploracja perspektywy klienta, dopytywanie o znaczenie, pytania relacyjne, echoing i operowanie ciszą.

W podsumowaniu omówienia podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach warto dokonać zestawienia z podejściem zorientowanym na problemy, które nakreśla obszary wyraźnych różnic i obrazuje ich charakter.

**Tabela 2.** Kluczowe elementy orientacji na problem i orientacji na rozwiązanie

	Orientacja na problemy	Orientacja na rozwiązanie – PSR
<b>Kontekst działań</b>	Koncentracja na występujących <b>trudnościach</b> , deficytach, barierach klienta i jego otoczenia.	Koncentracja na <b>zasobach</b> , możliwościach, posiadanych przez klienta kompetencjach.
<b>Definiowanie obszaru działania</b>	<b>Problem</b> – nazwanie problemu, określanie problemu, walka z problemem, wypełnianie narzędzi diagnostycznych związanych z problemem itp.	<b>Potrzeba</b> – podstawa definiująca cele klienta.

38 Zob. *Praca socjalna – podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*, dz. cyt., s. 68–69; *Metodyka działania asystenta...*, dz. cyt., s. 58, 75.

39 Zob. *Rozmowy o rozwiązaniach*, dz. cyt. s. 33–66; J. Szczepkowski, *Terapia młodzieży z problemem narkotykowym. Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*, Toruń 2007, s. 72; L. Trzaska, *Refleksje wokół „Rozmów o rozwiązaniach” autorstwa Petera de Jonga i Insoo Kim Berga oraz sugestie dostosowania metody do reguł w relacjach interpersonalnych Polaków*, w: *Rola pracy socjalnej w przeciwdziałaniu zjawisku wykluczenia społecznego*, red. D. Błasiak, I. Piątkowska-Lipka, Katowice 2012, s. 108–112.

40 *Praca socjalna – podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*, dz. cyt., s. 62.

	Orientacja na problemy	Orientacja na rozwiązanie – PSR
<b>Dominująca perspektywa czasowa</b>	<b>Przeszłość</b> jako ważny punkt odniesienia – konstruowanie wizji obezwładniającej przeszłości.	<b>Przyszłość</b> jako wizja pożądanej zmiany – konstruowanie wizji preferowanej przyszłości.
<b>Ujęcie przeszłości</b>	Przeszłość jako źródło wiedzy o tym co „ <b>nie działa</b> i dlaczego” – koncentracja na <b>porażkach</b> .	Przeszłość jako źródło wiedzy o tym, „ <b>co działało</b> i co temu sprzyjało” – koncentracja na <b>sukcesach</b> .
<b>Relacja</b>	<b>Asymetria relacji</b> , podążanie za specjalistą, który wie lepiej i zna możliwe rozwiązania.	<b>Partnerstwo</b> , podążanie za klientem, który zna lepiej siebie i zna skuteczne w swoim przypadku rozwiązania.
<b>Role w relacji</b>	<b>Pracownik socjalny</b> jest ekspertem.	<b>Klient</b> jest ekspertem.
<b>Postawa pomagającego</b>	Koncentracja na poszukiwaniu <b>przyczyn</b> trudności.	Postawa <b>niewiedzy</b> .
<b>Diagnoza</b>	<b>Niezbędna</b> jako podstawa podejmowanych działań. Ważne są szczegóły i przyczyny występujących problemów.	<b>Niepotrzebna</b> , w niektórych sytuacjach wręcz blokująca zmiany. Nie trzeba znać szczegółów dotyczących problemu, aby go rozwiązać.
<b>Cele</b>	Określa je głównie pracownik socjalny na podstawie dokonanej diagnozy.	Określa je klient na podstawie własnych potrzeb i możliwości.
<b>Określenie charakteru zmiany</b>	<b>Unikanie</b> , naprawianie, pozbywanie, zapobieganie.	<b>Osiąganie</b> , zdobywanie.
<b>Rozmiar zmiany</b>	Dążenie do obiektywnej, widocznej, wymiernej i poddającej się ewaluacji zmiany.	Tylko mała zmiana jest potrzebna.
<b>Zadania</b>	Proponuje ( <b>narzuca</b> ) je pracownik socjalny, opierając się na procedurach.	<b>Wspólne wypracowanie</b> opierające się na możliwościach i sprawdzonych sposobach stosowanych przez klienta.
<b>Narzędzia pracy</b>	<b>Formularze</b> , kwestionariusze, karty pracy, umowy, ankiety, kontrakty, projekty.	<b>Rozmowa</b> wykorzystująca uważne słuchanie, reframing, parafrazowanie, frazowanie, echoing, normalizowanie, podsumowywanie, uszczegółowianie, afirmowanie perspektywy klienta.

	Orientacja na problemy	Orientacja na rozwiązanie – PSR
<b>Rodzaje pytań</b>	pytania zamknięte, pytania odwołujące się do przeszłości, trudności, błędów, pytania dotyczące przyczyn ( <i>Czy relacje między pani rodzicami były dobre?</i> ), pytania narzucające rozwiązania ( <i>Czy myślała pani o rozpoczęciu terapii?</i> ), pytania dotyczące negatywnych uczuć ( <i>Jak się czujesz, zawodząc po raz kolejny rodziców?</i> ), brak pytań na dalszych etapach współpracy.	pytania otwarte, pytania skalujące, pytania o wyjątki, pytania o cud, pytania o relacje, pytania o radzenie sobie.
<b>Związek między problemem a rozwiązaniem</b>	<b>Ścisły</b> – żeby pomóc, należy wiedzieć, „co i dlaczego nie działa”.	<b>Brak związku</b> – żeby pomóc, nie jest ważne, dlaczego coś nie działa. Ważne jest to, co pomaga w działaniu.
<b>Rozwiązania</b>	Istnieje katalog <b>gotowych</b> propozycji rozwiązań (standardów, wzorów, modeli) stosowanych w poszczególnych przypadkach (problemach).	Nie ma jednego rozwiązania – <b>istnieje wiele różnych rozwiązań</b> i zaspokojenia tej samej potrzeby – właściwy jest ten, który wypracowuje lub wybiera sam klient albo rodzina.

Źródło: *opracowanie własne.*

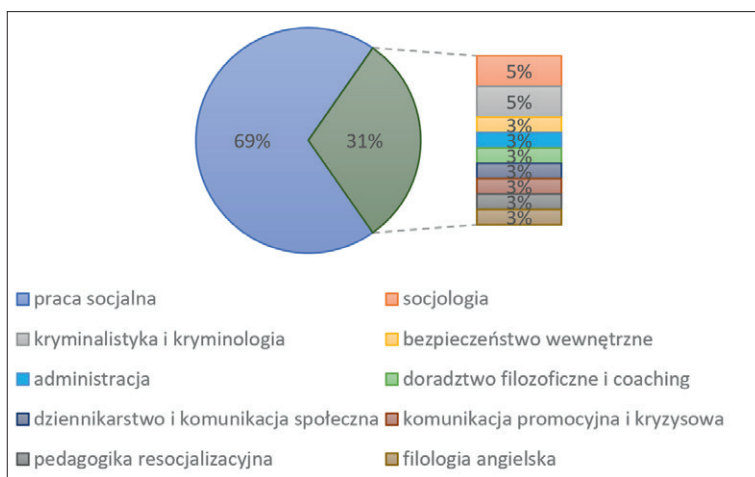
## Otwartość wobec stosowania modelu PSR przyszłych pracowników socjalnych

Stosowanie modelu w praktyce pracy socjalnej wymaga dobrego przygotowania i treningu. Pierwszą z okazji do poznania specyfiki podejścia są studia<sup>41</sup>. Uczelnie różnią się pod względem treści programowych, wymiaru poszczególnych zajęć i formy ich prowadzenia. Studenci kierunku praca socjalna prowadzonego przez Uniwersytet Śląski w Katowicach mają możliwość zapoznania się z modelem PSR w ramach kilku modułów realizowanych na studiach pierwszego i drugiego stopnia (m.in. wprowadzenie do pracy socjalnej, teorie i metody pracy socjalnej z jednostką i rodziną, współczesne kierunki rozwoju pracy socjalnej, doskonalenie warsztatu zawodowego w pracy socjalnej – praktyka bezpośrednia). Mając na względzie potrzebę trenowania w podejściu, na

41 Podejście jest obecne w programach realizowanych m.in. w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytecie Humanistyczno-Przyrodniczym im. Jana Długosza w Częstochowie i w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

studiach drugiego stopnia zajęcia prowadzi się w formie warsztatowej w ramach modułu o nazwie „doskonalenie warsztatu zawodowego w pracy socjalnej – praktyka bezpośrednia”. Począwszy od uruchomienia studiów na kierunku na poziomie magisterskim, tj. od 2015 roku, w zajęciach do tej pory wzięło udział w sumie blisko 200 osób.

**Wykres 1.** Ukończone studia pierwszego stopnia



Źródło: opracowanie własne.

W roku akademickim 2020/2021 na zajęcia załogowało<sup>42</sup> się 36 uczestników, spośród których było 25 absolwentów studiów pierwszego stopnia na kierunku praca socjalna, a więc osoby posiadające już uprawnienia do wykonywania zawodu pracownika socjalnego, mający za sobą 360 godz. praktyk zawodowych oraz obronę pracy dyplomowej w formie projektu socjalnego<sup>43</sup>. Pozostałe osoby (11) to absolwenci różnych innych kierunków, takich jak: socjologia, kryminalistyka i kryminologia, bezpieczeństwo wewnętrzne, administracja, doradztwo filozoficzne i coaching, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, komunikacja promocyjna i kryzysowa, pedagogika resocjalizacyjna, filologia angielska (zob. rys. 1). Dwie studentki miały ponadto ukończone studia drugiego stopnia (pedagogika resocjalizacyjna, filologia angielska). Spośród

42 Zajęcia w roku akademickim 2020/2021 były prowadzone w formule zdalnej ze względu na ograniczenia wywołane pandemią covid-19.

43 Pomimo pierwszej fali pandemii i lockdownu kilka projektów socjalnych udało się wdrożyć częściowo lub w całości.

absolwentów kierunku praca socjalna sześć osób jest obecnie zatrudnionych w zawodzie, z czego cztery w ośrodkach pomocy społecznej, jedna w świetlicy środowiskowej i jedna w noclegowni dla osób bezdomnych.

W ramach warsztatów studenci mieli możliwość trenowania umiejętności stanowiących istotę współpracy w podejściu skoncentrowanym na rozwiązaniach, w tym udzielania informacji zwrotnych, komplementowania, zdobywania informacji szczegółowych, umiejętności służących postawie niewiedzy, doboru wypowiedzi do rodzaju relacji (goszczenia, narzekania, współpracy), reframingu, prowadzenia rozmowy wolnej od problemów, rozmowy zgłębiającej znaczenia klienta, reagowania na złość i negatywizm w przypadku klienta niedobrowolnego, skalowania, wydobywania wyjątków, pracy w diadzie, pracy z dziećmi i pracy w sytuacji kryzysowej.

Zajęcia były prowadzone w formule zdalnej, w siedmiu blokach zajęciowych po cztery godziny dydaktyczne. Podczas warsztatów uczestnicy zajęć pracowali w parach lub w trójkach przy wykorzystaniu osobnych kanałów (zdalnych pokoi<sup>44</sup>), co zapewniało im przyjazne warunki bez szumów komunikacyjnych zdarzających się w sali zajęciowej. Po części treningowej omawiano wnioski z ćwiczeń w odniesieniu do każdej pełnionej w zadaniu roli (pracownik socjalny, klient, obserwator). Warsztatom towarzyszył ponadto materiał wideo prezentujący przykłady zastosowania metody. Spotkania kończyły się zadaniami domowymi, których część wymagała pracy w zespole.

Analizie poddano sposób współpracy w ramach warsztatów, prawidłowość wykonanych zadań oraz wyniki ankiety podsumowującej zajęcia. Po udzieleniu wstępnych wskazówek uczestnicy zajęć dosyć sprawnie radzili sobie z zadaniami ćwiczącymi pojedyncze, konkretne sprawności (np. reframing, komplementowanie). Zdecydowanie więcej trudności pojawiało się w przypadku zadań polegających na prowadzeniu dialogu w konwencji PSR. Większość rozmów była bliższa orientacji na problemie niż na rozwiązaniu. Wskazuje to na mocne zakorzenienie, utrwalonego dodatkowo w społecznym przekonaniu, poglądu, że pracownik socjalny zajmuje się problemami, które musi zdiagnozować, rozpoznać i nazwać, i proponuje konkretną pomoc. Nie było tutaj większych różnic między osobami kontynuującymi kształcenie na kierunku praca socjalna, a absolwentami innych kierunków. Nawet jeśli udało się wykorzystać któreś z trenowanych elementów podejścia, to rozmowa dość szybko wracała na tory mówienia o problemie, szukania przyczyn, pocieszania, dzielenia się swoimi pomysłami i podawania propozycji rozwiązań przez wspierającego.

---

44 Osoba prowadząca miała zdalny dostęp do każdego warsztatowego pokoju.



Różnice były zauważalne już przy wykonywaniu zadań domowych, które polegały na przygotowaniu informacji zwrotnej (zadanie indywidualne), ułożeniu pytań do podanych opisów przypadków (zadanie zespołowe w szóstkach) oraz kontynuacji rozpoczętego dialogu (zadanie zespołowe w parach). Możliwość zastanowienia się ułatwiała pracę zgodną z założeniami PSR, jednakże z zadaniami lepiej radziły sobie osoby, które nie ukończyły kierunku praca socjalna. Co więcej, najgorzej poradziły sobie osoby, które są już zatrudnione w ośrodku pomocy społecznej. Za znaczące warto uznać przy tym wypowiedzi dwóch z nich, które podważyły zasadność stosowania modelu PSR jako nieprzystającego do występujących w pomocy społecznej problemów<sup>45</sup>. Dialog przygotowany przez ten zespół w pełni mieścił się w orientacji na problemie, nie dając przestrzeni na rozwiązania klienta. Nie oznacza to oczywiście, że był niefachowy. Był zgodny ze stosowanymi w praktyce procedurami, co potwierdza tezę, że w praktyce pracy socjalnej dominuje model skoncentrowany na problemie, a angażowanie zasobów klienta ogranicza się do dyrektywnego wskazywania, jakie czynności powinni wykonać. Trudność wynika w dużej mierze z ciągłego powielania zastanych wzorów postępowania, przejmowanych przez nowych pracowników jako jedyne, słuszne i właściwe, a w konsekwencji – zamknięcia na inne modele pracy.

W przypadku zadania polegającego na przygotowaniu informacji zwrotnej<sup>46</sup> tylko sześć osób przygotowało wypowiedź w pełni zgodną z zasadami PSR (w tym zaledwie dwie absolwentki kierunku praca socjalna). Dwie osoby zostały poproszone o przygotowanie nowej informacji zwrotnej z powodu braku zrozumienia zadania. Pozostałe osoby otrzymały wskazówki wyjaśniające, które z wypowiedzi są zgodne z modelem, a które od niego odbiegają i w jakim zakresie. Najłatwiejszym do wykonania elementem informacji zwrotnej<sup>47</sup> okazały się komplementy. W niektórych wypowiedziach było ich nawet zbyt dużo albo miały zbyt bezpośrednią formę. Studenci nie mieli też większych problemów z identyfikacją celów klientki, ale ponad połowa nie oparła się pokusie dodania do nich celów ważnych z ich punktu widzenia, tłumacząc to poczuciem, że „powinni coś dodać od siebie jako pomagający”. To samo przekonanie przyświecało formułowaniu ostatniej części informacji zwrotnej,

---

45 Podobne wypowiedzi uzyskała Agnieszka Kołodziejczyk w badaniach dotyczących stosowania metody PSR przez pracowników socjalnych. Zdaniem części z nich PSR „nie pasuje do pracy z klientami pomocy społecznej”, przy czym pracownicy ci nigdy tej metody nie stosowali. Zob. *Krótką refleksja nad tendencjami...*, dz. cyt., s. 315.

46 Informacja zwrotna do dialogu klientki z konsultantką PSR prezentowanego w ramach zajęć. Dla osób nieobecnych na zajęciach dostępny był wariant transkrypcji innego dialogu.

47 Informacja zwrotna w PSR składa się z komplementów, pomostu, celu lub celów i zadań do wykonania.

obejmującej „zadania do wykonania” (przez klienta), w których często pojawiały się dodatkowe pomysły oraz nadmierna liczba porad, wybiegających znacznie ponad to, co wypracowała sama klientka. Tymczasem, jak wskazała Dąbrowska, rady infantylizują klienta<sup>48</sup>. Wymuszają działania zgodne z oczekiwaniami pracownika socjalnego, ale nie zawsze są spójne z potrzebami i możliwościami klienta.

Drugie z zadań obejmowało pracę zespołową, z wykorzystaniem *case study*. Zespoły miały zapoznać się z fragmentami wypowiedzi dwóch klientek i sformułować pytania budujące rozwiązania. Tylko jeden z sześciu zespołów potrafił zadać pytania wpisujące się w orientację skoncentrowaną na rozwiązaniach. Cztery zespoły stosowały pytania mieszane, łączące orientację na problemie z orientacją na rozwiązaniach. Ostatni z zespołów przygotował pytania nawiązujące jedynie do problemu. W jego sześciuosobowym składzie aż pięć uczestników było absolwentami kierunku praca socjalna. Uczestnicy zajęć na bieżąco otrzymywali informacje zwrotne oraz wskazówki pomagające korygować zadania i doskonalić swoje umiejętności w PSR.

Kurs ukończyły 34 osoby<sup>49</sup>, w tym 25 absolwentów pierwszego stopnia kierunku praca socjalna. Celem zajęć było poszerzenie świadomości przyszłych pracowników socjalnych w zakresie dostępności modeli pozwalających na zwiększenie skuteczności wykonywanej pracy i kształcenie umiejętności pomocnych w budowaniu relacji, wzmacnianiu zasobów i samostanowienia klientów. Założeniem towarzyszącym warsztatom był wzrost otwartości na innowacyjne formy współpracy z klientem i gotowość do ich podejmowania w przyszłej pracy zawodowej. Informacji w zakresie osiągnięcia zakładanych celów dostarczyły wyniki ankiety podsumowującej zajęcia.

Ankieta składała się z pięciu pytań zamkniętych w tym dwóch opracowanych w konwencji PSR, wykorzystujących skalowanie, oraz pięciu pytań otwartych mających na celu wydobywanie zasobów, określanie celu oraz uzyskanie opinii o atutach i ograniczeniach stosowania modelu. Metodą skalowania posłużono się w pytaniu nawiązującym do samooceny aktualnego przygotowania do wykonywania zawodu pracownika socjalnego w skali od 1 do 10 (1 – brak przygotowania; 10 – pełne przygotowanie do pracy). Niemal co trzecia osoba określa swoje przygotowanie na 7 (29%), porównywalna liczba osób oceniła swoje przygotowanie na 5, 6 lub 8. Nikt nie wskazał na dwie najniższe pozycje (ocena na 1 lub 2) ani na pozycję najwyższą (ocena na 10).

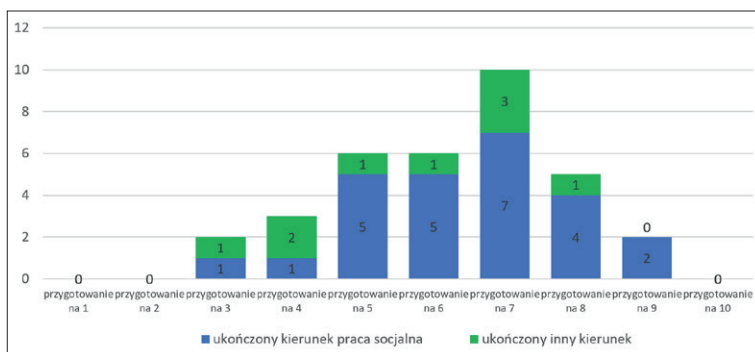
---

48 „Nowa” praca socjalna, dz. cyt., s. 403.

49 Zajęcia realizowane w pierwszym semestrze studiów, w którym największy jest odsetek osób rezygnujących z kształcenia. Na 42 osoby zapisane na studia, kształcenie faktycznie rozpoczęło 36 osób. Do zaliczenia semestru przystąpiły 34 osoby.

Najwyższy poziom przygotowania przyznały sobie jedynie dwie absolwentki kierunku praca socjalna (ocena na 9), w tym jedna pracująca już w zawodzie. „Praca w zawodzie pozwoliła mi poczuć się pewniej, mam też wspierałą mentorkę, która codziennie pomaga mi w pracy i wspiera mnie” (PS10<sup>50</sup>). Wypowiedź drugiej studentki świadczy o wysokiej samoocenie oraz zaufaniu do posiadanych cech i kompetencji. „Myślę, że mam wiedzę, która potrafi mi pomóc w podjęciu rozwiązań, również cechuję się dużą empatią i poczuciem sprawiedliwości. Myślę, że praca pracownika socjalnego pozwoli mi pomagać innym, z czego i ja będę mieć satysfakcję” (PS3).

**Wykres 2.** Poziom przygotowania do wykonywania zawodu w samoocenie studentów studiów II stopnia kierunku praca socjalna (na skali od 1 do 10)



Źródło: opracowanie własne.

Wśród dwóch osób oceniających swoje przygotowanie najniżej (ocena na 3), jedna jest absolwentem kierunku praca socjalna. W uzasadnieniu swojej oceny student napisał: „Znalazłem się tu, dosyć nisko na skali, ponieważ nie czuję się gotowy do pracy jako pracownik socjalny. Zawsze lepiej czułem się w kontaktach i w pracy z dziećmi na świetlicach, a jest to tylko odnoga pracy socjalnej. Z tego powodu też oceniłem się tak nisko, bo nie czuję, że jestem gotów na pracę z inną grupą docelową” (PS16). Student ma świadomość, że jego ocena jest niska, mając na względzie, że posiada już uprawnienia do wykonywania zawodu. Zupełnie inny charakter ma wypowiedź drugiej osoby najniżej oceniającej swoje przygotowanie. „Zaczęłam studia w tym kierunku, staram się rzetelnie przygotowywać do zajęć i wynosić z nich jak najwięcej nauki. Moja

50 Oznaczenia respondentów: PS – absolwent lub absolwentka kierunku praca socjalna, I – absolwent lub absolwentka innego kierunku. Liczby od 1 do 34 oznaczają poszczególnych uczestników zajęć.

przygoda z tym zawodem dopiero się rozpoczyna, dlatego zdaję sobie sprawę, że jeszcze sporo nauki przede mną, jednak po całym semestrze zajęć mam poczucie, że zdobyłam już pewien zakres wiedzy” (I23). Wypowiedź ta wskazuje, że studentka dostrzega zasoby, które już posiada, a zdobyta wiedza uprawnia ją do przyznania sobie „aż 3”.

**Tabela 3.** Wybrane wypowiedzi skalujące poziom przygotowania do wykonywania zawodu pracownika socjalnego (absolwenci kierunku praca socjalna)

Samoocena przygotowania do wykonywania zawodu na skali od 1 do 10	Uzasadnienie wyboru danego poziomu przygotowania (nr respondenta)
Ocena na 5	„Poziom osiągnęłam poprzez ukończenie studiów oraz zdobytą wiedzę. Brakuje mi jeszcze doświadczenia praktycznego oraz umiejętności radzenia sobie w każdej możliwej sytuacji. Trochę pewności zyskałam dzięki odbywanym praktykom, lecz to wciąż za mało, by czuć się zupełnie dobrze w tym zawodzie” (PS26).
Ocena na 6	„Znalazłam się na skali 6, dzięki merytorycznemu przygotowaniu oraz doświadczeniu, które mogłam zdobyć, np. podczas praktyk. Dodatkowo pomaga przygotowanie wyniesione z praktyki na pierwszym stopniu studiów licencjackich. Myślę, że obie rzeczy pomogły mi przejść na ocenę 6, ale muszę jeszcze się nauczyć i mentalnie przygotować do pewnych spraw. Dodatkowo myślę, że sytuacje, które mnie spotykają będą dopiero oparte na przyszłym doświadczeniu zarówno tym zawodowym (w przypadku podjęcia takiej pracy), jak i tym społecznym” (PS20).
Ocena na 6	„Najbardziej odczułem to na praktykach, gdzie pomagała mi wiedza wyniesiona z zajęć. Oczywiście zaznaczyłem 6 ponieważ uważam pracę socjalną za bardzo szeroką i wiem, że aby skutecznie pomagać innym, muszę się jeszcze dużo nauczyć” (PS19).
Ocena na 7	„Włożyłam sporo pracy w naukę na studiach licencjackich, dzięki praktykom zawodowym mogłam również zdobywać wiedzę od praktyków pracy socjalnej i zdobyłam dużo potrzebnej wiedzy zarówno teoretycznej, jak i praktycznej” (PS4).
Ocena na 8	„Myślę, że po ukończeniu studiów pierwszego stopnia jestem wystarczająco przygotowana do podjęcia pracy jako pracownik socjalny, wydaje mi się jednak, że miałam za mało styczności z praktyką w tym zawodzie i dlatego nie zaznaczyłam wyższego punktu na skali” (PS27).

Źródło: opracowanie własne.

Miejscom na środku skali (między 5 a 8) towarzyszyły wypowiedzi łączące poczucie posiadania wiedzy, ale wymagającej większej praktyki. Obrazują

one wyraźnie, że te same argumenty towarzyszą różnym poziomom poczucia przygotowania.

W przypadku osób, które nie są absolwentami studiów, praca socjalna najczęściej wskazywanym argumentem dla ocen 6–8 była pilność i zaangażowanie w przygotowanie do zajęć. Żadna z osób w tej grupie nie odwołała się do posiadanych umiejętności ani doświadczenia, co niewątpliwie wynika z braku odbytych praktyk.

**Tabela 4.** Wybrane wypowiedzi skalujące poziom przygotowania do wykonywania zawodu pracownika socjalnego (absolwenci innych kierunków)

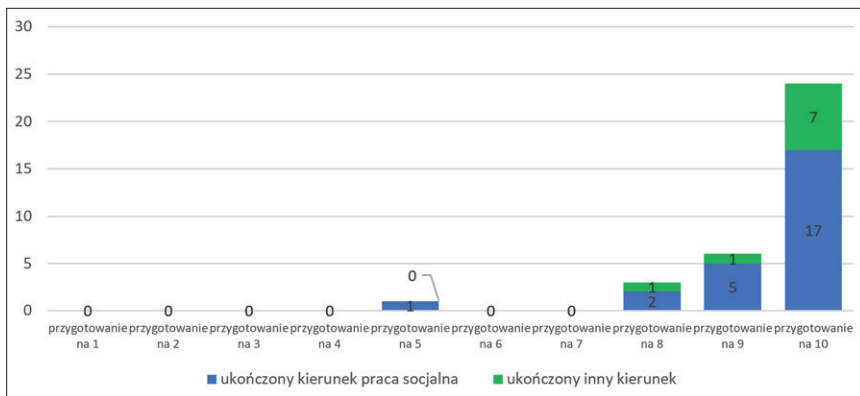
Samoocena przygotowania do wykonywania zawodu na skali od 1 do 10	Uzasadnienie wyboru danego poziomu przygotowania
Ocena na 6	„Staram się aktywnie uczestniczyć w każdych zajęciach, dużo czytam i przygotowuje się do tych zajęć” (I6).
Ocena na 7	„Myślę, że ten poziom osiągnęłam dzięki zaangażowaniu w zajęcia. Myślę, że dużo również dało mi wykonywanie prac domowych oraz aktywność na zajęciach” (I5).
Ocena na 7	„Mimo że nie jestem po pracy socjalnej staram się czytać wszystkie zadane teksty oraz odrabiać wszystkie zadania domowe. W miarę możliwości czytam również dodatkową literaturę i staram się ciągle uzupełniać zdobywaną wiedzę. Jednak wiem, że jeszcze długa droga doskonalenia zawodu mnie czeka, bym była w pełni zadowolona i przysłużyła się ludziom” (I9).
Ocena na 8	„Na tej skali oszacowuje się na 8, ponieważ odnoszę wrażenie, że jestem czytana w obszarze pracy socjalnej. Ponieważ pragnę wykonywać moją przyszłą pracę najlepiej, jak to możliwe, chcę stale pogłębiać moje kompetencje zawodowe, moją wiedzę i poszerzać perspektywę” (I28).

Źródło: opracowanie własne.

W kolejnym pytaniu uczestników zajęć poproszono, by wskazali, w którym miejscu tej samej skali chcieliby się znaleźć. Zdecydowana większość uczestników zajęć wskazała na najwyższy poziom skali – 68% absolwentów kierunku praca socjalna i blisko 78% absolwentów innych kierunków. Tylko jeden student wyznaczył sobie miejsce w połowie skali i był to ten sam student, który w pierwszym pytaniu swoje przygotowanie ocenił na poziomie 3 punktów. Co czwarta osoba wybrała poziom 9 lub 8, wyrażając tym samym pogląd, że osiągnięcie przygotowania na 10 punktów nie jest możliwe ze względu na duże zróżnicowanie zadań, ról i wyzwań towarzyszących pracownikom socjalnym. „Zawsze może zdarzyć się coś, co pracownika socjalnego zaskoczy i na co nie będzie w pełni przygotowany” (PS31). W wypowiedziach pojawia

się też świadomość potrzeby ciągłego rozwoju. „10 nie zaznaczyłam, bo jestem zdania, że nigdy nie powinno się przestać rozwijać – to taki punkt zapasowy i motywujący” (PS29). Świadczy o tym również druga z wypowiedzi: „wiem, że w tym miejscu praca nad doskonaleniem się w tym kierunku się nie kończy i jest ona ciągłym procesem, który powinien trwać także już w trakcie pracy w zawodzie” (I23).

**Wykres 3.** Preferowany poziom przygotowania do zawodu (na skali od 1 do 10)



Źródło: opracowanie własne.

Za znaczące należy uznać wypowiedzi, które wskazywały, co zdaniem badanych musi się wydarzyć (zmienić), by osiągnęli to miejsce? Oprócz odpowiedzi nawiązujących do podjęcia pracy w zawodzie rozumianej również jako zdobycie doświadczenia (12), kontynuacji nauki (9), odbycia praktyk (5) oraz własnej ciężkiej pracy (3), pojawiło się kilka wypowiedzi odnoszących się do innych aspektów. Badani wskazywali na własne cechy, jak odwaga, otwartość, konieczność ćwiczenia umiejętności komunikacyjnych, otwartość na zmiany lub większa uważność w kształceniu poszczególnych umiejętności po to, by je świadomie wykorzystywać w aktywności zawodowej.

Mając na uwadze, że trenowanie umiejętności w zakresie PSR było dla wielu studentów wyzwaniem, istotne są wyniki uzyskane w odpowiedzi na pytanie o zamiar wykorzystania podejścia w swojej przyszłej pracy zawodowej. Wszyscy uczestnicy zajęć wskazali, że będą chcieli z niego skorzystać, z czego 35% wybrało odpowiedź „zdecydowanie tak”. Wyrażna jest jednak w tym przypadku przewaga studentów kończących inny kierunek niż praca socjalna (aż 78% tej grupy, przy tylko 20% absolwentów kierunku, w tym tylko jedna osoba pracująca aktualnie w ośrodku pomocy społecznej). Ta zaskakująca

dysproporcja nasuwa pytanie, czy studenci, którzy jeszcze nie odbyli praktyk zawodowych, utrzymają swoją chęć pracy w modelu po ich ukończeniu?

**Tabela 5.** Wizja preferowanego obrazu przyszłości

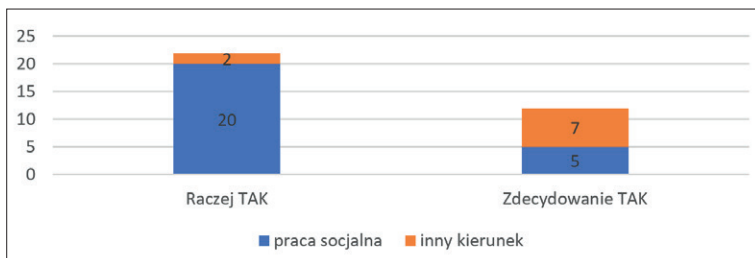
Preferowany poziom przygotowania do zawodu	Okoliczności osiągnięcia preferowanego poziomu przygotowania (cele)
Ocena na 5	„By stało się to, musiałbym się przełamać i spróbować pracy z inną grupą docelową niż dzieci” (PS16).
Ocena na 8	„Jedną z najważniejszych rzeczy jest tu odwaga, by właśnie podjąć się tak odpowiedzialnej pracy. Obecnie pracuję w dwóch innych miejscach, gdzie nie mam takiej odpowiedzialności, może stąd ten strach. Chciałabym w najbliższym czasie go przełamać, być odważniejsza” (PS11).
Ocena na 9	„Myślę, że wydarzyć musi się jeszcze sporo rzeczy związanych z nowymi doświadczeniami życiowymi. Musiałabym podjąć taką współpracę na co dzień, co pozwoliłoby mi ćwiczyć różne umiejętności zarówno komunikacyjne, jak i kompetencyjne. Musiałabym ukończyć studia, podjąć taką współpracę oraz przyjaźniej podchodzić do swojego otoczenia oraz innych ludzi, którzy w nim funkcjonują i działają w życiu codziennym zarówno zawodowym, jak i społecznym” (PS20).
Ocena na 10	„Muszę nabrać doświadczenia – z klientem, z kadrą, z szefostwem na wszystkich szczeblach. Chcę kreować pracę socjalną i zmieniać jej postrzeganie wśród ludzi i mediów, które przypominają sobie o pracy socjalnej tylko w przypadkach, gdy ktoś nie dopełni swoich obowiązków” (PS2).
Ocena na 10	„Znaleźć stanowisko i pracę, która będzie dla mnie spełnieniem tych marzeń” (PS3).
Ocena na 10	„Aby mogła czuć 100% przygotowanie do zawodu muszę poświęcić więcej czasu na zapoznawanie się z kolejnymi tematami, bardziej analitycznie podchodzić do kolejno osiągniętych umiejętności, żeby móc w późniejszym czasie wykorzystywać je w swojej pracy” (PS7).
Ocena na 10	„Musiałabym być bardziej otwarta na zmiany” (PS24).

Źródło: opracowanie własne.

Studenci poproszeni o uzasadnienie, co przekonuje ich do skorzystania z podejścia, podkreślali w głównej mierze koncentrację na zaletach, zasobach (9) i preferowanej przyszłości klienta (6). Za atut przyjętej perspektywy uznawali również założenie, że jest „wiele możliwości rozwiązań tego samego problemu” (6), ponieważ istnieje wiele spojrzeń na daną sytuację. Uwagę przywiązywali również do samodzielnego określania celów przez klientów (4), metody małych kroków (4) i większego zaangażowania klientów w szukanie własnych rozwiązań, czyli faktyczne usamodzielnianie (4). W wypowiedziach

podkreślano ponadto uniwersalność podejścia (niezależność od problemów i wieku klientów) oraz przywoływano przekonanie, że jest to „podejście, którym nie można skrzywdzić klienta”, nawet jeśli okaże się nieefektywne. „Do skorzystania z takiego podejścia przekonują mnie zasady działania oraz to, że zgodnie z tym podejściem żadnej osoby nie skrzywdzę. Ludzie sami określają swoje cele, działania. Podążamy w tym podejściu za klientem, a nie za pracownikiem socjalnym. W sytuacjach, kiedy jesteśmy na kogoś otwarci i angażujemy klienta, często sami mamy lepsze samopoczucie. [...] Możemy działać na rzecz dobra klienta. Ponadto skorzystanie klienta z własnych celów i pomysłów motywuje go do pracy, co przynosi taką podwójną satysfakcję. Jeśli podejście nie jest problemowe, ale opiera się na rozwiązaniach, to klient czuje większą akceptację i indywidualne podejście, co sprzyja tworzeniu relacji. Jest większa mobilizacja, lepsze nastawienie, większa chęć działania. Dodatkowo tą metodą można pracować z niemalże każdą osobą, niezależnie od tego, czy to dziecko, nastolatek, osoba dorosła, czy senior” (PS20).

**Wykres 4.** Deklaracja wykorzystania podejścia PSR w swojej przyszłej pracy zawodowej



Źródło: opracowanie własne.

Ponad co trzecia osoba wskazała, że chciałaby pracować w pełnym modelu (12), zauważając, że tylko wówczas można oczekiwać skuteczności. Natomiast wśród preferowanych elementów PSR, które uczestnicy zajęć będą chcieli wykorzystać w swojej aktywności zawodowej, najczęściej wymieniano komplementowanie (23), uważne słuchanie i podążanie za klientem (22) oraz wykorzystywanie informacji zwrotnej (21). Równie cenne w wyborach badanych było korzystanie z własnych pomysłów klienta (20) i stosowanie metody małych kroków (19). Najmniej osób wskazało na afirmowanie percepcji klienta (9), zgłębianie znaczeń nadawanych przez klientów (9), reframing (10) i postawę niewiedzy (10). Zwraca tutaj uwagę brak konsekwencji, bowiem w jaki sposób podążać za klientem (najwięcej wskazań) bez zgłębiania znaczeń nada-



wanych przez klientów i bez afirmacji ich percepcji? Sygnalizuje to niewystarczające zrozumienie istoty podejścia.

Jak wskazują badania przeprowadzone przez Opolską, im bliższa pełnemu modelowi praca, tym lepsze jej efekty. Wybiórcze i sporadyczne stosowanie jej elementów obniżało ocenę przydatności podejścia<sup>51</sup>. Zdaniem Jacka Szczepkowskiego poprzestawanie na szcztątkowym włączaniu do swojej praktyki wybranych elementów podejścia PSR niesie za sobą niebezpieczeństwo podważania skuteczności całego modelu. W takich przypadkach bywa najczęściej tak, że „narzędzia” są nowe, ale „filozofia” spotkania pozostaje „stara”<sup>52</sup>. Ocena efektywności pracy w modelu wymaga ujęcia całościowego. Samo stosowanie komplementowania czy skalowania to za mało, by mówić o pracy opartej na założeniach PSR. Z drugiej strony owo włączanie pojedynczych elementów w praktyce początkujących pracowników socjalnych może stanowić pierwszy krok ku zmianom.

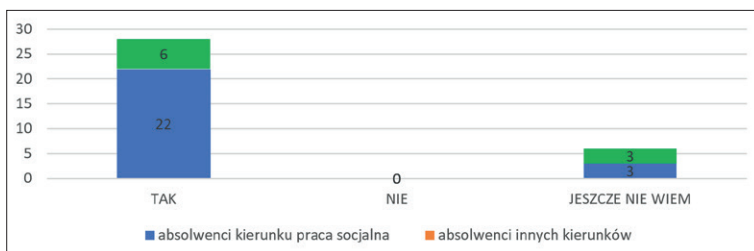
Ostatnie pytanie dotyczące modelu PSR odnosiło się do ograniczeń w jego stosowaniu. Blisko połowa uczestników zajęć stwierdziła, że głównym utrudnieniem w stosowaniu podejścia może być osobowość klienta (15). Drugim z wymienianych powodów był brak chęci do współpracy ze strony klienta (8). Tym samym można uznać, że studenci poddali w wątpliwość skuteczność podejścia w przypadku klientów niedobrowolnych. Wśród barier znalazły się również: brak czasu (4), niedostateczne umiejętności prowadzenia rozmowy (3), koncentracja na problemie, biurokracja i cechy osoby wspierającej – „Problemem może być zbytnia biurokracja wymuszająca na pracowniku socjalnym zadawanie określonych pytań (np. wywiady, w których rozmowa skupia się wokół problemu), a także duży nawał obowiązków i brak czasu, który sprawia, że PSR jako metoda skupiająca się na małych krokach jest rzadziej stosowana” (I23). „Wydaje mi się, że ograniczeniem może być to, że może pracować tym podejściem osoba bardzo cierpliwa, która nie dominuje i uważnie słucha oraz jest gotowa przyjąć rozwiązania nadane przez klienta” (I9). O swoich indywidualnych cechach wspomina również jedna ze studentek, która jest obecnie zatrudniona w ośrodku pomocy społecznej. „Prowadzę rozmowę pod wpływem emocji, impulsu. Nie zastanawiam się, czy w danej chwili dobrze sformułowałam pytanie, jestem szczerą energiczną i często automatycznie już odpowiadam na pytania, zadaje je. Ograniczeniem są tylko moje indywidualne cechy” (PS22). Odpowiedź sugeruje, że studentka postrzega PSR jako metodę w pewnym stopniu ograniczającą jej swobodę i naturalną potrzebę ekspresji. Warto przytoczyć również wypowiedź drugiej ze studen-

51 *Zastosowanie Solution Focused Approach (SFA)*, dz. cyt., s. 58.

52 *Praca socjalna – podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*, dz. cyt., s. 154.

tek zatrudnionych w ośrodku pomocy społecznej, uwzględniającą aktualne doświadczenia wpływające na ograniczone możliwości korzystania z PSR: „Moim zdaniem ograniczeniami w stosowaniu podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach w pracy socjalnej jest w obecnym czasie<sup>53</sup> minimalny kontakt z klientem, wywiady przeprowadzane są telefonicznie, klienci przez telefon nie są chętni do długich rozmów. W dobie pandemii nie ma możliwości, żeby z klientem usiąść, porozmawiać (głównie pracuję z seniorami) i zastosować podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach” (PS30). Domknięciem katalogu trudności w praktykowaniu modelu, dostrzeżonych przez studentów kierunku praca socjalna, jest zwrócenie uwagi na niezbędną umiejętność prezentowania postawy „niewiedzy”. „Ważne jest, aby mimo swoich własnych pomysłów uwzględnić pomysły klienta oraz jego uczucia i emocje” (I13). Wydaje się, że to właśnie ta umiejętność okazuje się najtrudniejsza do wypracowania, bowiem niejako z definicji od pracowników socjalnych oczekuje się profesjonalnego przygotowania i korzystania z interdyscyplinarnej wiedzy.

**Wykres 5.** Czy planujesz pracę w zawodzie pracownika socjalnego?



Źródło: opracowanie własne.

Zważywszy, że aż blisko 70% uczestników zajęć było absolwentami kierunku praca socjalna na poziomie licencjackim, należało przypuszczać, że decydując się na kontynuację kształcenia, planują oni pracę w zawodzie. Wyniki przeprowadzonych badań potwierdzają ten zamiar u blisko 90% osób posiadających już uprawnienia do wykonywania zawodu. Tylko sześć osób z całej grupy zajęciowej nie ma jeszcze pewności odnośnie podjęcia pracy w zawodzie pracownika socjalnego. Dwie z nich nie mają sprecyzowanych planów, jednak chciałyby pracować z ludźmi. Wśród innych odpowiedzi pojawiły się takie zawody, jak mediator, policjant, logopeda, wychowawca, asystent rodziny.

53 Studentka została zatrudniona w czasie pandemii. Staż pracy podczas badania wyniósł trzy miesiące.

W większości z nich podejście PSR ma przestrzeń wdrożeniową, uzależnioną w dużej mierze od otwartości i gotowości podejmowania nowych metod współpracy.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują na silne przywiązanie do perspektywy problemowej, wzmocnione doświadczeniem z odbytych praktyk zawodowych. Deklarowana chęć wykorzystania w przyszłości modelu PSR jest uzależniona w opinii badanych w dużej mierze od predyspozycji i gotowości do współpracy samego klienta. Przyszli pracownicy socjalni zatem niejako na starcie zdają się ograniczać swój sposób widzenia klienta jako pozbawionego zasobu „chęci brania spraw w swoje ręce”. Model traktują bardziej jako „urozmaicenie” lub „wzbogacenie” działań niż jako ich podstawę. Sformułowany na wstępie warsztatów cel można jednak uznać za osiągnięty, co znalazło wyraz w pozytywnej ocenie założeń modelu i gotowości do korzystania przynajmniej z jego elementów w praktyce zawodowej.

## Zakończenie

Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach mieści się w grupie podejść ponowoczesnych, w których to klient (a nie pracownik socjalny) jest uważany za eksperta<sup>54</sup>. Akcentuje się w nich podmiotowe i indywidualne traktowanie człowieka poprzez dawanie mu prawa do decydowania o sobie (samostanowienia), wolności wyboru, możliwości przedstawienia swojego punktu widzenia i pomysłów na rozwiązania<sup>55</sup>. We współpracy z klientem zdecydowanie większe znaczenie przypisuje się jego potencjałowi, odporności i rezyliencji. W mniejszym zaś stopniu przywiązuje się wagę do deficytów klienta i ich źródeł. Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach kładzie nacisk na konieczność współdziałania i współpracy w rozwiązywaniu trudnych życiowych sytuacji klienta. De Jong użył określenia „współkonstruowanie”, co podkreśla obustronny udział pracownika socjalnego i klienta w procesie pomagania oraz wskazuje, że „przez ten proces słuchania, przyswajania, łączenia i odpowiadania klientowi pracownicy socjalni i klienci wspólnie tworzą nowe i zmienione znaczenia skierowane na rozwiązania”<sup>56</sup>. Model łączy się z przeświadczeniem, że właściwa komunikacja i oparcie relacji na szacunku do sposobu postrzegania sytuacji przez klienta oraz odmienności radzenia sobie z trudnymi życio-

---

54 *Wachlarz współczesnych stanowisk...*, dz. cyt., s. 112.

55 E. Lipowicz, *Od deficytów ku zasobom – nowe tendencje w pracy socjalnej z rodziną*, „Relacje. Studia z Nauk Społecznych” 2018, nr 5, s. 23.

56 P. DeJong, *Solution-Focused Therapy*, w: *Social Workers' Desk Reference*, Oxford 2009, s. 255.

wo sytuacjami pozwala klientowi znajdować rozwiązania swoich problemów często bez specjalistycznej interwencji socjalnej<sup>57</sup>. Co więcej, istnieje wiele możliwych rozwiązań danego problemu, a celem działań staje się wizja pozytywnej przyszłości, która jest definiowana przez samego klienta.

Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach, podobnie jak inne modele pracy z klientem, ma swoje liczne ograniczenia, które są szczególnie widoczne w przestrzeni wsparcia udzielanego w ośrodkach pomocy społecznej<sup>58</sup>. Niemniej praktycy sięgający po tę metodę podkreślają poprawę jakości współpracy z klientem. Ma to miejsce zarówno w przypadku pracy pełnym modelem, jak również przy stosowaniu jedynie wybranych technik podejścia<sup>59</sup>. Pracownicy socjalni zauważają, że podejście PSR sprzyja optymizmowi i motywacji klienta. Pozwala na „wyjście ze schematu” i zwiększa poziom wzajemnego zaufania. Dowartościowuje klientów i zmienia podejście pracowników socjalnych do klientów i swojej pracy. Pracownicy socjalni stosujący PSR mają zdecydowanie większą świadomość swojego wpływu na rozwój relacji z klientem<sup>60</sup>.

Obecność modelu w programach studiów należy traktować jako element niezbędny, aczkolwiek niewystarczający do upowszechnienia praktyki w duchu PSR. Stanowi etap wprowadzający w filozofię i przybliża mechanizmy skuteczności działania. Służy poszerzaniu świadomości o znaczeniu relacji we współpracy i wskazuje na konkretne narzędzia sprzyjające jej budowaniu. Przygotowanie do pracy w modelu wymaga przede wszystkim treningu w środowisku zawodowym, który dziś jest niemożliwy pod okiem praktyków ze względu na marginalny zakres stosowania metody. Widoczna jest tu niespójność edukacyjna, z którą mierzą się już na starcie osoby planujące pracę w zawodzie.

---

57 B. Dąbrowska, *Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach (SFA) nową jakością w pracy socjalnej*, w: *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach*, red. L. Miś, dz. cyt., s. 108.

58 Zob. *Praca socjalna – podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*, dz. cyt., s. 152–158.

59 Przeprowadzone pod koniec lat 90. XX wieku badania wśród grupy fińskich pracowników socjalnych i ich klientów, choć nie wykazały istotnych różnic w osiągnięciu celu, wprowadziły istotne zmiany w relację współpracy. Klienci wydawali się bardziej zadowoleni i bardziej skoncentrowani na swoich celach, a także bardziej zaangażowali się w rozwiązywanie problemów. Związek stał się bardziej osobisty i skupiony tylko na kilku celach, które obie strony zamierzały osiągnąć. Pracownicy faktycznie pracowali mniej, a klienci wykonywali swoje zadania sami. Zob. P. Sundman, *Solution-focused ideas in social work*, „*Journal of Family Therapy*” 1997, nr 19, s. 171.

60 *Zastosowanie Solution Focused Approach (SFA)*, dz. cyt., s. 58; K. Rewucka, *Coaching i „Podejście Skoncentrowane na Rozwiązaniach” w pracy socjalnej*, w: *Rola pracy socjalnej w przeciwdziałaniu zjawisku wykluczenia społecznego*, red. D. Błasiak, I. Piątkowska-Lipka, Katowice 2012, s. 77–83; T. Świtek, *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach – PSSR*, w: *Klient ekspertem. Podejście Skoncentrowane na Rozwiązaniach i jego zastosowanie w Polsce*, red. J. Kienhuis, T. Świtek, Kraków 2007, s. 71–73.

Wobec ciągle zbyt małego miejsca na profesjonalną pracę socjalną<sup>61</sup> sięganie po modele silniej angażujące samych klientów, a przy tym krótkoterminowe, stają się szansą na zbliżenie do istoty pracy socjalnej (wzmacnianie, usamodzielnianie), co może się urzeczywistnić wyłącznie poprzez gotowość samych pracowników socjalnych na zmiany. To profesja, która wymaga nie tylko korzystania z wiedzy i umiejętności tak często, jak to jest możliwe<sup>62</sup>, lecz także obliuguje do refleksji na temat własnego warsztatu pracy i możliwości jego rozwoju. Ważnym zadaniem staje się w tym aspekcie dążenie do kształcenia w absolwentach otwartości i gotowości do dalszego samodoskonalenia, podejmowania wyzwań oraz wzmacniania odwagi do sięgania po innowacyjne modele działań.

## Bibliografia

- Berg I. K., Miller S., *Terapia krótkoterminowa skoncentrowana na rozwiązaniu*, Łódź 2000.
- Ciczkowska-Giedziun M., Dymowska M., *(Nie)podmiotowy wymiar relacji pomagania w pracy socjalnej*, „Praca socjalna” 2018, nr 33(2), s. 31–43.
- Ciczkowska-Giedziun M., *Praca socjalna z rodziną oparta na zasobach*, w: *Dysfunkcje rodziny*, red. A. Kotlarska-Michalska, Poznań 2011 (Roczniki Socjologii Rodziny, t. 21), s. 213–228.
- Corey G., *Teoria i praktyka poradnictwa i psychoterapii*, Poznań 2005.
- Dąbrowska B., „Nowa” praca socjalna, w: *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019, s. 400–421.
- Dąbrowska B., *Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach (SFA) nową jakością w pracy socjalnej*, w: *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach*, red. Miś L., Kraków 2008, s. 105–118.
- DeJong P., Berg K. I., *Rozmowy o rozwiązaniach*, Kraków 2007.
- DeJong P., *Solution-Focused Therapy*, w: *Social Workers’ Desk Reference*, Oxford 2009.
- DuBois B., Miley K. K., *Praca socjalna, zawód, który dodaje siłę*, Katowice 1999.
- Ignasiak A., Olber E., Maciejewska-Dłubała M., Kubiak-Horniatko M., *Narzędzia pracy socjalnej*, Warszawa 2011.

---

61 K. Wódz, *Praca socjalna w poszukiwaniu nowych podejść i modeli*, w: *Ku integracji rozwoju człowieka i społeczeństwa*, red. A. Barska, T. Michalczyk, M. S. Szczepański, Katowice 2001, s. 42.

62 „Nowa” praca socjalna, dz. cyt., s. 403.


- Kantowicz E., *Akademicka edukacja do pracy socjalnej w Polsce w perspektywie nowych wyzwań*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2016, vol. 29(1), s. 27–38, <https://doi.org/10.17951/j.2016.29.1.27>.
- Kantowicz E., *Paradigm of social work as a discipline of socio-humanistic science*, „Studia z Teorii Wychowania” 2011, nr 2(3), s. 113–125.
- Kantowicz E., *Praca socjalna w interdyscyplinarnym splocie nauk społecznych*, w: *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019, s. 76–96.
- Kaszyński H., *Sens i istota pracy socjalnej*, w: *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. Frysztacki K., Warszawa 2019, s. 19–32.
- Kaźmierczak T., *Czy praca socjalna w Polsce jest nowoczesna?*, w: *Współczesne wyzwania i metody pracy socjalnej*, red. W. Szymczak, Lublin 2009, s. 89–102.
- Kaźmierczak T., *Pracownicy socjalni, kapitał ludzki, profesjonalna praktyka*, w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, red. Rymusza M., Warszawa 2019, s. 159–186.
- Kołodziejczyk A., *Krótką refleksją nad tendencjami wykorzystywania podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach przez pracowników socjalnych w ośrodkach pomocy społecznej*, „Zeszyty Pracy Socjalnej” 2019, 24, z. 4, s. 311–322, <https://doi.org/10.4467/24496138ZPS.19.026.12010>.
- Krasiejko I., *Metodyka działania asystenta rodziny*, Katowice 2010.
- Lefevere G., *Przyszłość do negocjacji: koncepcje z modelu Bruges*, w: *Ponowoczesne modele pomagania. Przykłady koncepcji i zastosowania*, red. A. Gulczyńska, I. Rotberg, Warszawa 2020, s. 226–241.
- Lelonkiewicz J., *Terapia krótkoterminowa skoncentrowana na rozwiązaniu. Pomaganie rodzinom i parom. I nie tylko*, w: *Ponowoczesne modele pomagania. Przykłady koncepcji i zastosowania*, red. A. Gulczyńska, I. Rotberg, Warszawa 2020, s. 256–272.
- Lipowicz E., *Od deficytów ku zasobom – nowe tendencje w pracy socjalnej z rodziną*, „Relacje. Studia z Nauk Społecznych” 2018, nr 5, s. 23–33.
- Łojko M., *Pomoc społeczna wczoraj i dziś. Nowe wyzwania – stare problemy*, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 179, s. 206–214.
- Łuczńska M., *Pracownicy socjalni w procesie profesjonalizacji*, Warszawa 2013.
- Milner J., O’Byrne P., *Poradnictwo krótkoterminowe: narracje i rozwiązania*, Poznań 2007.
- Miś L., *Konstruowanie pracy socjalnej skoncentrowanej na rozwiązaniach. Wprowadzenie*, w: *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach*, red. L. Miś, Kraków 2008, (Zeszyty Pracy Socjalnej, z. 14), s. 13–25.
- Miś L., *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach i jej realizacja w USA, Europie i Polsce*, w: *Kierunki zmian w pedagogice opiekuńczej i pracy socjalnej*, red. K. Duraj-Nowakowa, U. Gruca-Mąsik, Rzeszów 2010, s. 225–241.

- Miś L., *Wachlarz współczesnych stanowisk teoretycznych dla pracy socjalnej*, w: *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019, s. 97–117.
- Opolska A., *Zastosowanie Solution Focused Approach (SFA) – podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach w pracy socjalnej z indywidualnym przypadkiem w ośrodkach pomocy społecznej*, w: *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach*, red. L. Miś, Kraków 2008 (Zeszyty Pracy Socjalnej), zeszyt 14, s. 49–71.
- Rewucka K., *Coaching i „Podejście Skoncentrowane na Rozwiązaniach” w pracy socjalnej*, w: *Rola pracy socjalnej w przeciwdziałaniu zjawisku wykluczenia społecznego*, red. D. Błasiak, I. Piątkowska-Lipka, Katowice 2012, s. 77–83.
- Strengths-based approach: Practice Framework and Practice Handbook*, 2019, s. 24, [https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment\\_data/file/778134/stengths-based-approach-practice-framework-and-handbook.pdf](https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/778134/stengths-based-approach-practice-framework-and-handbook.pdf) (dostęp: 18.04.2021).
- Sundman P. et al., *Theory of solution-focused practice*, 2019.
- Sundman P., *Solution-focused ideas in social work*, „Journal of Family Therapy” 1997, nr 19, s. 159–172.
- Szczepkowski J., *Praca socjalna – podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*, Toruń 2010.
- Szczepkowski J., *Terapia młodzieży z problemem narkotykowym. Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*, Toruń 2007.
- Świtek T., *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach – PSSR*, w: *Klient ekspertem. Podejście Skoncentrowane na Rozwiązaniach i jego zastosowanie w Polsce*, red. J. Kienhuis, T. Świtek, Kraków 2007, s. 71–73.
- Trzaska L., *Refleksje wokół „Rozmów o rozwiązaniach” autorstwa Petera de Jonga i Insoo Kim Berga oraz sugestie dostosowania metody do reguł w relacjach interpersonalnych Polaków*, w: *Rola pracy socjalnej w przeciwdziałaniu zjawisku wykluczenia społecznego*, red. D. Błasiak, I. Piątkowska-Lipka, Katowice 2012, s. 101–132.
- Ustawa z dnia 15 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 2021 poz. 803).
- Wódz K., *Praca socjalna w poszukiwaniu nowych podejść i modeli*, w: *Ku integracji rozwoju człowieka i społeczeństwa*, red. A. Barska, T. Michalczyk, M. S. Szczyński, Katowice 2001, s. 34–42.
- Zimmerman M. A., *Empowerment Theory Psychological, Organizational and Community Levels of Analysis*, w: *Handbook of Community Psychology*, red. J. Rappaport, E. Seidman, Boston 2000, s. 43–63.





*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 143–152 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.08>

**Małgorzata Duda**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-4986-0795>

## Miejsce etyki zawodowej w kształceniu pracowników socjalnych

### Abstract

The importance of professional ethics in the social worker profession has not been raised for as long as in recent years. The epidemic situation caused by SARS-Cov2 only strengthens these voices. The voices heard among both the managers of the institutions of the social assistance system and the social workers themselves have led the author of this article to look into this issue. This article is based on the analysis of documents, analysis of the materials found, as well as on the opinions expressed by the students themselves in the field of social work.

**Keywords:** social work, work ethics, social worker education

---

Współczesna praca socjalna w Polsce „poszukuje” dalszej drogi rozwoju. Z jednej strony podejmuje się kroki zmierzające do „oczyszczenia” pracy socjalnej od innych działań, jakie w przeszłości wpisano do zadań osób, które ten zawód wykonywały. Z drugiej strony niektórzy pracownicy socjalni nie chcą swej aktywności zawodowej sprowadzić li tylko do przyznawania świad-

czeń. Jednocześnie komplikujące się życie społeczne i narastające trudności w budowaniu relacji personalnych rodzą nowe problemy w efektywnym zarządzaniu instytucjami pomocy społecznej. Podnoszą się głosy o przywrócenie właściwego miejsca etyce zawodowej nie tylko w życiu osób aktywnych zawodowo, lecz także w samym procesie kształcenia.

## Kształcenie pracowników socjalnych

Wymogi dotyczące profesjonalizacji zawodu pracownika socjalnego w obszarze edukacji reguluje ustawa z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej w art. 116 ust. 1<sup>1</sup>, zgodnie z którym w tym zawodzie może pracować ktoś, kto:

- ukończył kolegium pracowników służb społecznych;
- ukończył studia wyższe na kierunku praca socjalna;
- do końca roku 2013 ukończył studia wyższe o specjalności przygotowującej do zawodu pracownika socjalnego na jednym z kierunków: pedagogika, pedagogika specjalna, politologia, polityka społeczna, psychologia, socjologia, nauki o rodzinie.

Nadto określono dalsze kroki prowadzące do profesjonalizacji zawodu poprzez wprowadzenie dwóch stopni specjalizacji:

- I stopień specjalizacji zawodowej z zakresu pracy socjalnej mający na celu uzupełnienie wiedzy i doskonalenie umiejętności zawodowych pracownika socjalnego;
- II stopień specjalizacji zawodowej z zakresu pracy socjalnej mający na celu pogłębienie wiedzy i doskonalenie umiejętności pracy z wybranymi grupami osób korzystających z pomocy społecznej<sup>2</sup>.

Najnowsza nowelizacja ustawy o pomocy społecznej miała miejsce 15 kwietnia 2021 roku<sup>3</sup> wprowadziła dodatkowe możliwości nabywania uprawnień do wykonywania zawodu pracownika socjalnego, które wpisano w art. 116, w ust. 1 pkt. 2: „ukończyła studia na kierunku praca socjalna lub w zakresie pracy socjalnej”. Dodano pkt. 4 w brzmieniu: „ukończyła studia podyplomowe z zakresu metodyki i metodologii pracy socjalnej w uczelni realizującej studia na kierunku praca socjalna lub w zakresie pracy socjalnej, po uprzednim ukończeniu studiów na jednym z kierunków, o których mowa w pkt 3.”, doprecyzowując przez dodanie po ust. 1a – ust. 1b w brzmieniu:

---

1 Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. Nr 64 poz. 593).

2 Ustawa o pomocy społecznej, art. 116.

3 Ustawa z dnia 15 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia publicznego (Dz.U. 2021 poz. 803).

Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw szkolnictwa wyższego i nauki określi, w drodze rozporządzenia, minimalne wymogi programowe dla studiów podyplomowych z zakresu metodyki i metodologii pracy socjalnej w uczelni realizującej studia na kierunku praca socjalna lub w zakresie pracy socjalnej, z uwzględnieniem tematyki wykładów oraz minimalnej liczby godzin ich trwania, biorąc pod uwagę kwalifikacje i umiejętności niezbędne dla prawidłowego wykonywania zawodu pracownika socjalnego.

Przegląd planów i programów studiów na kierunku praca socjalna w wybranych uczelniach wyższych odzwierciedla zrozumienie tego, jak ważna jest znajomość podstaw zagadnień etycznych w kształceniu studentów do wykonywania tego zawodu. Najczęściej są to kursy realizowane na studiach pierwszego stopnia, prowadzone w wymiarze 20–30 godzin, z przypisanymi 2 punktami ECTS. Zajęcia prowadzone są w formie wykładów lub wykładów i ćwiczeń. Nazwy poszczególnych kursów są różne, pośród nich powtarzają się:

- etyka ogólna i zawodowa<sup>4</sup>;
- etos zawodowy pracowników socjalnych<sup>5</sup>;
- etyka w pracy pracownika socjalnego<sup>6</sup>;
- wartości i normy etyczne w pracy socjalnej<sup>7</sup>
- etyka zawodu<sup>8</sup>;
- etyczne aspekty pracy socjalnej<sup>9</sup>.

---

4 Zob. Plan studiów dla naboru 2021/2022. Studia stacjonarne pierwszego stopnia o profilu praktycznym – kierunek studiów: praca socjalna, [https://dzn.upjip2.edu.pl/fcp/mPRsb-BACkHDYILFApRoNzc2VsbRAyCwovHQoBGnhlUGdoZX5DKlgFEUpXbyU9UUQ/\\_users/code\\_PJ1cFFoYaLDk6HE4kBgNocmAFMVgyWEMvJhZLSC4/www\\_wns\\_ps\\_2021\\_plan\\_studiow\\_pierwszego\\_stopnia\\_stacjonarne\\_20210224.pdf](https://dzn.upjip2.edu.pl/fcp/mPRsb-BACkHDYILFApRoNzc2VsbRAyCwovHQoBGnhlUGdoZX5DKlgFEUpXbyU9UUQ/_users/code_PJ1cFFoYaLDk6HE4kBgNocmAFMVgyWEMvJhZLSC4/www_wns_ps_2021_plan_studiow_pierwszego_stopnia_stacjonarne_20210224.pdf) (dostęp: 10.01.2023).

5 Zob. Uniwersytet Warszawski. Informator ECTS. Praca socjalna, studia stacjonarne, pierwszego stopnia, <http://informatorects.uw.edu.pl/pl/programmes-all/PSO/S1-PSO/> (dostęp: 10.01.2023).

6 Program kształcenia na studiach I stopnia kierunku: praca socjalna (profil praktyczny), [https://www.pwsip.edu.pl/wnsh/images/programy-i-plany-studiow/praca-socjalna/programy\\_studiow/Program\\_kształcenia\\_Praca\\_socjalna\\_od\\_2018-2019.pdf](https://www.pwsip.edu.pl/wnsh/images/programy-i-plany-studiow/praca-socjalna/programy_studiow/Program_kształcenia_Praca_socjalna_od_2018-2019.pdf) (dostęp: 10.01.2023).

7 Zob. Uniwersytet Opolski, Wartości i normy etyczne w pracy socjalnej – sylabus, [https://usosweb.uni.opole.pl/kontroler.php?\\_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=2.3.43.Z2.KRK-02WNEP](https://usosweb.uni.opole.pl/kontroler.php?_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=2.3.43.Z2.KRK-02WNEP) (dostęp: 10.01.2023).

8 Zob. Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Etyczne aspekty pracy socjalnej – sylabus, [https://usosweb.ujd.edu.pl/kontroler.php?\\_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=WP-PS-L-02-EAPS](https://usosweb.ujd.edu.pl/kontroler.php?_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=WP-PS-L-02-EAPS) (dostęp: 10.01.2023).

9 Zob. Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Etyczne aspekty pracy socjalnej – sylabus, [https://usosweb.ujd.edu.pl/kontroler.php?\\_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=WP-PS-L-02-EAPS](https://usosweb.ujd.edu.pl/kontroler.php?_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=WP-PS-L-02-EAPS) (dostęp: 10.01.2023).

## Przesłanki wzrastającej roli etyki zawodowej w pracy socjalnej

Miejsce i rola wartości oraz norm w wykonywaniu zawodu pracownika socjalnego wprowadza pośrednio i bezpośrednio ustawodawca w przywoływanej już ustawie o pomocy społecznej (art. 119, pkt 1). Do głównych zadań zaliczono m.in.:

- diagnozę, analizę i ocenę zjawisk społecznych, które kwalifikują do przyznania stosownych świadczeń co do jakości i wielkości;
- prowadzenie aktywności informacyjnej, poradniczej, pozwalającej pokonać trudności życiowe poszczególnych beneficjentów usług pomocy społecznej;
- aktywizację środowiska lokalnego do działań samopomocowych;
- tworzenie sieci wsparcia na rzecz osób będących w potrzebie;
- współdziałanie w przygotowaniu lub wdrażaniu regionalnych programów pomocy społecznej;
- udzielanie pomocy zgodnie z zasadami etyki zawodowej.

Definicja międzynarodowa podaje, że praca socjalna to:

zawód, który dla zwiększania dobrostanu (*well-being*) promuje społeczne zmiany, rozwiązywanie problemów we wzajemnych ludzkich relacjach oraz upodmiotowienie (*empowerment*) i wyzwolenie ludzi. Korzystając z teorii ludzkich zachowań i systemów społecznych, praca socjalna ingeruje dokładnie tam, gdzie dochodzi do wzajemnego oddziaływania ludzi i środowiska. Podstawowymi zasadami pracy socjalnej są prawa człowieka i sprawiedliwość społeczna<sup>10</sup>.

Jest to więc zawód, w którym dominują relacje interpersonalne, zarówno odnoszące się bezpośrednio do kontaktów pracownik – beneficjent pomocy społecznej, jak i kierownik – pracownik socjalny oraz pracownik socjalny – inni pracownicy. Pojawia się układ sprzężonych ról, gdzie jedna z nich jest wspierająca, a inna – korzystająca ze wsparcia; jedna decyzyjna, a inna tę decyzję realizująca. W innym układzie jedni i drudzy pełnią role wspierające w ramach współpracy na rzecz dobra klienta. Współpraca wszystkich aktorów sceny „pomoc społeczna” ma nie wyręczać, a prowadzić do wypracowania skutecznych metod pokonywania kryzysów, których doznają beneficjenci

---

10 R. Szarfenberg, *Standardy pracy socjalnej. Wprowadzenie*, [https://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/SPS%20wprowadzenie\\_2601.pdf](https://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/SPS%20wprowadzenie_2601.pdf) (dostęp: 19.05.2021).

m.in. pracy socjalnej<sup>11</sup>. Praca socjalna prowadzona jest w literaturze do dwóch dominujących relacji: powierniczej i terapeutycznej. W drodze zaufania, pracownik socjalny staje się powiernikiem cudzych problemów, często tajemnic skrywanych przed najbliższymi osobami klienta. Powierając swoje problemy, klienci obdarzają pracownika ogromnym zaufaniem i wierzą w skuteczność działania nie tylko samej osoby, lecz także całego systemu<sup>12</sup>. Interesujące są wyniki badań, które przeprowadzono w ośrodkach pomocy społecznej w Krakowie przez Magdalenę Lubińską-Bogacką oraz Elżbietę Mirewską. Respondenci, czyli beneficjenci tych instytucji, wskazywali najgorsze możliwe postawy, z jakimi przyszło się im borykać w relacjach z pracownikami socjalnymi. Wskazywano m.in.: bezradność w załatwieniu sprawy klienta (39%), zasłanianie się przepisami (48%), upokarzanie, poniżanie i wyśmiewanie klienta (34%), wykorzystywanie swojego stanowiska do manipulacji klientem (23%), wywyższanie się w stosunku do klienta (37%), brak nawiązywania komunikacji (35%), brak empatii, wczuwania się w sprawy klienta (39%), rutynowe działania (33%), stronniczość działania pracownika (45%), brak wskazań dobrych rozwiązań dla klienta, który oczekuje poprowadzenia go w przepisach prawnych i socjalnych (32%), niewywiązywanie się pracownika z podpisanego kontraktu (14%), zaniedbywanie spraw ważnych dla klienta (22%), wyłudzenie środków trwałych za opiekę lub świadczenie (9%), brak czasu dla klienta, niesłuchanie klienta, tylko wypełnianie dokumentów (48%), brak szybkiej reakcji na zdarzenie losowe (34%), urzędnicza postawa, działanie tylko według przepisów prawnych (37%), ambiwalentna postawa (raz pozytywna, innym razem negatywna, wobec tego samego klienta – 23%)<sup>13</sup>.

Z kolei wśród możliwych przyczyn niewłaściwych zachowań ze strony pracowników socjalnych wskazywano: wyczerpanie emocjonalne (65%), stopniowy zanik uczuciowości (39%), negatywny sposób postrzegania świata (45%)<sup>14</sup>.

Już te wyniki pokazują wyraźnie zarysowane problemy, które wywołują możliwe punkty styczne, dla których odwołanie się do etyki zawodowej staje się nie tylko zasadne, lecz także pomocne i konieczne.

---

11 M. Lubińska-Bogacka, E. Mirewska, *Etyczne i nieetyczne zachowania pracownika socjalnego w pomocy społecznej*, „Zeszyty Pracy Socjalnej” 2019, nr 2(24), s. 86, <https://doi.org/10.4467/24496138ZPS.19.006.11083>.

12 *Etyczne i nieetyczne zachowania...*, dz. cyt., s. 90

13 *Etyczne i nieetyczne zachowania...*, dz. cyt., s. 93.

14 *Etyczne i nieetyczne zachowania...*, dz. cyt., s. 93.

## Między kształceniem a praktyką w perspektywie etyki zawodowej

Uwzględnienie w kształceniu przyszłych pracowników socjalnych kwestii etycznych jest ze wszech miar słuszne. Współczesny człowiek żyje w tyglu kulturowym, a więc i normatywnym, który nie pomaga w kształtowaniu korpusu wartości i sposobów zachowania, które jeszcze niedawno były wynoszone ze środowiska rodzinnego. Od najmłodszych lat narażeni jesteśmy na dylematy etyczne, które w życiu dorosłym przenoszą się na płaszczyznę aktywności zawodowej. Na osobiste normy i wartości z czasem nakładają się inne, motywujące do wykonywania konkretnej pracy w poczuciu dążenia do dobrze spełnianego obowiązku.

Aktywność zawodowa pracownika socjalnego oscyluje wokół zróżnicowanych oczekiwań, często wzajemnie się wykluczających. Niejednokrotnie przychodzi mu funkcjonować w sytuacji dokonywania wyborów określanych jako „mniejsze zło” bez możliwości przewidzenia, czy podjęte decyzje są słuszne<sup>15</sup>. Wzrastają oczekiwania – ze strony ustawodawcy pośrednio, a kierownictwa instytucji pomocowej bezpośrednio – na efektywne wykonywanie nałożonych na pracowników obowiązków. W sytuacji rozbieżnych wartości – własnych oraz preferowanych przez instytucję – dochodzi do różnego rodzaju nieporozumień, konfliktów, aż do przedwczesnego wypalenia zawodowego włącznie.

Zaciąga to na pracodawcę zobowiązanie do zatrudnienia osób nieprzypadkowych, takich, którzy identyfikują się z wykonywaną służbą. Postrzeganie bowiem zawodu pracownika socjalnego w kategorii profesjonalizmu i służby nie jest sloganem, lecz realnym wymogiem, jakie winno być stawiane przed każdym kandydatem do zatrudnienia.

Równocześnie to na ustawodawcy ciąży obowiązek dbania o jakość kształcenia na kierunku praca socjalna czy studiach podyplomowych z zakresu metodyki i metodologii pracy socjalnej. W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy współcześnie przy dużej autonomii uczelni wyższych, także w zakresie samego programu kształcenia, trudno przyjąć jednolite standardy? Jeżeli przed sektorem pomocy społecznej, a więc także przed pracownikami socjalnymi, stawia się wysokie wymagania etyczne, wskazuje na budowanie moralnie dopuszczalnych relacji z klientami, współpracownikami oraz przełożonymi, to także w obszarze edukacji powinny zostać wypracowane minima programowe jako obowiązujące wszystkie podmioty nadające uprawnienia do wykonywania tego zawodu.

---

15 M. Sokołowska, *Dylematy etyczne pracowników socjalnych*, Warszawa 2013, s. 4.

Sam student, przyszły pracownik socjalny, ze względu na redefinicje wielu dotychczasowych problemów społecznych i pojawianie się nowych oczekuje odpowiedniego przygotowania merytorycznego – liczy na zaprezentowanie konkretnych wzorów rozwiązywania problemów, budowania modeli współpracy z klientem w celu znalezienia optymalnych dróg wyjścia z sytuacji kryzysowych.

Zawód ten opiera się na bezpośredniej relacji personalnej pracownik – klient pomocy społecznej. Relacje te domagają się nie tylko regulacji prawnych, lecz także tych, wynikających ze zobowiązań etyczno-moralnych. Zależność, jaka zachodzi pomiędzy klientem a pracownikiem socjalnym, zaciąga na tym drugim szczególnie rodzaj zobowiązania, ponieważ staje się on niejako powiernikiem ludzkiego dramatu. Człowiek samotny i bezradny w przeżywanym nieszczęściu często po raz ostatni obdarza drugiego człowieka zaufaniem, oczekując od niego profesjonalnie prowadzonej pomocy. Jednocześnie pracownik socjalny, posiadając stosowną wiedzę, umiejętności i narzędzia, może je wykorzystywać w sposób pozwalający na przyjęcie pozycji nadrzędnej w stosunku do klienta. Powstaje przestrzeń, która domaga się szczególnej odpowiedzialności ze strony pracownika, aby nie przekroczyć granicy zachowania zaprzeczającego postępowaniu godziwemu<sup>16</sup>. W praktyce zawodowej zmuszony jest stawiać czoła wyzwaniom, które wymagają od niego sięgnięcia do etycznego kodeksu zawodowego. W Polsce można odwołać się chociażby do Kodeksu Etycznego Pracowników Socjalnych i Pracowników Pomocy Społecznej Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej<sup>17</sup>, na bazie którego tworzono i nadal tworzy się kodeksy etyczne obowiązujące w poszczególnych placówkach pomocowych.

Zawiera on nie tylko nakazy i zakazy, jakie obowiązują osoby wykonujące zawód pracownika socjalnego, lecz także przekazuje wartości istotne dla samej pracy socjalnej, jak chociażby: poszanowanie godności człowieka, szacunek dla jego odmienności, przeciwdziałanie niesprawiedliwości społecznej itp. Istotne jest, by osoby wykonujące ten zawód uznawały ten sam system wartości i posługiwały się tymi samymi standardami zachowań etycznych zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym<sup>18</sup>.

Profesja pracownika socjalnego jest specyficzna, co wynika z faktu pracy w środowiskach „trudnych” społecznie. Osoba wykonująca ten zawód „poru-

---

16 P. Czech, *Etos opiekunów a etyka zawodowa w pracy pracownika socjalnego*, „Polonia Journal” 2017, nr 5–6, s. 197–198.

17 Kodeks Etyczny Pracowników Socjalnych i Pracowników Pomocy Społecznej Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, [https://federacja-socjalnych.pl/images/PDF/kodeks\\_etyczny.pdf](https://federacja-socjalnych.pl/images/PDF/kodeks_etyczny.pdf) (dostęp: 16.05.2021).

18 Kodeks Etyczny Pracowników Socjalnych, dz. cyt.

sza się w przestrzeni marginalizacji i wyizolowania społecznego, działa w tym świecie w nieporównywalnych do innych zawodów pomocowych zakresach<sup>19</sup>. Taka sytuacja z jednej strony wymusza na pracownikach dyscyplinę pracy i wymaga specyficznych predyspozycji osobistych; postawy tolerancji i akceptacji odmienności. Z drugiej strony domaga się działań edukujących społeczeństwo, pozwalających na obalanie mitów, przekraczanie istniejących stereotypów i pokonywanie barier.

Szybko rozwijające się społeczeństwo siłą rzeczy generuje rozwiązania, które nie są możliwe do przyjęcia przez wszystkich. Zawsze pojawią się jednostki i grupy społeczne, które z różnych względów nie zgadzają się ze stawianymi wymogami lub nie potrafią się do nich dostosować. To właśnie tym osobom, nierzadko, dedykowana jest praca socjalna, której głównym zadaniem jest zapewnienie dobrostanu bez względu na możliwości i ograniczenia życiowe. Pracownik socjalny, będąc stale pod presją czasu, narażony jest na nieustanne dokonywanie wyborów pomiędzy tym, co można, a tym, co powinno się oferować potencjalnemu klientowi; nieustannie balansuje na granicy rozstrzygnięć domagających się postaw zgodnych ze wskazaniami kodeksu etycznego zawodowego. Inną płaszczyzną, która staje się areną zmagania na styku pracownik socjalny – klient jest właśnie system normatywny. Nierzadko pojawia się „dylemat rozłączności” pomiędzy systemem wartości i postaw wyniesionych z domu rodzinnego, generujących uprzedzenia wobec konkretnych osób lub grup społecznych – obecnych klientów pomocy społecznej.

## Zakończenie

Realizacja pracy socjalnej domaga się nieustannego dokonywania wyborów, podejmowania decyzji i brania za nie odpowiedzialności. Analiza tylko niektórych, wybranych planów studiów kierunku praca socjalna pozwala pozytywnie odpowiedzieć na pytanie o obecność kształcenia w przedmiocie etyki zawodowej. Jednakże czy jest ono wystarczające? Czy podanie wiedzy wprost pomoże przyszłym pracownikom socjalnym wspierać swoją działalność także w odniesieniu do aspektów etyczno-moralnych? Odpowiedź wydaje się niejednoznaczna, uzależniona od wielu zmiennych, w tym od interesującego nas systemu kształcenia w zawodzie. Samo wprowadzenie kursu z etyki zawodowej wydaje się niewystarczające. W sukurs musi przyjść kształcenie oparte na profilu praktycznym, realizowanym we współpracy z pracownikami socjalnymi o dużym doświadczeniu zawodowym. Praca z konkretnie przed-

---

19 *Etos opiekuńczy a etyka zawodowa...*, dz. cyt., s. 199.




stawionym i omówionym przypadkiem to dziś istotny komponent nabywania doświadczenia zawodowego. Podobną rolę do spełnienia mają praktyki zawodowe, które są realizowane na studiach pierwszego stopnia w wymiarze 6 miesięcy, a na studiach drugiego stopnia – przez 4 miesiące. Inną metodą, godną podkreślenia, jest prowadzenie kursów z superwizji, tym samym wprowadzając zwyczaj superwizowania przyszłej pracy socjalnej. Programy kształcenia, z całą stanowczością, winny uwzględniać z jednej strony możliwe dylematy, przed jakimi stają współcześnie pracownicy socjalni, z drugiej – doświadczenie w podejściu do zawodu wyniesione ze studiów, czy wreszcie świadomość szerszego społeczeństwa w znaczeniu pracy socjalnej dla identyfikacji skali zjawisk niekorzystnych lub wręcz zagrażających bezpieczeństwu zarówno państwa, jak i pojedynczych obywateli. Uświadomienie wszystkim podmiotom decydującym o kształcie przyszłej polityki społecznej, a więc i pracy socjalnej, jak istotny jest aspekt aksjonormatywny w procesie budowania wrażliwego, ale i profesjonalnego w swych postawach, pracownika, to fundament budowania społeczeństwa dialogu, akceptacji dla odmienności – społeczeństwa wrażliwości i otwartości na innych.

## Bibliografia

- Czech P., *Etos opiekuńczy a etyka zawodowa w pracy pracownika socjalnego*, „Polonia Journal” 2017, nr 5–6, s. 187–205.
- Lubińska-Bogacka M., Mirewska E., *Etyczne i nieetyczne zachowania pracownika socjalnego w pomocy społecznej*, „Zeszyty Pracy Socjalnej” 2019, nr 2(24), s. 81–100, <https://doi.org/10.4467/24496138ZPS.19.006.11083>.
- Sokołowska M., *Dylematy etyczne pracowników socjalnych*, Warszawa 2013.
- Szarfenberg R., *Standardy pracy socjalnej. Wprowadzenie*, [https://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/SPS%20wprowadzenie\\_2601.pdf](https://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/SPS%20wprowadzenie_2601.pdf) (dostęp: 19.05.2021).
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. Nr 64 poz. 593).
- Ustawa z dnia 15 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia publicznego (Dz.U. 2021 poz. 803).
- Plan studiów dla naboru 2021/2022. Studia stacjonarne pierwszego stopnia o profilu praktycznym – kierunek studiów: praca socjalna, [https://dzn.upjpp2.edu.pl/fcp/mPRsbBAcHKDYILFApRoNzc2VsbRAyCwovHQoBGnhlUGdoZX5D-KlgFEUpXbyU9UUQ/\\_users/code\\_PJ1cFFoYaLDk6HE4kBgNocmAFMVgy-WEMvJhZLSC4/www\\_wns\\_ps\\_2021\\_plan\\_studiow\\_pierwszego\\_stopnia\\_stacjonarne\\_20210224.pdf](https://dzn.upjpp2.edu.pl/fcp/mPRsbBAcHKDYILFApRoNzc2VsbRAyCwovHQoBGnhlUGdoZX5D-KlgFEUpXbyU9UUQ/_users/code_PJ1cFFoYaLDk6HE4kBgNocmAFMVgy-WEMvJhZLSC4/www_wns_ps_2021_plan_studiow_pierwszego_stopnia_stacjonarne_20210224.pdf) (dostęp: 10.01.2023).

- Uniwersytet Warszawski. Informator ECTS. Praca socjalna, studia stacjonarne, pierwszego stopnia, <http://informatorects.uw.edu.pl/pl/programmes-all/PSO/S1-PSO/> (dostęp: 10.01.2023).
- Program kształcenia na studiach i stopnia kierunku: praca socjalna (profil praktyczny), [https://www.pwsip.edu.pl/wnsh/images/programy-i-plany-studiow/praca-socjalna/programy\\_studiow/Program\\_ksztalcenia\\_Praca\\_socjalna\\_od\\_2018-2019.pdf](https://www.pwsip.edu.pl/wnsh/images/programy-i-plany-studiow/praca-socjalna/programy_studiow/Program_ksztalcenia_Praca_socjalna_od_2018-2019.pdf) (dostęp: 10.01.2023).
- Uniwersytet Opolski, Wartości i normy etyczne w pracy socjalnej – sylabus, [https://usosweb.uni.opole.pl/kontroler.php?\\_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=2.3.43.Z2.KRK-02WNEP](https://usosweb.uni.opole.pl/kontroler.php?_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=2.3.43.Z2.KRK-02WNEP) (dostęp: 10.01.2023).
- Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Etyczne aspekty pracy socjalnej – sylabus, [https://usosweb.ujd.edu.pl/kontroler.php?\\_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=WP-PS-L-02-E-APS](https://usosweb.ujd.edu.pl/kontroler.php?_action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=WP-PS-L-02-E-APS) (dostęp: 10.01.2023).
- Kodeks Etyczny Pracowników Socjalnych i Pracowników Pomocy Społecznej Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, [https://federacja-socjalnych.pl/images/PDF/kodeks\\_etyczny.pdf](https://federacja-socjalnych.pl/images/PDF/kodeks_etyczny.pdf) (dostęp: 16.05.2021).

*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 153–166 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.09>

## **Barbara Sordyl-Lipnicka**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-3893-1359>

## **Marta Michałek**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0001-6441-0023>

# **Interdyscyplinarna praca socjalna w perspektywie skutecznej pomocy rodzinie z wieloma problemami**

## **Abstract**

In the era of dynamic changes in family life, numerous problems related to the implementation of family tasks and functions, lack of support for the young and older generation, obstacles in combining professional and family responsibilities, or material difficulties are still noticed. One of the support options offered to families experiencing many problems is social work. As an interdisciplinary activity included in the framework of social services, social work allows for recognizing the client's needs, using the resources of the support system, and consequently building a network of cooperation between professionals so as to be able to effectively support people experiencing specific life difficulties.

**Keywords:** social work, interdisciplinarity, family

Życie w czasie dynamicznych przemian społeczno-gospodarczych, dokonujących się w wielu społeczeństwach świata, powoduje gwałtowne zmiany w obszarze stylów życia w rodzinie. Rodzina jako podstawowa komórka społeczna wciąż pozostaje niezwykle trwałą, choć jednocześnie zmieniającą się na przestrzeni czasu grupą społeczną.

Badania nad procesami i zjawiskami zachodzącymi we współczesnej rodzinie pozwalają na systemowe ujęcie specyfiki mechanizmów i przyczyn zachodzących zmian. Próba spojrzenia na wzory i zachowania charakterystyczne dla określonych rodzin (z uwzględnieniem jednostkowej perspektywy jej członków), pozwala jednoznacznie stwierdzić, że człowiek coraz bardziej dostosowuje się do realiów współczesnego świata<sup>1</sup>.

Wpływ zmian na życie rodzinne jest powszechnie zauważalny. Coraz częściej wskazuje się na problemy rodziny w wypełnianiu jej zadań i funkcji, brak wsparcia dla młodego i starszego pokolenia, przeszkody w łączeniu obowiązków zawodowych oraz rodzinnych, trudności materialne, bezrobocie lub uzależnienia, przemoc i inne patologie życia społecznego. Konsekwencje owego stanu rzeczy wydają się szczególnie pejoratywne w odniesieniu funkcjonowania zarówno całej rodziny, jak i jej poszczególnych członków.

W rodzinie możemy zatem doszukiwać się źródeł różnorodnych problemów społecznych, a także sposobów radzenia sobie z określonymi trudnościami żywioowymi, rozpatrywanymi często w kategoriach zasobów.

Praca socjalna jako działalność pomocowa staje się wyrazem konieczności podejmowania starań wspierania rodzin, szczególnie tych, które zmagają się z wieloma problemami. Zasadne wydaje się zauważanie i reagowanie na trudności rodzin w perspektywie zmieniających się społeczeństw.

## Rodziny z wieloma problemami

Rodziny, które z różnorodnych przyczyn nie wypełniają w sposób właściwy niektórych przypisanych im funkcji lub też nie wypełniają odpowiednio żadnej z nich, w literaturze nazywa się w różnoraki sposób: rodziny dysfunkcyjne lub dysfunkcjonalne, problemowe, patologiczne lub wieloprotymowe<sup>2</sup>. Podążając za wpisującą się w ówczesne trendy praktyczną i teoretyczną pracą socjalną, w której sięga się do podmiotowego traktowania klienta, wykluczenia stygmatyzacji, a jednocześnie oddzielenia problemu od człowieka, zasadne

---

1 A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2006, s. 46–47.

2 I. Krasiejko, *Metodyka działania asystenta rodziny. Różne modele pracy socjalnej i terapeutycznej z rodziną*, Katowice 2012, s. 93–94.

wydaże się posługiwanie pojęciem wprowadzonym przez Izabelę Krasiejko, a mianowicie – rodzina z wieloma problemami.

Problematyka dysfunkcji i patologii życia rodzinnego oraz ich przyczyn w literaturze przedmiotu staje się tematem licznych rozważań ostatnich dziesięcioleci. Eksploracje teoretyczno-badawcze potwierdzają, że rodziny doświadczają destabilizacji o różnej etiologii<sup>3</sup>, która implikuje określone problemy społeczne.

Występowanie w rodzinie sytuacji kryzysowych, bezsilność rodzin wobec uwarunkowań zewnętrznych, kryzys idei życia rodzinnego, przemiany obejmujące zakres zmian ról, pozycji oraz struktury rodziny to tylko jedne z nielicznych czynników, wobec których możemy mówić, że współczesne rodziny borykają się z wieloma problemami<sup>4</sup>.

Bezrobocie, bieda i ubóstwo jako dominujące zjawiska, na które jeszcze przed dziesięcioleciem powoływano się w celu scharakteryzowania przyczyn kryzysu współczesnych rodzin polskich, tracą współcześnie na ważności<sup>5</sup>. Aktualny obraz życia rodzinnego jest zupełnie inny niż jeszcze kilkanaście lat temu. Niska dojrzałość społeczno-emocjonalna rodziców, zaburzone relacje z rodziną, przemoc domowa, niepełnosprawność lub ciężka choroba członka rodziny, eurosieroctwo, przestępczość dorosłych i małoletnich członków rodziny, zaburzenia psychiczne u dorosłych i małoletnich członków rodziny – to tylko niektóre przyczyny zagrażające prawidłowemu funkcjonowaniu rodzin wskazane przez socjologów i badaczy.

Perspektywa zmian zachodzących w życiu rodzinnym pozwala zaobserwować również trudności w łączeniu obowiązków zawodowych i rodzinnych, wzrost liczby rodzin niepełnych, spadek wskaźnika zawieranych małżeństw oraz wzrost wskaźnika rozwodów. Zmiana w zakresie samego znaczenia rodziny, która coraz częściej ustępuje miejsca nastawieniu na siebie własny rozwój, oraz odmienny stosunek do tradycji to kolejne zagrożenia funkcjonowania rodziny<sup>6</sup>.

Analizując obraz współczesnych rodzin z wieloma problemami, należy również wskazać zagrożenia związane z funkcjonowaniem w świecie mediów i sieci<sup>7</sup>, które w czasach izolacji (wywołanej pandemią) nabrały szczególnego znaczenia. Zaznaczyć należy również inne rzadko dostrzegane problemy i sy-

3 S. Kawula, *Rodzina o skomplikowanych czynnikach patogennych*, w: *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, red. Kawula S., Brągiel J., Janke A., Toruń 2007.

4 A. Górny i in., *Rodzina niejedno ma oblicze – refleksja o współczesnej rodzinie*, Katowice 2017.

5 J. Gurbaniuk, B. Parysiewicz, *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*, Lublin 2009.

6 *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, red. I. Taranowicz, S. Grotowska, Wrocław 2016, s. 12–20.

7 B. Szurmowska, *Rodzina w sytuacji trudnej. Zdażyć z pomocą. Część 1*, Warszawa 2019, s. 7.

tuaże kryzysowe, takie jak wychowanie dziecka ze szczególnymi potrzebami np. dzieci z zespołem Downa<sup>8</sup>, czy sprzężoną niepełnosprawnością. Dodatkowo jednym z poważnych problemów dotyczących rodziny na przestrzeni lat jest alkoholizm, który w połączeniu z innymi problemami, takimi jak: narkomania, hazard, uzależnienie od leków, seksuoholizm, uzależnienia behawioralne, zakupoholizm, uzależnienie od gier komputerowych czy internetu, staje się przeszkodą, której rodzina nie jest w stanie pokonać. Analizując patologie współczesnych rodzin w perspektywie uzależnień, należy również pamiętać o problemie współuzależnienia, który w części rodzin generuje silne problemy jednostkowe.

Obraz problemów i trudności współczesnych rodzin ulega stałym przeobrażeniom i nie sposób wyłonić uniwersalnego spektrum wskaźników, które pozwolą na określenie, że dana rodzina jest rodziną z wieloma problemami.

Czynniki ryzyka nie zawsze prowadzą do wygenerowania patologii życia rodzinnego. Tak naprawdę każdy z czynników wywołujących kryzys w funkcjonowaniu rodziny może doprowadzić do patologizacji życia rodzinnego, jednocześnie nie każda sytuacja kryzysowa stanowi o tym, że rodzinę można określić mianem rodziny wieloproblemowej.

Kategoria rodzin wieloproblemowych wymaga szczególnego wsparcia instytucjonalnego. W modelach pracy z rodzinami, propagowanych przez określone instytucje, kładzie się nacisk na interdyscyplinarne oddziaływania względem rodziny pojmowanej jako całość, a także indywidualizację pracy z każdą jednostką stanowiącą jej część.

Efektywna praca z rodziną powinna zatem zakładać systematyczne, wielowymiarowe i interdyscyplinarne przekształcenia w środowisku rodzinnym. Ważne jest, aby instytucje powołane w celu wsparcia rodziny, takie jak: ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie, ośrodki interwencji kryzysowej, zespoły kuratorskiej służby sądowej wykonujące orzeczenia w sprawach rodzinnych i nieletnich, realizowały kompleksowe zadania.

## Interdyscyplinarność pracy socjalnej na rzecz rodziny

Kluczową komórką społeczną, odpowiedzialną za kształtowanie i wypełnianie podstawowych funkcji będących fundamentem życia społecznego<sup>9</sup> jest

---

8 *Rodzina w sytuacji trudnej...*, dz. cyt., s. 166.

9 J. Młyński, *Rodzina pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa (Familiaris consortio nr 42)*, „Studia Gdańskie” 2012, nr 31, s. 141.

rodzina. W perspektywie wsparcia społecznego rodzina, szczególnie ta, która doświadcza sytuacji problemowych, a nawet kryzysowych, wymaga różnorodnych działań pomocowych ze strony instytucji rządowych i organizacji pozarządowych, które przede wszystkim są osadzone w jej najbliższym środowisku lokalnym.

Działania adresowane do rodzin przeżywających trudności życiowe powinny być na tyle elastyczne, otwarte, a nawet hybrydowe, by mogły łączyć ze sobą elementy instytucjonalne i pozainstytucjonalne, formalne i nieformalne, systemowe i pozasystemowe. Zasobność i dostępność sieci instytucji i usług dla rodziny w środowisku winna służyć głównie rozwiązaniu najtrudniejszych problemów<sup>10</sup>.

Przykładem dziedziny wiedzy oraz praktyki społecznej ukierunkowanej na poprawę funkcjonowania jednostek traktowanych jako autonomiczne podmioty, a jednocześnie członków grup społecznych (rodziny, społeczności), jest praca socjalna<sup>11</sup>.

Przyjęta w 2000 roku przez Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych w Montrealu definicja pracy socjalnej zakłada, że jest to zawodowa działalność, która promuje społeczne zmiany, rozwiązywanie problemów we wzajemnych ludzkich relacjach oraz wzmocnienie i wyzwolenie ludzi w celu osiągnięcia przez nich dobrostanu. Praca socjalna staje się holistyczną pomocą, która wykorzystuje różnorodność doświadczeń, technik i praktyk<sup>12</sup>.

W Polsce definicja pracy socjalnej została zapisana w ustawie o pomocy społecznej z 12 marca 2004 roku jako „działalność zawodowa mającą na celu pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez pełnienie odpowiednich ról społecznych oraz tworzenie warunków sprzyjających temu celowi”<sup>13</sup>. Realizatorami pracy socjalnej pozostają pracownicy socjalni, którzy starają się zapewniać odpowiednie usługi, przynoszące pozytywne zmiany społeczne poprzez wsparcie klientów (w tym rodziny) w procesie samodzielnego dokonywania zmian w ich życiu<sup>14</sup>.

---

10 M. Ciczkowska-Giedziun, *(Nie)odkryte możliwości wspierania rodziny w środowisku lokalnym*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1(63), s. 83–96.

11 B. Kowalczyk, J. Kowalczyk, A. Karczevska, *Pracownik socjalny w perspektywie zarządzającego procesem zmiany*, Warszawa 2014, s. 21.

12 Nowa definicja pracy socjalnej, IFSW 2000.

13 Ustawa z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593).

14 B. Kowalczyk, J. Kowalczyk, A. Karczevska, *Pracownik socjalny w perspektywie zarządzającego procesem zmiany*, Warszawa 2014, s. 22.

Praktyka pracy socjalna przyjmuje zróżnicowane formy działania pracowników socjalnych – od pomocy doraźnej do długofalowych działań wspierających jednostki, grupy czy określone społeczności – i staje się wypadkową dla potrzeb i możliwości podmiotów, którym się pomaga, a jednocześnie powiązań międzyprofesjonalnych oraz sił społecznych<sup>15</sup>.

Proces pomocowy zależy więc zarówno od posiadanych przez pracowników socjalnych umiejętności i doświadczenia w diagnozowaniu deficytów oraz potencjału odbiorców pracy socjalnej, jak i od stosowania właściwych form pracy, motywacji, a także odpowiednich narzędzi. Praca socjalna staje się działaniem procesualnym i uporządkowanym w czasie<sup>16</sup>, ale i celowym oraz metodycznym, który jest realizowany według specyficznych zasad i metod<sup>17</sup>.

Różnorodność i zakres realizacji pracy socjalnej zależy zatem od specyfiki problemów doświadczanych przez rodziny, które nierzadko związane są z różnymi sferami życia, a także długimi biografiami, czy niekiedy nawet dziedziczeniem. Uwarunkowania i uwikłania rodziny zależne od stopnia i rodzaju doświadczanych przez nią trudności życiowych, wymagają odpowiednich działań ze strony pracownika socjalnego, który nie tylko aktywizuje, wspiera, wzmacnia osoby lub rodziny, lecz przede wszystkim także włącza je do aktywności zawodowej, edukacyjnej, poprzez projektowanie zmian, inspirowanie nowych możliwości rozwiązań problemów.

Realizacja tak wielu przedsięwzięć ze strony pracownika socjalnego wymaga konieczności działania w partnerstwie i współpracy, i wpisuje się w wymiar efektywnej pomocy adresowanej do rodziny. Działania w partnerstwie stanowią obligatoryjny wymóg profesjonalnej, a zarazem interdyscyplinarnej pracy socjalnej. Współcześni „pomagacze” coraz częściej realizują ten wymóg na poziomie zarówno partnerstw formalnych, jak i nieformalnych, współpracując z urzędami pracy, instytucjami pozarządowymi, Kościołem, lokalnymi przedsiębiorcami, a także z policją, sądami, kuratorami, specjalistami (pedagog, psycholog, radca prawny itp.)<sup>18</sup>.

Mirosław Grewiński, podkreślając kontekst interdyscyplinarności pracy socjalnej, zauważa, że z jednej strony praca socjalna może być kierowana z różnych podmiotów jednocześnie, co świadczy o jej większej sile oddziaływania oraz trwalszych efektach. Ważne jest także podkreślenie, że podmioty

15 I. Lepalczyk, *Niektóre pojęcia z problematyki socjalnej*, Warszawa 1981.

16 A. Niesporek, *Projekt socjalny*, w: *Praca socjalna wobec współczesnych problemów społecznych*, red. S. Pawlas-Czyż, Toruń 2007, s. 75.

17 K. Wódz, *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Katowice 1998, s. 13.

18 M. Łojko, *Pomoc społeczna wczoraj i dziś. Nowe wyzwania – stare problemy*, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 179, s. 212.



publiczne nie są i nie mogą być jedynymi dostarczycielami usług socjalnych, a zarazem nie mogą brać na siebie pełnej odpowiedzialności za redukcję kwestii społecznych. Tym samym praca socjalna staje się obszarem wymiany różnych opinii, poglądów, doświadczeń<sup>19</sup>.

Jan Piekarczyk<sup>20</sup> zauważa, że praca socjalna, dysponując określonym zasobem wiedzy interdyscyplinarnej, jest w stanie porządkować obszar działania i formułować odpowiednie cele, określając sposób ich osiągania, i uzasadniać ich sensowność w danej sytuacji.

Z kolei Krzysztof Frysztacki interdyscyplinarność pracy socjalnej traktuje szerzej niż wielodyscyplinarność, wskazując na potrzebę przenikania się rozmaitych założeń, idei i kierunków postrzegania, interpretowania i wyjaśniania ludzkiego życia oraz społecznej rzeczywistości<sup>21</sup>.

Interdyscyplinarność pracy socjalnej w istocie powinna zakładać kooperację i współzależność działań prowadzonych przez różnych specjalistów w obszarze określonych aspektów funkcjonowania rodzin. W takim rozumieniu poprzez interdyscyplinarność pracy socjalnej uznaje się nie tylko wykorzystanie istniejących zasobów wiedzy danych specjalistów, lecz także propagowanie efektywnego modelu pracy zespołowej. Modelu, który promuje działania pomocowe mające służyć rozwiązaniu ważnych i pilnych problemów rodziny (z kategorii problemów interdyscyplinarnych); wymagają one zaangażowania się nie tyle pracownika socjalnego, co innych profesjonalistów.

We współczesnych realiach społeczno-ekonomicznych konieczne jest zatem projektowanie pracy socjalnej opartej na dorobku wielu dyscyplin naukowych oraz doświadczeniu praktyków zajmujących się różnorodnymi aspektami funkcjonowania osobistego i społecznego osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej.

Interdyscyplinarna praca socjalna wymaga budowania koalicji przez instytucje pomocowe oraz organizacje działające poza obszarem pomocy społecznej. Powinna być traktowana jako stała zasada, coś oczywistego, co jest popularne. Ale czy w rzeczywistości tak jest? Zdaniem wielu praktyków pracy socjalnej współcześnie możemy mówić o „kryzysie interdyscyplinarności” i niespełnionych oczekiwaniach w zakresie współpracy różnych profesjonalistów z pogranicza pracy socjalnej. Dodatkowym argumentem przemawiają-

---

19 M. Grewiński, *Wielosektorowa polityka społeczna. O przeobrażeniach państwa opiekuńczego*, Warszawa 2009, s. 266–267.

20 J. Piekarczyk, *Problem wiedzy profesjonalnej w pracy socjalnej*, w: *European Dimensions in Training and Practice of the Social Professions*, red. E. Marynowicz-Hetka, A. Wagner, J. Piekarczyk, Katowice 1999, s. 245–246.

21 K. Frysztacki, *Siła i słabość procesów profesjonalizacji pracy socjalnej*, w: *W drodze ku profesjonalizacji zawodu pracownika socjalnego*, red. B. Matyjas, M. Porąbaniec, Kielce 2008.

cym za kryzysem interdyscyplinarności pracy socjalnej jest ciągła obecność działań pozornych w systemie pomocy społecznej, w tym pracy socjalnej, oraz brak zintegrowanych usług społecznych na rzecz klientów, które pozostają rozproszone i występują w ramach różnych systemów<sup>22</sup>

Jak podkreśla Dobroniega Trawkowska problematyczna jest ta praca socjalna (a ściślej – metoda pracy socjalnej), w której rzeczywista współpraca między podmiotami lokalnej polityki społecznej jest bezwzględnym warunkiem powodzenia. Działaniom pozornym w pracy socjalnej towarzyszą działania „przeciwnskuteczne”, charakteryzowane przez pracowników socjalnych jako „wady systemu”, które utrudniają udzielenie odpowiedniej pomocy rodzinom doświadczającym wielu problemów<sup>23</sup>.

Innym zagrożeniem dla realizacji interdyscyplinarnej pracy socjalnej jest, jak podaje Najwyższa Izba Kontroli<sup>24</sup>, organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych, które nie pozwalają w pełni na skuteczną realizację zadań w zakresie pomocy społecznej. Pracownicy socjalni są przede wszystkim przeciążeni pracą, brakuje im narzędzi pracy do sprawnego wykonywania zadań. Dodatkowo spotykają się z wieloma zagrożeniami (pomówienia – 25%, groźby – 17%, wyzwiska – 14%, poniżanie – 32%) i doświadczają trudności we współpracy z innymi podmiotami – 32%.

Andrzej Niesporek, analizując zmiany, jakim podlega praca socjalna w epoce zdeorganizowanego kapitalizmu, zauważa że praktyka ponowoczesnej pracy socjalnej stopniowo traci terapeutyczny charakter. Przestaje być prowadzeniem przypadków, stając się bardziej formą organizacji lub zarządzania. Coraz więcej czasu poświęca się raczej na administrowanie (spotkania, pisanie raportów, wywiadów) niż na bezpośrednią pracę z klientami. Praktyka pracy socjalnej nie koncentruje się jedynie na pytaniu: „dlaczego?”, ale bardziej na pytaniach: „kto?”, „co?”, „kiedy?” i „jak często?”. Porzuca się właściwą skłonność nowoczesnej pracy socjalnej do działań rehabilitacyjnych i naprawczych na rzecz identyfikowania potencjalnych zagrożeń, ochrony i profilaktyki<sup>25</sup>.

Dla usług społecznych, zdaniem Tomasza Kaźmierczaka, praca socjalna jest zawodem o podstawowym znaczeniu. Świadczenie usług społecznych wy-

22 M. Grewiński, *Dylematy rozwoju usług socjalnych w nowym paradygmacie inwestycyjnej polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna wobec wyzwań demograficznych i przemian społecznych*, red. A. Furmańska-Maruszak, A. Wójtewicz, Toruń 2016.

23 D. Trawkowska, *Działania pozorne w pomocy społecznej – przypadek (i przypadłość) pracy socjalnej*, „Problemy Polityki Społecznej” 2007, nr 10, s. 139.

24 NIK 2019, *Organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych w gminach*, [https://www.nik.gov.pl/kontrolne/wyniki-kontroli-nik/pobierz,kps~p\\_18\\_040\\_201901171339501547732390~01,typ,kk.pdf](https://www.nik.gov.pl/kontrolne/wyniki-kontroli-nik/pobierz,kps~p_18_040_201901171339501547732390~01,typ,kk.pdf) (dostęp: 20.04.2021).

25 A. Niesporek, *Ku ponowoczesnej pracy socjalnej*, „Problemy Polityki Społecznej” 2019, nr 44, s. 32, <https://doi.org/10.31971/16401808.44.1.2019.3145>.

maga udziału nie tylko pracowników socjalnych, lecz także przedstawiciele innych zawodów i quasi-zawodów przy uwzględnieniu przewyższającej liczby pracowników socjalnych<sup>26</sup>.

Obecny charakter pracy socjalnej zmusza zatem służby socjalne do ciągłej pracy nad własnym warsztatem pracy i budowaniem zintegrowanego systemu działań różnych specjalistów pracujących na rzecz poprawy funkcjonowania społecznego określonych grup społecznych. Zasadne wydaje się więc podjęcie refleksji nad sposobem realizacji działań zmierzających do lepszego diagnozowania środowisk i projektowania działań naprawczych.

## Uwarunkowania efektywności pracy socjalnej z rodziną z wieloma problemami

Współcześnie mnogość problemów doświadczanych przez rodziny stawia prawdziwe wyzwania wobec pracy socjalnej. Warto pamiętać, że praca socjalna dotyczy nie tylko opieki czy pomocy w sferze rozwiązywania różnorodnych konfliktów, lecz w coraz większym stopniu także aktywizacji jednostek, grup lub społeczności, by potrafiły nauczyć się pomagać sobie w przyszłości i rozwiązywać narastające problemy wynikające ze zmagania się z otaczającą je rzeczywistością.

U podstaw pracy socjalnej leży pomoc potrzebującym, w tym pomoc rodzinom pogrążonym w kryzysie, poczuciu bezradności, bezsilności, wynikających z braku lub ograniczonych możliwości samodzielnego radzenia sobie z określonymi trudnościami. Celami pracy socjalnej są zatem m.in. wsparcie jednostek i grup w zakresie rozwiązywania różnorodnych problemów oraz przywrócenie im równowagi, która pozwoli na sprawnie i efektywnie funkcjonowanie<sup>27</sup>.

Koncentrując się na uwarunkowaniach efektywności, istotne wydaje się potraktowanie pracy socjalnej jak jedną z kategorii usług społecznych na tyle szeroko rozumianych usług w ogóle, czyli jak usługi, która rozumiana jest jako instrument aktywnej integracji o charakterze społecznym.

Zdaniem Barbary Szatur-Jaworskiej usługi społeczne są określonym rodzajem czynności podejmowanych w celu bezpośredniego zaspokojenia ludzkich potrzeb i nie polegają na wytwarzaniu dóbr materialnych. Służą one głównie:

---

26 T. Kaźmierczak, *O potrzebie końca pomocy społecznej, jaką znamy*, „Problemy Polityki Społecznej” 2014, nr 27, s. 102.

27 G. Pała, A. Come, *Komunikacja a współczesne uwarunkowania pracy socjalnej*, s. 45, <https://www.unipo.sk/public/media/1628/ACTA%20EDUCATIONIS%202016%20-%20ro%C4%8Denka%20o%20didaktike%20a%20ovej%20smeroch.pdf#page=44> (dostęp: 30.04.2021).

zaspokajaniu indywidualnych potrzeb jednostek i rodzin, choć ich jakość i dostępność mają wpływ na funkcjonowanie szerszych zbiorowości i grup społecznych; mogą być finansowane, organizowane i dostarczane zarówno przez instytucje publiczne, jak i niepubliczne, a uzyskiwane są bezekwiwalentnie, częściowo lub w pełni odpłatnie<sup>28</sup>.

Punktem wyjścia do realizacji usługi pracy socjalnej jest działalność pracownika socjalnego oparta na interdyscyplinarnej wiedzy, doświadczeniu, rzetelności zawodowej i świadomości współpracy z rodziną doświadczającą określonych trudności. Praca socjalna powinna mieć charakter intencjonalny i być prowadzona w oparciu o etapy metodycznego działania z wykorzystaniem określonych narzędzi pracy. W toku tak rozumianej pracy socjalnej zachodzi relacja pomocowa, jaka łączy pracownika socjalnego z rodziną.

Czynnikami, które wpływają na efektywność działań prowadzonych w obszarze pracy socjalnej z rodzinami, są:

- a) współpraca – rozumiana jako działania partnerskie pracowników socjalnych z wieloma innymi specjalistami na rzecz tworzenia systemowych rozwiązań, mających na celu wsparcie oraz aktywizację rodzin poprzez dokonywanie dogłębnych analiz ich sytuacji w różnych aspektach jej funkcjonowania, oraz określanie obszarów deficytowych;
- b) projektowanie działań wspierających, ukierunkowanych na usunięcie przyczyny dysfunkcji rodziny, opartych na indywidualnie skonstruowanym planie pracy z rodziną, uwzględniających zasadę pomocniczości oraz dopuszczających ingerencję w wykonywanie władzy rodzicielskiej dla potrzeb korekcyjno-pomocowych;
- c) wsparcie polegające na uzupełnianiu się różnych form pomocy rodzinie – np. poprzez realizację pracy socjalnej z rodziną wspartej poradnictwem specjalistycznym i działaniami terapeutycznymi lub świadczeniami o charakterze pieniężnym;
- d) uświadomienie wspieranym członkom rodziny istoty i genezy problemu, który spowodował podjęcie działań ingerencyjno-wspierających;
- e) uwzględnienie aktywnej roli danej rodziny w rozwiązaniu określonego problemu oraz utwierdzenie ich w przekonaniu o możliwości wpływu na otaczającą ich rzeczywistość przez podejmowanie określonych działań formalnych;
- f) efektywność oddziaływań korekcyjno-wspierających, która wymaga, z uwagi na interdyscyplinarność problematyki, współdziałania specja-

---

28 R. Szarfenberg, *Polityka społeczna i usługi socjalne*, w: *Przeobrażenia strefy usług w systemie zabezpieczeń społecznych*, red. M. Grewiński, B. Więckowska, Warszawa 2011, s. 57.

listów różnych dziedzin oraz wymiany między nimi doświadczeń i informacji<sup>29</sup>.

## Zakończenie

Obecnie, w dobie dynamicznych zmian życia rodzinnego, wciąż prowadzone są rozważania nad uwarunkowaniami wsparcia oferowanego rodzinom doświadczającym wielu problemów. Zagadnienia związane z dysfunkcjami rodziny, celowym lub niezamierzonym niewykonywaniem przypisanych jej społecznie zadań i funkcji, wymagają podjęcia analiz nad formami działań pomocowych, przede wszystkim nad ich efektywnością i skutecznością.

Praca socjalna, jako interdyscyplinarne działanie wpisane w ramy usług społecznych powinna uwzględniać rolę pracownika socjalnego w kategoriach pośrednika w zakresie zarządzania usługami na rzecz rodziny. Pracownik socjalny jako profesjonalny „pomagacz” jest w stanie wkroczyć w relację pomiędzy rodziną a środowiskiem, by pomóc klientowi w określeniu potrzeb, a następnie w dotarciu do instytucji, które mogą je zaspokoić. Może on zatem poprawiać warunki i rozwiązywać problemy rodziny poprzez włączanie ludzi w systemy, które dostarczają im środków, usług i szans rozwojowych. Rola pośrednika nie musi się kończyć wraz ze skierowaniem klienta do odpowiednich instytucji, pracownik powinien dalej monitorować postępy klienta w zdobywaniu zasobów, aby potwierdzić bądź skorygować swoje informacje temat różnych form wsparcia, do których skierowany został klient<sup>30</sup>.

Interdyscyplinarne działanie wynika z rozeznania potrzeb klienta oraz ze znajomości systemu wsparcia, połączonej z faktycznymi umiejętnościami pozwalającymi na adekwatne wsparcie klienta. Zbudowanie sieci współpracy pomiędzy profesjonalistami staje się nieocenioną wartością w perspektywie interdyscyplinarnej pracy socjalnej na rzecz rodzin z wieloma problemami.

## Bibliografia:

Ciczkowska-Giedziun M., *(Nie)odkryte możliwości wspierania rodziny w środowisku lokalnym*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1(63), s. 83–96.

---

29 J. Rajewska de Mezer, *Praca socjalna i poradnictwo prawne w pomocy rodzinom dysfunkcyjnym*, „Studia Edukacyjne” 2016, nr 42, s. 399–400, <https://doi.org/10.14746/se.2016.42.22>.

30 B. Kowalczyk, J. Kowalczyk, A. Karczevska, *Pracownik socjalny w perspektywie zarządzającego procesem zmiany*, Warszawa 2014, s. 63.


- Frysztański K., *Siła i słabość procesów profesjonalizacji pracy socjalnej*, w: *W drodze ku profesjonalizacji zawodu pracownika socjalnego*, red. B. Matyjas, M. Porąbaniec, Kielce 2008.
- Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2006.
- Górny A. i in., *Rodzina niejedno ma oblicze – refleksja o współczesnej rodzinie*, Katowice 2017.
- Grewiński M., *Wielosektorowa polityka społeczna. O przeobrażeniach państwa opiekuńczego*, Warszawa 2009.
- Grewiński M., *Dylematy rozwoju usług socjalnych w nowym paradygmacie inwestycyjnej polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna wobec wyzwań demograficznych i przemian społecznych*, red. A. Furmańska-Maruszak, A. Wójtewicz, Toruń 2016.
- Gurbaniuk J., Parysiewicz B., *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*, Lublin 2009.
- Krasiejko I., *Metodyka działania asystenta rodziny. Różne modele pracy socjalnej i terapeutycznej z rodziną*, Katowice 2012.
- Kawula S., *Rodzina o skomplikowanych czynnikach patogennych*, w: *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. Janke, Toruń 2007.
- Kaźmierczak T., *O potrzebie końca pomocy społecznej, jaką znamy*, „Problemy Polityki Społecznej” 2014, nr 27, s. 91–107.
- Kowalczyk B., Kowalczyk J., Karczewska A., *Pracownik socjalny w perspektywie zarządzającego procesem zmiany*, Warszawa 2014.
- Lepalczyk, I., *Niektóre pojęcia z problematyki socjalnej*, Warszawa 1981.
- Łojko M., *Pomoc społeczna wczoraj i dziś. Nowe wyzwania – stare problemy*, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 179, s. 206–214.
- Młyński J., *Rodzina pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa (Familiaris consortio, nr 42)*, „Studia Gdańskie” 2012, nr 31, s. 141–160.
- Niesporek A., *Projekt socjalny*, w: *Praca socjalna wobec współczesnych problemów społecznych*, red. S. Pawlas-Czyż, Toruń 2007.
- Niesporek A., *Ku ponowoczesnej pracy socjalnej*, „Problemy Polityki Społecznej” 2019, nr 44, s. 31–45, <https://doi.org/10.31971/16401808.44.1.2019.3145>.
- NIK 2019, *Organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych w gminach*, [https://www.nik.gov.pl/kontrola/wyniki-kontroli-nik/pobierz,kps~p\\_18\\_040\\_201901171339501547732390~01,typ,kk.pdf](https://www.nik.gov.pl/kontrola/wyniki-kontroli-nik/pobierz,kps~p_18_040_201901171339501547732390~01,typ,kk.pdf) (dostęp: 20.04.2021).
- Pala G., Come A., *Komunikacja a współczesne uwarunkowania pracy socjalnej*, s. 45, <https://www.unipo.sk/public/media/1628/ACTA%20EDUCATIONIS%202016%20-%2020%20C4%8Denka%20%20didaktike%20a%20jej%20smeroch.pdf#page=44> (dostęp: 30.04.2021).

- Piekarski J., *Problem wiedzy profesjonalnej w pracy socjalnej*, w: *European Dimensions in Training and Practice of the Social Professions*, red. E. Marynowicz-Hetka, A. Wagner, J. Piekarski, Katowice 1999.
- Rajewska de Mezer J., *Praca socjalna i poradnictwo prawne w pomocy rodzinom dysfunkcyjnym*, „Studia Edukacyjne” 2016, nr 42, s. 381–401, <https://doi.org/10.14746/se.2016.42.22>.
- Szarfenberg R., *Polityka społeczna i usługi socjalne*, w: *Przeobrażenia strefy usług w systemie zabezpieczeń społecznych*, red. M. Grewiński, B. Więckowska, Warszawa 2011.
- Szurmowska B., *Rodzina w sytuacji trudnej. Zdążyć z pomocą. Część 1*, Warszawa 2019.
- Rodzina wobec wyzwań współczesności*, red. I. Taranowicz, S. Grotowska, Wrocław 2016.
- Trawkowska D., *Działania pozorne w pomocy społecznej – przypadek (i przypadłość) pracy socjalnej*, „Problemy Polityki Społecznej” 2007, nr 10, s. 131–149.
- Wódz K., *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Katowice 1998.





*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 167–186 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.10>

**Dorota Kumorek**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0003-3600-9384>

**Urszula Pułczyńska-Kurek**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0003-3157-7008>

## **Asystentura rodzinna w bezpośredniej pracy z rodziną dotkniętą problemem alkoholowym**

### **Abstract**

The profession of a family assistant is a new profession aimed at improving the functioning of the family in the area of care and education. The subject of the research is the scope of work of family assistants in working with families with a problem of alcohol dependence in one of the parents. Addiction to alcohol affects the entire family system, causing a number of problems, including caring and educational problems. The research question is: what activities does a family assistant take in working with a family affected by an alcohol problem? The aim of the research was to collect good practices of family assistants in working with families with the problem of addiction and co-dependence. The content of the article is intended to enable family assistants to benefit from the good practices described in it. The research methods used to conduct the analysis are: critical analysis of existing materials, in-depth interviews, participant observation. The structure of the article consists of a theoretical and practical

part, which is a description of the results of own research – the role of a family assistant in working with an addicted parent, a co-dependent parent and a child.

**Keywords:** family assistant, alcoholic family, alcohol addiction, co-addiction

---

Zawód asystenta rodziny jest nową profesją, mającą na celu poprawę funkcjonowania rodziny w obszarze opiekuńczo-wychowawczym. Przedmiotem badań jest zakres działań podejmowanych przez asystentów rodziny w przypadku pracy z rodzinami, w których występuje problem uzależnienia od alkoholu u jednego z opiekunów. Uzależnienie od alkoholu wpływa na cały system rodzinny, powodując szereg problemów, w tym opiekuńczo-wychowawczych. Pytanie badawcze brzmi: jakie działania podejmuje asystent rodziny w pracy z rodziną dotkniętą problemem alkoholowym?

W Polsce rokrocznie, pomimo rozbudowanego systemu pomocy rodzinom z problemem alkoholowym, odnotowuje się wzrost alkoholizmu. Uzależnienie od substancji psychoaktywnej, jaką jest alkohol, staje się integralną częścią systemu rodziny. Pytanie o jej przyczyny oraz efektywność działań wspierających wobec osób uzależnionych i ich rodzin są zagadnieniami, nad którymi od wielu lat zastanawiają się badacze społeczni. W istniejących na ten temat opracowaniach stwierdzono wiele rozbieżności choćby w postrzeganiu granic uzależnienia lub rozumieniu przebiegu choroby alkoholowej. Samo ustalenie granic między uzależnieniem a nieszkodliwym spożywaniem alkoholu już nastrocza wiele trudności, w efekcie czego powstały i nadal są tworzone liczne typologie uzależnień od substancji psychoaktywnych oraz modele ich konsumowania. Na podstawie obserwacji wzorców picia ustala się strategie walki z toksykomanią alkoholową i sposoby jej przeciwdziałania.

Celem asystentury rodzinnej jako nowej profesji jest praca z rodziną w obszarze jej wsparcia. Izabela Krasiejko wskazała, że „głównym zadaniem asystenta rodziny jest wspieranie rodziców w prawidłowym wypełnianiu przez nich funkcji opiekuńczo-wychowawczej oraz kształtowanie umiejętności członków rodziny w zakresie znajdowania rozwiązań trudności życiowych”<sup>1</sup>. Asystent rodziny pracuje w inny sposób niż takie służby społeczne, jak: pracownik socjalny, pedagog szkolny, terapeuta rodzinny, kurator, policjant

---

1 I. Krasiejko, *Asystentura Rodziny. Rekomendacje metodyczne i organizacyjne*, Warszawa 2016, s. 6.

dzielnicowy, pracownicy placówek opiekuńczo-wychowawczych itd. Termin „asystent” w szerokim rozumieniu oznacza osobę towarzyszącą komuś, jej zadaniem jest więc współobecność, pomoc, pozostawanie w pogotowiu<sup>2</sup>. W kontekście profesji asystenta rodziny „asystentura to kompleksowe działanie polegające na towarzyszeniu z zachowaniem profesjonalnych relacji”<sup>3</sup>.

Asystentura rodzinna nie ogranicza się do rutynowych technik pomocowych lub wspierających – wówczas bardziej przypominałaby terapię rodziny lub czynności opiekuńcze. Wsparcie asystenta rodziny polega, jak wspomniano wyżej, na towarzyszeniu<sup>4</sup> w skomplikowanym procesie osiągnięcia przez system podstawowego poziomu stabilności życiowej. Zatem taka osoba nie może być jednocześnie terapeutą uzależnień ani pełnić funkcji opiekuńczych, gdyż zakres prac tych profesji jest zupełnie inny. Niemniej okazuje się, że jest to często jedna z pierwszych osób, która dotyka problemu uzależnienia alkoholowego w rodzinie, stąd emocjonalne wsparcie przy zachowaniu profesjonalnych relacji pomocowych jest powinnością asystenta rodziny w bezpośredniej relacji o charakterze wspierającym.

Asystent rodziny z problemem alkoholowym jako „nośnik zmian” powinien dysponować rzetelną wiedzą teoretyczną na temat alkoholizmu, wiedzieć, czym jest uzależnienie, jakie są powody i skutki sięgania po alkohol w sposób nienormatywny oraz w jaki sposób wspierać osobę uzależnioną i współuzależnioną w rodzinie. Czy tak jest? Wydaje się, że efektywność działań instytucji i organizacji wsparcia rodziny dotkniętej problemem alkoholowym jest niesatysfakcjonująca z punktu widzenia założeń i celów tej roli choćby dlatego, że brakuje programów kierowanych wyłącznie do rodzin dotkniętych skutkami choroby alkoholowej oraz asystentów rodziny przygotowanych stricte do pracy z rodziną borykającą się z takim problemem. Z pewnością profesjonalizm i lepsza znajomość środowiska, a także indywidualizacja przypadków, z jakimi współpracuje asystent rodziny, pomagają zwiększyć efektywność jego działań pomocowych, wspierających i prewencyjnych.

Rodzina, która korzysta z usługi asystenta rodziny jest uprzednio zdiagnozowana przez pracownika socjalnego na podstawie dostępnych narzędzi i wywiadu środowiskowego, następnie kierowana jest do opisywanej usługi.

---

2 Zob. A. Dunajska, D. Dunajska, B. Klein, *Asystentura w pomocy społecznej*, Warszawa 2011, s. 37–38.

3 *Asystentura Rodziny...*, dz. cyt., s. 10.

4 Krasiejko opisuje metodę towarzyszenia jako opierającą się na spersonalizowanym podejściu do sytuacji osoby wspieranej, by dokonać zmian w jej życiu. Zdaniem badaczki jest to „odmienna od innych metod w poradnictwie rodzinnym czy zawodowym”, gdyż jej podstawą jest „współdziałanie, tzw. «wspólne wędrowanie» asystenta i osoby wspieranej, oparte na wymianie myśli i budowaniu wzajemnego zaufania”. Zob. *Asystentura rodziny...*, dz. cyt., s. 10.

Asystent rodziny działa w systemie wsparcia społecznego, dlatego też zgodnie z art. 15 ust. 18 i 19 Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej podejmuje kontakt i współpracę z wszelkimi instytucjami, w których centrum zainteresowania pozostaje rodzina, tj. pracownik socjalny, szkoła, kurator, świetlice środowiskowe, terapeuci, przedstawiciele ochrony zdrowia itd. Asystent rodziny może organizować zespoły interdyscyplinarne, podczas których omawiana jest sytuacja rodziny i planowane są działania mające na celu poprawę jej funkcjonowania. Dzięki współpracy interdyscyplinarnej działania podejmowane przez przedstawicieli różnych instytucji są spójne i ułatwiają zrealizowanie określonych celów w pracy z rodziną<sup>5</sup>.

W literaturze przedmiotu można spotkać wiele typologii rodzin, np. pedagogiczna, socjologiczna, psychologiczna, socjologiczna. Na potrzeby niniejszego artykułu przyjmujemy ujęcie systemowe. Według Mieczysława Plopa rodzina w ujęciu systemowym jest złożoną strukturą, składającą się z wzajemnie zależnych od siebie grup osób posiadających podobne wspomnienia i więzi emocjonalne. Pomędzy tymi osobami zachodzą wzajemne interakcje względem nie tylko poszczególnych członków rodziny, lecz także całej rodziny<sup>6</sup>. Znajomość etapów cyklu życia rodziny i uświadomienie rodzinie na bieżąco jej położenia, pomaga stronom w zrozumieniu fundamentalnych przyczyn problemu, a docelowo przynosi poprawę efektywności wsparcia. Ponadto specjalistyczna wiedza asystenta rodziny z dziedziny nauk socjologicznych, z usytuowanymi w niej nowymi dyscyplinami: familiologią, matrymonologią i gamologią, których postępy są monitorowane i oceniane na całym świecie, dostarcza mu rzetelnych danych na temat funkcji, jakie w wielu kulturach realizuje tzw. rodzina prawidłowa względem swoich członków, a także na temat wskaźników dysfunkcyjności i patologii rodziny. Rolą asystenta rodziny jest zatem wsparcie rodzin, które przeżywają trudności w realizowaniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych.

## Rodzina dysfunkcyjna z problemem alkoholowym

Asystent rodziny powinien postrzegać rodzinę jako system powiązanych ze sobą i zależnych od siebie elementów, gdzie braki i niedomagania jednego elementu wpływają na funkcjonowanie i zachowania pozostałych. By móc efektywnie pomagać i wspierać system w podejmowaniu samodzielnego życia lub

---

5 Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. 2020.0.821), art 15, ust. 18 i 19.

6 Zob. M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2005, s. 15.

przywróceniu mu równowagi, powinien rozumieć mechanizmy funkcjonowania różnych typów rodzin: rodziny prawidłowej (tworzącej spójną całość) oraz innych rodzajów rodzin, w tym rodziny chaotycznej<sup>7</sup>, będącej przykładem struktury źle zorganizowanej na skutek obecności w niej osoby uzależnionej od substancji psychoaktywnych.

W literaturze przedmiotu dostępne są zróżnicowane (pod względem zakresu, treści i nazewnictwa) ujęcia oraz klasyfikacje funkcji rodziny. Według Franciszka Adamskiego rodzina jest „instytucją realizującą podstawowe funkcje społeczne, od których zależy istnienie i prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa. Zakres i liczba tych funkcji zmienia się zależnie od poziomu rozwoju społeczeństwa, poziomu uprzemysłowienia i urbanizacji oraz przemian kulturowych”<sup>8</sup>. Adamski dzieli je na: funkcje istotne (pierwszorzędne), do których zalicza funkcję prokreacyjną, socjalizacyjną i funkcję miłości oraz funkcje akcydentalne (drugorzędne) obejmujące: funkcję ekonomiczną, opiekuńczą i stratyfikacyjną<sup>9</sup>. W rodzinie postrzeganej jako system występują podsystemy, które tworzą również swoisty układ wzajemnych relacji i powiązań: podsystem rodziców, dzieci, mężczyzn oraz kobiet. Każdy z członków rodziny może wchodzić w skład kilku podsystemów. To, co się dzieje wewnątrz danego podsystemu, ma wpływ na funkcjonowanie całego systemu rodzinnego. Konsekwencją obecności w systemie osoby uzależnionej od alkoholu jest dysfunkcyjność rodziny, polegająca na niemożności realizowania przez nią swoich zadań w sposób należyty.

Rodzinę dysfunkcyjną wychowawczo, czyli taką, która ma trudności w pełnieniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych bądź robi to w sposób nieprawidłowy, Izabela Krasiejko podzieliła za Stanisławem Kawulą na cztery typy rodzin:

- rodzinę wzorową, która stwarza swoim dzieciom jak najlepsze warunki wychowawcze poprzez podnoszenie kompetencji rodzicielskich, samokształcenie i aktywność w środowisku lokalnym;
- rodzinę jeszcze wydolną wychowawczo, gdzie jej funkcjonowanie i warunki wychowawcze bywają sporadycznie zachwiane, ale mimo istnie-

---

7 Obecność w rodzinie osoby uzależnionej od alkoholu lub od innej substancji psychoaktywnej jest według typologii systemów rodzinnych Davida Fielda jednym z kryterium tzw. rodziny chaotycznej, pozbawionej praktycznie dynamiki życia rodzinnego na skutek braku zaangażowania jej członków we wzajemnych sporadycznych odniesieniach.

8 G. Brach, *Skuteczność profilaktyki i prewencji administracji samorządowej i organizacji pozarządowych w rozwiązywaniu problemów alkoholowych w rodzinie. Studium na przykładzie wybranych gmin Małopolski*, Kraków 2019, s. 37; F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 36–38.

9 *Skuteczność profilaktyki i prewencji administracji...*, dz. cyt. s. 37.

- jących problemów ekonomicznych, kulturalnych i psychospołecznych występuje poczucie odpowiedzialności za wychowanie;
- rodzinę niewydolną wychowawczo, w której warunki wychowawcze i współżycie rodziny często są zakłócone; metody, techniki i style wychowawcze są niekompatybilne z wiekiem i poziomem rozwojowym dziecka, przez co w pełnieniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych pojawiają się błędy, co z kolei ma negatywne konsekwencje w sferze edukacji dzieci; łatwo zauważyć zaburzenia w relacjach w rodzinie oraz brak więzi między jej członkami;
  - rodzinę patologiczną, pozostającą w konflikcie z prawem z uwagi na przestępstwa, w której mogą występować liczne uzależnienia; nie sprawującą funkcji opiekuńczo-wychowawczych<sup>10</sup>.

Uzależnienie z jednej strony wpływa destrukcyjnie na funkcjonowanie zdrowotne i społeczne danej osoby, z drugiej strony trzeba zwrócić szczególną uwagę na to, że ma ono niebagatelny wpływ na aktywność całego systemu rodzinnego, w którym ta osoba funkcjonuje. Uzależnienia w rodzinach mogą występować niezależnie od wieku, płci, czy podejmowanych ról społecznych.

Asystent rodziny dotkniętej problemem alkoholowym, poruszający się w obszarach życia rodzinnego, które są szczególnie zagrożone z powodu uzależnienia – zaburzone życie uczuciowe, brak oparcia i wzajemnej pomocy, mocno ograniczone kontakty ze światem zewnętrznym – staje się obserwatorem nie tylko samej osoby uzależnionej, lecz także współuzależnionych członków rodziny. Uzależnienie od alkoholu jest chorobą, według Bogdana Woronowicza spełnia ono trzy podstawowe kryteria choroby:

narusza stan równowagi między zdrowiem i patologią, charakteryzuje się swoista etiologią, a wśród przyczyn zmian patologicznych obecny jest czynnik fizyczny. Alkohol oddziałuje na ośrodkowy układ nerwowy (głównie na mózg), a ten z kolei reaguje na wszelkie zmiany w składzie chemicznym krwi (aspekt patofizjologiczny); jest anatomicznym podłożem życia psychicznego (aspekt psychologiczny) oraz umożliwia kontakt z innymi ludźmi, podlega wpływom społecznym (aspekt socjologiczny)<sup>11</sup>.

Osoba pijąca z biegiem czasu coraz silniej koncentruje się na alkoholu, wycofuje się z pełnienia ról życiowych, a czasem nawet przestaje interesować się

---

10 Zob. I. Krasiejko, *Metodyka działania asystenta rodziny. Różne modele pracy socjalnej i terapeutycznej*, Katowice 2012, s. 13; S. Kawula, *Pedagogiczna typologizacja rodzin a formy pomocy społecznej*, w: *Problemy kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników socjalnych*, red. J. Brągiel, I. Murecka, Opole 1998, s. 167.

11 B. T. Woronowicz, *Uzależnienia. Geneza, terapia, powrót do zdrowia*, Warszawa 2009, s. 153.

bliskimi. W konsekwencji życia z osobą nadużywającą alkoholu dochodzi do współzależnienia. Jeśli chodzi o profile psychologiczne i socjologiczne osób współzależnionych, jako wspólne można odnotować: FAS<sup>12</sup> lub FASD<sup>13</sup> i DDA<sup>14</sup>. Zauważa się również podejmowanie przez dzieci, w sposób nieświadomy, określonych ról w rodzinie: bohatera rodziny, kozła ofiarnego, wspomagacza, niewidocznego dziecka itd. Role te są nieprawidłowe, ale w mniemaniu dziecka mają służyć ratowaniu stabilności rodziny za wszelką cenę.

Konsekwencją obecności w systemie osoby uzależnionej od alkoholu w rodzinie dysfunkcyjnej jest niedomoga rodziny polegająca na niemożności spełniania w sposób należyty swoich funkcji:

Jeden czynnik, którym jest alkoholizm, determinuje występowanie co najmniej kilku przyczyn powodujących dysfunkcyjność równocześnie; potęguje ich działanie, pogłębia skutki, bywa przyczyną różnych patologii. Uzależnienia wszelkiego rodzaju destabilizują życie rodzinne, co bezpośrednio powoduje dysfunkcyjność w sferze pełnionych ról, zadań i funkcji<sup>15</sup>.

Zastana w rodzinie toksykomania alkoholowa, współistniejąca niejednokrotnie z przemocą domową, wymaga wprowadzenia do rodziny dotkniętej problemem alkoholowym wyspecjalizowanego asystenta rodziny wspólnie z pracownikami reprezentującymi profesje i zawody pomocowe. Jak zaznaczono powyżej, dobrą praktyką jest współpraca interdyscyplinarna na rzecz rodziny.

## Idea asystentury rodzinnej

Według Henryka Cudaka przyczyn dysfunkcjonalności rodziny należy dozukiwać się w dwóch grupach uwarunkowań. Pierwsza grupa przyczyn zwią-

---

12 FAS (*Fetal Alcohol Syndrome*) definiuje się jako nieuleczalną jednostkę chorobową o długotrwałych skutkach, powodujących upośledzenie funkcjonowania układu nerwowego do końca życia w efekcie narażenia płodu na działanie alkoholu.

13 FASD (*Fetal Alcohol Syndrome Disorders*) – termin jest używany nie jako określenie jednostki chorobowej, lecz jako określenie szerokiego zasięgu skutków, które mogą wystąpić u dzieci matek spożywających alkohol podczas ciąży. U osób z FASD uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego jest widoczne w zaburzeniach intelektualnych, społecznych oraz fizycznych.

14 U dzieci z rodzin alkoholowych może rozwinąć się w dorosłym życiu tzw. syndrom DDA (Dorośle Dziecko Alkoholika) objawiający się m.in. silną potrzebą kontrolowania siebie i innych, trudnościami w budowaniu satysfakcjonujących związków z innymi ludźmi, lęku przed odrzuceniem, braku akceptacji siebie, niezdolności do odczuwania swoich potrzeb, poczuciu niższej wartości, lęku przed zmianą.

15 *Skuteczność profilaktyki...*, dz. cyt., s. 49.

zana jest ze zjawiskami makrostruktury społecznej. Należą do nich: bezrobocie, kryzys gospodarczy państwa, atomizacja życia społecznego, niski poziom ekonomiczny społeczeństwa, konflikty społeczne, niski poziom kultury pedagogicznej społeczeństwa, degradacja wartości społecznych, migracja ludności w społeczeństwie, wzrost tolerancji i dewaluacji norm społecznych, przenikanie wzorów zachowań, często niekorzystnych, z państw Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Do drugiej grupy przyczyn dysfunkcyjności tkwiących w środowisku rodzinnym autor zalicza: niewydolność opiekuńczo-wychowawczą rodziny, konflikty w rodzinie, alkoholizm jednego bądź obojga rodziców, uzależnienie narkotykowe u rodziców, niska kultura pedagogiczna rodziców, ubóstwo materialne rodziny, przestępczość rodziców, rozbitcie struktury rodzinnej, rozluźnienie bądź brak więzi emocjonalnej w rodzinie, traumatyczna atmosfera życia domowego, negatywne postawy rodzicielskie i cechy osobowe rodziców<sup>16</sup>.

Jedną z form wsparcia rodzin z dysfunkcją opiekuńczo-wychowawczą jest usługa asystenta rodziny. Jest ona uregulowana dwoma ustawami – Ustawą z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która reguluje sposób zatrudniania i kompetencji asystentów rodziny oraz metodyczny sposób pracy z rodziną, oraz Ustawą z dnia 4 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”, sankcjonującą rolę asystenta rodziny we wsparciu rodzin, w których została zdiagnozowana u dziecka ciężka choroba, tj. ciężkie i nieodwracalne upośledzenie, lub nieuleczalna choroba zagrażająca jego życiu lub zdrowiu. W świetle tej drugiej ustawy główną rolą asystenta rodziny jest rzecznictwo. Na podstawie pisemnego upoważnienia rodziny asystent załatwia sprawy urzędowe w jej imieniu, koordynuje usługi, z jakich może skorzystać rodzina (nie tylko opiekę medyczną, lecz także wsparcie psychiczne dla rodziców dziecka) oraz przybliża rodzinie idee hospicjów perinatalnych. Do zadań asystenta rodziny należy również udzielanie informacji na temat dostępu do instrumentów polityki na rzecz rodziny, reprezentowanie rodziny przed instytucjami i urzędami, udzielanie pomocy w przezwyciężaniu trudności opiekuńczo-wychowawczych oraz pomocy prawnej, a także wspieranie w realizacji codziennych obowiązków i opiece nad dzieckiem<sup>17</sup>.

Asystent rodziny powinien współpracować z każdym członkiem rodziny, a nie tylko z osobą uzależnioną, gdyż uzależnienie od alkoholu występujące

16 Zob. *Skuteczność profilaktyki...*, dz. cyt., s. 49.

17 Zob. *Informator „Za Życiem”*, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, s. 2–3; Ustawa z dnia 4 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem” (Dz. U. z 2019 r. poz. 473 z późn. zm.), art. 4–8.



w rodzinie destrukcyjnie wpływa na funkcjonowanie całego systemu rodzinnego. Alkoholizm prowadzi do niewłaściwego realizowania funkcji rodzicielskich ze względu na trudności i braki rodziców: np. niski poziom znajomości poszczególnych faz rozwojowych dziecka, właściwych postaw rodzicielskich, metod wyciągania konsekwencji wobec dziecka, właściwego karania bez krzywdzenia dziecka (wyciąganie konsekwencji), lub niski poziom umiejętności: właściwego chwalenia dziecka, komunikowania się z dzieckiem, rozpoznawania, nazywania i konstruktywnego wyrażania uczuć wobec dziecka, zachęcania dziecka do współpracy i pomocy, radzenia sobie z agresją u dziecka, pokonywaniem złości, radzenia sobie z przeciwdziałaniem uzależnieniom u dziecka, rozwiązywania problemów szkolnych i motywowania dziecka do nauki, twórczego spędzania czasu wolnego z dzieckiem.

O niewłaściwym pełnieniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych w rodzinie może świadczyć również niezapewnienie podstawowych potrzeb dziecka, np. strój nieadekwatny do pogody i pory roku, brak odpowiedniej ilości posiłków w domu oraz jednego ciepłego posiłku, zaniedbania dziecka w obszarze utrzymania higieny osobistej oraz sytuacji zdrowotnej dziecka i innych członków rodziny<sup>18</sup>.

Praca asystenta rodziny z rodzinami dysfunkcyjnymi wychowawczo obejmuje zatem: bezpośrednią pracę z rodzicami, działania realizowane na rzecz dziecka i rodziny oraz organizację pracy własnej. Z kolei metodyczny proces pracy asystenta obejmuje:

- diagnozę sytuacji rodziny, na podstawie której określana jest ocena sytuacji rodziny;
- uzgodnienie i realizację planu pracy z rodziną, który obejmuje zakres realizowanych działań mających na celu przezwycięzenie trudnych sytuacji życiowych, a także zawiera terminy ich realizacji i przewidywane efekty;
- systematyczną ewaluację sytuacji rodziny;
- monitoring odbywający się po zakończeniu metodycznej pracy z rodziną.

Asystent rodziny może korzystać ze wsparcia podczas wykonywania czynności zawodowych przez: jednostki administracji rządowej i samorządowej, organizacje pozarządowe, podmioty i osoby specjalizujące się w działaniach na rzecz dziecka i rodziny, a także zespół interdyscyplinarny lub grupę roboczą, których praca jest uregulowana w art. 9 a Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1390 oraz z 2019

---

18 K. Kadela, J. Kowalczyk, *Narzędzie pracy socjalnej nr 3*, w: *Standardy pracy socjalnej. Rekomendacje metodyczne i organizacyjne*, Warszawa 2014, s. 191–193.

r. poz. 730), lub innymi podmiotami, których pomoc przy wykonywaniu zadań uzna się za niezbędną<sup>19</sup>.

Zgodnie z art. 15 Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej asystent rodziny podejmuje następujące działania:

- opracowanie i realizacja planu pracy z rodziną we współpracy z członkami rodziny i w konsultacji z pracownikiem socjalnym, o którym mowa w art. 11 ust. 1.;
- opracowanie, we współpracy z członkami rodziny i koordynatorem rodzinnej pieczy zastępczej planu pracy z rodziną, który jest skoordynowany z planem pomocy dziecku umieszczonemu w pieczy zastępczej;
- udzielanie pomocy rodzinom w poprawie ich sytuacji życiowej, w tym w zdobywaniu umiejętności prawidłowego prowadzenia gospodarstwa domowego;
- udzielanie pomocy rodzinom w rozwiązywaniu problemów społecznych;
- udzielanie pomocy rodzinom w rozwiązywaniu problemów psychologicznych;
- udzielanie pomocy rodzinom w rozwiązywaniu problemów wychowawczych z dziećmi;
- wspieranie aktywności społecznej rodzin;
- motywowanie członków rodzin do podnoszenia kwalifikacji zawodowych;
- udzielanie pomocy w poszukiwaniu, podejmowaniu i utrzymywaniu pracy zarobkowej;
- motywowanie do udziału w zajęciach grupowych dla rodziców, co ma się przyczynić do kształtowania prawidłowych wzorców rodzicielskich i umiejętności psychospołecznych;
- udzielanie wsparcia dzieciom, w szczególności poprzez udział w zajęciach psychoedukacyjnych;
- podejmowanie działań interwencyjnych i zaradczych w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa dzieci i rodzin;
- prowadzenie indywidualnych konsultacji wychowawczych dla rodziców i dzieci;
- realizacja zadań określonych w Ustawie z dnia 4 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem” (Dz. U. z 2019 r. poz. 473);
- prowadzenie dokumentacji dotyczącej pracy z rodziną;

---

19 Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, art. 15, ust. 2–3.

- dokonywanie okresowej oceny sytuacji rodziny, nie rzadziej niż co pół roku, i przekazywanie tej oceny podmiotowi, o którym mowa w art. 17 ust. 1;
- monitorowanie funkcjonowania rodziny po zakończeniu pracy z rodziną;
- sporządzanie, na wniosek sądu, opinii o rodzinie i jej członkach;
- współpraca z jednostkami administracji rządowej i samorządowej, właściwymi organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami i osobami specjalizującymi się w działaniach na rzecz dziecka i rodziny;
- współpraca z zespołem interdyscyplinarnym lub grupą roboczą, o których mowa w art. 9 a Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1390 oraz z 2019 r. poz. 730), lub innymi podmiotami, których pomoc przy wykonywaniu zadań uzna za niezbędną<sup>20</sup>.

## Bezpośrednia praca z rodziną z problemem uzależnienia od alkoholu — na podstawie analizy pracy asystentów rodziny

W aktualnej części artykułu zaprezentowano metodologię badań własnych. Wyszczególniono elementy klasycznego procesu metodologicznego, tj. przedmiot i cel badań, główne pytanie badawcze, metodę badawczą, przyjęte do oceny zmienne, charakterystykę respondentów oraz analizę wyników badań. Podkreślono rolę asystentów rodziny w pracy z rodzicem uzależnionym od alkoholu oraz z osobami współuzależnionymi i dziećmi. W części końcowej zostały przedstawione wnioski.

Aby ukazać rolę asystentów rodziny w pracy z rodzinami, w których występuje problem uzależnienia od alkoholu, przeprowadzono badania jakościowe (miękkie), cechujące się subiektywizmem i osobistym zaangażowaniem badacza. „Technika jakościowa nie wymaga zastosowania analizy statystycznej [...], badacz faktycznie włącza się w obserwowane zdarzenia i analizuje je od wewnątrz”<sup>21</sup>, toteż pojawiły się pytania o związki przyczynowo-skutkowe zachodzące pomiędzy członkami rodziny dotkniętej problemem alkoholowym i o sens pracy asystenta rodziny w kontekście wskazanego problemu.

20 Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, art. 15.

21 E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004, s. 19–20.

Przedmiotem badań jest rola asystentów rodziny w bezpośredniej pracy z rodzinami borykającymi się z problemem alkoholowym. Przeprowadzono badania na temat realizacji działań asystenta rodziny w takiej sytuacji w celu zebrania i ukazania dobrych praktyk wśród osób pracujących z rodzinami jednostek uzależnionych od alkoholu, a także w celu zdiagnozowania skuteczności tych działań.

Główne pytanie badawcze brzmiało: jakie działania podejmują asystenci rodziny w pracy z rodzinami, w których jeden z rodziców jest uzależniony od alkoholu? Metodą badawczą wykorzystaną do przeprowadzenia analizy jakościowej była krytyczna analiza materiałów zastanych oraz wywiady pogłębione w połączeniu z obserwacją uczestniczącą. Krytyczna analiza materiałów zastanych obejmowała analizę aktów prawnych sankcjonujących role i zadania asystentów rodziny, poradników i podręczników dotyczących pracy asystentów rodziny. Za kryterium analiz przyjęto obszar pracy z osobami uzależnionymi i współuzależnionymi. Dzieci zostały ujęte jako osoby współuzależnione.

Badania jakościowe są prowadzone na małą skalę. Wywiady pogłębione i obserwacje uczestniczące przeprowadzono pośród pięciu asystentów rodziny podejmujących współpracę z rodzinami dotkniętymi problemem alkoholowym. Asystenci byli zatrudnieni w ośrodkach pomocy społecznej na terenie województwa małopolskiego. Staż ich pracy wynosił minimum dwa lata.

W systemie z problemem uzależnienia od alkoholu może występować uzależnienie u jednego lub obojga rodziców. Niezależnie od tego, który z rodziców jest osobą uzależnioną od alkoholu, asystent rodziny współpracuje z obojgiem. Zaprezentowane przykłady dobrych praktyk dotyczą również pracy asystenta rodziny z podsystemami: rodziców uzależnionych oraz współuzależnionych rodziców i dzieci. Zmienne, jakie wzięto pod uwagę podczas przeprowadzania badań, zostały podzielone na zależne i niezależne. Wśród niezależnych znajduje się wiek, płeć, poziom wykształcenia rodzin objętych usługą asystenta rodziny, liczba rodzin objętych opieką przez asystentów rodziny. Zmienne zależne obejmowały: metody, formy i modele pracy asystentów rodziny, problemy, z jakimi mierzy się rodzina, tj. uzależnienie, współuzależnienie. Forma pracy, tj. bezpośrednia praca z rodzicami, działania realizowane na rzecz dziecka i rodziny, postawa asystentów rodziny.

## Opis i analiza wyników badań własnych

Przeprowadzono wywiady z asystentami rodziny pracującymi z rodzinami, w których jeden z członków rodziny jest osobą współuzależnioną. Asystenci rodziny podawali, że ich działania opierają się na podążaniu za rodziną

i towarzyszeniu jej w codziennej rzeczywistości. Następnie podkreślali, że ich postawa nie jest dyrektywna. W pracy z opisywanym profilem rodziny wykorzystywali oni takie modele działań, jak: dialog motywujący, podejście skoncentrowane na rozwiązaniach, edukację. Asystenci wskazali, że edukacja i motywowanie do podejmowania terapii oraz praca w obszarze wzmocnienia funkcji opiekuńczo-wychowawczych rodziców, dają możliwość poprawy funkcjonowania systemu rodzinnego. Warunkiem osiągnięcia celów we współpracy jest otwartość rodziny na zmiany. Asystenci rodziny podawali też, że w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia małoletnich dzieci mają obowiązek powiadomić pracownika socjalnego oraz odpowiednie służby, które podejmują oddziaływania interwencyjne.

Oddziaływania wskazywane przez asystentów rodziny odbywały się również względem współuzależnionych rodziców oraz dzieci. Miały one na celu edukację rodziców współuzależnionych w obszarze problemu współuzależnienia oraz jego skutków. Asystenci wskazywali, że motywowali te osoby do podejmowania terapii uzależnień oraz uczestnictwa w grupach wsparcia. Podobne oddziaływania kierowano wobec dzieci, z jednej strony asystenci proponowali podjęcie terapii dla małoletnich współuzależnionych, z drugiej zaś proponowali uczestnictwo w zajęciach pozaszkolnych, np. świetlicach socjoterapeutycznych. Podejmowali też współpracę ze szkołami, które również miały w swojej ofercie dodatkowe zajęcia i możliwość udzielenia wsparcia pedagoga i psychologa szkolnego. Ponadto w ramach realizowanego planu pracy z rodziną, podejmowane były działania zgodnie z celami ustalonymi wspólnie przez rodziny i asystenta, które były związane z innymi problemami rodziny niż uzależnienie od alkoholu. Wszyscy asystenci, którzy wzięli udział w badaniach wskazywali, że szczególnie w sytuacji występowania problemu uzależnienia od alkoholu w rodzinie ważna jest praca z całą rodziną jako systemem, ponieważ problem występujący u jednego z członków rodziny rzutuje na funkcjonowanie całej instytucji i systemów społecznych, w których ona funkcjonuje.

## Praca asystenta rodziny z rodzicem uzależnionym od alkoholu w optyce badań własnych

Asystenci rodziny pracujący bezpośrednio z rodzicem uzależnionym od alkoholu wykorzystują modele metodycznej pracy z rodziną, np. podejście skoncentrowane na rozwiązaniach, dialog motywujący, treningi, edukacja, motywowanie do podejmowania działań oraz narzędzia, które mogą być pomocne do współpracy.

Zgodnie ze standardami pracy socjalnej z dziećmi przy określaniu celów pracy z rodziną należy pamiętać, że celem jest „przewidywalny, pożądaný stan rzeczy, jaki powinien zostać osiągnięty dla poprawy funkcjonowania rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych”<sup>22</sup>. „Cel powinien cechować się konkretnością, jasnością i realnością. Przy jego określaniu będzie przestrzegał zasady SMART, zakładającej, że cele będą szczegółowe, mierzalne, adekwatne do sytuacji i akceptowalne oraz realne do osiągnięcia i określone terminem realizacji – mają określone limity czasowe dostosowane do problemu”<sup>23</sup>. Podczas określania celów należy określać indywidualne możliwości, zasoby oraz ograniczenia rodziny bądź osoby, z którą się określa cele<sup>24</sup>. Jest to istotne podczas układania planu pracy z rodzicem uzależnionym od alkoholu. Należy brać pod uwagę poziom gotowości do zmiany oraz etap, na jakim jest rodzic, jeśli chodzi o stopień świadomości zaisnialego problemu.

Podczas spotkań asystenta z rodziną, asystent może podejmować takie działania, jak edukacja na temat konsekwencji spożywania alkoholu dla stanu zdrowia i oraz funkcjonowania całej rodziny; motywowanie do podjęcia terapii uzależnień oraz do utrzymywania abstynencji.

Działania te mogą być realizowane, jeżeli osoba uzależniona jest świadoma swojego uzależnienia oraz jeżeli ma motywację do podejmowania terapii i utrzymywania abstynencji. Jednym z narzędzi, które może być wykorzystywane przez asystenta rodziny podczas motywowania do utrzymywania abstynencji, jest opisany przez Izabelę Krasiejko arkusz wyrażenia decyzji dotyczącego spożywania alkoholu, w którym osoba wypisuje korzyści i koszty, jakie poniesie podczas dalszego spożywania alkoholu oraz podczas utrzymywania abstynencji<sup>25</sup>. Innymi metodami wymienionymi przez Krasiejko są m.in. podejście skoncentrowane na rozwiązaniach i dialog motywujący. Te metody mogą zostać wykorzystane, gdy osoba uzależniona od alkoholu ma świadomość swojego problemu i motywację do podjęcia terapii oraz utrzymywania abstynencji.

---

22 Standard pracy socjalnej z rodziną z dziećmi, wydany przez Standardy w Pomocy, w ramach Projektu 1.18 „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, zob. D. Ławniczak i in., *Standard pracy socjalnej z rodziną z dziećmi. Projekt 1.18 „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej”*, s. 21, [https://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/SPS\\_RZD\\_23lutny.pdf](https://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/SPS_RZD_23lutny.pdf) (dostęp: 15.01.2023).

23 *Standard pracy socjalnej z rodziną z dziećmi...*, dz. cyt., s. 21–22.

24 *Standard pracy socjalnej z rodziną z dziećmi...*, dz. cyt., s. 22.

25 I. Krasiejko, *Metodyka działania asystenta rodziny. Różne modele pracy socjalnej i terapeutycznej z rodziną*, Katowice 2021, s. 192.

Asystenci rodziny, którzy współpracują z osobami niemotywowanymi do podejmowania terapii uzależnień oraz pozostającymi w zaprzeczeniu, kierują wnioskiem do Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych o postawienie diagnozy w przedmiocie uzależnienia od alkoholu przez biegłych sądowych. Zadaniem komisji jest podejmowanie działań mających na celu rozszerzenie dostępu do pomocy terapeutycznej w obszarze leczenia uzależnień. Osoba, która zostanie skierowana do Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, jest badana przez biegłych specjalistów sądowych, którzy stawiają diagnozę w przedmiocie uzależnienia. Jeżeli okazuje się, że osoba jest uzależniona, wówczas zostaje ona skierowana na terapię uzależnień. Przedstawiciel komisji przedstawia jej ofertę wsparcia. Jeżeli osoba nie podejmie terapii, może zostać na nią przymusowo skierowana przez sąd. Asystent rodziny w ramach współpracy interdyscyplinarnej może towarzyszyć rodzicowi podczas spotkań ze specjalistami i motywować go do podejmowania terapii.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie reguluje sposób postępowania specjalistów, w tym asystenta rodziny podczas sprawowania opieki nad dzieckiem przez osoby nietrzeźwe, zgodnie z art. 12 a, ust. 1:

W razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie pracownik socjalny wykonujący obowiązki służbowe ma prawo odebrać dziecko z rodziny i umieścić je u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej, w rozumieniu art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej<sup>26</sup>.

Zgodnie z tym zapisem, gdyby asystent rodziny przyszedł na spotkanie z rodziną i okazałoby się, że opiekunowie dziecka są pod wpływem alkoholu, wówczas powinien on podjąć działania interwencyjne celem zabezpieczenia małoletniego, jednak zgodnie z ustawą techniczne działania podejmuje pracownik socjalny i inne służby, które zgodnie z art. 12 a, ust. 3 niniejszej ustawy podejmuje „wspólnie z funkcjonariuszem Policji, a także z lekarzem lub ratownikiem medycznym, lub pielęgniarką. Przepisy art. 59810, art. 59811 § 3 i art. 59812 § 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego stosuje się odpowiednio”<sup>27</sup>. Nadto zgodnie z art. 12 a, ust. 4: „Pracownik socjalny ma obowiązek niezwłocznego powiadomienia sądu opiekuńczego, nie później niż w ciągu 24 godzin, o odebraniu dziecka z rodziny i umieszczeniu go u niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej,

26 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. 2005 Nr 180 poz. 1493), art 12 a, ust. 1.

27 Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, art. 12 a, ust 3.

w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej”<sup>28</sup>. Wskutek sytuacji zabezpieczenia małoletnich w pieczy, rolą asystenta rodziny jest praca z rodziną nad ponownym zorganizowaniem bezpiecznych warunków dla życia dziecka w rodzinie biologicznej oraz nad powrotem dziecka.

Przedstawione zostały możliwości asystenta rodziny w zakresie wsparcia rodzica nadużywającego alkoholu w rodzinie. Asystenci rodziny pracujący z osobami z uzależnieniem od alkoholu wspierają je i motywują do podejmowania terapii, ale również w sytuacji bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia małoletnich dzieci mają obowiązek powiadomić pracownika socjalnego oraz odpowiednie służby, które podejmują opisane wyżej oddziaływania interwencyjne.

## Praca asystenta rodziny z rodzicem współuzależnionym i dzieckiem w optyce badań własnych

Mateusz Hędzulek zdefiniował współuzależnienie jako:

zespół skutków psychologicznych wynikających z życia w jednej rodzinie z alkoholi-kiem, powstałych w bezpośrednim związku z jego uzależnieniem. W wyniku zaistnienia powyższych okoliczności dochodzi do zmian w funkcjonowaniu zarówno systemu rodzinnego, jak i jego niezależnych uczestników<sup>29</sup>.

Obecność choroby alkoholowej w rodzinie ma duży wpływ na funkcjonowanie całego systemu, dezorganizuje ono wszelkie aspekty życia rodzinnego, prowadzi do frustracji u niezależnego rodzica i dzieci oraz do koniecznej adaptacji do sytuacji związanych z występującym uzależnieniem w rodzinie<sup>30</sup>. Hędzulek opisał dwa sposoby adaptacji niezależnych członków rodziny do organizacji życia z osobą uzależnioną od alkoholu. Po pierwsze, może być to zerwanie więzi uczuciowych z osobą uzależnioną oraz „wystąpienie wtórnej konsolidacji pozostałych członków rodziny”. Osoba uzależniona od alkoholu pozostaje bez wsparcia i opieki członków rodziny. Po drugie, może nastąpić uznanie problemu uzależnienia od alkoholu jako choroby, a w konsekwencji chęć pomocy i dostosowania się do „nowego trybu życia”. Zaprzeczenia, które są wytwarzane przez osoby uzależnione, są akceptowane i adaptowane przez

28 Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, art. 12 a, ust 4.

29 M. Hędzulek, M. Wnuk, J. T. Marcinkowski, *Choroba współuzależnienia od alkoholu – diagnoza, konsekwencje, leczenie*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2009, nr 90 (3), s. 309, <http://pnie.pl/pdf/phe-2009/phe-2009-3-309.pdf>.

30 *Choroba współuzależnienia od alkoholu...*, dz. cyt., s. 309.



resztę rodziny, która zaprzecza istnieniu problemu i neutralizuje związane z nim trudne sytuacje. Relacje pomiędzy członkami rodziny stają się zaburzone, a lęk przed stygmatyzacją społeczną może skutkować zerwaniem więzi towarzyskich, co prowadzi do poczucia izolacji. Udzielane wsparcie dla osoby uzależnionej jest pozorne, co utrudnia powrót osoby uzależnionej do zdrowia i jednocześnie naraża członków rodziny na wystąpienie w przyszłości problemów psychospołecznych, np. współuzależnienie, syndrom DDA<sup>31</sup>.

Timmon L. Ceremak zaprezentował charakterystykę osoby współuzależnionej, tj. będącej w najbliższej relacji uczuciowej z alkoholikiem, u której współuzależnienie wpływa na zaburzenie systemu własnej wartości w zależności od zdolności kontroli i wywierania wpływu na uczucia oraz zachowania swoje i innych osób pomimo niepowodzeń w tym obszarze. Osoba taka nie ma wyznaczonych własnych granic i wyraźnego poczucia tożsamości oraz poczucia własnych pragnień i potrzeb. Wykazuje tendencję do pozostawania w związkach i relacjach z osobami cierpiącymi na zaburzenia osobowości. U osoby współuzależnionej występują minimum trzy rodzaje zaburzeń spośród wymienionych: zaburzenia regulacji procesów emocjonalnych, stany depresyjne, nadmierna czujność i „stan pogotowia emocjonalnego”, zachowania kompulsywne, niepokój i stany lękowe, nadużywanie środków chemicznych i psychotropowych, zaburzenia i objawy psychosomatyczne, doświadczenia przemocy fizycznej bądź nadużyć seksualnych (aktualnie lub w przeszłości), pozostawanie w relacjach intymnych z osobą uzależnioną<sup>32</sup>.

Rolą asystenta rodziny pracującego z współuzależnionymi członkami rodziny jest w pierwszej kolejności edukacja na temat skutków uzależnienia oraz mechanizmów współuzależnienia oraz motywowanie osoby do podejmowania terapii dla osób współuzależnionych, mogącej odbywać się zarówno indywidualnie, jak i grupowo. Osoby współuzależnione mogą uczestniczyć w grupach wsparcia lub podejmować działania rodzicielskie mające na celu poprawę realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczych oraz pracy na rzecz dzieci.

Praca asystenta rodziny na rzecz dzieci żyjących w rodzinie z występującym problemem uzależnienia od alkoholu ma na celu edukowanie rodziców w zakresie skutków uzależnienia i współuzależnienia u dzieci. Asystent rodziny może przedstawić rodzicom ofertę świetlic socjoterapeutycznych i środowiskowych, gdzie dzieci mogą spędzać wolny czas oraz uzyskać pomoc w nauce. Wskazane jest, aby również dzieci korzystały ze wsparcia terapeutycznego, tym bardziej że w dorosłym życiu może wystąpić u nich syndrom DDA. Dzieci żyjące w rodzinach z występującym w nich uzależnieniem często odgrywa-

31 Zob. *Choroba współuzależnienia od alkoholu...*, dz. cyt., s. 309–310.

32 L. Cierpiątkowska, *Alkoholizm. Przyczyny – leczenie – profilaktyka*, Poznań 2001.

ją role pomagające im odnaleźć się w niewłaściwie funkcjonującym systemie rodzinnym, są to role m.in.: bohatera, kozła ofiarnego, zagubionego dziecka, maskotki<sup>33</sup>. Asystent rodziny powinien uświadamiać rodzicom, że im szybciej zostaną wdrożone działania kompensacyjno-terapeutyczne, tym mniejsze konsekwencje zaburzenia funkcjonowania systemu rodzinnego dziecko poniesie w dorosłym życiu. Asystent rodziny w pracy z osobą współuzależnioną i dzieckiem pracuje również nad różnymi obszarami realizowania funkcji opiekuńczo-wychowawczych.

## Zakończenie

Najważniejszym środowiskiem, w którym dziecko się rozwija i zaspokaja swoje podstawowe potrzeby, jest rodzina. Jej członkowie według ujęcia systemowego są wzajemnie oddziaływującymi na siebie elementami. W sytuacji pojawienia się w niej problemów społecznych, np. uzależnienia od alkoholu, bezrobocia, niepełnosprawności, bezdomności, chorób cywilizacyjnych itd., mogą pojawiać się w niej dysfunkcje, szczególnie w obszarze prawidłowego pełnienia jej funkcji opiekuńczo-wychowawczych, co ma bardzo negatywny wpływ na rozwój psychospołeczny dzieci. Jedną z form wsparcia rodziny dotkniętej problemem alkoholowym jest usługa asystenta rodziny.

W artykule wskazano, w jaki sposób toksykomania alkoholowa wpływa na funkcjonowanie całego systemu, tj. na współwystępowanie współuzależnienia i skutków społecznych u wychowujących się w nim dzieci. Scharakteryzowano profesję asystentury rodzinnej, wskazano, że jest to jedna z form realnego wsparcia zaburzonego przez alkoholizm układu. Metoda badawcza obejmowała krytyczną analizę dokumentów zastanych oraz wywiadów pogłębionych przeprowadzonych z asystentami rodziny, których refleksje umożliwiły zebranie dobrych praktyk w bezpośredniej pracy z rodziną z problemem uzależnienia od alkoholu. Przedstawiono działania, jakie mogą być wykonywane w pracy z osobą uzależnioną, współuzależnioną oraz dzieckiem.

W przestrzeni badań społecznych nad rodziną wyróżnia się m.in. badania ze względu na funkcjonowanie rodziny i jej zdolności do realizowania zadań. Kategoriami rodziny niezdolnej do pełnienia swoich podstawowych zadań są tzw. rodziny niewydolne lub patologiczne, wśród których miejsce zajmuje rodzina z problemem alkoholowym, wymagająca specjalistycznej pomocy z zewnątrz. Warto w tym miejscu przypomnieć, że za każdą ludzką pracą stoi uznawana etyka i system wartości, a nie tylko uwarunkowania

---

33 *Choroba współuzależnienia od alkoholu...*, dz. cyt., s. 313.

społeczno-polityczno-kulturowe. Bez pracy z człowiekiem w paradygmacie personalistycznym (z integralną wizją osoby ludzkiej) nie może być udzielona pełna odpowiedź na pytania o wzrost skuteczności podejmowanych działań wspierających, pomocowych i prewencyjnych. Jeśli instytucje działające na rzecz rodziny niezdolnej do pełnienia swoich podstawowych zadań postrzegają i realizują swoje postulaty, wychodząc przede wszystkim lub wyłącznie z perspektywy materialnej czy ekonomicznej i pomijając personalistyczny (osobowy i integralny) wymiar, wówczas trudno nie zauważyć moralnego zła w działaniach de facto uprzedmiotowiających – tzn. stawiania ponad osobą beneficjenta pomocy społecznej (stroną podmiotową) tego, co jest wytwarzane (tj. stroną przedmiotową), w tym przypadku: organizacji metod pracy, wydajności pracy, ekonomizmu.

Etyka katolicka rozważa dobrą pracę ludzką jako działania świadome i odpowiedzialne, doskonalące wszystkie sfery osoby: duchowo-moralną, materialną, społeczną, przestrzeń indywidualnych uzdolnień. Dobra praktyka zawodowa z perspektywy katolickiej etyki społecznej służy udoskonalaniu całej osoby i jej relacji do innych. Adekwatne realne wsparcie rodziny z problemem alkoholowym, które umożliwia jej członkom stopniowe uzdrowienie i harmonijny rozwój, może przyczynić się do tworzenia nowego etosu pracy asystenta rodziny; pracy w oparciu o szacunek i zaufanie współpracujących stron: udzielającej wsparcia i przyjmującej je.


W tym miejscu nasuwa się pytanie, na ile konkretne działania wspierające rodzinę z uzależnieniami są etyczne? W trakcie przeprowadzania badań dokonano swoistego wstępnego uporządkowania dobrych praktyk od wsparcia do interwencji. Nie została jednak podjęta problematyka dylematów moralnych, z którymi na co dzień borykają się asystenci rodziny pracujący z przedstawioną grupą rodzin. Warto więc rozważyć rozszerzenie badań o wskazane w tym obszarze trudności. Innym, niewystarczająco pogłębionym aspektem w dotychczasowych dociekaniach nad jakością metod pracy asystenta rodziny z dysfunkcyjnym systemem wewnątrzrodzinnym, jest podejście do wykonywania pracy asystenta rodziny we wspomnianym nurcie personalizmu, czyli tzw. „pracy z ludzką twarzą”. W podejściu do zagadnienia skutecznego wsparcia rodziny z problemem alkoholowym nie można skupić się wyłącznie na deficytach strony, która popadła w uzależnienie i wymaga wszechstronnej pomocy z zewnątrz. Równie istotne jest merytoryczne prowadzenie personalizowanej formacji etycznej wobec osób zawodowo organizujących wsparcie i bezpośrednio udzielających wsparcia rodzinie dysfunkcyjnej, w tym asystentów rodziny. Propozycja usprawniania jakości interpersonalnych odniesień pomocowych na linii członkowie rodziny alkoholowej – asystent rodziny, tworzonych na płaszczyźnie zawodowej, wydaje się jak najbardziej zasadna. Tym

bardziej że liczba rodzin figurujących na liście oczekujących na specjalistyczne wsparcie w tym zakresie w ośrodkach pomocy społecznej wciąż wzrasta.

## Bibliografia

- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004.
- Brach G., *Skuteczność profilaktyki i prewencji administracji samorządowej i organizacji pozarządowych w rozwiązywaniu problemów alkoholowych w rodzinie*, Kraków 2019.
- Cierpiałkowska L., *Alkoholizm. Przyczyny – leczenie – profilaktyka*, Poznań 2001.
- Dybowska E., *Teoria systemowej pracy z rodziną*, Kraków 2012.
- Kadela K., Kowalczyk J., *Standardy pracy socjalnej. Rekomendacje metodyczne i organizacyjne*, Warszawa 2014.
- Krasiejko I., *Asystentura rodziny. Rekomendacje metodyczne i organizacyjne*, Warszawa 2016.
- Krasiejko I., *Metodyka działania asystenta rodziny. Różne modele pracy socjalnej i terapeutycznej z rodziną*, Katowice 2021.
- Ławniczak D. i in., *Standard pracy socjalnej z rodziną z dziećmi. Projekt 1.18 „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej”*, [https://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/SPS\\_RZD\\_23luty.pdf](https://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/SPS_RZD_23luty.pdf) (dostęp: 15.01.2023).
- Płopa M., *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2005.
- Polska Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, *Współuzależnienie*, <http://www.parpa.pl/index.php/rodzina-dzieci/wspoluzaleznienie> (dostęp: 10.05.2021).
- Ryś M., *Zagrożenie rodziny – alkoholizm*, w: *Rodzina: dobro zagrożone*, red. W. Majkowski, Kraków 2015, s. 85–126.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. 2005 Nr 180 poz. 1493).
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U.2020.0.821).
- Wąchol G., *Wsparcie duszpasterskie osób uzależnionych od alkoholu w procesie leczenia*, Kraków 2020.
- Hędzulek M., Wnuk M., Marcinkowski J. T., *Choroba współuzależnienia od alkoholu – diagnoza, konsekwencje, leczenie*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2009, nr 90 (3), s. 309–315, <http://phie.pl/pdf/phe-2009/phe-2009-3-309.pdf>.
- Woronowicz B. T., *Uzależnienia. Geneza, terapia, powrót do zdrowia*, Warszawa 2009.

*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 187–200 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.11>

**Bartosz Łukaszewski**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-1871-412X>

## **Metody readaptacji młodzieży zagrożonej marginalizacją i wykluczeniem społecznym. Perspektywa empiryczna**

### **Abstract**

Following article is focused on the analysis of the methods of youth's at risk of social exclusion readaptation. In this context in the range of identifying the risky and protective factors there were used the theories such as emerging adulthood, general strain theory (GST) and the resilience category. The empirical layer was based on the results of research carried on the premises of the Youth Club "Alternatywa", protective-specialistic day care facility. In this light there were used the survey questionnaires which were the base of correlative, inter-variables analysis (statistically significant also), content analysis of the open questions in the questionnaires and the SWOT analysis scheme.

**Keywords:** youth, social exclusion, readaptation, day care facilities, empirical study

W rzeczywistości ponowoczesnej, zwanej także płynną nowoczesnością, analiza zjawisk pozanormatywnych zachowań i postaw pozostających na granicy norm społecznych bądź też sprzecznych z normami społecznymi, wykraczających poza konformistyczny schemat adaptacji do życia społecznego, ma wielowymiarową strukturę. Jürgen Habermas podkreślił fakt pojawiania się subkultur, grup pozostających poza tzw. mainstreamem kulturowym, „szczególnie wrażliwych na uelastycznienie i upłynnienie stosunków społecznych oraz znanych im do tej pory okoliczności życiowych, w tym na dysonanse społeczno-poznawcze, których źródłem są procesy migracyjne i rosnący pluralizm kulturowy”<sup>1</sup>. Niemiecki socjolog wskazał także, że „szczególnie niepokojące jest przyspieszenie zmian technologicznych – słowami kluczowymi są tu cyfryzacja życia codziennego i świata pracy”<sup>2</sup>. Zależności te są dostrzegalne szczególnie przy analizie funkcjonowania współczesnej młodzieży, a zatem kategorii społecznej nieodzownie stanowiącej fundament rozwoju społeczeństwa w perspektywie długofalowej. Kształtowanie zaawansowanej świadomości społecznej dzisiejszej młodzieży stanowi wszakże warunek sine qua non funkcjonalnej reprodukcji wzorów kulturowych w ujęciu międzypokoleniowym.

Czynniki ryzyka określane jako konwencjonalne, opisywane szeroko w literaturze przedmiotu, takie jak m.in.: dezintegracja rodziny, ograniczona forma procesu transmisji wartości w rodzinie, dysfunkcje w zakresie otoczenia społecznego, wpływ grupy rówieśniczej, problemy interakcyjne w środowisku szkolnym (szczególnie w relacjach pomiędzy uczniami a nauczycielami), mogą determinować akomodacyjne trudności w zakresie społeczno-emocjonalnego funkcjonowania młodzieży. Wejście z poziomu mikro- i mezostrukturalnego na poziom makrostrukturalny umożliwia identyfikację systemowo-instytucjonalnych determinacji w zakresie chaosu i kryzysu tożsamościowego adolescentów<sup>3</sup>. Zachowania ryzykowne stanowiące następstwo owego kryzysu, szczególnie te związane ze stosowaniem substancji psychoaktywnych, ale również te zogniskowane wokół kompulsywnego powtarzania danych czynności, mogą prowadzić do uzależnienia (w tym uzależnienia behawioralnego), a następnie nieprzystosowania społecznego, co otwiera pole marginalizacji i społecznej ekskluzji. Zmiennych niezależnych możemy w tym kontekście poszukiwać zarówno na polu szeroko pojętego zgettoizowanego pochodzenia społecznego, jak i w zakresie determinacyjnego charakteru poszczególnych

1 J. Habermas, *Uniwersalizm moralny w czasach regresu politycznego*. Jürgen Habermas o współczesności i dziele życia, „Władza Sądzenia” 2020, nr 19, s. 16–17.

2 *Uniwersalizm moralny w czasach...*, dz. cyt.

3 Por. J. Baniak, *Między buntem a potrzebą akceptacji i zrozumienia. Świadomość religijna i moralna a kryzys tożsamości osobowej młodzieży gimnazjalnej*, Kraków 2008, s. 28.

przekazów przynależnych do tzw. kultury masowej o konsumpcyjnym nachyleniu. Obecnie szczególnie wzrasta rola wszelkich zwirtualizowanych elementów stylu życia. W wielu przypadkach dwa wskazane bloki predyktorów mogą stanowić jedynie punkty orientacyjne, a trajektoria biografii jednostki wykluczonej w okresie dorastania obejmuje zarówno problemy interakcyjne, dysfunkcje socjalizacyjno-wychowawcze, jak i wpływ emanacji umasowionej kultury czy też dominującej doktryny ekonomicznej nastawionej na maksymalizację zysku. Ów stan rzeczy zdecydowanie utrudnia podejmowanie adekwatnych działań będących w zamierzeniu odpowiedzią na identyfikowane problemy. Stąd też ewaluacja dotychczasowych i ewentualne tworzenie nowych metod readaptacji młodzieży zagrożonej marginalizacją i wykluczeniem społecznym jest sporym wyzwaniem dla tzw. polityki publicznej<sup>4</sup> i wszelkich jednostek organizacyjnych pomocy społecznej<sup>5</sup>, szczególnie w świetle społecznych następstw pandemii choroby covid-19 wywoływanej przez wirusa SARS-CoV-2<sup>6</sup>.

## Wyłaniająca się dorosłość, napięcie i rezyliencja

Funkcjonowanie współczesnej młodzieży w sytuacji dynamicznych zmian społecznych, przemodelowujących w związku z zakresem oddziaływania wzorce egzystencjalne, opisywane jest w kontekście wielu koncepcji teoretycznych. Za jedną z najbardziej adekwatnych należy uznać teorię „wyłaniającej się dorosłości” Jeffreya Arnetta<sup>7</sup>. Zdaniem powyższego autora procesy determinujące poszukiwania, których deklaracyjny cel stanowi osiągnięcie szeroko

---

4 Kategoria polityki publicznej koresponduje z teorią działań społecznych celowo- i wartościowo-racjonalnych autorstwa Webera. Zob. M. Weber, *Pojęcie działania społecznego*, w: *Sociologia. Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Znak, Kraków 2009, s. 59. Na temat koncepcji polityki publicznej zob. m.in. H. Lasswell, *A Preview of Policy Sciences*, New York 1971, s. 1–13; A. Zybala, *Polityki Publiczne*, Warszawa 2012, s. 3; R. Szarfenberg, *Polityka publiczna – zagadnienia i nurty teoretyczne*, „Studia z Polityki Publicznej” 2016, nr 9, s. 45–75, <https://doi.org/10.3319/KSzPP.2016.1.1>; *Nauki o polityce publicznej. Monografia dyscypliny*, red. J. Kwaśniewski, Warszawa 2018, s. 7–61, 169–228.

5 W tym szczególnie powiatowych centrów pomocy rodzinie, ośrodków pomocy społecznej, placówek specjalistycznego poradnictwa, ośrodków wsparcia, ośrodków interwencji kryzysowej. Na temat wszystkich jednostek działających na mocy ustawy zob. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Instytucje Pomocy Społecznej*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/instytucje-pomocy-spoecznej> (dostęp: 30.03.2021).

6 Zob. J. Mock, *Pandemiczna trauma*, „Scientific American” 2020, vol. 6(322), s. 36–37, <https://doi.org/10.1038/scientificamericano620-36>.

7 J. Arnett, *Emerging adulthood: A theory of development from the late teens through the twenties*, „American Psychologist” 2000, nr 55(5), s. 469–480, <https://doi.org/10.1037/0003-066X.55.5.469>.

pojętej dorosłości, związane są z luką lub też niespójnością tożsamościową. Główne czynniki wpływu w tym kontekście to: brak stabilności, skupienie uwagi na sobie, poczucie bycia „pomiędzy”, poczucie posiadania wielu możliwości (jednakowo atrakcyjnych) – brak umiejętności podjęcia decyzji.

Adolesenci głęboko internalizujący powyższe odczucia partycypują w życiu społecznym jako tzw. młodzi dorośli (ang. *young adults, kidults, adulescents*). Mało czytelne, a czasami wręcz niejednoznaczne, stały się kryteria oddzielenia dorosłych od ludzi młodych. Moment w którym człowiek staje się „dorosłym” jest trudny do wyznaczenia, a przedział wiekowy dla doświadczających zmian charakterystycznych dla tego etapu rozszerza się i obejmuje roczniki od 15. do nawet 40. roku życia. Zmiany na rynku pracy, rosnące zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowanych specjalistów, wzrost konkurencyjności w kontekście upowszechnienia edukacji i zmian demograficznych to procesy, które otworzyły przed młodymi ludźmi wielość możliwości wyboru własnej ścieżki rozwoju i kreowania własnego życia. Możliwości te są jednak immanentnie związane z intensyfikacją zagrożeń społecznych i narastającą niepewnością<sup>8</sup>.

Jolanta Grotowska-Leder stwierdziła<sup>9</sup>, że realizowany w modernistycznym społeczeństwie cykl życia zorganizowany wokół pracy zawodowej, w którym linearnie następowały: edukacja, praca zawodowa, usamodzielnienie ekonomiczne, małżeństwo i rodzicielstwo, jest dziś wypierany przez nowy model nacechowany destandardyzacją, dezinstytucjonalizacją i dechronologizacją. Ścieżki życiowe na etapie przechodzenia od młodości do dorosłości stają się coraz bardziej różnorodne, ale zarazem niepewne i nieprzewidywalne. Co interesujące, wyznaczniki egzystencjalne i rozwojowe horyzonty poznawcze młodych jednostek są skorelowane ze zróżnicowaniem klasowym. Młodzi ludzie z niższych klas społecznych utożsamiają dorosłość głównie z obiektywnymi markerami – ze znalezieniem pracy i założeniem rodziny. Z kolei młodzi o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym, w szczególności z większych ośrodków miejskich, skłaniają się do definiowania dorosłości jako fenomenu wielowymiarowego, w tym podkreślania czynników psychologicznych, samo-realizacji (również na podstawie wskaźników subiektywnych). Młody człowiek staje jednak przed dwojakim ryzykiem – z jednej strony deficyt możliwości nie wychodzi naprzeciw ambicji kształtowania własnej tożsamości zgodnie z własnymi oczekiwaniami (niższe klasy), z drugiej strony nadmiar możliwo-

8 Zob. M. Recalcati, *Le nuove melanconie. Destini del desiderio nel tempo ipermoderno*, Milano 2019, s. 1–42.

9 Zob. J. Grotowska-Leder, *Osiąganie dorosłości i młodzi dorośli jako kategorie analiz socjologicznych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2019, nr 4, t. 15, s. 6–12, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.15.4.01>.



ści może prowadzić do dezorientacji i tymczasowości wybranej tożsamości (wyższe klasy). „Dodatkowy problem z samookreśleniem w dobie płynnej nowoczesności to posiadanie zbyt dużej liczby wyborów w kształtowaniu obrazu samej/go siebie, gdy wszystkie wybory wydają się jednakowo atrakcyjne”<sup>10</sup>.

Umiejętności akomodacyjne w obliczu sytuacji kryzysowych są zogniskowane wokół kompensacji napięcia wywoływanego nagłymi zmianami<sup>11</sup>, co wpływa na zwiększenie potencjału rezyliencji, uwzględniającego „plastyczność umysłu” i odporność na działanie czynników ryzyka<sup>12</sup>. Rezyliencja, zdaniem Haralda Welzera, jest cechą indywidualną pomagającą człowiekowi „radzić sobie, kiedy spotykają go duże albo małe katastrofy [...] albo też społeczną, kiedy wspólnoty muszą poradzić sobie ze skutkami katastrof”<sup>13</sup>. Należy nadmienić, że w wielu aspektach pandemia choroby covid-19 nosi znamiona sytuacji katastroficznej<sup>14</sup>, a poszczególne fazy obostrzeń sanitarnych, na czele z tzw. społeczną kwarantanną, miały wymiar quasi-apokaliptyczny szczególnie dla młodzieży podlegającej oddziaływaniu kultury masowej.

## Marginalizacja, wykluczenie społeczne, readaptacja

Analizując zjawisko i jego emanacje, a także samo pojęcie społecznej ekskluzji warto odwołać się do zakresu pola semantycznego owego terminu<sup>15</sup>. W tym kontekście wyróżnić możemy m.in. następujące konotacje: margines, ubocze, etykieta (stygmata).

W związku z powyższym należy stwierdzić, że etiologia wykluczenia winna obejmować zarówno czynniki egzogenne, jak i endogenne, co dostrzegalne

---

10 M. Urbaniak,  *Gorzki posmak płynnej nowoczesności. Wybrane zagadnienia z filozofii społecznej Zygmunta Baumana*, „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula” 2014, nr 4(42), s. 5–27. Cyt. za: I. Kudlińska-Chróścicka,  *Stawanie się osobą dorosłą w czasach płynnej nowoczesności w doświadczeniu wielkomięjskich młodych dorosłych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2019, nr 4, t. 15, s. 41, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.15.4.03>.

11 Zob. R. Agnew, H. Raskin-White,  *An empirical test of general strain theory*, „Criminology” 1992, vol. 30, s. 475–500, <https://doi.org/10.1111/j.1745-9125.1992.tb01113.x>.

12 H. Welzer,  *Samodzielne myślenie*, Słupsk 2016, s. 251–264.

13  *Samodzielne myślenie*, dz. cyt.

14  *Pandemiczna trauma*, dz. cyt.

15 Na temat kategorii pola semantycznego zob. m.in. K. Polański,  *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 444; R. Tokarski,  *Słownictwo jako interpretacja świata*, w:  *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2012, s. 362; R. Robin,  *Badanie pól semantycznych. Doświadczenia Ośrodka Leksykologii Politycznej w Saint Cloud*, w:  *Język i społeczeństwo*, red. M. Głowiński, Warszawa 1980, s. 205–282; E. Finegan,  *Language: Its Structure and Use*, Boston 2011, s. 136–137.

jest w głównych eksplikacjach pojęciowych. Kazimierz Frieske zdefiniował wykluczenie jako „alienację, niedostateczny udział jednostek lub grup w społeczeństwie jako całości, w głównych obszarach jego funkcjonowania, wynikający z cech społecznych jednostek, w tym również pochodzenia etnicznego, rasowego”<sup>16</sup>. Wspomniane cechy społeczne jednostek i grup związane są immanentnie z ich społecznym pochodzeniem, determinującym zachowania i postawy cechujące się dominacją zgettoizowanej świadomości. Potrzeba kształtowania prorozwojowego ładu społecznego w odniesieniu do poszczególnych społeczności lokalnych może być wypełniania jedynie w przypadku podejmowania działań readaptacyjnych w stosunku do jednostek i grup uprzednio naznaczonych i ekskludowanych. Zaniechanie owych działań prowadzi do erozji więzi społecznych, separacji społeczno-przestrzennej i gettoizacji danego terenu, natomiast skuteczne programy readaptacyjne stanowią podstawę zaawansowanej społecznej reintegracji<sup>17</sup>.

Analiza dostępnych w literaturze przedmiotu ujęć definicyjnych readaptacji umożliwi dokonanie syntezy eksplanacyjnej i skonstatowanie, że jest to proces, którego istotę stanowi ponowne przystosowanie się do samodzielnego życia w społeczeństwie obowiązujących w nim standardów społecznych, to efekt poprawnej resocjalizacji realizujący się w konkretnej społeczności lokalnej<sup>18</sup>. Readaptacja społeczna jest warunkiem powrotu do zaawansowanej partycypacji społecznej osób, które doświadczyły socjalizacyjnych dysfunkcji bądź też straciły nabyte umiejętności przystosowawcze w wyniku kryzysowych sytuacji egzystencjalnych<sup>19</sup>.

---

16 K. Frieske, *Społeczne wykluczenie: o nicowaniu pojęć*, w: *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, red. S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska, Warszawa 2005, s. 55–62. Por. P. Broda-Wysocki, *Wykluczenie i inkluzja społeczna. Paradygmaty i próby definicji*, Warszawa 2012, s. 36.

17 Na temat typów i metod reintegracji społecznej zob. R. Szarfenberg, *Reintegracja społeczna w spółdzielczości socjalnej: pojęcia i pomiar. Ekspertyza*, Warszawa 2015, s. 2–14.

18 Zob. R. Deka, *Readaptacja społeczna skazanych jako jeden z warunków bezpieczeństwa społeczności lokalnych*, w: *Wielowymiarowość profilaktyki, resocjalizacji i readaptacji społecznej. Tradycja współczesność i perspektywy inicjatyw probacyjnych*, red. P. Frąckowiak, M. Szykut, Toruń 2017, s. 136–138; A. Dąbrowska, *Readaptacja społeczna osób wykołejonych przestępczo w kontekście stosowania alternatywnych form wsparcia na przykładzie programu „Teatr, mama i ja”*, w: *Horyzonty pedagogiki resocjalizacyjnej. Księga Jubileuszowa Profesora Wiesława Ambrozika*, red. A. Barczykowska, M. Muskała, Poznań 2017, s. 517–519.

19 K. Biel, *Determinanty readaptacji społecznej w narracjach byłych skazanych z Centrum Integracji „Pro Domo” w Krakowie*, „*Studia Paedagogica Ignatiana*” 2018, nr 1, t. 21, s. 160, <https://doi.org/10.12775/SPI.2018.1.007>. Podejmowanie działań readaptacyjnych wymaga umiejętności łączenia sprofesjonalizowanej struktury interakcyjnej z szeroko pojętym współczynnikiem humanistycznym – zob. J. Mazur, *Pomiędzy profesjonalizmem a logiką daru*, w: *Praca socjalna jako profesja i dar*, red. J. Mazur, Lublin–Kraków 2011, s. 7–17.

## Perspektywa empiryczna

Empiryczna warstwa niniejszego artykułu skupiona jest wokół rezultatów projektu badawczego: *Relacje z otoczeniem – znaczenia, symbole, wartości – czynniki rozwoju i ryzyka na przykładzie podopiecznych Fundacji „Naszym Dzieciom”*, realizowanego w latach 2010–2019, którego celem o charakterze ewaluacyjnym była weryfikacja efektywności poszczególnych elementów oddziaływania profilaktycznego i prorozwojowego. Badaną próbę stanowili podopieczni Klubu Młodzieżowego „Alternatywa” (dzieci i młodzież w wieku 13–24 lata), opiekuńczo-specjalistycznej placówki wsparcia dziennego działającej na terenie dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy (osiedle Jelonki), prowadzonej przez ww. organizację pozarządową. W ramach projektu w celu dywersyfikacji specyfiki pozyskiwanych danych wyróżniono dwa komponenty badawcze:

- komponent ilościowy – 170 kwestionariuszy ankiet indywidualnych *face to face*;
- komponent jakościowy – 5 zogniskowanych wywiadów grupowych (FGI) – 52 osoby, i jakościowa analiza treści – 613 utworów.

Powyższą bazę analityczną uzupełniono pojedynczymi wywiadami indywidualnymi-pogłębionymi (IDI), a także narracyjno-biograficznymi z jednostkami stanowiącymi wzory osobowe w zakresie funkcjonalnej readaptacji, przy wykorzystaniu metody rozszerzonych przypadków<sup>20</sup>.

Analiza ewaluacji poszczególnych metod oddziaływania odnosi się zatem do doświadczeń placówki wsparcia dziennego o charakterze opiekuńczo-specjalistycznym<sup>21</sup>, rozwijającej programy włączające z zaawansowanymi liczebnie grupami młodzieży, a także zindywidualizowaną readaptację opartą na wszelakich prorozwojowych aktywnościach. Wykorzystywane w Klubie Młodzieżowym „Alternatywa” metody i zasady pracy obejmują<sup>22</sup>: pracę w oparciu o mocne strony uczestnika i niwelowanie słabych stron (SWOT), aktywizację, pracę z grupą, konsultacje indywidualne, pracę w zakresie danych projektów, trening, kontrakt – umowę uczestnictwa, dobrowolność uczestnictwa, podmiotowe traktowanie uczestników, partnerstwo w dialogu i działaniach (pro-

20 E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004, s. 320–321.

21 Na temat tego typu placówek zob. S. Bobrowski i in., *Funkcjonowanie placówek wsparcia dziennego na terenie Miasta Stołecznego Warszawy. Raport z ewaluacji programowej, program szkoleń, superwizji oraz standardy programowe*, Warszawa 2013, s. 163.

22 Na temat szczegółowego zakresu działań placówki zob. B. Łukaszewski, L. Szot, M. Iżycki, *Funkcjonowanie specjalistyczno-opiekuńczych placówek wsparcia dziennego w Warszawie. Studium przypadku na przykładzie Klubu Młodzieżowego „Alternatywa” Fundacji „Naszym Dzieciom*, Pelplin 2020, s. 22–29.

wadzący jest członkiem grupy), a także bazowanie na autorytecie nieformalnym, dobrą atmosferę, zrozumienie, wysłuchanie i empatię.

W związku z ramami niniejszej publikacji zwrócono się w stronę zaakcentowania bazowych korelacji statystycznych dla weryfikacji skuteczności poszczególnych metod readaptacji<sup>23</sup>, a także opisu i interpretacji swoich mocnych stron, zainteresowań, pasji, celów i aspiracji wyróżnianych przez podopiecznych placówki. Zostało to zawarte w bloku pytań otwartych kwestionariusza ankiety. Przyjęte zmienne i wyróżnione w ich zakresie wskaźniki odnoszą się bezpośrednio do regulaminu klubu oraz standardów funkcjonowania opiekuńczo-specjalistycznych placówek wsparcia dziennego w Warszawie<sup>24</sup>.

**Tabela 1.** Korelacje ewaluacyjne

X	Y	r-Pearsona
Aktywność	Kreatywność	0,51
Aktywność	Pomocność w stosunku do innych	0,49 <sup>25</sup>
Kreatywność	Pomocność w stosunku do innych	0,44 <sup>26</sup>
Pomocność w stosunku do innych	Nauka, cele, aspiracje	0,31 <sup>27</sup>

Powyższa tabela zawiera wartości czterech korelacji pomiędzy zmiennymi szczególnie ważnymi dla ewaluacji podejmowanych działań. Zwraca uwagę wysokie współwystępowanie aktywności i kreatywności – 0,51. Można zatem założyć, że uruchomienie aktywności jednostki jest w pewnym stopniu czynnikiem determinującym jej kreatywną postawę. Analizowana korelacja jest statystycznie nieistotna, a zatem wymaga dalszego pogłębienia w postaci wyróżnienia innych zmiennych współwystępujących<sup>28</sup>. Aktywność i kreatywność korelują z pomocnością w stosunku do innych (odpowiednio  $r = 0,49$  oraz  $r = 0,44$ ). Obie korelacje są istotne statystycznie, a zatem – z minimum 95% prawdopodobieństwem – aktywność i kreatywność w 49% i 44% przypadków współwystępują ze zwiększeniem poziomu pomocności w stosunku do innych. Pomocność w stosunku do innych wpływa zaś na progresję po-

23 Analizy korelacyjne stanowią kwantytatywny fundament procesu badawczego, możliwy do uzupełnienia przy pomocy metod kwalitatywnych. Tego typu logikę metod mieszanych zastosowano w ramach analizowanego projektu badawczego.

24 *Funkcjonowanie placówek wsparcia dziennego...*, dz. cyt.

25 Korelacja istotna statystycznie,  $\alpha = 0,05$ .

26 Korelacja istotna statystycznie,  $\alpha = 0,05$ .

27 Korelacja istotna statystycznie,  $\alpha = 0,05$ .

28 Tzw. analiza czynnikowa.

ziomu nauki, celów i aspiracji, zwiększając świadomość społeczną członków badanej grupy.

## Mocne strony

Mocne strony wskazywane w relacjach z otoczeniem korespondują z rezultatami ilościowego komponentu badania w odniesieniu do wyróżnionych i zinterpretowanych korelacji. W wypowiedziach badanych, jako mocne strony w relacjach z otoczeniem, dominują cechy odnoszące się głównie do wartości etyczno-moralnych: pomocność, szczerłość, wrażliwość (w tym umiejętność słuchania drugiej osoby), uczciwość, kreatywność, odpowiedzialność (w tym „zdrowy rozsądek”, „nauka na błędach”).

Co ważne, aż 33% respondentów nie potrafiło wskazać swoich mocnych stron bądź też twierdziło, że takowych nie posiada. Deklaracja zaniżonej samooceny towarzyszyła wspomnianym trudnościom jedynie w przypadku dwóch osób, u pozostałej części próby badawczej, deklarującej nieumiejętność wskazania bądź też brak mocnych stron, dominowało wyparcie.

## Zainteresowanie i pasje

Wśród zainteresowań deklarowanych przez respondentów przeważają: sport (piłka nożna, siatkówka, sporty walki, streetworkout, parkour), muzyka (głównie muzyka rap, a także muzyka gitarowa), taniec, zainteresowania plastyczne (w tym street art), motoryzacja i gry komputerowe.

Deklarowane zainteresowania i pasje kontrastują z czasem wolnym w szkole, przeznaczanym jedynie na rozmowy z kolegami i koleżankami, a także czasem pozalekcyjnym, w tym ofertą zajęć pozalekcyjnych, z której nie korzysta 34% badanych. Jedynie 11% badanych rozwija w szkole zainteresowania sportowe, reszta zajęć pozalekcyjnych to przede wszystkim zajęcia wyrównawcze, sporadycznie kółka zainteresowań skupione wokół danych przedmiotów. Szkoła, jako instytucja wychowania celowego, nie zapewnia rozwoju zainteresowań muzycznych w ramach oferty pozalekcyjnej. Możliwość rozwijania muzycznych pasji w szkole zadeklarował jedynie jeden respondent.

## Nauka, cele, aspiracje

Najbliższe cele, o których informują respondenci, w 32% związane są z poprawą ocen, uzyskaniem promocji do kolejnej klasy lub rozwijaniem zainteresowań i pasji. W tym miejscu warto przytoczyć następujące wypowiedzi: „chcę nagrać jak najwięcej utworów”<sup>29</sup>, „chcę zdać do następnej klasy, robić graffiti i nagrywać”<sup>30</sup>, „chcę zaśpiewać piosenkę na forum klasy”<sup>31</sup>, „chcę osiągnąć sukces w sportach walki”<sup>32</sup>. W czterech przypadkach indagowani nie potrafili sformułować nawet najbliższych i najprostszych celów. 25% badanych nie potrafiło sformułować celów długofalowych, co świadczy o występowaniu poważnych problemów na polu myślenia perspektywicznego, szeroko pojętej refleksyjności. Deklarowane aspiracje dotyczą w większości osiągnięcia awansu edukacyjnego (w zależności od wieku – liceum, technikum, studia wyższe), a także profesjonalizacji analizowanych już w poprzednim punkcie zainteresowań i pasji (59%). We wspomnianych wypowiedziach przeważa podejście materialistyczne, co najlepiej obrazuje poniższy cytat – „celem jest to, żeby nie skończyć na śmietniku”<sup>33</sup>. Szczególnie badani z rodzin dysfunkcyjnych podkreślają chęć założenia rodziny, odczucia rodzinnej stabilizacji lub też po prostu „posiadania rodziny”<sup>34</sup> (16%).

## Wnioski

Zaprezentowane rezultaty badań wskazują na skuteczność rozwijania solidarności grupowej, a także progresji indywidualnych zainteresowań i pasji w kierunku ich profesjonalizacji. Powyższa tendencja nabiera szczególnego znaczenia w przypadku exemplum, jakie stanowi rozwój społeczno-osobowościowy liderów socjometrycznych (obecnie wolontariuszy w Klubie Młodzieżowym „Alternatywa” i studentów), którzy po zniwelowaniu oddziaływania czynników ryzyka zinternalizowali wartości prospołeczne i ugruntowali postawę prorozwojową zgodnie z następującymi cytatami utworów muzycznych zrealizowanych w studiu placówki: „nie chcę siedzieć w miejscu, do celu chcę bieć, mam ‘Alternatywę’, która wspiera mnie [...], ambicji nie blokuj, sukces

---

29 Kobieta, lat 18.

30 Mężczyzna, lat 16.

31 Kobieta, lat 16.

32 Mężczyzna, lat 18.

33 Mężczyzna, lat 16.

34 Mężczyzna, lat 17.

jest w zasięgu wzroku”<sup>35</sup>, „myśl – miej własny plan na projekty, ćwicz – to przynosi efekty [...], czuć – nie być obojętnym na krzywdę”<sup>36</sup>, „to ja – jak ptak pnę się ku górze, to ja – snów mam mnóstwo, a nie chciałam w ogóle”<sup>37</sup>.

Wniosku dotyczącego trafności prorozwojowych metod readaptacyjnych w związku z ograniczonym terenem eksploracji badawczych nie należy traktować jako holistycznego<sup>38</sup>. Niezależnie od owego faktu przedstawione dane mogą stanowić asumpt do realizacji kolejnych projektów badawczych zorientowanych na poszukiwanie możliwie najbardziej adekwatnych metod pracy z młodzieżą zagrożoną marginalizacją i wykluczeniem społecznym. „Nie jutro, ale teraz, bo tam, gdzie jest wasz skarb, tam będzie również wasze serce”<sup>39</sup>.

## Bibliografia

- Agnew R., Raskin-White H., *An empirical test of general strain theory*, „Criminology” 1992, vol. 30, s. 475–500, <https://doi.org/10.1111/j.1745-9125.1992.tb01113.x>.
- Arnett J., *Emerging adulthood: A theory of development from the late teens through the twenties*, „American Psychologist” 2000, vol. 55(5), s. 469–480, <https://doi.org/10.1037/0003-066X.55.5.469>.
- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004.
- Baniak J., *Między buntem a potrzebą akceptacji i zrozumienia. Świadomość religijna i moralna a kryzys tożsamości osobowej młodzieży gimnazjalnej*, Kraków 2008.
- Biel K., *Determinanty readaptacji społecznej w narracjach byłych skazanych z Centrum Integracji „Pro Domo” w Krakowie*, „Studia Pedagogica Ignatiana” 2018, nr 1, t. 21, s. 159–174, <https://doi.org/10.12775/SPI.2018.1.007>.
- Bobrowski S. i in., *Funkcjonowanie placówek wsparcia dziennego na terenie Miasta Stołecznego Warszawy. Raport z ewaluacji programowej, program szkoleń, superwizji oraz standardy programowe*, Warszawa 2013.
- Broda-Wysocki P., *Wykluczenie i inkluzja społeczna. Paradygmaty i próby definicji*, Warszawa 2012.

---

35 Studio Projekt – „Uliczna Pasja”.

36 Eris – „Nowe Życie (Myśl)”.

37 Asia – „Jak Ptak”.

38 Ów wniosek winien stanowić jeden z elementów generalizacji rezultatów badań na polu analizowanej grupy, a także grup socjodemograficznie symilarnych.

39 Fragment homilii papieża Franciszka podczas Świątowych Dni Młodzieży w Panamie w 2019 roku, por. *Franciszek do młodych: nie jesteście przyszłością, ale Bożym teraz*, „Vatican News”, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2019-01/papiez-franciszek-panama-sdm-2019-homilia-niedziela.html> (dostęp: 31.03.2021).


- Dąbrowska A., *Readaptacja społeczna osób wykołejonych przestępczo w kontekście stosowania alternatywnych form wsparcia na przykładzie programu „Teatr, mama i ja”*, w: *Horyzonty pedagogiki resocjalizacyjnej. Księga Jubileuszowa Profesora Wiesława Ambrozika*, red. A. Barczykowska, M. Muskała, Poznań 2017, s. 515–526.
- Deka R., *Readaptacja społeczna skazanych jako jeden z warunków bezpieczeństwa społeczności lokalnych*, w: *Wielowymiarowość profilaktyki, resocjalizacji i readaptacji społecznej. Tradycja, współczesność i perspektywy inicjatyw probacyjnych*, red. P. Frąckowiak, M. Szykut, Toruń 2017, s. 135–148.
- Finegan E., *Language: Its Structure and Use*, Boston 2011.
- Frieske K., *Społeczne wykluczenie: o nicowaniu pojęć*, w: *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, red. S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska, Warszawa 2005, s. 55–62.
- Habermas J., *Uniwersalizm moralny w czasach regresu politycznego. Jürgen Habermas o współczesności i dziele życia*, tł. P. Pluciński, J. Balisz-Schmelz, „Władza Sądzenia” 2020, nr 19, s. 15–35.
- Grotowska-Leder J., *Osiąganie dorosłości i młodzi dorośli jako kategorie analiz socjologicznych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2019, nr 4, t. 15, s. 6–12, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.15.4.01>.
- Kudlińska-Chróścicka I., *Stawanie się osobą dorosłą w czasach płynnej nowoczesności w doświadczeniu wielkomiejskich młodych dorosłych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2019, nr 4, t. 15, s. 41, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.15.4.03>.
- Kwaśniewski J., *Nauki o polityce publicznej. Monografia dyscypliny*, Warszawa 2018.
- Lasswell H., *A Preview of Policy Sciences*, New York 1971.
- Mazur J., *Pomiędzy profesjonalizmem a logiką daru*, w: *Praca socjalna jako profesja i dar*, red. J. Mazur, Lublin–Kraków 2011, s. 7–17.
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Instytucje Pomocy Społecznej*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/instytucje-pomocy-spoecznej> (dostęp: 30.03.2021).
- Mock J., *Pandemiczna trauma*, „Scientific American” 2020, vol. 6(322), s. 36–37, <https://doi.org/10.1038/scientificamericano620-36>.
- Łukaszewski B., Szot L., Iżycki M., *Funkcjonowanie specjalistyczno-opiekuńczych placówek wsparcia dziennego w Warszawie. Studium przypadku na przykładzie Klubu Młodzieżowego „Alternatywa” Fundacji „Naszym Dzieciom”*, Pelplin 2020.
- Polański K., *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999.
- Recalcati M., *Le nuove melanconie. Destini del desiderio nel tempo ipermoderno*, Milano 2019.



- Robin R., *Badanie pól semantycznych: doświadczenia Ośrodka Leksykologii Politycznej w Saint Cloud*, w: *Język i społeczeństwo*, red. M. Głowiński, Warszawa 1980, s. 205–282.
- Szarfenberg R., *Polityka publiczna – zagadnienia i nurty teoretyczne*, „*Studia z Polityki Publicznej*” 2016, nr 9, s. 45–75, <https://doi.org/10.33119/KSzPP.2016.1.1>.
- Szarfenberg R., *Reintegracja społeczna w spółdzielczości socjalnej: pojęcia i pomiar. Ekspertyza*, Warszawa 2015.
- Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, w: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2012.
- Urbaniak M., *Gorzki posmak płynnej nowoczesności. Wybrane zagadnienia z filozofii społecznej Zygmunta Baumana*, „*Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula*” 2014, nr 4 (42), s. 5–27.
- Franciszek do młodych: nie jesteście przyszłością, ale Bożym teraz*, „*Vatican News*”, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2019-01/papiez-franciszek-panama-sdm-2019-homilia-niedziela.html> (dostęp: 31.03.2021).
- Weber M., *Pojęcie działania społecznego*, w: *Socjologia. Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Kraków 2009.
- Welzer H., *Samodzielne myślenie*, Słupsk 2016.
- Zybała A., *Polityki publiczne*, Warszawa 2012.



*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 201–218 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.12>

**Sylwia Michalec-Jękot**

Akademia Ignatianum w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0003-3933-4625>

# **Interwencja kryzysowa — interdyscyplinarność i wielokierunkowe podejście w pracy z klientem na przykładzie Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w Myślenicach**

## **Abstract**

The scientific aim of the article is to show crisis intervention as an interdisciplinary and multidirectional approach in working with a client experiencing a difficult situation on the example of the work of the Crisis Intervention and Counseling Center in Myślenice. The article presents an analysis of scientific texts showing the problem and shows the practical area of work with people and families experiencing a crisis. The article points to the multidirectionality of intervention activities that are effectively implemented in a crisis intervention center.

**Keywords:** crisis intervention, crisis, difficult situation, interdisciplinarity

Współczesność wymaga wielokierunkowego podejścia do człowieka doświadczającego sytuacji trudnej. Tempo życia, szybkość przepływu informacji, a także ich ogrom, powodują, że ludzie często nie są w stanie udźwignąć ciężaru codzienności i pojawiających się problemów. Wielość spraw przyczynia się do tego, że często trudno jest nadążyć za zmieniającą się rzeczywistością, a taka sytuacja przyczynia się do postawienia konkretnego pytania – jak pracować z osobami mierzącymi się z kryzysem, aby pomimo zagrożenia, jakie się z nim wiąże, stał się dla nich szansą rozwoju?

Dorota Kubacka-Jasiecka i Piotr Passowicz zwrócili uwagę na wielowymiarowość kryzysu:

Charakteryzując kryzys należy, zdaniem Caplana, uważanego za prekursora podejścia środowiskowego do problematyki kryzysu, uwzględnić następujące przynależne mu aspekty:

1. Złożoność sytuacji kryzysu – wydarzenia krytyczne prowadzące do kryzysu wraz z jego symptomami „tworzą sploty przenikające wszystkie środowiska, w których obraca się człowiek”, piszą James i Gilliland. Stąd istotna rola bezpośredniego wpływu relacji – kręgów społecznych – wokół jednostki na potęgowanie lub pozytywne rozwiązanie kryzysu.
2. Uniwersalność, a równocześnie wyjątkowość kryzysu, mogącego zagrozić każdemu, pociąga za sobą możliwość zburzenia osobistych przekonań i poczucia tożsamości, własnego bezpieczeństwa. Jednakże bywają osoby zdolne do dania odporu sytuacjom, które w większości prowadzą do naruszenia równowagi i odporności psychicznej.
3. Kryzys emocjonalny stawia przeżywające go osoby przed nieuniknionym wyborem dalszej drogi – podjęcia decyzji oraz strategii koniecznego działania: interpretacji sytuacji stresu, jako wyzwania, uznania konieczności wprowadzenia zmian w sytuacji lub własnym Ja, ewentualnie w obu równocześnie. Bodźcem do zmian staje się przeżycie dyskomfortu emocjonalnego – silnego, nietłumionego lęku i cierpienia. Daje to szansę zwłaszcza przy wspomaganie wsparcia interwencyjnego – pozytywnego rozwiązania kryzysu. Ten aspekt charakterystyki kryzysu nawiązuje do jego ujęć rozwojowych. Unikanie wyboru pozostaje najczęściej rozwiązaniem destruktywnym, czego nie mogą zmienić ani terapie krótkoterminowe, ani farmakoterapia.
4. Kryzys staje się tym samym zarówno szansą, okazją rozwoju, jak i potencjalnym zagrożeniem wystąpienia rozmaitych zaburzeń, od reakcji nerwicowych do psychotycznych, a także uzależnień i przestępczości<sup>1</sup>.

---

1 D. Kubacka-Jasiecka, P. Passowicz, *Kryzys i interwencja – spojrzenie z perspektywy ekologiczno-systemowej*, w: *Interwencja kryzysowa: konteksty indywidualne i społeczne*, red. D. Kubacka-Jasiecka, P. Passowicz, Kraków 2016, s. 10–11.

Pojawia się zatem pytanie, jak wspierać osoby, rodziny i społeczności doświadczające sytuacji trudnych? Jak działać, by skutecznie realizować zadanie wsparcia społecznego? Jednym z takich działań jest usługa interwencji kryzysowej, która, jak mówi art. 47 ustawy o pomocy społecznej:

stanowi zespół interdyscyplinarnych działań podejmowanych na rzecz osób i rodzin będących w stanie kryzysu. Celem interwencji kryzysowej jest przywrócenie równowagi psychicznej i umiejętności samodzielnego radzenia sobie, a dzięki temu zapobieganie przejściu reakcji kryzysowej w stan chronicznej niewydolności psychospołecznej. Interwencją kryzysową obejmuje się osoby i rodziny bez względu na posiadany dochód. W ramach interwencji kryzysowej udziela się natychmiastowej specjalistycznej pomocy psychologicznej, a w zależności od potrzeb – poradnictwa socjalnego lub prawnego, w sytuacjach uzasadnionych – schronienia do 3 miesięcy<sup>2</sup>.

Kluczem do skuteczności tego działania jest jego interdyscyplinarność, czyli słowo, które w ostatnich kilku dekadach stało się popularne. Na znaczeniu zyskały interdyscyplinarne badania naukowe, publikuje się wiele tekstów, w których zagadnienia analizowane są interdyscyplinarnie, słowo to pojawia się także w nazwach instytucji naukowych. Najogólniej rzecz ujmując, interdyscyplinarność to cecha metody badań naukowych prowadzonych we współpracy przedstawicieli różnych dyscyplin<sup>3</sup>. Jednocześnie interdyscyplinarność to także wielkoobszarowe działanie w polityce społecznej, stąd właśnie w interwencji kryzysowej odgrywa ono rolę kluczową.

Wobec powyższych aspektów istotne jest więc, by interwencja kryzysowa jako usługa służebna wobec wszystkich doświadczających sytuacji trudnych była dostępna w trybie całodobowym ze względu na swoją specyfikę. Stąd też celem niniejszego artykułu jest przedstawienie jej interdyscyplinarności i wielokierunkowego podejścia w pracy z klientem doświadczającym sytuacji trudnej w oparciu o działania realizowane w Ośrodku Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w Myślenicach (OIKiP), który skutecznie powyższe założenia realizuje. W pracy wykorzystano analizę literatury i dane statystyczne OIKiP w Myślenicach.

---

2 Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. 2004 Nr 64 poz. 593), art. 47.

3 Zob. *Interdyscyplinarność*, [www.copernicuscollege.pl/abc/interdyscyplinarność](http://www.copernicuscollege.pl/abc/interdyscyplinarność) (dostęp: 7.05.2021).

## Interdyscyplinarność interwencji kryzysowej

W zmieniającej się rzeczywistości społecznej należy budować obszary, w których zmęczony tempem życia i wielością problemów człowiek znajdzie przestrzeń do psychicznej regeneracji. Przestrzeń ta winna być dostępna i przyjazna dla przeciętnych mieszkańców, oferując swoje wsparcie dyskretnie i całościowo. Im więcej powstanie takich miejsc, tym korzystniej będą one wpływać na codzienne funkcjonowanie społeczności lokalnej. Jednym z takich miejsc jest Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w Myślenicach. Udziela on całodobowego kompleksowego wsparcia osobom i rodzinom doświadczającym sytuacji trudnych. To na przykładzie tej jednostki można prześledzić, jak przebiega interdyscyplinarne wsparcie udzielane wszystkim osobom mierzącym się z kryzysem.

Grupą docelową Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w Myślenicach są mieszkańcy powiatu myślenickiego dotknięci problemami i sytuacjami kryzysowymi, takimi jak: konflikty małżeńskie lub partnerskie, przemoc, trudności wychowawcze, uzależnienia, przeciążenia psychiczne, przewlekły stres, wypadki losowe, katastrofy, trudności zawodowe itp. Pomoc skierowana jest do wszystkich, którzy doświadczają kryzysu psychologicznego: osób pełnosprawnych i z niepełnosprawnościami bez względu na wiek i płeć, reprezentujących różne światopoglądy, kultury i status społeczny. Głównym zadaniem jest całodobowa interdyscyplinarna pomoc obejmująca wyjazdy interwencyjne, zwłaszcza w przypadku utrudnionego dojazdu do klienta. Jak stwierdziła Dorota Kubacka-Jasiecka:

zadania stawiane przed pomocą interwencyjną w kryzysie polegają na rozwiązaniu, opanowaniu kryzysu, częstokroć zagrażającemu życiu i zdrowiu; narzucają konieczność interweniowania w trybie natychmiastowym, uzupełnionego w środowisku działaniami na rzecz klienta, a w ostateczności koniecznością izolacji klienta (celem zapewnienia mu bezpieczeństwa i przejściowego odbarwienia od przerastającej jego siły odpowiedzialności). Zdaniem Lipowskiej-Teutsch specyfika interwencji kryzysowej polega na tym, że jest interwencją, a nie pomocą, wsparciem, czy leczeniem oraz, że powinna być podejmowana w czasie kryzysu, a nie dopiero wtedy, gdy kryzys wywołał trwałe i niekorzystne zmiany w życiu jednostek, grup i społeczności.

Tak sformułowane cele i zadania pomocy interwencyjnej w kryzysie wykraczają znacząco poza klasyczne pojęcie pomocy psychologicznej. Równie ważnymi elementami tej działalności są działania pre- i post-interwencyjne zapobiegające kryzysom, bądź służące osobom po doświadczeniu kryzysu: krótkoterminowa terapia wspierająca, warsztaty, grupy wsparcia, grupy sa-

mopomocowe, poradnictwo prawne, psychiatryczne, mediacje, a także komunikacja za pośrednictwem portalu internetowego oraz w szeroko rozumianej przestrzeni wirtualnej.

W tym miejscu — jak podkreśliła Jasiocka — istotne staje się wprowadzenie rozróżnienia między interwencją a pomocą psychologiczną, która pojawia się jako uzupełnienie tradycyjnych form pracy psychologów klinicznych. Helena Sęk zdefiniowała pomoc psychologiczną jako szczególną interakcję między osobą pomagającą i wspomaganą — „zachowanie społeczne i działalność prospołeczna, która jest uwarunkowana motywacją empatyczno-autoteliczną, w której wykorzystuje się wiedzę psychologiczną, aby zmierzać do rozwiązywania problemów życiowych osoby wspomaganą”<sup>4</sup>. Celem udzielenia pomocy jest działanie na rzecz zwiększenia odporności wspomaganego i odkrywanie nowych możliwości oraz zniesienie barier rozwoju<sup>5</sup>. W rezultacie kompleksowa realizacja usługi interwencji kryzysowej obejmuje wsparciem większą liczbę osób, umożliwia natychmiastowe udzielenie pomocy mające na celu przywrócenie równowagi psychospołecznej, zmniejsza prawdopodobieństwo wystąpienia kryzysu, ogranicza czas jego trwania i jego negatywne konsekwencje, zapobiega nawrotom sytuacji kryzysowych, zmniejsza koszty społeczne, poprawia jakość życia społeczności lokalnej oraz przyczynia się do zapobiegania wykluczeniu społecznemu i zagrożeniu osób oraz rodzin doświadczających sytuacji trudnych.

Działania takie są kluczowe, bo jak zostało to zaznaczone przez Jasiocką i Passowicz:

Podstawowa interwencja kryzysowa koncentruje się na pomaganiu klientom w uświadomieniu sobie występowania poważnych zaburzeń równowagi i dysfunkcji: emocjonalnych, poznawczych i behawioralnych, wywołanych przez wydarzenia krytyczne, a także możliwości skorzystania z pomocy (wsparcia) w poradzeniu sobie z nimi celem rozwiązaniu kryzysu. Interwencja rozszerzona obejmuje pomocową i interwencyjną działalność wielodyscyplinarną i wielostronną na rzecz klientów kryzysu, świadczoną w ramach struktur instytucjonalnych, społecznych, medycznych i prawnych. Istotne pozostaje, aby przy tym ani nie „medykalizować”, ani psychologizować problemów społecznych, w które jest uwikłana jednostka. Nowy najszerszy model interwencji kryzysowej, nawiązując do teorii ekosystemowych, obejmuje przede wszystkim działalność o charakterze prewencji zaburzeń na skalę społeczną — wobec tzw. grup ryzyka kryzysowego, ale także interwencji w sytuacjach kryzysowych o charakterze systemowym. Ten nurt interwencji w warunkach amerykańskich i w państwach Europy

---

4 *Interweniujący w kryzysie...*, dz. cyt., s. 111.

5 *Interweniujący w kryzysie...*, dz. cyt., s. 111.

Zachodniej nadal ewoluuje, zyskując na znaczeniu w obliczu zjawisk współczesnego świata mogących nieść powszechne zaniepokojenie i zagrożenie<sup>6</sup>.

Do tego nurtu nawiązuje także myślenicki model interwencji kryzysowej – wypracowany w myślenickim Ośrodku Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa – który próbuje łączyć indywidualne wsparcie, z wielostronną pomocą i opieką oraz z psycho-socjokulturowym modelem wsparcia.

Wartością dodaną tej pracy jest zatrudnienie w myślenickim ośrodku osób z niepełnosprawnościami (osoby: niewidoma i niesłysząca) – są to interwenci kryzysowi, którzy swoją pracą wspierają osoby doświadczające kryzysów i jako jedyni w Polsce pomagają także będącym w kryzysie osobom niesłyszącym. Taka realizacja interdyscyplinarności dodatkowo ją eksponuje i wskazuje na szersze spektrum jej oddziaływania, które polega na aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami oraz skutecznym korzystaniu z zasobów, jakie poprzez swoją niepełnosprawność wnoszą osoby jej doświadczające.

Innym niezwykle istotnym elementem podnoszącym jakość interdyscyplinarnej pracy interwentów kryzysowych jest wsparcie superwizyjne, z którego wszyscy pracownicy korzystają obligatoryjnie. Superwizje mają charakter indywidualny i grupowy, a także podlegają ciągłej ewaluacji, co stanowi gwarancję skuteczności pracy interwentów kryzysowych.

## Kompleksowość interwencji kryzysowej

Kompleksowa działalność Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa opiera się na szerokim wachlarzu usług pomocowych i jest nieustannie rozwijana. Jasiocka podkreśliła, że to właśnie pomoc w kryzysach, zwana interwencją kryzysową, winna być adekwatną pomocą w stanach kryzysowych o różnym charakterze, co określa interwencję jako oddziaływanie uniwersalne, a czasami również interdyscyplinarne. Warto zwrócić uwagę, że warunkiem jej skuteczności jest nawiązanie relacji wsparcia interwencyjnego, a także aktywne działanie mające niekiedy charakter dyrektywny, co odróżnia ją od pomocy psychologicznej, wsparcia psychospołecznego, psychoterapii i innych oddziaływań pomocowych<sup>7</sup>. Dlatego jej definicja tak wyraźnie eksponuje z jednej strony interdyscyplinarność usługi, jaką jest interwencja kryzysowa, a z drugiej interdyscyplinarność ośrodka, który jest realizatorem tych usług.

6 *Kryzys i interwencja...*, dz. cyt., s. 12.

7 Por. *Interwencja kryzysowa konteksty indywidualne i społeczne*, red. D. Kubacka-Jasiocka, P. Pasowicz, Kraków 2016.



Działania można podzielić na kilka obszarów służących społeczności lokalnej. Zaliczyć można do nich:

- budowanie sieci wsparcia;
- prowadzenie interwencji kryzysowej;
- prowadzenie terapii wspierającej, grup wsparcia i psychoedukacji;
- prowadzenie poradnictwa specjalistycznego.

Konsekwentne wdrażanie tych działań, stanowi klucz do skutecznej pomocy interwencyjnej. Warto więc przeanalizować każdy z obszarów.

**Budowanie sieci wsparcia następuje** poprzez koordynowanie w środowisku lokalnym prac związanych z pomocą osobom i rodzinom doświadczającym różnego typu kryzysów, a zwłaszcza dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym zawiera się realizacja programu korekcyjno-edukacyjnego i oddziaływań psychoterapeutycznych dla osób stosujących przemoc w rodzinie.

Przemoc domowa to istotny problem, z którym konfrontują się pracownicy myślenickiego OIKiP. Przeciwdziałanie przemocy domowej to też statutowe działanie jednostki. Ośrodek Interwencji Kryzysowej zgodnie opracowuje i realizuje „Powiatowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie”, a także programy służące działaniom profilaktycznym, czyli mającym na celu udzielanie specjalistycznej pomocy, zwłaszcza w zakresie promowania i wdrożenia prawidłowych metod wychowawczych w stosunku do dzieci w rodzinach zagrożonych kryzysem. Programy te stanowią odpowiedź na potrzeby zmieniającej się rzeczywistości. Dzięki tak prowadzonym działaniom na rzecz zmniejszenia zjawiska przemocy w rodzinie widoczna jest tendencja spadkowa w tym obszarze problemowym. Ma na nią wpływ szeroko zakrojona profilaktyka, a ona przyczynia się do tego, że do OIKiP trafiają klienci, którzy nie radzą sobie z szeroko rozumianym kryzysem, a nie wyłącznie z jego nieprzepracowaną konsekwencją — przemocą. Stąd też większość działań ukierunkowana jest na systemowe, skuteczne i profesjonalne podjęcie problemu przemocy domowej. Efekty tej pracy są widoczne w statystykach każdego roku, dowodem na to są także klienci odwiedzający ośrodek i proszący o wsparcie.

Statystyki dotyczące przemocy w roku 2020 — będącego okresem specyficznym, bo epidemicznym, kształtowały się na poziomie nieprzekraczającym w całym powiecie 20% (zob. tabela 1 i wykres 1). Na podstawie prezentowanych analiz można prześledzić, jak problematyka przemocy domowej wyglądała na tle innych kryzysów oraz jaki był wskaźnik przyjętych ofiar przemocy domowej w stosunku do ogółu przyjętych. Dane statystyczne potwierdzają stabilny, ok. 20% poziom, co jednocześnie stanowi wyzwanie dla zespołu interwencji i innych specjalistów zatrudnionych, aby skutecznie i jak najszybciej obejmować wsparciem wszystkich mieszkańców mierzących się z różnymi kryzysa-

mi psychologicznymi, by problem przemocy domowej nie stał się problemem dominującym. Ważny aspekt stanowią także działania profilaktyczne oraz wszelkie formy przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Warto podkreślić, że interdyscyplinarność i wielokierunkowe podejście w pracy z klientem doświadczającym przemocy domowej stanowi podstawowy punkt odniesienia. Obok pracy z ofiarami przemocy domowej ważne są także działania skierowane do osób stosujących przemoc. Tylko kompleksowe działanie w tym obszarze może być skuteczne.

W wyniku nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie w 2010 roku przeformułowaniu uległa (w roku 2011) aktywność powiatu w zakresie realizacji oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy domowej. Nowe kierunki działań wyznaczył także Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020. W myśl ustawy obowiązkiem gmin jest m.in. tworzenie zespołów interdyscyplinarnych, zadaniem powiatu jest zaś działalność profilaktyczna, edukacyjna, realizacja programu korekcyjno-edukacyjnego oraz prowadzenie Ośrodka Interwencji Kryzysowej.

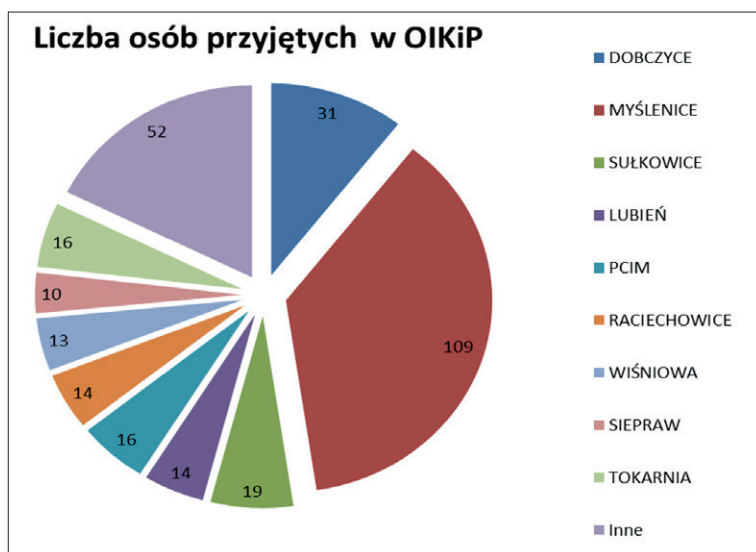
**Tabela 1.** Liczba osób korzystających ze wsparcia OIKiP w Myślenicach w roku 2020 z wyszczególnieniem ofiar przemocy, podział na gminy

Gmina	Liczba osób przyjętych w OIKiP ogółem:	W tym ofiar przemocy:	Wskaźnik procentowy ofiar przemocy w stosunku do ogółu przyjętych
Dobczyce	31	11	35,48
Myślenice	109	15	13,76
Sułkowice	19	6	31,58
Lubień	14	0	0,00
Pcim	16	6	37,50
Raciechowice	14	3	21,43
Wiśniowa	13	1	7,69
Siepraw	10	1	10,00
Tokarnia	16	3	18,75
Inne	52	8	15,38
<b>Razem:</b>	<b>294</b>	<b>54</b>	<b>18,37</b>

Źródło: OIKiP w Myślenicach.

W programie korekcyjno-edukacyjnym realizowanym przez Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w roku 2020 wzięło udział 15 osób – w tym tylko jedna kobieta. Uczestniczyły w nim osoby skazane za czyny związane ze stosowaniem przemocy w rodzinie, wobec których sąd warunkowo zawiesił karę – cztery osoby z informacją o nakazie uczestnictwa w programie korekcyjno-edukacyjnym; oraz trzy osoby uczestniczące w programie podstawowym przekierowane na podstawową terapię uzależnień. Osiem osób uczestniczyło w wyniku innych okoliczności, m.in. zostały skierowane przez zespoły interdyscyplinarne lub na zaproszenie OIKiP.

**Wykres 1.** Liczba osób przyjętych w Ośrodku Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w roku 2020

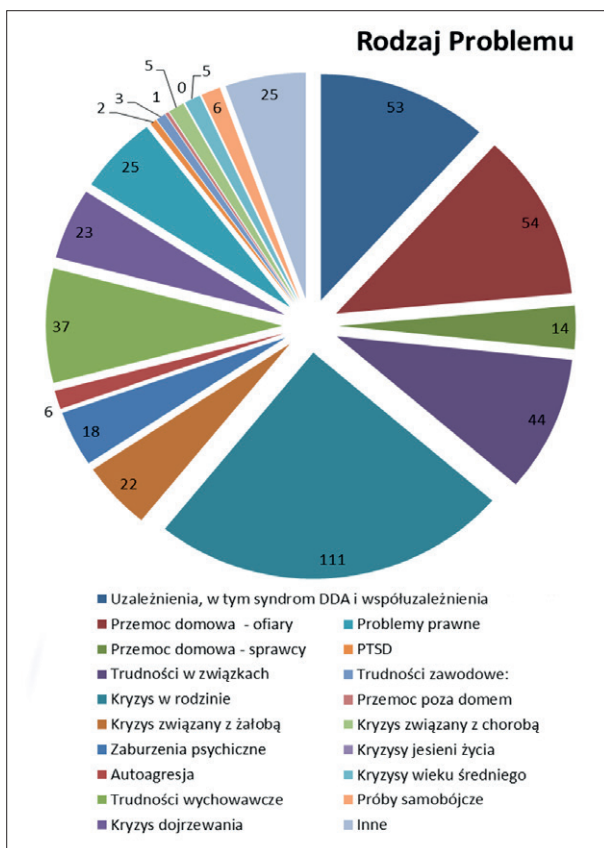


Źródło: OIKiP w Myślenicach.

Ze względu na pandemię covid-19 program korekcyjno-edukacyjny został zmodyfikowany. Czas realizacji edycji 2020 to cały rok. Spotkania odbywały się za pośrednictwem komunikatorów internetowych (Skype, Zoom, Google Meet itp.). Został również zintensyfikowany czas pomiędzy spotkaniami online z dwóch tygodni do tygodnia. W miarę możliwości oraz z zastosowaniem reżimu sanitarnego odbywały się spotkania indywidualne w konfiguracji 1:1, podczas których omawiane były zagadnienia zgodne z programem. Spotkania grupowe realizowano od lipca do końca września w porządku cotygodnio-

wym z uwagi na konieczność zapewnienia bezpiecznej odległości i zachowaniu zasad reżimu sanitarnego.

**Wykres 2.** Rodzaje problemów, z którymi zgłaszają się klienci do OIKiP



Źródło: OIKiP w Myślenicach.

Spotkania grupowo-warsztatowe obejmowały 60 godzin, spotkania indywidualne – nie mniej niż trzy godziny dla każdego uczestnika, a w sytuacji spadku motywacji działania indywidualne były intensyfikowane według potrzeb uczestników.

Program był prowadzony oparciu o model Duluth, a także elementy programu RODZINA.

Każde spotkanie składało się z: rundy wstępnej, a następnie mini wykładu dotyczącego realizowanego tematu oraz ćwiczeń warsztatowych realizowanych w trakcie spotkania, a także — zadania do domu. Każde spotkanie zakończony było podsumowaniem oraz rundą końcową.

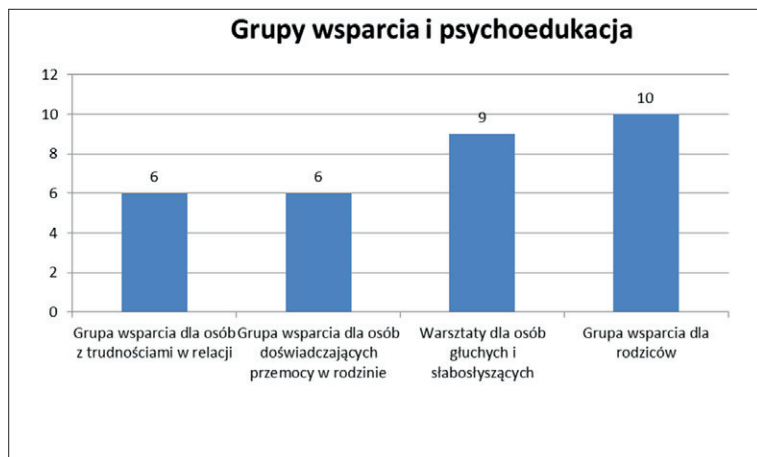
W 2020 roku program podstawowy ukończyło dziewięć osób — ośmiu mężczyzn oraz jedna kobieta. Otrzymali stosowne zaświadczenia. OIKiP realizował także program psychologiczno-terapeutyczny dla osób, które ukończyły program podstawowy. Jest to działanie o charakterze pogłębionym i ma na celu poprawienie jakości życia. Program podstawowy jest monitorowany w trakcie realizacji oraz trzy lata po jej zakończeniu poprzez współpracę z kuratorami zawodowymi i społecznymi oraz pracownikami socjalnymi i dzielnicowymi.

Interwencja kryzysowa, czyli udzielanie wsparcia psychologicznego mieszkańcom powiatu myślenickiego doświadczającym różnego typu kryzysów, jest usługą całodobową stanowiącą podstawowy krwioobieg działalności i skierowana jest do wszystkich mieszkańców powiatu. Takie działania skutecznie wspierają poszczególne osoby i całą społeczność lokalną w zmaganiu się z różnego typu kryzysami. Obejmują one: **pomoc stacjonarną**, która trwa od 6 do 8 tygodni. Najczęstszymi problemami, z którymi konfrontują się interwencji, to: uzależnienia, w tym syndrom DDA i współuzależnienia, przemoc domowa (ofiary i sprawcy) i poza domem, trudności w związkach, kryzys w rodzinie, kryzys żałoby, zaburzenia psychiczne, autoagresja, trudności wychowawcze, kryzys dojrzewania, problemy prawne, PTSD, trudności zawodowe.

Ponadto odnotowano także: kryzysy związane z chorobą, kryzysy jesieni życia, wieku średniego, próby samobójcze i inne.

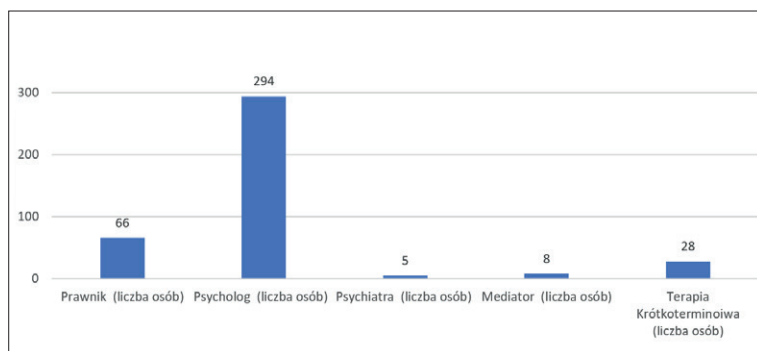
Owa działalność na trwałe wpisała się w wizję powiatu myślenickiego. W covidowym roku 2020 interwencji pracowali z 454 rozpoznaniem i, co warto podkreślić, mieszkańcy chętnie korzystali z usług interwencji kryzysowej, prosząc o wsparcie w różnych obszarach (zob. wykres 2). Jest także odzwierciedleniem problemów, z którymi mierzy się społeczność lokalna.

Osoby doświadczające różnego typu kryzysów po opanowaniu sytuacji kryzysowej mogą korzystać także z innych form wsparcia: terapii wspierającej, grup wsparcia i psychoedukacji. Odziaływania o tym charakterze w dobie covid-19 realizowane były hybrydowo, co stanowiło odpowiedź na zaistniałą sytuację epidemiczną i umożliwiała realizację służebnej misji ośrodka wobec społeczności lokalnej. Łącznie w spotkaniach grup wzięło udział **31 osób**, a działalność psychoedukacyjna obejmowała prelekcje np. dla straży pożarnej, szkół, przedstawicieli rad gmin (zob. obraz tej działalności — wykres 3).

**Wykres 3.** Prowadzenie terapii wspierającej, grup wsparcia i psychoedukacji

Źródło: OIKiP w Myślenicach.

W poradnictwie przy OIKiP – kolejnym obszarze działalności jednostki – udzielają porad: prawnik, psycholog, psychiatra, mediator (zob. wykres 4). Ci specjaliści stanowią dopełnienie interdyscyplinarności i pokazują, że tylko systematyczna i kompleksowa praca może stanowić przeciwwagę dla naznaczonej kryzysem rzeczywistości.

**Wykres 4.** Rodzaje wsparcia w OIKiP

Źródło: OIKiP w Myślenicach

Ze specjalistycznych porad w 2020 roku skorzystało 401 osób. Największe zapotrzebowanie w powiecie obejmowało porady prawne, psychologiczne, chętnie korzystano również z usług mediatora i porad psychiatry.

## Interdyscyplinarność interwencji kryzysowej w dobie pandemii covid-19

Istotny wpływ na realizację przedstawionych działań w roku 2020, na co w powyższej analizie zwracano już uwagę, miała ogłoszona w marcu 2020 roku sytuacja epidemiczna związana z covid-19. Zaiستniała sytuacja społeczna spowodowała, że pełna działalność ośrodka została jej podporządkowana. Wymagała ponadto nowego spojrzenia na interdyscyplinarność. Statutowe działania realizowano w zmienionej formule, jednak z jasno określonym celem — służebności wobec osób doświadczających kryzysów psychologicznych z uwzględnieniem tych wszystkich, których w sposób szczególny dotknęła pandemia covid-19.

W 2020 roku aktywność OIKiP w sytuacji epidemicznej można podzielić na dwa etapy. Pierwszy wymagał nowej organizacji pracy w zmienionej rzeczywistości — wprowadzenie pracy zdalnej w pełnym zakresie i jednocześnie konieczność natychmiastowego dostosowania się do nowej sytuacji epidemicznej.

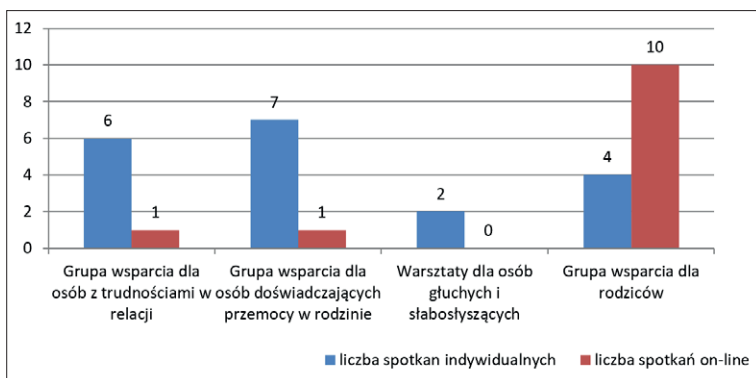
Podstawowym problemem w tej sytuacji był brak profesjonalnych zabezpieczeń epidemicznych wynikających z nowej, na ogromną skalę nieznaną, rzeczywistości. Natychmiast jednak przygotowano akcję informacyjną w przestrzeni wirtualnej i rzeczywistej. Zespół interwencyjny był w pełnej gotowości do wsparcia w sytuacji kryzysowej. Prowadzono także akcję informacyjną za pośrednictwem mediów tradycyjnych i elektronicznych, udzielano wsparcia przez telefon i za pośrednictwem komunikatorów internetowych. Podjęto współpracę ze służbami powiatu, województwa, kraju. Poszukiwano także środków finansowych umożliwiających sprawną i skuteczną pracę w dobie pandemii.

W pierwszym etapie spotkania indywidualne w ośrodku odbywały się tylko w wyjątkowych wypadkach, z zachowaniem pełnego reżimu sanitarnego, kontakt z klientem w trybie ciągłym realizowany był za pośrednictwem telefonów i komunikatorów internetowych. Jednocześnie intensywnie szukano rozwiązań umożliwiających skuteczną pomoc. Etap ten stanowił klasyczne odwzorowanie sytuacji kryzysowej, gdzie w początkowej fazie szoku niewiele osób kontaktowało się z interwentami, byli to najczęściej klienci kontynuujący kontakt.

W pierwszym etapie odbyło się 415 rozmów telefonicznych o charakterze interwencyjnym, w tym także związanych z problemami lękowymi wynikającymi z pandemią covid-19. Na uwagę zasługuje stopniowy wzrost wymienionych kontaktów po to, by w maju interwencji zrealizowali 455 spotkań za pośrednictwem środków zdalnej komunikacji, co wskazuje na klasyczne prze-

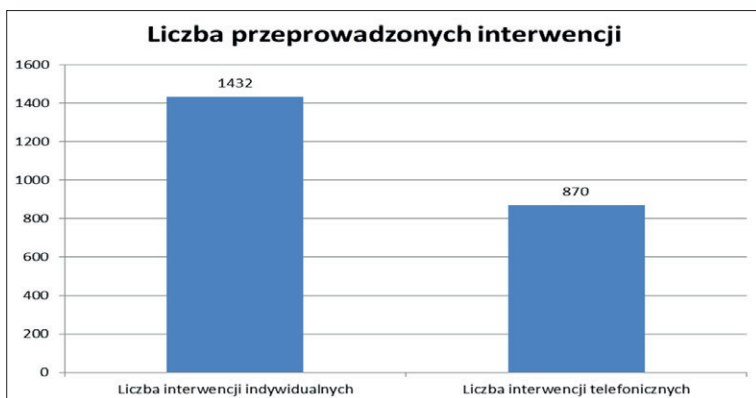
żywanie kryzysu przez społeczność, gdzie po fazie szoku następuje mobilizacja społeczna wyrażająca się m.in. szukaniem rozwiązań narastającego stresu. Warto podkreślić, że wcześniejsza aktywność interwencyjna w obszarze korzystania z nowych technologii w sytuacji kryzysu procentowała w dobie covid-19. Klienci szybko zaczęli korzystać z tej formy wsparcia. Ośrodek w trosce o klientów podjął także pracę zdalną, realizując warsztaty i grupy wsparcia. Było to konieczne ze względu na realizację procesu wsparcia, w tym czasie odbyło się 12 spotkań.

**Wykres 5.** Grupy wsparcia i psychoedukacja realizowane w OIKiP



Źródło: OIKiP w Myślenicach

**Wykres 6.** Liczba interwencji indywidualnych i telefonicznych



Źródło: OIKiP w Myślenicach



W drugim etapie ze względu na dobro klientów, w pełnym reżimie sanitarnym, rozpoczęto pracę o charakterze hybrydowym. Pracownicy mieli możliwość pracy zdalnej z klientami, jednak ośrodek oferował także wsparcie osobiste z zachowaniem odpowiednich procedur, które zostały przygotowane w jednostce.

Pomimo zaistniałej sytuacji epidemicznej OIKiP realizował swoje zadania zgodnie ze stałym schematem, korygując je i dostosowując do sytuacji epidemicznej. Dzięki tym i wcześniej realizowanym działaniom możliwa była skuteczna interdyscyplinarna pomoc udzielana w przeanalizowanych obszarach (wykresy 5–6).

## Podsumowanie

Można śmiało powiedzieć, że w myślenickim modelu interwencji kryzysowej jak w soczewce odbijają się potrzeby szeroko rozumianej społeczności lokalnej. Działający od października 2005 roku Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa konsekwentnie stara się realizować podstawowe założenia interwencji kryzysowej. Jednak, co warto podkreślić, oferta ta przyczynia się do budowania świadomości interwencyjnej mieszkańców i służb pomocowych środowiska lokalnego. Zdaniem Doroty Kubackiej-Jasieckiej:

W nurcie interwencji w społeczności, nawiązującym do psychosocjokulturowego modelu Hoff (1995), czy ekologiczno-systemowego (por. Collins i Collins 2005; James i Gilliland 2004), na pierwszy plan wysuwają się proponowanie i wypracowywanie korzystnych dla społeczności rozwiązań problemów społeczno-prawno-politycznych, uwzględniających interes i dobro społeczności. Przy tym znaczącą rolę odgrywa promocja zdrowia publicznego<sup>8</sup>, którego interwencja kryzysowa jest częścią poprzez swoją obecność w polityce społecznej. Warto także zwrócić uwagę na fakt że „klasyczne ujęcia interwencji kryzysowej sprowadzają jej istotę do nawiązania i podtrzymania relacji pomocy oraz wsparcia, relacji umożliwiającej i ułatwiającej samodzielne rozwiązanie sytuacji kryzysowej, a także powrót do poziomu równowagi psychofizycznej sprzed kryzysu. Relacja interwencyjna to relacja krótkoterminowego, przejściowego wsparcia psychospołecznego klienta przez osobę interweniującą, mająca na celu przywrócenie i wzmocnienie zdolności samodzielnego radzenia sobie z kryzysowymi skutkami wydarzeń krytycznych<sup>9</sup>.

8 *Interweniujący w kryzysie...*, dz. cyt., s. 112.

9 *Interweniujący w kryzysie...*, dz. cyt., s. 114.

Kubacka-Jasiecka zwróciła także uwagę, że:

Nie można jednak sprowadzać interwencji kryzysowej wyłącznie do relacji wsparcia emocjonalnego, nawet uzupełnionego wsparciem instrumentalnym, informacyjnym, rzeczowym, czy materialnym. Wątpliwości wiążą się z nie zawsze jednoznacznie pozytywnymi efektami wsparcia, z drugiej strony z charakterem interwencji, jako aktywnego pomocowego działania na rzecz klienta, również w jego środowisku<sup>10</sup>.

Podkreśla to rolę i znaczenie interdyscyplinarności interwencji kryzysowej oraz jej oddziaływania na wielu poziomach. Myślenicki model interwencji kryzysowej pokazuje, że jest to możliwe. Ośrodek jest bardzo aktywny w przestrzeni społecznej, co wynika ze świadomości tego, że tylko w ten sposób można dotrzeć do klientów mierzących się z sytuacjami trudnymi. Prowadzi szeroką współpracę z mediami lokalnymi, wojewódzkimi i krajowymi. W sposób dynamiczny rozwijają się administrowane przez OIKiP portal [www.interwencjamyslenicki.pl](http://www.interwencjamyslenicki.pl) i profil facebookowy. Zespół OIKiP jest gotowy podejmować wszelkie potrzebne działania na rzecz interwencji kryzysowej w środowisku lokalnym: poprzez przygotowywanie różnego typu działań projektowych i promocyjnych. Ponadto skutecznie działa całodobowy interwencyjny dyżur telefoniczny we współpracy z numerem 112.

Niezwykle cenna jest dyspozycyjność i gotowość do twórczego działania pracowników OIKiP. Ogrom podejmowanych działań i niepoprzedzanie na minimalizmie w poprzednich latach pozwolił w trudnym, bo epidemicznym 2020 roku, kontynuować działalność całodobową i skutecznie trafiać ze wsparciem do potrzebujących.

Ośrodek jest cenionym partnerem uczelni, przygotowującym praktykantów. Jego pracownicy są merytorycznie przygotowani do swojej pracy, ucząc warsztatu interwencyjnego studentów. Warto ponadto podkreślić, że profesjonalizm pracowników jest wspierany przez profesjonalną superwizję, która świadczona jest przez naukowców i praktyków.

Tak kompleksowo realizowana działalność pokazuje, w jakim kierunku winno zmierzać interdyscyplinarne wsparcie klienta doświadczającego sytuacji trudnej, a zważywszy na dynamiczną rzeczywistość, warto przedstawiony model wdrażać w środowisku lokalnym.

---


<sup>10</sup> *Interwenujący w kryzysie...*, dz. cyt., s. 114.

## Bibliografia

- Interdyscyplinarność*, [www.copernicuscollege.pl/abc/interdyscyplinarność](http://www.copernicuscollege.pl/abc/interdyscyplinarność) (dostęp: 7.05.2021).
- Interwencja kryzysowa konteksty indywidualne i społeczne*, red. D. Kubacka-Jasiecka, P. Passowicz, Kraków 2016.
- James R. K., Gilliland B. E., *Strategie interwencji kryzysowej*, tłum. Andrzej Bzdziński, Warszawa 2008.
- Kubacka-Jasiecka D., *Interwencja kryzysowa. Pomoc w kryzysach psychologicznych*, Warszawa 2010.
- Sęk H., *Wybrane zagadnienia psychoprophylaktyki*, w: *Społeczna psychologia kliniczna*, red. H. Sęk, Warszawa 1991.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. 2004 Nr 64 poz. 593).



*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 219–232 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.13>

**Łukasz Marczak**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0003-1553-1747>

## **Projekt „PoMocni” jako usieciwienie obszarów oddziaływania pracy socjalnej w mediach społecznościowych**

### **Abstract**

The aim of the study is to explore project activities aimed at networking the areas of social work impact. In the conditions of SARS-CoV-2, social media became the research platform, the service of which took on a promotional nature and in the design activity was directed at transgressions: towards things, towards others, towards symbols, towards oneself. In theoretical assumptions, the project activity was also in line with the implementation of the sustainable development goals: SDG 4: quality of education, SDG 9: innovation, industry, infrastructure and SDG 17: partnership for goals. Their implementation was subject to ethical evaluation in accordance with the logic of ethical and social principles, from which the functions of the principle of sustainable development in adaptive, readaptive and reconstructive action in relation to social work resulted. The important context of social work is its evolution as a result of the development of neoliberal thinking about resource management.

**Keywords:** social work, design, social media, principle of sustainable development, neoliberalism

Opracowanie przedstawia szanse społeczne wykreowane w związku z realizacją zadań projektowego ukierunkowania na promocję pracy socjalnej. Za otoczenie zewnętrzne przyjmuje się przestrzeń komunikacyjną mediów społecznościowych. Nowym kontekstem oddziaływania pracy socjalnej są uwarunkowania covid-19 zmuszające pracowników socjalnych do częściowego uwzględnienia działań w rzeczywistości wirtualnej. Wówczas świat realny jest usieciowiony obecnością cyfrową, stwarzającą nowe możliwości organizacji pracy, dając szansę większej efektywności<sup>1</sup>. Zdigitalizowana edukacja jest nowym uwarunkowaniem zaistniałym w wyniku realizacji *sustainable development goals* (SDG 17) i stosowania zasady zrównoważonego rozwoju<sup>2</sup> (*Nachhaltigkeitsprinzip*).

Świat wirtualny i jego organizacja staje się uprzednim czynnikiem wyzwalającym bardziej optymalną pod względem zasobowym logikę działania społecznego i zarządzania zasobami. Wówczas uprzednim principium społecznym jest pomocniczość na podstawie wykreowanych dóbr wspólnych, na które oddziałuje zasada zrównoważonego rozwoju. Po systemowym zintegrowaniu tożsamości grup społecznych i ich członków, wraz z racjonalną gospodarką zasobowo-finansową, profesję socjalną przenosi się w obszar wzmacniania więzi społecznych przy zastosowaniu metod socjalizacyjno-pedagogicznych odpowiednich do dysfunkcji klienta. Komponentem zupełnie dodatkowym, aczkolwiek niewrażliwym pod względem sprawiedliwości szans (zyskania świadczeń), jest zmieniona forma płaszczyzny komunikacyjnej<sup>3</sup>. Fizyczny dostęp do niej podczas uwarunkowań lockdownu został ograniczony, stąd instytucje pomocy społecznej w państwie dobrobytu zyskały większą elastyczność poprzez zastosowanie technologii komunikacyjnych przy jednoczesnym zachowaniu umiaru ze strony oczekiwań materialnych społeczeństwa dobrobytu<sup>4</sup>. Z punktu widzenia socjologicznego poddano badaniu stopień i płaszczyznę reaktywności pracy socjalnej. W zależności od wykorzystywanych narzędzi praca socjalna lokuje się na osi od niereaktywności zupełnej, ale potencjalnej, do reaktywności w zróżnicowanym stopniu.

---

1 Por. S. Kuruliszwili, „Nowe nowe media” w pracy socjalnej, „Praca socjalna” 2019, nr 2 (35), s. 27–42.

2 Por. Ł. Marczak, *Zasada zrównoważonego rozwoju. Perspektywa społeczno-etyczna*, Kraków 2021.

3 Por. „Nowe nowe media” w pracy socjalnej, dz. cyt.

4 B. Sutor, *Etyka polityczna*, Warszawa 1994, s. 109.

## Metodologiczne założenia badań własnych

Zastosowanie mediów społecznościowych przez agendy rządowe państwa (Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; Ministerstwo Edukacji i Nauki; Prezes Rady Ministrów; Prezydent RP) przynosi wymierne skutki w postaci stopnia zrozumienia społecznego. Wzrasta ono wraz z jawnością i skutecznością działań, których sprawozdawczość dokonuje się w zróżnicowanych formach komunikowana społecznego. Przeświadczenie o dobru wspólnym w tej logice wzrasta i dzieli się w zależności od kategorii różnicujących życie społeczne. Publiczne informowanie o realizacji celów społecznych skutkuje większą jawnością i przejrzystością społeczną. Wzmaga się konieczność stosowania rozwiązań systemowych integrujących wielopłaszczyznowe perspektywy. Naprzeciw tym wymogom wychodzi usieciowienie ujmowane jako logika cyrkulacyjnego, zintegrowanego myślenia i działania w złączeniu uwarunkowań o charakterze ekonomicznym, ekologicznym, społeczno-kulturowym i politycznym<sup>5</sup>. Promocja w mediach społecznościowych jest funkcją z jednej strony zapewniającą dobry wizerunek podmiotu działającego w celu kształtowania stosunków społecznych, z drugiej strony wydaje się kompatybilnie łączyć z neoliberalnym nurtem interpretacji pracy socjalnej. Praca ma przynosić wymierne korzyści społeczności tak, by w wyniku włączenia społecznego dokonywała się redystrybucja środków<sup>6</sup>.

Praca socjalna różni się od opieki społecznej istotnym wskaźnikiem odnoszącym się bardziej do realizacji zasady pomocniczości aniżeli solidarności<sup>7</sup>. Choć więzi solidarnościowe zobowiązują państwo do odpowiedzialności za poszczególne obszary życia społecznego wraz z dysfunkcyjnymi kategoriami społecznymi, to jednak pomocniczość, własne działanie i własność prywatna stają się *Leitmotiv* ustroju o nadrzędnej wartości wolnego rynku<sup>8</sup>. Nie oznacza to, że solidarnościowego wolontariatu nie można sprowadzać do pracowniczego zaangażowania, a więc do kategorii pracy ludzkiej<sup>9</sup>. Klasyczna definicja pracy socjalnej ujmuje komponenty wzmocnienia „działalności zawodowej mającej na celu pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez pełnienie od-

---

5 L. Marczak, *Koncepcja usieciowienia jako etyczny klucz interpretacyjny zasady zrównoważonego rozwoju*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2019 (17) nr 4, s. 71.

6 Por. B. Sutor, *Katholische Soziallehre als politische Ethik. Leistungen und Defizite*, Paderborn 2013, s. 208–213.

7 A. Jarkiewicz, *Film dokumentalny jako narzędzie pracy socjalnej*, w: *Praca socjalna. Kształcenie – działanie – konteksty*, red. A. Kanios, M. Czechowska-Bieluga, Kraków 2010, s. 183–191.

8 J. Mazur, *Pro familia et societate. Wybrane zagadnienia polityki społecznej*, Kraków 2013, s. 54.

9 Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exercens*, nr 18.

powiednich ról społecznych oraz tworzenie warunków sprzyjających temu celowi”<sup>10</sup>. Tak ujmowana praca socjalna ma niwelować ryzyko dysfunkcji, stąd właśnie w projektowaniu poszukuje się, z punktu widzenia metodologicznego, wskaźników pozwalających analizować reaktywność pracy socjalnej w otoczeniu społecznym. Projekt(owanie) jest przedsięwzięciem interdyscyplinarnym zazwyczaj łączącym elementy programowania, identyfikacji, formułowania, finansowania, wdrażania i ewaluacji bądź jednoczesnej oceny<sup>11</sup>. Efektem projektu są wytworzone wartości, urzeczywistnione w środowisku (transgresja ku rzeczom, ku innym), a przede wszystkim – w uczestniku projektu (transgresja ku sobie)<sup>12</sup>. Środowiskiem procesu realizacji projektowej jest racjonalna sprawozdawczość. W badanym przypadku działało się to w mediach społecznościowych, których dojrzała logika funkcjonowania zmierza do realizacji także własnych interesów. Celowość projektu została w większym stopniu obciążona znaczeniem pojęcia „pracy” aniżeli „socjalności”, stąd można byłoby sformułować zasadę pierwszeństwa racjonalnie organizowanej pracy przed opiekuńczością państwa.

Opracowanie dotyczy badania dwóch wymiarów pracy socjalnej: wewnętrznego w rzeczywistości fizycznej (realnej, instytucjonalnej) i zewnętrznego (w świecie wirtualnym, w mediach społecznościowych). Klasycznie oddziaływanie pracowników socjalnych niesie reperkusje w obszarze społecznym, zwłaszcza wśród interesantów pracy socjalnej. Jej efektywność wzrasta jednak w miarę zintegrowania instytucjonalnego, włączającego w działanie profilaktyczne znaczące podmioty z zakresu życia społeczno-gospodarczego (innowacyjność, przemysł, infrastruktura – SDG 9). W przypadku oceny etycznej realizowanego projektu (21 listopada 2020 roku – 31 stycznia 2021 roku) włączono jeszcze płaszczyznę celową: SDG 4 (jakość edukacji) i SDG 17 (partnerstwo na rzecz celów).

Metodologiczną podstawą niniejszego tekstu i jednocześnie przedmiotem badań było działanie projektowe poddawane ewaluacji podczas poszczególnych etapów wdrażania założonych komponentów, które miały na celu przełamanie stereotypu dotyczącego „opiekuńczości socjalnej”. Na grupę docelową badań składała się praca zespołu 8 kobiet – studentek pracy socjalnej II stopnia – zaangażowanych w realizację projektu. Celem opracowania było wskazanie płaszczyzny wartości, które wydawały się wykreowane w uczestnikach projektu poprzez jego założenia transgresyjne<sup>13</sup>. Wykonano w związku z tym

10 Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. (Dz. U. 2004 Nr 64 poz. 593), art. 5a.12.

11 G. Wronowski, *Jak skutecznie napisać projekt socjalny?*, Warszawa 2008, s. 38.

12 D. Wolska-Prylińska, *Projekt socjalny w kształceniu i działaniu społecznym*, Katowice 2010, s. 111.

13 *Projekt socjalny w kształceniu...*, dz. cyt., s. 41.



analizę wizualizacji projektowej w mediach społecznościowych, co uznaje się również za integralną część przedmiotu badań. Precyzując go, zmierza się do ukazania integralności pracy socjalnej w jej płaszczyznach: wewnętrznej (realnej) i zewnętrznej (wirtualnej). Obierając usieciwienie jako wartość istotną dla pracy socjalnej zmierza się do ukazania skutków łączenia płaszczyzn pracy socjalnej, których końcowy efekt powinien wyrażać się w transgresjach i dokumentacji zawartej w mediach społecznościowych. Cel opracowania został zatem ukierunkowany na wielopłaszczyznowe rozumienie pracy socjalnej, której usieciwione oddziaływanie może potencjalnie rezonować w zróżnicowanych płaszczyznach życia społecznego.

## Cele zintegrowanego rozwoju: rozdzielenie pracy administracyjnej od pracy socjalnej i usług socjalnych

Polityki zrównoważonego rozwoju integrujące obszary życia społecznego są ukierunkowane na łączenie zasobności lokalnej społeczności z rozwojem gospodarczym i jego przełożeniem na dobrostan społeczny. Strategie rozwoju zorientowane na realizację *sustainable development goals* włączają szereg bardziej szczegółowych zmian w lokalnych społecznościach tak, by skutecznie w nich efektywniejszą płaszczyznę zarządzania dobrami wspólnymi. Dzieje się to poprzez coraz bardziej cyfrową organizację pracy wraz z jej świadczeniem, zwłaszcza edukacyjnym. Stąd praca socjalna, esencjalnie wynikająca z solidaryzmu społecznego, poddawana jest reorganizacji wyzwalającej bardziej instytucjonalne działanie zgodne z zasadą pomocniczości. Dawniej za przykład mogą posłużyć systemowe rozwiązania subsydiowania pomocy określonym grupom ludności<sup>14</sup>. Współcześnie egzemplifikacją są ośrodki pomocy społecznej, w których podjęto się realizacji celu wdrożenia usprawnień organizacyjnych polegających na oddzieleniu pracy administracyjnej od pracy socjalnej i usług socjalnych (OPS Wadowice, 2019–2020). Dla optymalnego działania instytucji pomocowej pod względem zasobowym istotna jest (re)organizacja strukturalna skuteczniająca działanie pracowników socjalnych (np. MySocialWorker)<sup>15</sup>.

Z natury zasady zrównoważonego rozwoju można wnioskować, że wydajność pracy jest większa wraz z bardziej funkcjonalną infrastrukturą dostępową

14 P. S. Czarnecki, *Praca socjalna*, Warszawa 2013, s. 51–69.

15 „Nowe nowe media” w pracy socjalnej, dz. cyt., s. 31–39.

i narzędziową instytucji pomocowych. Im bardziej optymalnie zorganizowana jest praca socjalna pod względem zasobowym, tym funkcjonalność urzędników państwowych rokuje na większą sprawczość pod względem (re)konstruowania istotnych dla życia społecznego wartości. W kontekście zasady zrównoważonego rozwoju i pracy socjalnej należą do nich: własna inicjatywa, przedsiębiorczość, samodzielne dążenie do rozwiązywania problemów w otoczeniu środowiskowym, kreatywność, umiejętności komunikacyjne oraz opiekuńczość w rodzinnym, sąsiedzkim, wspólnotowym i państwowym zakresie odpowiedzialności. Okazuje się, że włączenie społeczne w wysokim stopniu jest skorelowane z możliwością wolnego dostępu do życia społecznego w obszarach, w których wraz z obostrzeniami wynikającymi z pandemii znaleźli się ludzie. W kontekście uwarunkowań covid-19 w zakresie nauk socjologicznych integralnie rozumianego człowieka można traktować jako jednostkę społeczną. W zakresie innych dziedzin nauki, mówiąc o jednostce społecznej, wciąż celowością będzie integralny rozwój człowieka w społeczności i dla społeczności<sup>16</sup>.

Uwarunkowania reżimu sanitarnego wraz z limitacją miejsc i przywróceniem granic w dostępowych obszarach życia społecznego pozwalają konstruować nowy model bardziej zrównoważonych instytucji (*sustainable institution*). Są one silnie wsparte oddziaływaniem rynkowym, zwłaszcza w kontekście zmiany społeczno-środowiskowej i realizacji *sustainable development goals* (SDG 17). Covid-19 jest czynnikiem wynikającym z otoczenia środowiskowego i wpływa na organizację społeczno-gospodarczą państwa stosującego systemowe formy projektowania<sup>17</sup>. Integrowanie rozwoju będzie zatem dokonywać się przy założeniu rekonstrukcji istotnych wartości w obszarze społeczno-gospodarczym i konstruowaniu wartości służących organizacji wirtualnej przestrzeni tak, by uprzednio lub dodatkowo wspomagała i wzmacniała działania pracowników socjalnych. Formę legalno-organizacyjną dopełnia treść merytoryczna o charakterze wychowawczym. Komponent pedagogiczny pracy socjalnej w ujęciu działań projektowych podkreśla znaczenie zaangażowania zawodowego, kontraktowego, a następnie wolontaryjnego, które w logice profesji socjalnej powinno wynikać uprzednio z wysokiego kapitału społecznego lokalnej społeczności. Wówczas teoretycznie dokonuje się integracja społeczna przy współpracy aktorów społecznych. Im większa ich liczebność i zróżnicowanie pod względem motywacyjno-aktywizującym, tym większa szansa włączenia społecznego.

---

16 Franciszek, *Laudato si'*, nr 156–162.

17 K. Faliszek, E. Leśniak-Berek, *Praca socjalna w projektach systemowych ośrodków pomocy społecznej w województwie śląskim*, w: *Praca socjalna. Kształcenie – działanie – konteksty*, red. A. Kanios, M. Czechowska-Bieluga, Kraków 2010, s. 160.

## Neoliberalna praca socjalna

Rynek jest zasadą organizacyjną gospodarki i motorem napędzającym funkcjonowanie państwa. Teoretycy idei neoliberalnych ujmowali życie społeczne jako ważny element wynikający z zastosowania umiejętności zaczerpniętych z zakresu nauk ekonomicznych. Zatem praca socjalna ujmowana w kontekście neoliberalnym bardziej będzie oscylować w stronę wolnego i nieskrępowanego działania gospodarczego, które powinno być reperkusją sprawnie działającego państwa. Traci ono żywotność w miarę utrwalania nieodpowiedzialnych postaw opiekuńczych, a jego siła wzrasta w miarę dochodzenia do samowystarczalności gospodarczej jednostek wymagających wsparcia, o ile mogą być samodzielne. Odpowiedzialne państwo w konsekwencji stosowania zasady solidarności zmierza do celu rozwoju zintegrowanego w różnych jego płaszczyznach. W przejściu z solidarnego działania na kierowanie się zasadą pomocniczości pojawia się konieczny wymóg własnej pracy, zwłaszcza w charakterze budowania potencjału tworzącego kapitał społeczny<sup>18</sup>. Praca socjalna w nurcie neoliberalnym ogranicza się do rezydualnego systemu pomocy społecznej, który działa na zasadzie „ostatniej deski ratunku”<sup>19</sup>. W nurcie neoliberalnym dominują bowiem prywatne formy opieki społecznej, świadczone np. w rodzinach, stowarzyszeniach lub nawet wspólnotach religijnych ukierunkowanych na organizację wewnętrznej struktury zgodnie z systemem zasad etyczno-społecznych katolickiej nauki społecznej<sup>20</sup>. Neoliberalny model Friedricha Augusta von Hayeka wyróżniał dwa typy społeczeństwa: (1) spontanicznego porządku (społeczeństwo liberalne) i (2) „konstruktywistycznego” porządku (społeczeństwo socjaldemokratyczne i komunistyczne).

## (Re)adaptacja pracy socjalnej do zewnętrznych uwarunkowań zmiany społecznej

Neoliberalna teoria Hayeka na świadczonej pracy socjalnej wywiera co najmniej podwójne znaczenie w zależności od przedstawionej typologii społeczeństwa. Przejdźmy więc od ukazania adaptacji nieformalnej pracy socjalnej w kontekście rozwoju instytucji społecznych do readaptacji pracy socjalnej

---

18 Por. J. Auleytner, *Polityka społeczna w myśli Jana Pawła II*, w: *Służąc rodzinie i ojczyźnie... Św. Janowi Pawłowi II w 100. rocznicę urodzin*, red. U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot, Pelplin 2020, s. 209–224.

19 M. Gray, S. A. Webb, *Praca socjalna. Teorie i metody*, Warszawa 2012, s. 152.

20 Por. J. Mazur, *Afirmacja dobra wspólnego. Katolicka nauka społeczna propozycja dla polityki*, Toruń 2015.

w kontekście *Nachhaltigkeitsprinzip* i rozwoju cyfrowych narzędzi społeczeństwa informacyjnego, opartego na zastosowaniu wiedzy i jej upowszechnieniu.

Adaptacja Adaptację można rozumieć jako spontaniczne dostosowywanie się do zmieniających się zewnętrznych uwarunkowań. Jak stwierdził Hayek, ludzkość milcząco stosowała wiedzę w praktykach społecznych, które stały się specyficzne dla wyłaniających się instytucji życia społecznego. Piotr Sztompka ujął te prawidłowości w subsystemach: zwyczaju, moralności i prawa<sup>21</sup>. Nadrzędnym spoiwem ludzkości jest holistycznie ujmowany system aksjonormatywny, który w nurcie katolickiej nauki społecznej można byłoby zawrzeć w triadzie zasad etyczno-społecznych: dobra wspólnego, pomocniczości i solidarności oraz w zasadach szczegółowych<sup>22</sup>. Dla wielu ujęć teoretycznych to bardzo zredukowana systematyka, niemniej w perspektywie międzypokoleniowej znajduje się w niej trwały i stabilny punkt odniesienia<sup>23</sup>. Doskonale przedstawia go biblijna płaszczyzna aksjonormatywna.

Profesja socjalna świadczona instytucjonalnie również w pewnym momencie dziejowym wyłoniła się jako autonomiczna działalność – upaństwowiona po uprzednim nieformalnym świadczeniu jej w ramach instytucji religijnych czy stowarzyszeń. Teoria pracy socjalnej, niejako w nurcie teorii prakseologicznych, adaptowała się do zmiennych uwarunkowań życia społeczno-gospodarczego, coraz bardziej poddawanego oddziaływaniom rozwoju technologicznego<sup>24</sup>. Spontaniczny porządek Hayeka włączał jeszcze kategorię konkurencyjności, mówiącej o tym, że potrzeby społeczne generowały działanie ekonomiczne. Skuteczne wykorzystywanie zasobów środowiskowych wiązało się także z rozwojem gospodarczym, którego efektem było funkcjonowanie rynku i możliwości świadczenia w jego ramach usług wychowawczych i opiekuńczych<sup>25</sup>. Poprzez pracę człowiek rozwija się najbardziej, stąd współcześnie rozumiana praca socjalna z silnym komponentem opiekuńczości spotyka się z niezrozumieniem, zwłaszcza w społeczeństwach o bogatej tradycji wolnorynkowej. Tam praca socjalna była świadczona w ramach rodzin, stowarzyszeń, przedsiębiorstw – człowiek zyskiwał opiekę w rodzinie, a zewnętrznymi uwarunkowaniami readaptacji społecznej był rynek i konieczność zaistnienia na nim, by godnie żyć. Zatem praca socjalna silnie wiązała się z wolnościowym, nieskrępowanym działaniem w ramach zróżni-

21 P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012, s. 333.

22 W. Piwowarski, *ABC katolickiej nauki społecznej*, Pelplin 1993, s. 61–67; S. Fel, Ł. Marczak, *Powstanie i status zasady zrównoważonego rozwoju*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, nr 2, s. 185–205.

23 Zob. J. Turowski, *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin 2001, s. 115–127.

24 P. S. Czarnecki, *Praca socjalna*, Warszawa 2013, s. 51–69.

25 M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków 2010, s. 38.

cowanego życia społecznego. Im mniej państwo dominuje nad rynkiem, tym bardziej profesja socjalna powinna cieszyć się autonomią. Im bardziej praca socjalna przechodzi w protekcję państwa, tym bardziej generuje się ryzyko jej usytuowania w nurcie opiekuńczym. Im bardziej interwencja państwa jest rozbudowana w życiu społecznym i gospodarczym, tym bardziej wzrasta kompleksowość usług społecznych. Opiekuńcze formy pracy socjalnej są więc świadczone w ramach działalności sektora publicznego i finansowane z podatków odprowadzanych do skarbu państwa. Przy założeniu stabilnego podłoża etyki społecznej: im bardziej rynek jest w stanie determinować życie społeczne, tym bardziej sprawnie funkcjonująca gospodarka zakorzeniona społecznie może wypełniać cele pracy socjalnej. Silne społeczeństwo jest bowiem ukształtowane moralnie, co przynosi korzyść społeczną. Społeczna gospodarka rynkowa potrafi pod względem ekonomicznym włączać człowieka poddanego ryzyku marginalizacji lub wykluczeniu<sup>26</sup>. Wówczas przy odpowiednim procesie wychowawczym, obiektywnym poznawczo, wzmacnia się jego struktura osobowościowa, niwelując ryzyko dysfunkcji, o ile jednostka społeczna chce użytecznie wykorzystywać swoją potencjalność zasobową<sup>27</sup>. W praktyce ta teoretyczna dywagacja sprowadza się do osobistej pracy nad sobą każdego człowieka. Stosowne uwarunkowania edukacyjne i realizowane postawy wolontariatu są wówczas domeną odpowiedzialnego społeczeństwa.

Readaptacja z kolei jest jedną z wielu funkcji zasady zrównoważonego rozwoju. Readaptacja pracy socjalnej przywraca zmarginalizowanym jednostkom życia społecznego umiejętność wypełniania przypisanych im ról społecznych w zależności od funkcjonalności państwa lub poszczególnych subsystemów społecznych. Oprócz „sztompkowych”, tj. zwyczaju, moralności i prawa, Arno Anzenbacher wraz z systemem polityczno-prawnym wymienił jeszcze inne ujęcia systemów cząstkowych: rodzinny, naukowo-techniczny i światopoglądowo-religijny<sup>28</sup>. Pracę socjalną również można by było ujmować w kategorii subsystemu podporządkowanego systemowi zasad etyczno-społecznych. Wówczas readaptacja pracy socjalnej względem systemów społecznych staje się jednym z przejawów realizacji zasad etyczno-społecznych ukierunkowanych na proces edukacyjny o sprawiedliwości międzypokoleniowej i tworze-

---

26 S. Golinowska, *Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej a polityka i rozwój społeczny w Polsce, w: Społeczna gospodarka rynkowa w Polsce. Postulat czy rzeczywistość?*, red. S. Fel, Lublin 2015, s. 48–52.

27 B. Kiereś, *U podstaw pedagogiki personalistycznej. Filozoficzny kontekst sporu o wychowanie*, Lublin 2015, s. 184–186.

28 A. Anzenbacher, *Wprowadzenie do chrześcijańskiej etyki społecznej*, Kraków 2010, s. 56–62.

niu szans rozwojowych<sup>29</sup>. Readaptacja jest ponownym dostosowaniem się świadczonej pracy socjalnej do zmiennych uwarunkowań zdominowanych współcześnie pandemią covid-19. Z jednej strony praca socjalna włącza się w kontekst zewnętrznych uwarunkowań pandemii, z drugiej strony ogniskuje realizację przypisanych celów nie tylko na solidarną opiekuńczość, lecz także przede wszystkim na wychowywanie do własnego działania jednostek zagrożonych marginalizacją społeczną. Readaptacja do życia społecznego wykluczonych lub zmarginalizowanych jednostek społecznych jest konsekwencją ujmowania pracy socjalnej w ramach rekonstrukcji wartości wspólnych poprzez stosowanie współzależności zasady dobra wspólnego i zasady pomocniczości. Realizacja *sustainable development goals* (SDG 17) może włączać działania na rzecz pracy socjalnej w taki sposób, że osoby wykluczone z życia społecznego w rzeczywistości wirtualnej znajdą przestrzeń zaangażowania, a może nawet zaangażowania zawodowego.

## (Re)konstrukcja pracy socjalnej w epoce postcovidowej

Model Hayeka oprócz spontanicznego typu społeczeństwa zakładał jego konstruktywistyczny porządek, włączający opcje socjaldemokratyczne. Rekonstruowanie pracy socjalnej znów będzie się łączyć z tworzeniem uwarunkowań rozwoju w kontekście wartości świadczących o występowaniu dojrzałych demokracji<sup>30</sup>. Jedną z istotnych cech takich typów społeczeństwa, wyposażonych w instytucje pomocy społecznej świadczących pracę socjalną, jest dostęp do informacji, a co za tym idzie także do usług. Zróżnicowane narzędzia komunikacyjne stosuje się, by promować pracę socjalną i tworzyć istotną płaszczyznę komunikacyjną dla celów administracyjnych, w epoce postcovidowej służą zaś one kształceniu, a niekiedy nawet wychowywaniu. Uprzednie administrowanie danymi pozwala skuteczniej i efektywniej świadczyć pracę socjalną, organizować ją tak, by wpływała na postawy społeczne. Jeśli jest ona poświadczona w przestrzeni medialnej, wówczas sama w sobie staje się bardziej uznawalną wartością. Rekonstruowanie uwarunkowań społeczeństwa socjaldemokratycznego bardziej zwraca uwagę na samodzielność działania

---

29 M. Czechowska-Bieluga, E. Sarzyńska, *Szkolenia szansą na rozwój pracowników socjalnych – rzeczywistość czy utopia*, w: *Praca socjalna. Kształcenie – działanie – konteksty*, red. A. Kanios, M. Czechowska-Bieluga, Kraków 2010, s. 54–67.

30 Ł. Marczak, *Zasada zrównoważonego rozwoju w demokracji opartej na wartościach chrześcijańskich na podstawie tryptyku społecznego Jana Pawła II*, w: *Służąc rodzinie i ojczyźnie... Św. Janowi Pawłowi II w 100. rocznicę urodzin*, red. U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot, Pelplin 2020, s. 245–264.

przy możliwości wsparcia państwa, o ile występuje taka usilna potrzeba społeczna. Epoka postcovidowa wymogła takie uwarunkowania, co więcej konieczność ich zastosowania wprowadza profesję socjalną w konteksty nowych działań cyfrowych i usług. W zależności od stopnia dysfunkcji otoczenie cyfrowe także staje się przestrzenią oddziaływania społecznego.

## Konstrukcja wartości pracy socjalnej w świecie cyfrowym

Projekt PoMocni werbalizował logikę działania polegającego na usamodzielnianiu jednostek społecznych względem instytucji edukacyjnej. Tworzenie tożsamości pracy socjalnej jest istotne, bowiem wraz z rozwojem współczesnych uwarunkowań rynkowych, w wyniku projektowania, również praca socjalna powinna przynosić korzyści społeczne<sup>31</sup>. W interdyscyplinarnej realizacji działania projektowego chodzi bardziej o wielokierunkowe korzyści, w których grupa docelowa osiąga założony efekt kształcenia. Sam uczestnik projektu wyzwala swój potencjał, ucząc się tylko jednej lub kilku umiejętności pozwalających efektywniej realizować profesję socjalną. W zakres korzyści społecznych będą wówczas wchodzić nowe wartości, skonstruowane w założeniach projektowych, a w rzeczywistości zrekonstruowane w odniesieniu do systematyki zasad etyczno-społecznych. W takim przypadku rekonstruuje się ład społeczny, w którym uprzednio, przed zastosowaniem działań opiekuńczych państwa, pojawia się działanie mające na celu samodzielne rozwiązywanie problemów społecznych wskutek własnego działania. Prym wiedzy pomocniczość i znaczenie tego principium społecznego jest fundamentalne dla konstrukcji cyfrowych zdigitalizowanych społeczeństw.

*Sustainable society* to typ społeczeństwa charakteryzujący się wysokim wsparciem systemowym, administracją skuteczniającą realizację możliwości w celu zaspokajania potrzeb. Wówczas realne działanie pracownika socjalnego jest poddane pracy organizacyjnej, w której zgodnie z możliwością budżetową realnie planuje się różnorodność specjalistycznych działań pomocowych w zależności od zapotrzebowania społecznego. Konstruowanie narzędzi pracy socjalnej składa się wówczas z komponentów kwalifikacyjnych poszczególnych osób dysponujących specjalistyczną wiedzą wobec zdiagnozowanych uprzednio osób. Rozdzielenie pracy administracyjnej od pracy so-

---

31 P. Frączek, *Wyzwania wobec współczesnej pracy socjalnej*, w: *Aspekty teoretyczne i praktyczne pracy socjalnej wobec przemian i wyzwań społecznych XXI wieku. Między kształceniem a praktyką*, red. M. Duda, L. Szot, A. Świerczek, t. 2, Kraków 2017, s. 204.

cialnej świadczonej w terenie korzystnie wpływa na jej ergonomię świadczenia i rezultat końcowy.

## Realizacja sprawiedliwości szans poprzez dostęp do informacji

Projekt PoMocni ukazał zróżnicowanie specjalistyczne pracowników społecznych. „Mocni” to instytucje efektywnie stosujące wiedzę i narzędzia wobec konkretnych sytuacji problemowych. W przypadku projektu chodziło o funkcjonowanie ośrodków adopcyjnych, domu opieki społecznej. Teoretycznie „PoMocnych” ujmuje się w różnym sensie: osób działających z ramienia instytucji, wolontariuszy, a także rezonans wytworzony wskutek oddziaływania promocyjnego w mediach społecznościowych. W wyniku uspołecznienia tworzy się infrastruktura instytucjonalna, która konstruuje możliwości pomocowe w wyniku pojawiających się trendów społecznych. Koncepcja usieciowienia będzie więc generować szansę uzyskania specjalistycznej pomocy tak, by integrować dotychczas rozdzielone perspektywy. Sprawiedliwość szans wynika bowiem z realizacji wewnątrzgeneracyjnego wymiaru sprawiedliwości społecznej w jej odniesieniu do: rozdziału dóbr, ich wymiany i możliwości partycypacji w nich. Sprawiedliwość szans jest zatem daleką pochodną sprawnie działającego systemu państwa opierającego się na systemowym aplikowaniu systemu zasad etyczno-społecznych w ukierunkowaniu na ekologię ludzką<sup>32</sup>. W pracy organizacyjnej to zabezpieczanie środków finansowych na ich celowe zużytkowanie. Istotną wartością będzie więc dostęp do informacji o świadczeniach i umiejętność zyskiwania ich drogą elektroniczną. Drogą zdalną bowiem można osiągać cele o charakterze konsultacyjnym, edukacyjnym, instruktażowym. Wymogiem podstawowym jest edukacja społeczna w celu uzyskania kompetencji cyfrowych.

## Podsumowanie

W zakresie transgresji „ku rzeczom” w grupie projektowej wyzwoliła się ekspresja emocjonalna związana z przeżywanymi uwarunkowaniami Sars-CoV-2. Wydaje się, że wpłynęła ona pozytywnie na dezintegrację cząstkową niektórych uczestników projektu, czego następstwem była naturalna integracja na wyższym poziomie pod względem wykorzystania infrastruktury komunikacyjnej nowych mediów o charakterze społecznościowym. W transgresji „ku

---

32 G. Wilhelms, *Christliche Sozialethik*, Paderborn 2010, s. 123–127.



innym” nie zauważono zmian pod względem większej opiekuńczości i postaw altruistycznych do siebie nawzajem. Przedmiotem badania była bardziej płaszczyzna pracy socjalnej niż płaszczyzna psychologiczno-pedagogiczna. W transgresji „ku symbolom” został skonstruowany znak rozpoznawczy odzwierciedlający logikę zasady pomocniczości i subsydiarnego charakteru państwa otwartego na charakter solidarnościowych działań wolontaryjnych (PoMocni). W transgresji „ku sobie” wydaje się, że uczestniczki projektu wykształtowały swój charakter woli w odniesieniu do wymogu stymulowania postaw twórczych, kreatywnych, zmuszających do myślenia przy jednoczesnym ograniczeniu czasochłonnego nauczania pamięciowego. Samym założeniem transgresji konstruktywnych „być” jest wytwarzanie realnych wartości umożliwiających kontrolowanie otoczenia przy jednoczesnej transgresji wsobnej. Korzyścią społeczną jest odzwierciedlenie tej zmiany w mediach społecznościowych, które oddają jednak konieczność dalszej pracy konstruktywnej przy wykorzystaniu kolejnych wskaźników, dobieranych przez osoby koordynujące projekt.


Stwierdzono również, że z realizacji SDG 9, z punktu widzenia etyki społecznej, tworzy się nowy typ tożsamości cyfrowej pracy socjalnej – skuteczniej organizowanej dzięki wielokierunkowym narzędziom oddziaływania społecznego. Dla SDG 4 jakość kształcenia podnosi interdyscyplinarnie ujmowana pomoc społeczna, skuteczniejsza tym bardziej, im skuteczniej zwerbalizowane są obszary oddziaływania pracy socjalnej. Korzyścią społeczną w perspektywie SDG 17 jest solidarna realizacja sprawiedliwości szans.

## Bibliografia:

- Anzenbacher A., *Wprowadzenie do chrześcijańskiej etyki społecznej*, Kraków 2010.
- Auleytner J., *Polityka społeczna w myśli Jana Pawła II*, w: *Służąc rodzinie i ojczyźnie... Św. Janowi Pawłowi II w 100. rocznicę urodzin*, red. U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot, Pelplin 2020, s. 209–224.
- Czarnecki P. S., *Praca socjalna*, Warszawa 2013.
- Czechowska-Bieluga M., Sarzyńska E., *Szkolenia szansą na rozwój pracowników socjalnych – rzeczywistość czy utopia*, w: *Praca socjalna. Kształcenie – działanie – konteksty*, red. A. Kanios, M. Czechowska-Bieluga, Kraków 2010, s. 53–70.
- Faliszek K., Leśniak-Berek E., *Praca socjalna w projektach systemowych ośrodków pomocy społecznej w województwie śląskim*, w: *Praca socjalna. Kształcenie – działanie – konteksty*, red. A. Kanios, M. Czechowska-Bieluga, Kraków 2010, s. 155–164.
- Fel S., Marczak Ł., *Powstanie i status zasady zrównoważonego rozwoju*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016 nr 2, s. 185–205.

- Franciszek, Encyklika *Laudato si'*.
- Frączek P., *Wyzwania wobec współczesnej pracy socjalnej*, w: *Aspekty teoretyczne i praktyczne pracy socjalnej wobec przemian i wyzwań społecznych XXI wieku. Między kształceniem a praktyką*, red. M. Duda, L. Szot, A. Świerczek, t. 2, Kraków 2017, s. 199–216.
- Golinowska S., *Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej a polityka i rozwój społeczny w Polsce*, w: *Społeczna gospodarka rynkowa w Polsce. Postulat czy rzeczywistość?*, red. S. Fel, Lublin 2015, s. 43–64.
- Gray M., Webb St. A., *Praca socjalna. Teorie i metody*, Warszawa 2012.
- Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exercens*, Watykan 1981.
- Jarkiewicz A., *Film dokumentalny jako narzędzie pracy socjalnej*, w: *Praca socjalna. Kształcenie – działanie – konteksty*, red. A. Kanios, M. Czechowska-Bieluga, Kraków 2010, s. 183–191.
- Kiereś B., *U podstaw pedagogiki personalistycznej. Filozoficzny kontekst sporu o wychowanie*, Lublin 2015
- Kuruliszwili S., „Nowe nowe media” w pracy socjalnej, „Praca socjalna” 2019, nr 2(35), s. 27–42.
- Łobocki M., *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków 2010.
- Marczak Ł., *Koncepcja usieciowienia jako etyczny klucz interpretacyjny zasady zrównoważonego rozwoju*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2019, nr 4(17), s. 69–77.
- Marczak Ł., *Zasada zrównoważonego rozwoju. Perspektywa społeczno-etyczna*, Kraków 2021.
- Marczak Ł., *Zasada zrównoważonego rozwoju w demokracji opartej na wartościach chrześcijańskich na podstawie tryptyku społecznego Jana Pawła II*, w: *Służąc rodzinie i ojczyźnie... Św. Janowi Pawłowi II w 100. rocznicę urodzin*, red. U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot, Pelplin 2020, s. 245–264.
- Mazur J., *Afirmacja dobra wspólnego. Katolicka nauka społeczna propozycja dla polityki*, Toruń 2015.
- Mazur J., *Pro familia et societate. Wybrane zagadnienia polityki społecznej*, Kraków 2013.
- Piwowski W., *ABC katolickiej nauki społecznej*, Pelplin 1993.
- Sutor B., *Etyka polityczna*, Warszawa 1994, s. 109.
- Sutor B., *Katholische Soziallehre als politische Ethik. Leistungen und Defizite*, Paderborn 2013.
- Turowski J., *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin 2001.
- Wilhelms G., *Christliche Sozialethik*, Paderborn 2010.
- Wolska-Prylińska D., *Projekt socjalny w kształceniu i działaniu społecznym*, Katowice 2010.
- Wronowski G., *Jak skutecznie napisać projekt socjalny?*, Warszawa 2008.

*Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 233–244 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.14>

**Magdalena Butrymowicz**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-9920-5860>

# Indywidualne i kolektywne prawa mniejszości narodowych i etnicznych w polskim porządku prawnym

## Abstract

Nowadays, the doctrine and practice indicate the division of the state or general world community into groups, defining them as minorities. For the existence of a minority, there must therefore be a majority, which is the custom of the nation. Minorities in this construction of society therefore demand that they be granted a catalog of rights and that they be respected by the state. The state is therefore obliged to protect and guarantee these rights to minorities. Therefore, the question arises whether minorities as a group have collective rights or can such minorities be assigned a set of rights at all? In this study, I take the position that the human rights to which these minorities refer are rights of an individual nature, with the exception of a specific group of rights belonging only to indigenous and indigenous peoples, due to the unique nature of these rights.

**Keywords:** national and ethnic minorities, human rights, individual rights, collective rights

Struktura konstrukcyjna praw jednostki jest bezpośrednio związana z przyjęciem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka<sup>1</sup> przez państwa członkowskie Organizacji Narodów Zjednoczonych w grudniu 1948 roku. Doszło wówczas zatem do formalnego uznania praw człowieka przez państwa członkowskie i nadania im charakteru uniwersalnych zasad odnoszących się do wszystkich aspektów życia codziennego człowieka. Pierwsze koncepcje zakładały przyznanie praw człowieka wyłącznie jednostkom jako indywidualnym samodzielnym bytom w strukturze państwowej. Z czasem jednak, w miarę rozwoju i wdrażania regulacji prawnych w dziedzinie praw człowieka, które utraciły charakter etycznych wskazówek, a stały się normą prawną, pojawiła się koncepcja kolektywnych praw człowieka. Niniejszy artykuł analizuje tę koncepcję na gruncie polskiego prawa w kontekście praw mniejszości etnicznych.

## Prawa człowieka — koncepcja praw indywidualnych

Doktryna prawa dzieli prawa człowieka na siedem głównych grup: podstawowe, prywatne, społeczne, polityczne, ekonomiczne, proceduralne i kulturalne. Przykładem praw podstawowych są te najważniejsze, takie jak: prawo do życia lub prawo do wolności osobistej. Do praw prywatnych należą m.in. prawo własności i prawo do życia rodzinnego. Uzupełnieniem praw podstawowych są prawa społeczne, polityczne i ekonomiczne, wśród których wymienia się m.in. prawo do edukacji i dostępu do kultury. Do praw ekonomicznych zaliczają się prawa do czerpania korzyści z własności; do praw politycznych — m.in. prawo do głosowania lub bycia wybranym, a do praw publicznych np. prawo do obywatelstwa lub wolności słowa. Prawa proceduralne to te, które gwarantują egzekwowanie innych praw, np. dostęp do sądu<sup>2</sup>. Przywołane przykłady są przypisane konkretnej jednostce, która ma prawo domagać się od państwa ochrony tych praw, gdy dojdzie do ich naruszenia. Mówimy zatem o prawach o charakterze indywidualnym. Międzynarodowe akty prawne dotyczące praw człowieka podkreślają ten indywidualizm, czego przykładem może być przywołana na wstępie Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. W pierwszym zdaniu w preambule deklaracji zostało podkreślone, że każdy człowiek należy do rodziny ludzkiej i każdy posiada nieprzyrodzoną godność, która jest źród-

1 Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, <https://www.unic.un.org.pl/dokumenty/deklaracja.php> (dostęp: 11.05.2021).

2 Zob. M. Wasiński, *Historyczno-teoretyczne podstawy praw człowieka (konwersatorium 2017/2018, 30 godzin) – cz. II*, [http://www.grocjusz.edu.pl/Materials/mw\\_k\\_pcz\\_2018-II.pdf](http://www.grocjusz.edu.pl/Materials/mw_k_pcz_2018-II.pdf) (dostęp: 10.01.2023).

dłem podstawowych praw, jak wolność, sprawiedliwość czy pokój na świecie. Godność i wartość osoby ludzkiej są zatem źródłem praw człowieka i z nich się wywodzą. Dalsza konstrukcja norm prawnych zawartych w deklaracji wyraźnie podkreśla tę konstrukcję indywidualizmu poprzez przyznanie określonego prawa jednostce ludzkiej. Zatem art. 2 deklaracji poprzez zwrot: „każdy człowiek posiada wszystkie prawa i wolności”<sup>3</sup> przyznaje wyłącznie jednostce prawo domagania się poszanowania posiadanych przez nią praw i wolności. Podobna konstrukcja znalazła zastosowanie w: Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku, zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284), dalej: Konwencja Europejska. Przedmiotowy akt prawa międzynarodowego stworzył zręby europejskiego systemu ochrony praw człowieka opartego właśnie na koncepcji praw indywidualnych. Podstawą do takiego założenia stanowi choćby art. 1 podkreślający prymat koncepcji indywidualizmu poprzez wskazanie, że obowiązek przestrzegania praw człowieka spoczywa na państwach, które powinny zapewnić każdemu człowiekowi podlegającemu jego jurysdykcji poszanowanie jego praw i wolności<sup>4</sup>. Także dalsza konstrukcja przepisów podkreśla, że prawa człowieka przypisane są jednostce, a nie zbiorowości czy kolektywowi<sup>5</sup>. Niemniej Konwencja Europejska poprzez użycie stwierdzenia „podległemu jego jurysdykcji” założyła istnienie jakiejś zbiorowości, grupy, która mogłaby się domagać określonego działania od państwa. Stwierdzenie to nie upoważnia jednak do uznania, że Konwencja Europejska zakładała, na tym początkowym etapie, istnienie praw człowieka jako praw kolektywnych.

## Wybrane teorie uzasadniające koncepcje praw indywidualnych

Tym samym należy uznać, że kluczowym założeniem idei praw człowieka jest zatem zasada indywidualizmu praw jako przypisanych jednostce, samo prawo jest także indywidualne i może być wyłącznie indywidualnie określone.

---

3 Zob. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, art. 2.

4 Zob. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, art. 1.

5 Art. 2 konwencji eksponuje m.in. prawo każdego człowieka do życia, które jest chronione przez ustawę. Konstrukcja samego prawa wskazuje zatem na indywidualizm zarówno samego prawa, jak i jego podmiotu, którym jest każdy człowiek. Zob. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 2.

Powyższa zasada wywodzona jest z dwóch podstawowych teorii: liberalno-demokratycznej, wspieranej przez Johna Locke'a<sup>6</sup>, oraz republikańsko-demokratycznej powiązanej z Jakubem Rousseau. Teoria Locke'a zakłada, że zasada indywidualności praw polega na przyznaniu ich każdemu człowiekowi jako jednostce ludzkiej. Człowiek jest wyodrębnionym bytem, ale przynależnym do określonej grupy społecznej. Rousseau podkreślał równość wszystkich ludzi tworzących zbiorowość, wskazując w ten sposób na ich moralną równość, a tym samym – równość wobec prawa. Zastrzegając zatem, że każda jednostka ludzka powinna posiadać te same prawa pochodzące z jednego źródła. Wobec tego doktryna prawa wyraźnie faworyzuje indywidualizm praw, wskazując na to, że prawa te nie mają charakteru kolektywnego jako prawa przynależne człowiekowi i przede wszystkim są związane z jego istnieniem jako jednostka ludzka.

Źródłem koncepcji praw indywidualnych, uznawanej jako nadrzędnej w kontekście praw człowieka, jest wspólne założenie dla obu przywołanych wyżej teorii oraz prawa międzynarodowego i państwowego – wskazujące, że wyłącznie państwa mogą być aktorami na arenie międzynarodowej i to na nich ciąży obowiązek ochrony człowieka przed działaniem innych państw oraz innych grup nacisku. Państwa jako podmioty uprawnione do działania na arenie międzynarodowej mają obowiązek tworzenia prawa o charakterze międzynarodowym, ogólnopaństwowym i ogólnoludzkim. Uchwalając zatem takie prawo, które nadaje jednostkom uprawnienia do podejmowania na forum międzynarodowym skutecznych działań przeciwko określonemu państwu (temu, którego są obywatelami, lub temu, na terytorium którego przebywają albo mają zamiar mieszkać)<sup>7</sup>, kraje samoograniczały siebie i przydały prerogatywy tylko sobie, zastrzegając je swoim obywatelom.

Drugim filarem wspierającym koncepcje indywidualizmu praw jest założenie, zgodnie z którym to państwa reprezentują naród jako zbiorowość jednostek ludzkich. Naród jest zaś częścią społeczności, która zamieszkuje dany kraj. Społeczeństwa tworzą państwa, nakładając na nie obowiązek ochrony praw ich członków i działanie w ich interesie. Teoria liberalizmu, na której opiera się ta koncepcja praw człowieka, wskazuje, że prawa o charakterze międzynarodowym mogą być wyłącznie prawami indywidualnymi i państwa są tymi instytucjami, które są zobligowane nie tylko do ich zapewnienia, lecz także do gwarantowania ich ochrony. Prawa człowieka wywodzą się zatem

6 J. Locke, *Second Treatise of Government*, ed. C. B. McPherson, Indianapolis and Cambridge 1980, <https://english.hku.hk/staff/kjohnson/PDF/LockeJohnSECONDTREATISE1690.pdf> (dostęp: 10.01.2023).

7 Chodzi o osoby ubiegające się o udzielenie im azylu lub zgody na pobyt tolerowany albo innego zezwolenia na pobyt w danym państwie.

z woli ogółu z całkowitym pominięciem woli jednostki lub mniejszości zamieszkującej dane państwo<sup>8</sup>.

Podsumowując, należy wskazać, że zasada indywidualizmu praw człowieka znajduje szczególne potwierdzenie w konstytucjach państw, w których prawa jednostki są zdefiniowane jako przysługujące przede wszystkim ludziom zamieszkującym terytorium państwa. Artykuł 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>9</sup> wskazuje, że źródłem praw jest godność człowieka. Konstytucja przyznaje prawa człowieka dwóm określonym podmiotom: człowiekowi i obywatelowi. Takie rozróżnienie wydaje się nie być uzasadnione, skoro godność może być przymiotem wyłącznie człowieka, który także jest przecież jest obywatelem.

## Od koncepcji praw indywidualnych do koncepcji praw kolektywnych

Zasada indywidualności praw wywodzi się z liberalnej klasycznej teorii Johna Locke'a, który w pierwszej kolejności wskazał na równość jednostek wobec prawa. Źródłem tej równości Locke poszukiwał w prawie naturalnym, podkreślając, że państwo jest tylko wtedy uprawnione do kwestionowania tej równości, jeżeli zostało do tego umocowane przez społeczeństwo na zasadzie umowy społecznej. Państwo powinno także zostać umocowane przez społeczeństwo do ochrony tych praw, a umowa społeczna winna regulować kwestie praw i obowiązków przyznanych jednostce. Jednak zdaniem Locke'a są to prawa większości, czyli prawa wspólnie określone i przyznane grupie, dominującej, rozciągają się także na inne grupy, w tym mniejszości, którym w oparciu o umowę społeczną również mogą być przyznane określone prawa<sup>10</sup>. Prowadzi to zatem do przyznania praw grupie, czyli praw kolektywnych. Tak rozumiana koncepcja nie zdobyła uznania we wspomnianej już liberalno-demokratycznej teorii Jakuba Rousseau. Koncepcja ta nie podkreślała przewagi większości nad mniejszością, lecz przewagę woli większościowej nad wolą jednostki<sup>11</sup>. Obie przytoczone koncepcje bazują zatem na relacji, jaką tworzy jednostka

8 M. Freeman, *Are there Collective Human Rights?*, „Political Studies” 1995, vol. 43(1), s. 25–40, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9248.1995.tb01734.x>.

9 Zob. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.), art. 30.

10 J. Locke, *Second Treatise of Government*, dz. cyt.

11 J.-J. Rousseau, *The Social Contract and Discourses*, ed. P. D. Jimack, London and Toronto 1923.

z państwem i to ona jest podstawą systemu prawnego. System przyznaje zatem prawa jednostce jako podmiotowi, elementowi tego systemu, i są one zbudowane na relacji, jaka istnieje pomiędzy jednostką a państwem, państwo jest zaś podmiotem reprezentującym wolę większości<sup>12</sup>.

Wypracowana koncepcja praw człowieka jako praw indywidualnych doprowadziła do stworzenia systemu ochrony praw człowieka, który następnie został potwierdzony we wspomnianej Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka – przyjętej w 1948 roku jako fundament nowo powstałej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Owa deklaracja, jak już zostało wspomniane, odnosi się do praw człowieka jako mających charakter indywidualny, co podkreśla także struktura normy prawnej poszczególnych artykułów deklaracji, zaczynająca się od słów: „każdy ma prawo” lub „każdy jest uprawniony”<sup>13</sup>. Należy zauważyć, że słowo „każdy” wskazuje na jednostkę, a więc nie na charakter prawa kolektywnego, ale podkreślając, że te prawa przysługują jednostkom jako członkom określonej grupy (w tym przypadku grupy, której przyznano przymiot człowieczeństwa), można by uznać, że wywodzą się one z praw o charakterze kolektywnym. Także struktura niektórych aktów prawnych poszczególnych państw, w tym konstytucja Stanów Zjednoczonych, zakłada możliwość istnienia praw, które mogą mieć charakter kolektywny. Posłużmy się przykładem drugiej poprawki do konstytucji Stanów Zjednoczonych przyznającej prawo do noszenia broni każdemu z obywateli Stanów Zjednoczonych. Jest to prawo o charakterze kolektywnym, a nie indywidualnym, ponieważ ustawodawca posłużył się terminem „We the People of the United States”<sup>14</sup>. W orzeczeniu sądowym *District of Columbia v. Heller* Sąd Najwyższy USA wskazał, że kiedy w konstytucji Stanów Zjednoczonych pojawiają się terminy „ludzie” lub „obywatele” w kontekście władzy, to zawsze w znaczeniu o charakterze kolektywnym, a nie indywidualnym. Kiedy jednak ta sama konstytucja używa terminów „ludzie” lub „obywatele” w odniesieniu do praw, to wówczas mają one charakter indywidualny w takim znaczeniu, że prawo przypisane jest jednostce, a nie grupie osób. Sąd oddzielił władzę sprawowaną nad określoną grupą ludzi wraz z prawem do posiadania władzy o charakte-

12 B. G. Ramcharan, *Individual, collective and group rights: History, theory, practice and contemporary evolution*, „International Journal on Group Rights” 1993, vol. 1(1), s. 27–43, <http://www.jstor.org/stable/24674494> (dostęp: 14.05.2021).

13 Zob. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, art. 6, 8.

14 S. M. Griffiths, *Second Amendment: Individual Rights vs. Collective Rights*, <https://ivn.us/2012/12/21/second-amendment-individual-rights-vs-collective-rights>, (dostęp: 14.05.2021).



rze kolektywnym od praw o charakterze indywidualnym (czyli przypisanych wyłącznie jednej osobie)<sup>15</sup>.

## Koncepcja praw kolektywnych

Tym samym konstrukcja praw człowieka jako praw o charakterze indywidualnym nie zakłada ochrony określonej grupy, co stawia ją w pozycji drugorzędnej w stosunku do większości. Zasada równości, tak mocno podkreślana przez Locke'a, została zanegowana, bowiem zawsze w społeczeństwie istniała grupa, która była lub jest dyskryminowana, a której prawo do wolności zostało odmówione. Negacja praw grup mniejszościowych była spowodowana postrzeganiem ich jako element destabilizujący państwo, prowadzący do wewnętrznego konfliktu. Niemniej dekolonizacja i zmiany w społeczeństwie, które prowadziły do ponownego „odkrycia” grup mniejszościowych zamieszkujących dane państwo, rozpoczęły dyskusję nad prawami, które miałyby charakter kolektywny. Prawa kolektywne mają szczególne znaczenie w odniesieniu do ludności etnicznej zamieszkującej na danym obszarze<sup>16</sup>.

## Podmiot praw kolektywnych

Przyjmijmy, że obowiązkiem państw jest zdefiniowanie ludności tubylczej, w oparciu o kryteria wypracowane w prawie międzynarodowym, podobnie jest w przypadku definicji mniejszości. W przypadku Polski termin „mniejszość” został częściowo zdefiniowany w ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym<sup>17</sup>. Ustawodawca wyróżnia mniejszości narodowe i etniczne. Wspólnym mianownikiem definicji obu grup jest to, że mniejszość to grupa obywateli polskich będąca mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej i odróżniająca się w sposób wyraźny od pozostałych obywateli językiem, kulturą i tradycją. Posiada także świadomość własnej historycznej wspólnoty narodowej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę. Dodatkowo mniejszość etniczna nie utożsamia się z narodem

15 Supreme Court of the United States syllabus *District of Columbia et al. v. Heller certiorari to the United States Court of appeals for the district of Columbia circuit*, No. 07–290. Argued March 18, 2008—Decided June 26, 2008.

16 D. Sanders, *Collective Rights*, „Human Rights Quarterly” 1991, vol. 13(3), s. 368–386, <https://doi.org/10.2307/762620>.

17 Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, (Dz.U.2017.o.823).

zorganizowanym we własnym państwie. Te elementy konstytuują daną grupę etniczną, tworząc z niej samodzielną jednostkę w społeczeństwie<sup>18</sup>. Mniejszości pozostają zatem grupą o charakterze zorganizowanym, dającym się wyraźnie zidentyfikować w strukturach państwa i społeczeństwa. Pojawia się zatem potrzeba zagwarantowania określonego katalogu praw mniejszościom etnicznym i ludności rdzennej<sup>19</sup>. Bez wątplenia można zgodzić się z Dougla- sem Sandersem, że prawa kolektywne to „prawa indywidualne indywidualnych jednostek”, które identyfikują się z daną grupą. Grupa ta może zatem podejmować działania kolektywne w celu ochrony praw jednostki oraz całej grupy, która tworzy daną mniejszość etniczną<sup>20</sup>.

## Prawa kolektywne

Prawem o charakterze *stricte* kolektywnym, przynależnym głównie grupie, a nie zbiorowości jednostek, jest wyłącznie prawo do samostanowienia się, które w takim ujęciu zostało zdefiniowane w art. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>21</sup>. Przyznaje on narodom prawo do samostanowienia, do swobodnego określania swojego statusu politycznego oraz rozwoju kulturalnego i społecznego<sup>22</sup>. W kontekście tego zapisu pojawia się pytanie, co należy rozumieć pod pojęciem „naród”. Czy jest to wyłącznie grupa dominująca, która powołała do istnienia dane państwo lub je kontroluje? Czy może jest to każda grupa będąca częścią społeczeństwa międzynarodowego, która ma poczucie odmienności od drugiej grupy, ma własny język, kulturę i tradycję? W kontekście przyjętej powyżej definicji praw kolektywnych opowiedziałabym się za pierwszym poglądem. Odmienną interpretację przyjąłabym zaś w odniesieniu do ludności tubylczej, ale wyłącznie w stosunku do praw związanych z prawami do terytorium oraz złóż naturalnych. Taka konstrukcja jest uzasadniona faktem, że prawa te mogą być egzekwowane

18 Zob. Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych (Dz.U. 2017.0.823), art. 2.

19 W narracji prawa polskiego nie odnajdujemy ustalonej i przyjętej jako wzorcowej definicji ludności rdzennej; na gruncie międzynarodowym jedną z definicji jest ta wypracowana przez Francesca Capotorti: „ludy tubylcze są spadkobiercami i praktykami unikalnych kultur i sposobów odnoszenia się do ludzi i środowiska. Zachowali cechy społeczne, kulturowe, ekonomiczne i polityczne odmiennie od cech dominujących społeczeństw, w których żyją”. Zob. F. Capotorti, *Indigenous Peoples at the United Nations*, <https://www.un.org/development/desa/indigenouspeoples/about-us.htm>, (dostęp: 15.05.2021).

20 *Collective Rights*, dz. cyt.

21 Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977.38.167).

22 Zob. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. 1977.38.167), art. 1.

wyłącznie jako prawa wspólnoty, która od dawna zajmuje dane terytorium i wywodzi prawo do tego terytorium z praw jej przodków<sup>23</sup>.

## Prawa kolektywne w Polsce

Prawodawstwo polskie przyjęło konstrukcję praw przysługujących mniejszościom w wersji hybrydowej. Z jednej strony mniejszości zamieszkujące terytorium Polski mają przyznane prawa kolektywne w formie takiej, jak zaprezentowanej przez Sandersa, ponieważ zgodnie z art. 1 ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym prawa związane z zachowaniem tożsamości i jej rozwojem należą do mniejszości etnicznej lub narodowej<sup>24</sup>. Zatem prawa są gwarantowane jednostce przez fakt jej przynależności do danej grupy etnicznej, która takie prawa posiada, a nie inaczej. Są to zatem prawa o charakterze indywidualnym. Regulacje te pozostają spójne z art. 35 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>25</sup>, ale wyłącznie ust. 1, zgodnie z którym państwo polskie zapewnia obywatelom, należącym do mniejszości narodowych i etnicznych, wolność zachowania i rozwoju własnej tożsamości i tradycji. Zarazem w ust. 2 powołanego artykułu konstytucja określa prawa kolektywne, które przynależą mniejszościom etnicznym i narodowym jako zbiorowości, a nie jednostkom<sup>26</sup>. Konstytucja przyjmuje, za prawem międzynarodowym, że pewne prawa przynależą mniejszości z samego faktu bycia tą mniejszością, wyraźnie wyodrębnioną ze społeczeństwa, które tworzy statystyki w danym państwie. Konstrukcja ta pokazuje brak spójności po stronie ustawodawcy w uznawaniu praw człowieka, bowiem prawa mniejszości są także przyznane członkom tych mniejszości jako prawa indywidualne i może pojawić się problem w prawidłowym ich egzekwowaniu oraz przestrzeganiu. Prawa mniejszości etnicznych są w pierwszej kolejności prawami o charakterze indywidualnym, których ochrony i przestrzegania mogą się domagać jednostki. Równoległe są prawami kolektywnymi, bowiem z takim samym roszczeniem może wystąpić także dana mniejszość w celu ochrony praw jednostek tworzących tę grupę. Są to zatem prawa indywidualne w ujęciu kolektywnym. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej obok takiego podejścia wyróżnia także prawa czysto kolektywne – w art. 35 ust. 2 konstytucji. Prawem kolektywnym

23 UNPFII17 adopted recommendations on collective rights to lands, territories, and resources, <https://www.un.org/development/desa/dspd/2018/04/unpfii17-adopted-recommendations-on-collective-rights-to-lands-territories-and-resources/> (dostęp: 15.05.2021).

24 Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych (Dz.U. 2017.o.823).

25 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).

26 Zob. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483), art. 35.

jest zatem wyłącznie: prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz prawo uczestnictwa w rozstrzygnięciu spraw dotyczących tożsamości kulturowej danej grupy. To zawężenie sprawia, że gdy dana grupa nie spełni przesłanek prawnych do bycia uznanym za mniejszość na gruncie prawa polskiego, a będzie miała taki przymiot na gruncie prawa międzynarodowego, nie będzie mogła skutecznie dochodzić ochrony tego rodzaju praw w ujęciu kolektywnym. Prawa kolektywne wymagają nie tylko spełnienia określonych wymogów ustawowych w zakresie istnienia danej grupy, ale także domagają się istnienia konsensusu w tej grupie w zakresie podejmowanych działań. Bardziej optymalny wydaje się przedstawiony powyżej model mieszany, kolektywno-indywidualny, który wiąże posiadanie określonej grupy praw z przynależnością do danej mniejszości – czy to etnicznej, czy narodowej. Członkowie tych mniejszości mają bowiem większe możliwości domagania się ochrony i poszanowania ich praw przez państwo i inne grupy społeczne, które zamieszkują dany kraj.

## Podsumowanie

Jak to ujął Tomasz Sokołowski, prawa człowieka mają swoje źródło w godności człowieka jako jednostki mającej „atrybut człowieczeństwa”<sup>27</sup>. Koncepcja praw kolektywnych w mojej ocenie odchodzi do tych założeń. Prawo przysługuje grupie ludzi, nowemu bytowi prawnemu, który przywołując te same argumenty, domaga się szczególnej ochrony zarezerwowanej wyłącznie dla człowieka. Wydaje się jednak, że jest potrzeba, aby prawo wyodrębniło taką grupę praw, która jest związana z przynależnością jednostki do mniejszości etnicznych lub narodowych. Gwarantuje to bowiem ochronę ich tożsamości i odmienności i zapobiega włączeniu ich do jednej grupy, jaką jest jednolite społeczeństwo państwa. Ta ochrona, przywołując powyższą argumentację, jest zagwarantowana wyłącznie dzięki koncepcji mieszanej, łączącej oba podejścia. Zatem polski ustawodawca zasadnie nie zaimplementował koncepcji praw kolektywnych w pełni, opowiadając się za koncepcją praw indywidualnych z jednym, wskazanym powyżej wyjątkiem.

---

27 *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, t. I, wyd. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, art. 8.

## Bibliografia

- Freeman M., *Are there Collective Human Rights?*, „Political Studies” 1995, vol. 43(1), s. 25–40, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9248.1995.tb01734.x>.
- Griffiths S. M., *Second Amendment: Individual Rights vs. Collective Rights*, <https://ivn.us/2012/12/21/second-amendment-individual-rights-vs-collective-rights>, (dostęp: 14.05.2021).
- Indigenous Peoples at the United Nations*, <https://www.un.org/development/desa/indigenouspeoples/about-us.htm> (dostęp: 15.05.2021).
- Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, t. I. wyd. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2012.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).
- Locke J., *Second Treatise of Government*, ed. C. B. McPherson, Indianapolis and Cambridge 1980, <https://english.hku.hk/staff/kjohnson/PDF/LockeJohnSE-CONDTRATISE1690.pdf> (dostęp: 10.01.2023).
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U.1977.38.167).
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, <https://www.unic.un.org/pl/dokumenty/deklaracja.php> (dostęp: 11.05.2021).
- Ramcharan B., *Individual, collective and group rights: History, theory, practice and contemporary evolution*, „International Journal on Group Rights” 1993, vol. 1(1), s. 27–43, <http://www.jstor.org/stable/24674494> (dostęp: 14.05.2021).
- Rousseau J.-J., *The Social Contract and Discourses*, ed. P. D. Jimack, London and Toronto 1923.
- Sanders D., *Collective Rights*, „Human Rights Quarterly” 1991, vol. 13(3), s. 368–386, <https://doi.org/10.2307/762620>.
- Supreme Court of the United States syllabus District of Columbia et al. v. Heller certiorari to the United States Court of appeals for the district of Columbia circuit, No. 07–290. Argued March 18, 2008—Decided June 26, 2008.
- Uchwała Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 61/295, z 13 września 2007, [https://www.un.org/esa/socdev/unpfii/documents/DRIPS\\_Polish.pdf](https://www.un.org/esa/socdev/unpfii/documents/DRIPS_Polish.pdf) (dostęp: 15.05.2021).

*UNPFII17 adopted recommendations on collective rights to lands, territories, and resources*, <https://www.un.org/development/desa/dspd/2018/04/unpfii17-adopted-recommendations-on-collective-rights-to-lands-territories-and-resources/> (dostęp: 15.05.2021).

Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz.U.2017.o.823).

Wasiński M., *Historyczno-teoretyczne podstawy praw człowieka (konwersatorium 2017/2018, 30 godzin) – cz II*, [http://www.grocjusz.edu.pl/Materials/mw\\_k\\_pcz\\_2018-II.pdf](http://www.grocjusz.edu.pl/Materials/mw_k_pcz_2018-II.pdf) (dostęp: 10.01.2023).

## Zakończenie

Sektor polityki społecznej w Polsce rozwija się dynamicznie. Podobnie jak w wielu innych dziedzinach naukowych, tak i w tym zakresie niezbędne jest prowadzenie badań oraz analizowanie dostępnej wiedzy empirycznej. W kontekście tworzenia i rozwoju aktywnej polityki społecznej niezmiernie ważna jest analiza nie tylko wewnętrznych, lecz także zewnętrznych uwarunkowań funkcjonowania społeczeństwa, skali problemów oraz realizacji społecznych funkcji państwa. Jedną z tych funkcji jest organizacja pomocy społecznej w kontekście realizowanej pracy socjalnej, a co za tym idzie – zabezpieczenie społeczne obywateli.

W prezentowanej monografii autorzy przedstawili wieloaspektowe spojrzenie na ujęcie pracy socjalnej w perspektywie polityki społecznej. Wyzwania stawiane przed systemem pomocy społecznej, jakimi są zmiany, które ewoluują od jej funkcji opiekuńczej (kierowanej do najsłabszych jednostek) do instytucji o szerokiej ofercie usług dla ogółu społeczeństwa, sprawiają, że proponuje się zmianę organizacji i sposobu zarządzania sektorem usług społecznych. W wyniku tych działań ma on szansę zająć ważne miejsce w kreowanej na nowo polityce społecznej.

Również praca socjalna podlega ciągłej profesjonalizacji. Umacnianie aktywnego podejścia wymaga stałego doskonalenia oraz dbałości o kondycję zawodową jego realizatorów. W niniejszym opracowaniu podjęto temat zintensyfikowania rozwoju pracy socjalnej w perspektywie polityki społecznej, która została ukazana w obliczu nowych wyzwań (w tym tworzenia CUS i zmian organizacyjnych w ośrodkach pomocy społecznej), stosowanych me-

to i podejść w pracy socjalnej oraz jej wymiaru etycznego. Ważnym aspektem publikacji jest również jej wpływ na wzmocnienie pracy socjalnej jako dyscypliny naukowej, co w Polsce jeszcze nie nastąpiło.

Struktura opracowania odpowiada celom, które zostały postawione podczas prac koncepcyjnych – m.in. był to priorytet skupienia się na wieloaspektowym ukazaniu pracy socjalnej jako ważnego obszaru polityki społecznej. Mamy jednak świadomość, że zakres ten wymaga dalszych analiz i opracowań. Tym bardziej że współcześnie pojawiły się kolejne trudności wynikające m.in. z doświadczeń izolacji społecznej, marginalizacji i ekskluzji związanych z czasem pandemii covid-19, a także z dyskusji wokół socjalnej funkcji państwa i dalszego kierunku rozwoju polityki społecznej, również w wymiarze europejskim.



## Spis treści

Wstęp .....	5
<b>Mirosław Grewiński, Marek Kawa</b> Usługi społeczne jako inwestycja społeczna nowej instytucji Centrów Usług Społecznych w Polsce w percepcji pracowników socjalnych .....	9
<b>Katarzyna Wojtanowicz</b> Zmieniający się obraz pomocy społecznej w Polsce. Wdrażanie modelu rozdzielania pracy socjalnej od postępowań administracyjnych .....	29
<b>Teresa Zbyrad</b> Kształtowanie instytucji pomocy społecznej w warunkach niebytu polityki społecznej państwa .....	43
<b>Anna Monika Kruk</b> Problematyka pracy socjalnej w kontekście źródeł i przedmiotu jej naukowości w Polsce .....	65
<b>Jan Mazur</b> Polityka społeczna w perspektywie etycznej .....	81
<b>Katarzyna Wojtanowicz, Beata Dąbrowska</b> Stres i wypalenie zawodowe pracowników socjalnych .....	95
<b>Ewa Leśniak-Berek</b> Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach w doskonaleniu warsztatu zawodowego pracowników socjalnych na poziomie akademickim .....	109
<b>Małgorzata Duda</b> Miejsce etyki zawodowej w kształceniu pracowników socjalnych .....	143

**Barbara Sordyl-Lipnicka, Marta Michałek**

Interdyscyplinarna praca socjalna w perspektywie skutecznej pomocy rodzinie z wieloma problemami ..... 153

**Dorota Kumorek, Urszula Pułczyńska-Kurek**

Asystentura rodzinna w bezpośredniej pracy z rodziną dotkniętą problemem alkoholowym ..... 167

**Bartosz Łukaszewski**

Metody readaptacji młodzieży zagrożonej marginalizacją i wykluczeniem społecznym. Perspektywa empiryczna ..... 187

**Sylwia Michalec-Jękot**

Interwencja kryzysowa — interdyscyplinarność i wielokierunkowe podejście w pracy z klientem na przykładzie Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w Myślenicach ..... 201

**Łukasz Marczał**

Projekt „PoMocni” jako usieciwienie obszarów oddziaływania pracy socjalnej w mediach społecznościowych ..... 219

**Magdalena Butrymowicz**

Indywidualne i kolektywne prawa mniejszości narodowych i etnicznych w polskim porządku prawnym ..... 233

Zakończenie ..... 245



# Praca Socjalna w Teorii i Działaniu

Seria Instytutu Rodziny, Pedagogiki i Pracy Socjalnej  
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Złożona do druku praca ma charakter monografii interdyscyplinarnej, mieszczącej się na pograniczu głównie pracy socjalnej i polityki społecznej, ale także pedagogiki, socjologii, psychologii, prawa a nawet ekonomii. Jest to bardzo ważny aspekt opracowania, gdyż skuteczność działań w obszarze pracy socjalnej zależy w dużym stopniu właśnie od tworzenia wiedzy transwersalnej, mającej liczne odniesienia. Podjęte przez Autorów problemy są ważne poznawczo. Dociekają Oni złożonych kwestii, które powinny być przedmiotem pogłębionego zainteresowania badaczy nauk społecznych, zwłaszcza reprezentujących różne środowiska zawodowe czy podejścia badawcze. Tematyka pracy jest ważna także społecznie. Z uwagi na złożoność i zróżnicowanie przedmiotu badań zajmują się nią przedstawiciele wielu dyscyplin naukowych, a także praktycy, stąd też problematyka ta wydaje się nieco rozproszona. Warto wspomnieć, że w ostatnim czasie pojawiały się doniesienia literaturowe, których autorzy analizują pracę socjalną w kontekście polityki społecznej, ale wciąż istotne jest kształtowanie jej naukowej tożsamości. Analizy prowadzone w monografii pozwalają zmierzyć się ze zrozumieniem istoty pracy socjalnej w optyce polityki społecznej.

*dr hab. Marta Czechowska-Bieluga, prof. UMCS*

Przedłożona do recenzji praca to bardzo interesująca i wartościowa inicjatywa, pozwalająca zaznajomić się z problemami pracy socjalnej i polityki społecznej w ujęciu wielowymiarowym, w sposób szczególnie eksponując aspekt: socjologiczny, filozoficzno-etyczny i historyczno-prawny [...] Stanowiąc ona będzie interesujący materiał w bibliotekach uniwersyteckich, jak i również dla studentów oraz dla wszystkich osób odpowiedzialnych za pracę socjalną i politykę społeczną w ujęciu wieloaspektowym.

*dr hab. Stanisław Sorys, prof. UPJPII*



Uniwersytet Papieski  
Jana Pawła II  
w Krakowie